PRAWO POLSKIE

PRYWATNE

napisane i poświęcone

pamięci ubiegłych w roku 1864 pięciuset lat istnienia

AKADEMII KRAKOWSKIEJ

PRZEZ

PIOTRA BURZYŃSKIEGO

O. P. Dra, Profesora zwyczajnego Prawa Polskiego i jego Historyi tudzież Prawa Cyw. Francuskiego przy c. k. Uniwersytecie Krakowskim i Członka Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

TOM PIERWSZY

obejmujący źródła Prawa Polskiego i z Prawa Prywatnego Część I. o Osobach jako podmiotach stosunków prawnych.

W KRAKOWIE

NAKŁADEM AUTORA.

W DRUKARNI C. K. UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO,
pod zarządem K. Mańkowskiego.

1867.

PRAWO POLSKIE

PRYWATNE

napisane i poświęcone

pamięci ubiegłych w roku 1864 pięciuset lat istnienia

AKADEMII KRAKOWSKIEJ

PRZEZ

PIOTRA BURZYŃSKIEGO

O. P. Dra, Profesora zwyczajnego Prawa Polskiego i jego Historyi tudzież Prawa Cyw. Francuskiego przy c. k. Uniwersytecie Krakowskim i Członka Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

TOM PIERWSZY

obejmujący źródła Prawa Polskiego i z Prawa Prywatnego Część I. o Osobach jako podmiotach stosunków prawnych.

W KRAKOWIE

NAKŁADEM AUTORA.

W DRUKARNI C. K. UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO,

pod zarządem K. Mańkowskiego.

1867.

Z KSIĘGOZBIORU
Prof. dr. hab. Kazimierza Orzechowskiego

332910 II

332910

Biblioteka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

1180066889 PAd

2009 Dk 15/87 1.1-2 egz.

Dla zaznajomienia czytelnika z planem mojej pracy, jej pobudką i porządkiem w jakim wykonaną będzie, spowodowany zostałem do odezwania się kilku wyrazami przedmowy.

Zajmując się wykładem uniwersyteckim Prawa Polskiego *i* jego Historyi, *głównem było mém staraniem, brak dzieła odpowiedniego dzisiejszemu stanowisku nauki jak najprędzej według moich sił zastąpić.*

Wypływało to z obowiązku mojego powołania. Prócz tego, jeżeli u innych Narodów, mających byt polityczny pracami tego rodzaju z taką gorliwością się zajmują, to o ileż więcej skrzętności i zapału być powinno u nas, dla których taka potrzeba zachodzi rozważania i utrzymywania w żywej pamięci tego wszystkiego, co przeszłości naszej dotyczy. A cóż może być ważniejszego na tém polu, nad znajomość prawa ojczystego i jego dziejów?

Te powody usunąć powinny wszelkie wachanie się i ociąganie, na które wpływało zdanie nieprzychylne takiemu przedsięwzięciu już w obecnym czasie. Są bowiem u nas mężowie naukowi, którzy twierdzą, że dziś nie pora jeszcze zrywać się na pisanie dziejów Prawa Polskiego, jak skoro źródeł jego wszystkich nieznamy. Z tém zdaniem ani się zgadzam, ani za niém iść mogę. Nie zgadzam się, *bo dla nadziei możliwego kiedys odkrycia nieznanego pomnika, lub lepiej wyjaśniającego znane źródła, niegodzi się dać odłogiem spoczywać tym ostatnim i z takich jakie są, podobnie jak wszystkie Narody postępują, nie ułożyć sobie obrazu naszej przeszłości w tym przedmiocie.* Iść za niém nie mogę, *bo jak skoro istnieje katedra dla Rodaków tak ważna, wykładowi Prawa Polskiego dawnego poświęcona, to ten co ją zajmuje ma obowiązek, prawdziwy stan tej nauki — jaki jest — przedstawić.*

Zagraniczni Autorowie zajmujący się podobnym przedmiotem, rozpoczynają zwykle od ogłoszenia najprzód Historyi Prawa, a następnie dopiero oddają użytkowi publicznemu wykłady Prawa Prywatnego — i słusznie; postępując bowiem tym sposobem, przy wykładzie tego ostatniego odwołują się tylko, gdzie zachodzi potrzeba wywodów historycznych, do ogłoszonej już Historyi Prawa. Ja atoli nie mogłem tą koleją z drukiem mej pracy postępować z tej przyczyny, że według obowiązujących w Galicyi przepisów, tylko

Prawo Prywatne Polskie *jest obowiązkowym przedmiotem, przy zdawaniu egzaminów ścisłych na Doktora Prawa — tego więc potrzebie naglącej najprzód zaradzić wypadało. Prócz tego wypadało także przedewszystkiem zaznajomić rozpoczynających naukę całego Prawa Polskiego, z zasobami w których ją przy własnych badaniach znaleść mogą, a w tym ogromie materyjałów, wskazać niedoświadczonym drogę i objaśnić, jak zdrowe ziarno z plew wybierać należy, by spieszniej do celu zdążyć, a czasu i sił, na co my starsi wystawieni byli, nie marnować. Otóż dla tego pierwsze dwa tomy przeznaczyłem na wykład* Prawa Prywatnego *i* wskazanie źródeł do dziejów wszystkich gałęzi Prawa Polskiego, *następne zaś tomy obejmią już same rzeczone dzieje.*

Pierwszy tom obecnie wychodzący stanowi sam całość pod tym względem, że wykazuje wszystkie źródła całej tej nauki i inne potrzebne wstępne wiadomości. Tom ten użyteczny więc będzie nie tylko dla uczących się, ale i dla każdego chcącego wiedzieć, gdzie szukać bądź jakich przepisów, bądź dokumentów w wielu przypadkach dziś jeszcze bardzo często praktycznych, n. p. w legitymacyjach szlachectwa, w windykacyjach lub regulacyjach praw rzeczowych i we wszystkiém, co tylko ma związek z dawną hipoteką polską. Pańszczyzna, propinacyja, służebności i inne dziś na stole obrad u nas będące przedmioty, znajdują tu co do swych tytułów i dowo-

dów, a w tomie drugim co od swego znaczenia, potrzebne objaśnienie.

Tom pierwszy z drugim pod prassą będącym, będzie stanowił znów całość z tego powodu, że tom drugi dokończy już wykładu Prawa Prywatnego, którego tylko sam początek tom pierwszy zamieszcza. Te zatem dwa tomy stanowić będą niejako oddział pierwszy tego przedsięwzięcia, tomy zaś następne do oddziału drugiego należeć mające, obejmią Dzieje Prawa Polskiego, z przeważnym względem na Prawo Publiczne i znajdą ułatwienie w poprzednio ogłoszonych dwóch tomach w tém, że już co do źródeł i innych wstępnych wiadomości, do nich tylko odwoływać się będą.

Znawców rzeczą jest ocenić tę pracę i wykonanie; zachętą do niej będzie zajęcie, jakie u Rodaków obudzi, a bardzo jest na czasie przekonać Obczyznę, że i u nas poważne nauki są cenione, objaśnić ją względem naszej przeszłości i przekonać jak niesłuszną jest poniewierka, na którą nas częstokroć oddaje.

Kraków, 1867 r. w Wrześniu.

WIADOMOŚCI WSTĘPNE.

ODDZIAŁ I.

§. 1 Pojęcie prawa prywatnego w ogóle, a w szczególności polskiego. — § 2. Odgraniczenie tegoż od pojęć bliskoznacznych. — § 3. Jego dzisiejsze zadanie i użyteczność.

§. 1.

Według wyrozumowanego pojęcia, *prawo prywatne* jest urządzeniem stosunków zachodzących między pojedynczemi osobami bądź fizycznemi, bądź prawnemi [1]). Takie pojęcie odnosi się do wszystkich osób, jako członków jednéj społeczności, bez względu na zachodzące między niemi różnice co do stanu, zatrudnienia i t. p. W tém pojęciu bierze się jeszcze drugie wyrażenie *prawo cywilne*.

[1]) Zwykle dotąd używany był termin „osoba moralna“ na ten drugi rodzaj osób; dziś już powszechniéj wchodzi w użycie nazwa „osoba prawna“ i właściwie, bo ten rodzaj osób bierze swoje znaczenie i początek w idei, którą prawo, a nie moralność do nich przywiązuje.

I *prawo polskie prywatne* innego znaczenia mieć nie może; a lubo, jak się o tém z dalszego wykładu przekonamy, urządzało ono prawie wyłącznie stosunki tylko szlachty, bo w Polsce zasada równości w obliczu prawa nie była uznana, i dlatego odpowiedniejsza byłaby dlań nazwa z rzymska *prawa cywilnego* (jus civile), bo szlachta tylko u nas była obywatelstwem w znaczeniu politycznem i rzymskiém tego wyrazu, to jednak z uwagi, że przez pierwsze pięć wieków istnienia państwa polskiego rzecz się inaczéj miała, i że zawsze cokolwiek było urządzone i postanowione w Polsce pod względem *prawa prywatnego* co do mieszczan i włościan, to wyjaśnione być powinno w téj gałęzi umiejętności prawa, przeto *prawo prywatne polskie* bierzemy w znaczeniu nadmienionego pojęcia filozoficznego, i téj nazwy używać będziemy [1]).

Prawo prywatne polskie przedstawi te instytucyje prawne i te postanowienia prawa, które przy końcu istnienia Państwa polskiego, a zatém do r. 1795 moc obowiązującą miały; kiedy zaś historyczny wywód i urządzenia dawniejsze późniéj wyszłe z użycia przytaczane będą, to objaśni Oddział VI. wiadomości wstępnych.

---

[1]) Że prawo prywatne polskie od XVgo wieku tylko szlachty dotyczyło, to się wywiedzie i uzasadni w Części pierwszéj, w miejscu gdzie będzie mowa o wpływie różnicy stanów na zdolność prawną.

§. 2.

Dla przedstawienia dobitniéj pojęcia prawa prywatnego [1]), odróżnijmy je od pojęć bliskoznacznych. Głównie różni się od *prawa publicznego wewnętrznego*, bo w niém nie ma mowy o stosunku zachodzącym między rządzącym a rządzonym, co stanowi istotę prawa publicznego, i o téj różnicy nie nadmienialibyśmy nawet w tém miejscu; ale jest do tego ten powód, że niekiedy rząd jako osoba prawna, zostaje w takich stosunkach z osobami bądź pojedynczemi prywatnemi, bądź innemi prawnemi, w jakich zostają prywatni między sobą, i tu powstać może pomieszanie pojęć. Temu zapobiegając objaśniamy, że wtedy rząd nie występuje jak w prawie publiczném w charakterze rządzącego, względnie prywatnego z którym wchodzi w stosunek, ale prawo prywatne uważa rząd jak każdą inną stronę, jak każdą osobę stanowiącą przedmiot stosunku prawnego, który urządza.

[1]) Jak trudno o dokładną definicyją prawa prywatnego i publicznego zob. UNGER „System des öster. allgem. Privatrechts“ s. 1.— BERGER „Kritische Beiträge zur Theorie des öster. allg. Privatrechts“ 1856 — a WÄCHTER w „Handbuch des würtemberg. Privatrechts“ 1839 uważając nawet za niepodobieństwo, dobre zdefinijowanie prawa prywatnego dodatnio, określa je tylko ujemnie, twierdząc że wszelkie prawo niebędące państwowém, jest prywatne.

Prawo prywatne daléj, bliskie ma znaczenie z prawem handlowém i prawem urządzającém postępowanie przed sądami, bo jak jedno, tak i drugie nawet w pewnym względzie urządza stosunki pomiędzy prywatnemi; ale prawo prywatne urządza te stosunki które między wszystkiemi członkami prywatnemi państwa zachodzić mogą, a handlowe tylko pewnéj klasy lub pewnego stanu ludzi: procedura zaś sądowa oznacza sposób wykonania przepisów obu tamtemi prawami objętych. Dlatego właściwie niemieccy autorowie wyrażają się „Ogólne prawo prywatne“ mówiąc o tém pojęciu, które my dla krótkości tylko mianém *prawa prywatnego* cechujemy; a francuscy pisarze dla odróżnienia jeszcze od procedury sądowéj, dodają „Teoryja prawa prywatnego ogólnego.“

Przy wykładzie prawa prywatnego strzedz się będziemy o ile można wkraczać w zakres różniącéj się od niego *historyi prawa;* bo co należy do pojęcia *prawa prywatnego*, i co w niém wyłożymy, tośmy powiedzieli wyżéj, a *historyi prawa* zadaniem jest wykazać, jak się pojęcia prawne w wszystkich stosunkach życia tworzyły w narodzie, jak się w przebiegu czasu rozwijały i co na to wpływało. Częściami znów *historyi prawa* są: *historyja prawodawstwa* wykazująca, komu w Państwie w przebiegu jego rozwoju historycznie uważanego i w jakich granicach służyła władza nadawania praw — i *historya*

nauki prawa czyli *prawoznawstwa* przedstawiająca, kiedy, w jakich warstwach społecznych, za jakim popędem umiejętne rozważanie prawa, w jakim Narodzie powstało; jak się ta nauka rozwijała, co na to miało wpływ, jakie były w tym celu instytytucyje, ich urządzenie i stopień kwitnienia.

§. 3.

Zadanie prawa prywatnego polskiego, tak jak każdego prawa już nieobowiązującego a przeto należącego do historyi jest, w obrazie urządzenia stosunków prawno-prywatnych, z zwróconém wźrokiem na teraźniejszość przedstawić przeszłość, a wtedy okaże się jego użyteczność na polu 1) nauki 2) prawodawstwa — 3) praktyki sądowéj.

Co do pierwszego. Jaką szkołę, jaką skazówkę stanowi doświadczenie w każdej działalności człowieka, tém jest toż doświadczenie nabyte z poznania przeszłości rozwoju stósunków życia i ich urządzenia, dla rozwoju umiejętności prawa. Nauka tej przeszłości prawa wykazuje, co było dobrego i to przetrwało, co było złego i upadło — wykazując jak nieraz zbaczano na manowce, by trafić na dobrą drogę, uczy chronić się tego na przyszłość; co użytecznego z przeszłości zatrzymać, co niestósownego dzisiejszym pojęciom, odrzucić. Co tylko na téj drodze doświadczenia każdego narodu zostało wypróbowane, to najlepiej odpowia-

da potrzebom jego i to ma rękojmiją trwałości. Uczony prawnik śledząc za tą przeszłością prawa, badając i rozważając jéj skutki, porównywa ją z zasadami nauki, na drodze rozumowania ocenia i z tąd wyprowadza wnioski. Wnioski te pośrednio wpływają na kształacenie się nowego ustawodawstwa i stają się użytecznemi dla Władzy prawodawczéj [1]).

---

[1]) Dla przekonania się o tém, dosyć jest rozpatrzyć się w organizacyi dzisiejszych izb prawodawczych i w postępowaniu przez jakie przechodzą projekta prawne, zanim w ustawę obowiązującą przelane zostaną. Nie powstają one na drodze improwizacyi na sessyjach zgromadzeń prawodawczych, ale nowy *stosunek życia,* jeszcze nie urządzony, lub dawne urządzenie już dzisiejszemu rozwojowi społeczności nieodpowiadające, bywa rozważane, rozstrząsane i normowane przez Komissyje złożone ze specyjalistów to jest prawników na polu teoryi i praktyki wypróbowanych, którzy owoce zebrane na drodze swego doświadczenia, w obu tych kierunkach, w projektach do ustaw zamieszczają; projekta te oddają się zwykle pod krytykę opinii publicznéj i przesyłają pod rozwagę Sądom i Wydziałom Prawa Uniwersyteckim; następnie wszystkie na tych drogach zebrane uwagi bywają z użytkowane po Komissyjach odpowiednich sejmowych, także ze znawców dobieranych i dopiero tam rozstrząśnione i przyjęte projekta, przychodzą pod dyskusyją, i uchwałę Izby prawodawczéj. Widzimy więc, że główną tu rolę odgrywa *nauka* i doświadczenie praktyczne.

Co do drugiego. Z istoty i celu Państwa wynika, że to nawet składając się z różnych narodowości, musi mieć jedno prawo zasadnicze, jedno prawo publiczne wewnętrzne. Iuaczéj się rzecz ma z prawem prywatném; to musi być właściwém każdej narodowości w skład Państwa wchodzacéj. Bo prawo prywatne a szczególniéj główne jego źródło, *prawo zwyczajowe* jest jedną z cech narodowości, w niém charakter jéj najdobitniéj się maluje i stanowiąc właściwość odrębną, najlepiéj potrzebom odpowiada. Jeżeli prawo nadane nie oprze się na téj podstawie i nie wypłynie z przeszłości nie utrzyma się [1]). Mogąca z tąd powstać rozmaitość praw prywatnych w jedném Państwie, bynajmniéj jego spojności nie nadweręży, tak jak jej nie przeszkadza róż-

---

[1]) Dowód tego mamy na kodeksie Napoleona zaprowadzonym w b. Ks. Warszawskiém; po kilkunastu latach zastósowania go do stosunków prawnych społeczności polskiéj, okazało się, że by go nadal utrzymać, należy go do właściwości narodu polskiego i miejscowości *zaasymilować;* czego potrzeba w téj części prawa prywatnego najbardziéj uczuć się dała, w któréj właśnie właściwość każdéj narodowości najmocniéj się uwydatnia, to jest w prawie osobowém. Temu téż zaradził nowy „Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego“ uchwalony na sejmie dnia 1/13 Czerwca 1825 r. (Dz. Pr. K. P. T. X także u Zawadzkiego Stan. P. C. K. P. T. I. s. 18).

ność językowa, różność wyznań religijnych lub innych cech narodowości. Otóż te uwagi przekonywują, jak na polu prawodawczém, szczególniéj dziś, kiedy mieszkańcy Galicyi biorą udział w prawodawstwie tak całéj Monarchii, jak i swego kraju, użyteczną jest znajomość dawnego prawa prywatnego polskiego.

Co do trzeciego. Ale najdotykalniéj użyteczność prawa prywatnego polskiego wykazuje się w praktyce dzisiejszych sądów, bo tu już istnieją przepisy obowiązujące, w następności których sądy muszą w pewnych wypadkach stósować to prawo. I tak: 1) Od daty piérwszego rozbioru Polski poczynając, patenta zaprowadzające prawo austryjackie prywatne, w częściach ziemi b. Państwa polskiego do Monarchii austryjackiéj wcielanych, jako téż patent publikacyjny do dziś obowiązującego w Austryi kodeksu powszechnego prawa cywilnego, uświęcił zasadę *lex obligat in futurum* — a z tego powodu do spraw dawniejszych, zaprowadzenie prawa austryjackiego uprzedzających, dawne prawa polskie stósowane być muszą. Co postanowił rząd austryjacki w Galicyi, toż samo urządził i rząd pruski w częściach kraju polskiego do swego Państwa przyłączonych; a nawet w różnych prowincyjach wcielonych, nie jednym zbiorom dawnych praw polskich przyznano powagę, jak to szczegółowo w Oddziale o źródłach prawa

polskiego poznamy. Ten nawet szczegół w dziejach prawa polskiego zaszedł, że chwilowo odzyskało moc obowiązującego prawa; bowiem po utworzeniu tak nazwanego Ks. Warszawskiego postanowieniem z dnia 24 Lutego 1807 r. przywrócono w niém dawne prawa polskie w *Voluminach legum* zawarte, co trwało do dnia 1 Maja 1808 r. w którym kodeks Napoleona wprowadzony został, toż samo z uszanowaniem nadmienionéj zasady „lex obligat in futurum [1]).“ Podziś dzień tak sądy galicyjskie, jak sądy pruskie w W. Ks. Poznańskiém i w Prusach polskich, tudzież sądy tak zwanego Królestwa Polskiego kongresowego w r. 1815 z ziem b. Księstwa Warszawskiego utworzonego, i w którém kodeks cywilny francuski zatrzymany został, w sądzeniu spraw powstałych o spoıy propinacyjne, widerkaufy, fundusze różnych instytutów, służebności i t. p. w ogóle o przedmioty hipoteki dotyczące, a do czasów dawniejszych odnoszące się, opierają się i powołują na przepisy prawa prywatnego dawnego polskiego. — Jak zaś często jeszcze podobne przypadki na stół sądowy przychodzą, przekonać się można z czasopisma prawniczego krakowskiego w la-

[1]) Zob. Ustawę przechodnią do kodeksu Napoleona wydaną przez króla saskiego Ks. Warszawskiego dnia 10 Października 1809 r. (D. P. X W. T. II. s. 84).

tach 1863, 4, 5 wychodzącego, w rubryce praktyki sądowéj.— 2) Materyjałem dzisiejszéj Tabuli Galicyjskiéj, były dawne księgi ziemskie i grodzkie, bo z nich prawa rzeczowe do tabuli przepisano. Dziś więc jeszcze, potrzebna jest często znajomość przepisów tych ksiąg dotyczących, chociażby już nie dlatego, że mogło coś wadliwego z tych ksiąg do tabuli być przepisaném, to do samego zrozumienia różnych stosunków prawa rzeczowego dotyczących, dziś bądź wcale nieznanych np. *possessio traditorea*, *inscriptio obligationis de facto;* albo *inscriptio debiti ad certum tempus* i t. d. bądź znanych pod innemi terminami. — 3) Do legitimacyj szlachectwa.— 4) Tam, gdzie prawa dziś obowiązujące odwołują się do miejscowych przepisów, co ma miejsce w wszystkich prawach prywatnych wyżéj powołanych które w zabranych częściach dawnéj Polski pozaprowadzano np. w materyjach o polowaniu, o służebnościach i t. p. [1].— 5) W sprawach dawnych lennictw dotyczących w Królestwie Polskiém dotąd istniejących [2]) stósownie do zasady „lex obligat in futurum“ stósować należy przepisy w tym przedmiocie prawa dawnego polskiego; co i w ziemiach polskich Austryi tudzież Prus z uwagi

---

[1]) Art. 715. K. C. Król. Pols.

[2]) Zawadzki St. P. C. K. P. T. I. s. 479.

na to co się pod Nrem 1 przytoczyło, musi mieć miejsce. Z tego to powodu, że podzień dzisiejszy tak potrzebną jest znajomość prawa dawnego polskiego, Rządy c. k. austryjacki i Królestwa Polskiego pozaprowadzały wykłady jego na Uniwersytetach w Krakowie, Lwowie, i Warszawie.

ODDZIAŁ II.

§ 1. Źródła prawa polskiego. — § 2. O ich stosowaniu

§ 1.
ŹRÓDŁA PRAWA POLSKIEGO.

Uwaga wstępna.

Dwa tylko są źródła prawa bezpośrednie, rzecz filozoficznie rozważając, to jest: *prawo zwyczajowe* i *prawo nadane* czyli *ustawowe;* gdzie więc tych dwóch zabytki znaleść można, tam jest źródło *główne* każdego prawa obowiązującego, w jakimkolwiekbądź czasie. A że to może się znaleść autentycznie, tylko w urzędownie dochowanym pomniku ustawy lub prawa zwyczajowego, tudzież w dyplomie, wyroku sądowym, lub innym jakim urzędowym akcie, mieszczącym w sobie przytoczenie osnowy, oparcie się lub powołanie *ustawy* lub *prawa zwyczajowego*, ztąd to tylko zaliczamy do *źródeł głównych* prawa polskiego, co pod liczbą I. jest zamieszczone. Prywatne zbiory praw i dyplomatów tam są podane, ale oddzielnie od autentycznych, tylko dla objaśnienia i ułatwienia w śledzeniu za tamtemi, i z tym względem należy je przyjmować. W tym celu i w tém znaczeniu zamieszczone także są tam dzieła naukowo-pra-

wne, czyli tak zwane *prawo naukowe*. Bo jeżeli historyja ma być wiernym obrazem przeszłości. to tylko prawdę i pewność powinna przedstawiać, a prawo pod tym względem jeszcze większéj wymaga troskliwości [1]).

---

[1]) System mój przedstawienia *źródeł prawa polskiego* muszę usprawiedliwić. Za zasadę biorę nie chronologiją lecz ważność, bo nie piszę historyi prawa *zewnętrznéj*, jako części wstępnéj każdego dziejowego obrazu prawa, ale „Wykład uniwersytecki prawa prywatnego.“ Dlatego na pierwszém miejscu kładę, nie według tego kiedy którebądź źródło powstało, ale kiedy zaistniał wiarygodnie istotny pomnik źródłowy. Z tego też powodu nie mówię nic o czasach przedchrześcijańskich; bo tam, gdzie nie istniała jeszcze Polska, nie może być mowy i o jéj prawie. Ślady więc znajdowane w Pisarzach greckich, rzymskich, dawnoniemieckich, odnoszą się do źródeł prawa słowiańskiego i z temi dokładnie zaznajomić się można w pomnikowym dziele Wacława Aleksandra Maciejowskiego „Historyja prawodawstw słowiańskich“, któreg tom szósty ostatni w r. 1865 opuścił prasę. Nie zaliczam do źródeł i tych, które sięgają pierwszych czasów chrześcijaństwa w Polsce, pierwszych wieków istnienia Państwa polskiego, bądź dla braku autentyczności przechowanych pomników, bądź dla małéj ważności ich osnowy. W tém powołuję się na zdanie Zyg. Ant. Helcla („Starodawne Pr. Pol. pomniki s. CCXVIII“) i dla tém lepszego poparcia mego zapatrywania się samemi tytułami tych pomników,

które się dochowały, lub treścią ich osnowy, przytaczam je w porządku chronologicznym:

1. Ustawy zjazdu Łęczyckiego z r. 1178 do 1180 za Kazimierza Sprawiedliwego, przez Kadłubka i Długosza wzmiankowane, w tekscie autentycznym nie dochowane, a *breve* papieskie potwierdzające, jest przechowane w archiwum kapituły katedralnéj krakowskiéj w oryginale. Są, którzy zjazd ten biorą za zgromadzenie synodalne, a zatém i ustawy jego do pomników synodalnego prawodawstwa zaliczają. (Czacki w rosprawie: „Czy prawo rzymskie było zasadą praw polskich i litewskich r. 1809 s. 42“.) Przeciw temu wszakże można przytoczyć, że sam Długosz s. 542, 3 wyraża się, że „*Conventum* Król zwołał do Łęczycy“, że na niém, tak „świeccy jak i duchowni“ *Proceres et Praesules* znajdowali się, a to stwierdzone jest przez dochowane autentyczne *breve*, gdzie wyraźna jest wzmianka o panach świeckich na zgromadzeniu. Mówi także przeciw temu osnowa świecka tych ustaw, które stanowiły: 1. że spadków po biskupach ani Rząd, ani prywatni nie mają jako puścizny zabierać, ale że będą stałą żupą kościelną. 2. Że w dobrach kościelnych stan, czyli stacyja i podwody mają być zniesione.

2. Ustawa *immunitatis* kościoła polskiego, około r. 1210 przez Leszka Białego i Konrada Mazowieckiego wraz z Władysławem Kaliskim i Kazimierzem Opolskim, podczas synodu Borzykowskiego wydana — sama tytułująca się „Statutem“ (zob. Gładyszewicza Życie b. Prandoty. Kraków 1845 s. 208).

3. Z tegoż w przybliżeniu czasu ustawa Leszka Białego o prawach górników cudzoziemskich w Polsce i o dziesięcinie kościelnéj z kopalń, która się nazywa „*Constitutio in perpetuum valitura* (Gładyszewicz l. c. s. 201).

4. Ukaz wiecowy Bolesława i Przemysława książąt Wielkopolskich z r. 1242 karę *siedmdziesiątą* i *pietnadziestą* przeznaczający na tych, którzyby dobra klasztoru Lubińskiego łupili. „*Decretum perpetuis temporibus duraturum*“ (Rzyszczewski I. s. 45).

5. Tegoż Przemysława, z téj saméj daty ustanowienie wolności targowych w dobrach klasztoru Lubińskiego, i grożące przestępcom karami grzywien (Raczyński *Cod. Dipl.* s. 23, 24).

6. Przywilej swobód kościoła katedr. krak. dany przez Bolesława Wstydliwego r. 1255. Ma on formę statutu złożonego już z kilkunastu artykułów, wiązanych słówkiem „*item*“, a urządza powinności i jurysdykcyją dóbr kościelnych, tudzież prerogatywy duchowieństwa (Gładyszewicz l. c. s. 221—226).

7. Znany tak nazywany *Przywilej żydowski* Bolesława księcia Kaliskiego z r. 1264 zamieszczony w Zbiorze Łaskiego i w Voluminach Legum, a waryjanty jego podał J. W. Bandtkie w swém *Jus polonicum*. Lubo zaś ten pomnik nie może być liczony do zabytków prawodawstwa polskiego, jak to w swém miejscu będzie wyjaśnione, to jednak tu go zamieszczamy, bo jest w wielu miejscach poprzerabiany i zastósowany do zwyczajów i miejscowości polskich.

8. Ustawa Władysława Łokietka z r. 1298 tytułująca się Statutem i stanowiąca na wiecu

Baronów podatek żyta na naprawę mostu w Kaliszu (Rzyszczewski I. 160, 161).

9. Tegoż Łokietka ustawa z r. 1299 dozwalająca kilku miastom wielkopolskim prawa karania, z powodu zagęszczonych rozbojów i kradzieży (Rzyszczewski I. 161, 162).

Nie zaliczam daléj do źródeł głównych bezpośrednich, tak zwanego *prawa naukowego* lub inaczéj *prawa prawników* tak jak to czynią zwolennicy szkoły historycznéj, idący za zdaniem Savigny'ego *(System des heut. roem. R.)* i Puchty *(Das Gewohnheitsrecht)*. Utrzymują oni, że zadaniem uczonych prawników, prawoznawców, bądź na polu literatury, bądź praktyki sądowéj pracujących jest, nigdy niestarczące *prawo zwyczajowe* i *prawo ustawowe* ciągle tworzącym się nowym stosunkom prawnym coraz postępującéj i rozwijającéj się ludzkości, uzupełniać, przerabiać, i te niedostatki wytykać; że prawoznawcy ci, będąc organami nauki i piastunami prawd naukowych, są naturalnymi przedstawicielami narodu w rzeczach prawnych; że zdanie uczonych prawników, zgodnie orzeczone *(communis opinio doctorum)*; zdanie to przyjęte przez sędziów i w praktyce stale stósowane, zyskuje powagę z domniemania o swéj prawdziwości rodzącą się, które powinno być zachowywane, i ustąpić dopiero przed inną prawdą; i że tym sposobem nauka prawa staje się trzeciém uzupełniającém dwa powołane poprzednio, źródłem prawa. Zdanie to wszakże nie może się utrzymać z téj prostéj przyczyny, że prawu naukowemu jako źródło prawa uważanemu zbywałoby téj podstawy, na jakiéj się opierają dwa istotne źródła prawa, to jest *prawo zwycza-*

jowe i *prawo ustawowe.* Naród, twórca prawa zwyczajowego, jako będący początkiem wszelkiéj władzy, a zatém i władzy prawodawczéj; osoba fizyczna, lub prawna, wykonywająca władzę prawodawczą jako upoważniona do tego ustawą zasadniczą Państwa, są właściwemi organami do tworzenia prawa, bo są do tego z wymienionych podstaw umocowane, tworzą téż jedyne dwa źródła prawa bezpośrednie; ale uczony literat, lub sędzia praktyk, nie mają do stanowienia reguł innych obowiązujących z nikąd żadnego upoważnienia, i wszelkie z ich strony pod tym względem uroszczenia, byłyby prostém przywłaszczeniem. Że podobne uroszczenie ze strony uczonego prawnika literata byłoby przywłaszczeniem, to jest dotykalnie zrozumiałém, bo uczony taki jest zwyczajną osobą prywatną, ale byłoby ono i ze strony sędziego przywłaszczeniem; bo chociaż opinija sędziego różni się od opinii uczonego literata tém, że jest pokryta cechą urzędowości, to zawsze atrybucyją sądów jest, tylko prawo do wypadku stósować, ale nie dla wypadków nowe przepisy wydawać, i czyniąc to władza sądowa wkraczałaby w zakres zupełnie od siebie różnéj i odrębnéj władzy prawodawczéj. Atoli twierdząc to, bynajmniéj nie chcemy ubliżyć wielkiéj użyteczności i widocznym skutkom z prac naukowych prawniczych wypływającym. Są one bowiem ważnym materyjałem, bodźcem, lub wzorem, z których i według których wykształca się, ulepsza i uzupełnia tak *prawo zwyczajowe* jak i *prawo ustawowe.* Przekonać się o tém można, rozpatrzywszy się tylko bliżéj, jak bądź w przeszłości, bądź w teraźniejszości, tworzy się jedno i drugie.

Opinija uczonego, gdy jest prawdą i potrzebą, wnet ustala się, upowszechnia, staje się popularną i przenikając wskróś naród, ten organ *prawa zwyczajowego*, dopomaga mu i ułatwia utworzenie tegóż. Podobnież Władza prawodawcza gdy jest w potrzebie nadania nowych przepisów, nowych ustaw, korzysta z wyrozumowanych na drodze badań naukowych pojęć i takowe w reguły przez siebie normowane przelewa. Cóż tu więc w obu tych przypadkach zachodzi, jakaż okazuje się działalność uczonych? o to *pośrednie* wpływanie i pomoc udzielana w tworzeniu się *prawa zwyczajowego* i *ustawowego*, ale nie *bezpośrednia* działalność. Dlatego tak zwane *prawo naukowe* nie jest trzeciém *źródłem bezpośredniém prawa* i dlatego w systemie mym źródeł prawa, uważając je tylko w znaczeniu wpływowo pośredniém, grupuje je pod tamtemi dwoma, bądź jako ich zasilenie, bądź jako ich przechowanie.

Tego uważania rzeczy bynajmniéj nie osłabia, ni zmienia ta okoliczność, że niekiedy sama Władza prawodawcza udziela wyrokom sądowym moc ustawy, gdy upoważnia Sądy, by w razie braku przepisów prawa, orzeczenia sądowe w takich przypadkach już raz zapadłe i na przyszłość stósowali. Miało to miejsce np. w Niemczech, gdzie wyroki w cesarskim nadwornym Sądzie *(Kais. Hofgericht)* zapadłe, w księgę wpisywano, by według nich w takichże samych przypadkach postępować *(Frider. II. constit. pacis 1235 c. 15)*. Podobnież działo się w Polsce według Statutu Jana Alberta z r. 1496 téj osnowy: „*Item statuimus; quod pro judiciis juste expediendis et negotiis in judicium deductis scribendis fideliter, fiat unus liber judi-*

ciorum seu actorum in quolibet districtu. Et dum in aliqua causa in judicium deducta, super aliquo articulo audita propositione et responsione fuerit in judicio sententiatum quid; illa sententia in librum actorum inscribatur, ut postea super eodem articulo, vel ei simili, similis sententia proferatur.“ (V. L. I. 250). W takich razach na pozór władza sądowa staje się trzeciém źródłem prawa, bo tworzy go dla tych przypadków, dla których istniejącego brakuje. Atoli zastanowiwszy się głębiéj, cóż się w takim razie dzieje? Oto władza prawodawcza z władzy sądowéj robi podobną do siebie; a zatém wtedy władza sądowa przestaje istnieć i staje się prawodawczą, bo te dwa przymioty tak są sobie przeciwne i odmiennéj natury, iż łącznie bytować nie mogą, tak dobrze, jak pomyśleć nie można o kole kwadratowém, bo to przybierając kształt kwadratowy, już tém samém przestałoby być kołem. Nie staje się więc władza sądowa nowém źródłem prawa, tylko przestając być tém czém jest, a stając się prawodawczą, przechodzi w znaczenie źródła prawa w *prawie ustawowém* istniejącego. Podobne więc postanowienia władzy prawodawczéj są zawsze *anomaliją*, mają miejsce w społecznościach, które nie osiągły stopnia pewnego wykształcenia, i z dalszym téż rozwojem oświaty, ustają. Tego przykład znów u nas samych mamy w późniejszych postanowieniach władzy prawodawczéj, które wyraźnie sądom tę atrybucyją odebrały. Dowód na to stanowi konstytucyja sejmowa z r. 1627 téj osnowy: „Trybunał, iż *potestatem condendarum legum* nie ma, jedno według prawa od wszystkiéj Rzeczypospolitéj postanowionego sądzić po

I. ŹRÓDŁA GŁÓWNE.

A) POMNIKI PRAW (zwyczajowych i ustawowych).

a) *Ogólne*, to jest na całe Państwo. — *Autentyczne zbiory:* 1. Statuta Wiślickie, inaczéj Statuta Kazimierza W. — 2. Zbiór praw Jana Łaskiego z r. 1506. — 3. Wolumina legum (zbiór praw od r. 1347 do 1780). — ***b)*** *Szczegółowe czyli prowincyjonalne autentyczne:* 1. Statuta Mazowieckie. — 2. *Constitutiones terrae Lanciciensis generales de a. 1418 et 1419.* — 3. Statut białoruski z r. 1464 lub 1468 Kazimierza Jagiellończyka. — 4. Statut ormijański z r. 1519. — 5. Statut litewski. — 6. Ordynacyje, konstytucyje i przywileje ziem pruskich; i tak zwana Korrektura pruska z r. 1598. — ***c)*** *Ustawy Kościoła w Polsce. — Kościół rzymsko-katolicki: aa)* Ustawy synodów prowincyjonalnych. — *bb)* Ustawy synodów dyjecezalnych. — *Kościół unicki grecko-katolicki. — Kościół protestancki.— Cerkiew wschodnia.* — ***d)*** Dzieła prywatne, bądź do uzupełnienia źródeł autentycznych pod *a*, *b*, *c*, wyszczególnionych, bądź do poprawienia ich tekstu na drodze naukowéj. — ***e)*** Pisma naukowe o prawie (Prawo naukowe, inaczéj prawo prawników).

---

winien, takich spraw, któreby w prawie opisane nie były, przypuszczać przed się nie ma, ani *poenas irrogare*; ani niemi nikogo *aggravare*, nadto jako są prawem pospolitém oznaczone: a gdzieby się takowe dekreta, lub klauzuły ich nalazły, któreby *vim legis saperent*, abo pokój pospolity wzruszali, jako to niektóre additamenta w pewnych dekretach na przeszłym Trybunale Lubelskim w sobie mają, do takich żaden pociągany być nie ma, y owszem mają *nullitatis subesse*“ (V. L. III. 547). Tę konstytucyję ponowiła późniejsza z r. 1638 za Władysława IV na sejmie Warszawskim zapadła (V. L. III. 925), a obie jeszcze raz ponowione i w mocy utrzymane zostały konstytucyją sejmu Grodzieńskiego z r. 1726 (V. L. VI. 436).

a) **Ogólne** to jest na całe Państwo [1]).

Autentyczne zbiory:

1. Statuta Wiślickie inaczéj Statuta Kazimierza Wielkiego.

Stan, w jakim się do naszych czasów przechowały. — Co w celu przywrócenia ich do pierwotnego stanu dotąd zdziałano. — Cecha tego prawodawstwa, jego pierwiastki i ich data.

Statuta Kazimierza W. znane także pod nazwą Statutów Wiślickich i mylnie datowane r. 1347, tak jak były drukowane po dwakroć w XV wieku i trzeci raz w zbiorze Łaskiego na początku XVI wieku, z którego dosłownie w *Volumina Legum* przeszły [2]), są mięszaniną bez żadnego ładu róznorodnych przepisów, zostających z sobą w sprzeczności; pisane niejednakowym stylem i widocznie w różnym czasie.

Pierwszy na to zwrócił uwagę Tadeusz Czacki w rosprawach: „Czy prawo rzymskie

[1]) *Prawa ogólne*, to jest mające moc obowiązującą w całém państwie, przechowały się do naszych czasów bądź oddzielnie, w rękopismach lub drukach, bądź w zbiorach praw autentycznych, lub prywatnych. Ponieważ autentyczne zbiory powinnyby dawać największą rękojmiję wierności pomników, zwłaszcza tych, których oryginałów nie mamy, przeto rzecz o pomnikach *praw ogólnych* zamieszczoną jest w rubryce *zbiory autentyczne*.

[2]) Jak świadczy przedmowa do T. I. Vol. Leg. s. II; jednakże nieznaczne odmianki wykazuje J. W. Bandtkie „Jus Polonicum“ od s. 24.

było zasadą praw litewskich i polskich“, tudzież „O źródłach praw, które miały moc obowiązującą w Polsce i Litwie“ [1]), a powodem do tego dlań była niezgodność posiadanych przezeń rękopism z wulgatą w Voluminach Legum objętą. Odkrycie jednak to, że wulgata rzeczona nie może być za autentyczną uważana, tylko do wiadomości publicznéj doniósł, ale go niczém nie poparł.

Te przez Czackiego rzucone na dotychczasową wulgatę wątpliwości zaczęły znajdować uznanie, gdy w r. 1820 Hipolit Kownacki z rękopisma należącego do Józefa hr. Sierakowskiego (zwanego kod. Sier. III) ogłosił drukiem wyłącznie wielkopolskie Statuta Kazimierza W.

Podniósł tę kwestyją Joachim Lelewel, a zajmując się nią w trzech dziełach: *a)* „Księgi ustaw polskich i mazowieckich i t. d. Wilno, 1824.“ *b)* „Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i kryminalnego do czasów Jagiellońskich“ i *c)* „Krytyczny rozbiór Statutów Wiślickich“, oba ostatnie zamieszczone także w trzecim tomie dzieła Lelewela: „Polska średnich wieków. Poznań r. 1851“, doprowadził obszerne swe badania do tego rezultatu, że już dawniéj istniały dwa statuta oddzielne, małopolski i wielkopolski, że dziełem prawodawcy wi-

[1]) Drukowane w edycyi hr. Edwar. Raczyńskiego „Dzieła Tadeusza Czackiego. Tomów trzy w Poznaniu 1843.“

ślickiego było, te dwa prawodawstwa tylko w jedno zebrać i uszykować; że badając początku tych przepisów, które do nas w wulgacie tak zwanéj wiślickiéj doszły okazuje się, iż mała cząstka ich należy do czasów Kazimierza W., a reszta tak z myśli, jak z przedmiotu swego oraz osnowy, głównie należy do prawodawstwa Łokietkowego, a w części do Przemysława, Henryka Brodatego, Bolesława Wstydliwego, Konrada, Leszka Białego, Kazimierza Sprawiedliwego, a nawet do czasów pierwszych Bolesławów.

Jan Wincenty Bandtkie w dziele swém: „Jus Polonicum codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis, edidit J. W. B. Varsaviae 1831“ uważając, że właściwiéj i użyteczniéj jest zestawić wszystkie odmianki w różnych rękopismach znajdujące się obok wulgaty, jak budować według indywidualnego zdania nowy tekst ustaw [1]), to też rzeczywiście tylko wykonał, i obok wulgaty wziętéj z Łaskiego, odmianki dwunastu rękopismów zamieścił. Podał także lubo niedostatecznie rzecz wyczerpującą wiadomość, o odmiennym układzie statutów w różnych rękopismach.

Wacław Aleksander Maciejowski w dziełach: „Historyja Prawodawstw Słowiańskich. Warszawa 1832“ edycyja pierwsza, tudzież „Pamiętniki o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie

[1]) Str. IX.

Słowian. Warszawa 1839" krótko tego przedmiotu dotykając, tudzież podając datę, to jest rok 1260 statutu Krakowskiego, o którym poniżéj zaraz mowa, w Przeglądzie Warszawskim T. I. s. 353 i w Dzwonie Literackim T. III. z r. 1846 s. 121, etc. w powtórnéj edycyi „Historyi Prawodawstw Słowiańskich Warszawa 1856—1865" zgadza się co do rozdzielenia Statutów Wiślickich na cztery Statuta oddzielne, z HELCLEM w zasadzie [1]).

Ważne daléj na polu tych badań ogłosił odkrycie *Statutu Krakowskiego* bezimienny autor rosprawy, zamieszczonéj w Tygodniku Petersburskim Nr. 42 i 44 z r. 1839 pod tytułem: „Statuta ziemi Krakowskiéj" utrzymując, że ten Statut o cały wiek uprzedza Statuta Kazimierza W. — Tudzież tenże autor ogłosił w Tomie 49 Biblijoteki Warszawskiéj rosprawę pod tytułem „Przyczynek do objaśnienia historyi Statutu Wiślickiego", w któréj obszernym badaniom nad tém prawodawstwem poświęca swą pracę, a objawione w końcu zdanie, jak powinien ten zabytek krytycznie być wydanym, najlepiéj sposób zapatrywania się jego i pojmowanie części składowych wulgaty maluje. Chce więc autor, by zabytek ten był wydany następnie: 1. Stary

[1]) T. 1. s. 187. I nie dziw, że uczony ten badacz zajęty takim tłumem przedmiotów, jakie miał w swéj Historyi prawodawstw przedstawić, nie mógł nad szczegółowemi źródłami, obszernych badań przedsiębrać.

statut Krakowski, wraz z dodatkami późniejszemi 24 artykułów wynoszący. 2. Statut wielkopolski złożony z 32 artykułów w Piotrkowie spisanych. 3. Dodatki wiślickie do statutu małopolskiego. 4. Dodatki wiślickie do statutu wielkopolskiego 5. Prejudykata i nowe uchwały uzupełniające statut małopolski. 6. Nowe ustawy uzupełniające statut wielkopolski. 7. Dwa systematyczne zbiory małopolskie: jeden z kodeksu Ossolińskiego Igo i Petersburskiego IIIgo, drugi z kodeksu Petersburskiego Igo. 8. Tak nazwane dygesta ustaw krakowsko-wielkopolskich, podług kodeksu Stronczyńskiego Igo. 9. Summaryjusz z wieku XV. 10 Tekst statutu wiślickiego urzędowy z Łaskiego; a dobrzeby było zdaniem autora dodać tłumaczenie polskie z Wiślicyi i tłumaczenie ruskie dygestów krakowsko-wielkopolskich.

Zajmował się tym przedmiotem i uczony Niemiec Ryszard Roepell w swéj Historyi Polskiéj [1]), ale to co tam przytacza, jest po większéj części powtórzeniem myśli J. W. Bandtkiego; zaś przyobiecanego obszerniejszego téj rzeczy rozbioru dotąd nie ogłosił.

Wszystkie atoli powyżéj wymienione usiłowania, tak gruntownością badań, jak głębokością i trafnością pomysłów, tudzież użytecznością dla następnych badaczy dziejów prawa pol-

[1]) Geschichte Polens von Dr. Richard Roepell. Hamburg 1840. Str. 607. Nota 7.

skiego, przedstawionego wyniku swéj pracy, przewyższył Antoni Zygmunt Helzel, który poświęciwszy temu wyłącznie przedmiotowi swoje badania, ogłosił je w dziele: „Starodawne Prawa Polskiego pomniki, poprzedzone wywodem historyczno-krytycznym tak zwanego prawodawstwa wiślickiego Kazimierza Wielkiego w tekście ze starych rękopism krytycznie dobranym. Tom 1. 1856 w Krakowie.“

Przedewszystkiem przedstawia autor tego dzieła, co na tém polu badań dotąd zdziałano i przytoczywszy istotną treść zdań wyszczególnionych powyżéj badaczów [1]), poddaje je krytyce; w czém wyszczególnia prace Lelewela i bezimiennego autora dwóch przytoczonych powyżéj rospraw: „Statuta ziemi krakowskiéj“ i „Przyczynek do objaśnienia historyi Statutu wiślickiego“ szczegółowiéj je rozbierając i zbijając [2]). Następnie [3]) przedstawia własne zdanie, w którém przyznaje, że lubo w prawodawstwie tak zwaném wiślickiém wiele przepisów jest dawném prawem zwyczajowém, lub zabytkiem dawnych ustaw, przypisuje jednak zebranie najprzód takowych prowincyjami, to jest osobno wielkopolskich, i oddzielnie małopolskich, ich ułożenie i przyjęcie; daléj wydanie znacznéj części nowych urządzeń, bądź w celu zbliżenia różnic prowincyjonalnych do jedności,

[1]) Rozd. III. Część I. s. LVII.
[2]) Rozd. IV. str. XCI i Rozd. V. s. CXXXVIII.
[3]) Rozd. VI i nast.

bądź dla zastąpienia zastarzałych i nieodpowiednich już ówczesnemu stanowi społeczności — Kazimierzowi Wielkiemu, i stanowczo oświadcza, że przeciwne zdania powołanych badaczów tego przedmiotu, w niczém zasługi względem w mowie będącego pomnika źródłowego temu królowi odjąć nie zdołały. Opierając się zaś na osnowie, stylu, pojedynczych wyrażeniach i związku różnych przepisów i urządzeń tego prawodawczego dzieła z jednéj, a okolicznościach panowania Kazimierza W. przez historyją podanych, stwierdzonym partykularyzmie prowincyjonalnym Wielko- i Małopolan, ich oddzielnych zwyczajach, uporze przy nich; daléj na liczbie, miejscach i czasie odbytych za Kazimierza W. publicznych zjazdów z drugiéj strony, rozdziela wulgatę na cztery części:

1. Statut wiślicki małopolski z r. 1347 [1]).
2. Statut piotrkowski wielkopolski, daty wątpliwéj (podług Lelewela z r. między 1341 a 1347) [2]).
3. Statut małopolski z r. 1354 a 1368, reformujący pierwszy małopolski [3]).
4. Statut wiślicki powszechny z r. 1368, reformujący i uzupełniający wszystkie poprzednie, lecz ich nie znoszący [4]),

[1]) Str. 173.
[2]) Str. 183.
[3]) Str. 191.
[4]) Str. 199.

z których każdy obejmuje już porządną i loiczną całość, nie mieszczącą w sobie sprzeczności, a roskład takowy wyjaśnia, tłumaczy i znosi zarazem te sprzeczności, jakie w wulgacie spostrzegać się dają. Jest to *hipoteza*, ale hipoteza uzasadniona na prawdopodobieństwie, jakie tylko można było osiągnąć w zbadaniu kilku wiekami omszonéj przeszłości.

Wulgatę tę, jaka się w zbiorze Łaskiego do nas dochowała, uważa autor za dzieło czasów późniejszych [1]). Gdy bowiem za czasów Kazimierza W. jeszcze nie można było myśleć o zlaniu w jednę ustawę wszystkich różno-miejscowych, często z sobą sprzecznych praw, a rozradzające się stosunki z rozwojem państwa w następnych czasach i jak autor się wyraża, „zacierający się w pamięci historyczny urost kilku statutów różnoczesnych, dawał uczuć potrzebę poprawnego i godzącego Zwodu, który miał usunąć zamęt coraz bardziéj rażący“, wtedy usiłowali prawnicy praktycy poczynając od XV wieku różne takie zwody kompilować. Kompilacyje te z postępem czasu coraz więcéj podług widzimisię swego autora zmieniane, przerabiane, poprawiane tak co do układu jak i pojedynczych wyrażeń, coraz téż bardziéj oddalały się i zacierały pierwotny stan dzieła Kazimirowskiego, tak że kompilacyja ta, którą wulgata

[1]) Str. CCXXIX.

Łaskiego przedstawia, straciła już wiele podobieństwa do swego oryginału. Z tego powodu Helcel uprzedza rozkład wulgaty na owe 4 części, podaniem o ile można wierniejszego tekstu z porównania różnych przechowanych rękopismów wydobytego, nazywając go „zwodem zupełnym statutów Kazimierza Wielkiego“ z tłumaczeniem Świętosława z Wojcieszyna [1]), a przed nim jeszcze umieszcza „summę główną statutów Kazimierza W.“ także z tłumaczeniem nadmienionego Świętosława [2]).

Dla poznania różnicy między zwodem zupełnym przez Helcla przedstawionym, a wulgatą Łaskiego i Voluminów Legum czyli Konarskiego, tudzież wulgatą Bandtkiego; dla poznania 12 artykułów opuszczonych w Łaskim i Konarskim, tudzież przełożeń, to jest zmienionego porządku artykułów, przygotował Helcel na stronicy CCLXIV swego dzieła wykaz synoptyczny.

Dzieło to A. Z. Helcla znalazło w piórze Aleksandra hr. Stadnickiego recenzyją, który obszerną w tym względzie napisał rosprawę zamieszczoną w Biblijotece Warszawskiéj z r. 1859 tudzież osobno odbitą, gdzie autor różne szczegóły rozkładu i wersyj Helcla rozbiera i poprawić usiłuje. Godne odczytania są uwagi

---

[1]) Str. 44.
[2]) Str. 1.

W. A. Maciejowskiego, które znów nad recenzyją Stadnickiego poczynił i wydrukował w Biblijotece Warszawskiéj z r. 1861 s. 607.

Zastanawiając się teraz nad naturą i cechą tego utworu prawodawstwa Kazimirowskiego, to już z tego, co o składowych jego częściach przytoczył Helcel i na co najznakomitsi prawoznawcy zgodzili się, wypada, że dzieło to składa się z dwóch rodzajów praw, to jest praw zwyczajowych i praw nadanych. Mianowicie Statuta Piotrkowski i Wiślicki z r. 1347 obejmują uskutecznione za Kazimierza Wgo zebranie praw tak zwyczajowych jak i nadanych od najdawniejszych czasów w Polsce obowiązujących. Statut drugi małopolski z daty niepewnéj i statut wiślicki powszechny z r. 1368 obejmują już same tylko prawa postanowione za Kazimierza Wgo których celem było, zreformować, poprawić, lub uzupełnić dawne prawo bądź zwyczajowe, bądź w nadaniu poprzednich Monarchów początek swój biorące. Chcąc zaś bliżéj oznaczyć czas, w którym pojedynczy przepis w prawodawstwie wymienioném przedkazimierowskiém powstał i zkąd wziął początek, a mianowicie czyli był rodzimym utworem narodu, czy téż przeszczepionym lub naśladowanym z obczyzny, czemu szczegółowo, między innemi poświęcił swą pracę Lelewel [1]), radzi W. A. Maciejow-

[1]) W dziele „Polska średnich wieków“ IV. 121 i n.

ski porównywać prawodawstwo Kazimirowskie z prawami innych Słowian, a to doprowadzi do lepszych skutków, jak droga po któréj poszedł Lelewel, lub jemu podobnie postępujący [1]).

2. Zbiór praw Jana Łaskiego z r. 1506.

Z polecenia króla Aleksandra i Sejmu Radomskiego Jan Łaski wielki kanclerz koronny, późniéj arcybiskup gnieźnieński uskutecznił zbiór praw, który za wolą rad sejmujących otrzymał

---

[1]) W dziele H. P. S. T. I. s. 189. Słowa jego są: „Mniemam że jedynie przez porównanie prawodawstwa Kazimierowskiego z prawami innych Słowian można jeżeli nie dowieść, to przynajmniéj uprawdopodobnić, że to i owo prawo lub ustawa w takim a takim powstać mogła czasie. Pomnąc na odwieczną Wielkopolan z Niemcami zażyłość, przypuścić można, że upoddanienie Kmieci po których Pan brał głowszczyznę, że ostrość kar kaleczeniem członków odznaczająca się, przeszła do ich Statutu z Zachodu. Na odwrót bacząc na to, że pocztem Naddunajskich nad Wisłą przesiedleców zasilała się Małopolska ludność, można sobie łatwo wytłumaczyć, łagodność Statutów Małopolskich. Wiele więc w tym względzie znaczy porównanie obu Statutów, ze Statutami nadelbiańskich i naddunajskich Słowian, bez czego trudno wyrzec o czasie tego lub owego przepisu prawa, wziąwszy nawet w pomoc napomykania o niém, uczynione we wstępach do artykułów statutowych, w dyplomatach, w ustawach synodalnych i t. p.“

zatwierdzenie królewskie i wyszedł z druku pod tytułem: „Commune incliti Polonie regni privi-„legium constitutionum et indultuum publicitus „decretorum aprobatorumque. Cum nonnullis „juribus tam divinis quam humanis per Sere-„nissimum principem et Dominum Dominum „Alexandrum Dei gratia Regem Polonie, Ma-„gnum Ducem Lithuanie, Russie, Prussieque „dominum et heredem etc. Non tamen in illud „ipsum privilegium, sed motu proprio (regis „dodaje Janocki) serenitatis sue per adhortatio-„nem per instructionem Regnicolarum proque „regni ejusdem ac justitie statu feliciter dirigen-„dis eidem privilegio annexis et ascriptis (Man-„danteque sacra eadem dodaje Janocki) Maje-„state accuratissime castigatis. Impressum Cra-„covie in edibus Joh. Haller 1506 27 Jnuarii „in fol.“

Umieścił Łaski w tym zbiorze nie tylko prawa krajowe poczynając od Statutów wiślickich w porządku chronologicznym, ale i przywileje, traktaty, prawo saskie i dzieło naukowe Rajmunda neapolitańczyka. Uskuteczniony jest nie z autentycznych rękopism, mieści opuszczenia np. Rozdziału (capitulum) o chłopach i odmiany tego, co już w dwóch przed Łaskim drukach praw znajduje się. Opis tego pomnika, jego ocenienie i wytknięcie błędów podał w kilku pismach Czacki, ale najdokładniéj w rosprawie „O źródłach praw, które miały moc obowią-

zującą w Polsce i Litwie [1]). Opisywał go także J. W. Bandtkie w historyi prawa polskiego, tudzież w historyi literatury polskiéj Bentkowskiego, oraz W. A. Maciejowski w historyi Prawod. Słow. w T. I. s. 237. Miarę niestaranności w wykonaniu tego zbioru można powziąść już z tego, cośmy o niedokładności zamieszczonéj w nim wulgaty Statutów Wiślickich wyżéj przytoczyli. Z ośmiu znanych egzemplarzy które na pergaminie wydrukowane zostały, jeden obejmujący tak jak inne zatwierdzenie królewskie z r. 1505 został nadto opatrzony pieczęcią koronną, i złożony w metryce koronnéj [2]). Ta téż to autentyczność zbioru Łaskiego, stawia go wyżéj nad inne, i całą jego zaletę stanowi.

3. Wolumina legum. (Zbiór praw od r. 1347 do 1780).

Powszechnie czuć się dająca potrzeba ogółowego zbioru w całéj osnowie praw, zwłaszcza że zbiór Łaskiego tylko po rok 1506 sięgał, a dotychczasowe druki tylko pojedynczych Sejmów ustawy obejmowały, spowodowała Józefa Załuskiego i Stanisława Konarskiego, że zara-

[1]) W Tomie III. s. 493 edycyi Raczyńskiego.

[2]) Zatwierdzenie to jest wydrukowane i w V. L. I. 352.

dzając temu, przedsięwzięli wykonać nowy zbiór praw na zasadzie bądź już ogłoszonych druków, bądź z nowo odkrytych rękopism, w porządku chronologicznym, zaczynając od Statutów Kazimierza Wgo. Jakoż w r. 1732 wydali tom pierwszy pod tytułem: „Leges, statuta, consti-„tutiones, privilegia Regni Poloniae, M. D. Li-„thuaniae, omniumque provinciarum annexarum, „a comitiis Visliciae 1347 celebratis, usque ad „ultima regni comitia. In typographia S. R. M. „et Reipubl. collegii varsaviensis Scholar. Piar. „in unum opus absolutissimum, collegii ejusdem „opera, primum collecta et sumptibus publicis „reimpressa. Anno salutis humanae 1732 in „fol.“ a szósty obejmujący prawa po r. 1736 w r. 1739. Ich śmiercią przerwane dzieło, doprowadzili XX. Pijarzy w drukarni swéj do r. 1780 a to w ten sposób: tom siódmy obejmujący prawa do r. 1768 wyszedł z druku w r. 1782 — tom ósmy i ostatni tego tak zwanego „Wolumina legum“ zbioru, obejmujący prawa do r. 1780 wyszedł z druku także w r. 1782. Konstytucyje następnych Sejmów w latach 1782 1784 i 1786 wydali osobno; i toż samo wykonali z konstytucyjami Wielkiego Sejmu czteroletniego w r. 1788 rozpoczętego, które wyszły pod tytułem: „Zbiór konstytucyj i uchwał Sejmu pod związkiem konfederacyi w Warszawie agitującego się od dnia 7 Października w r. 1788 do dnia 16 Grudnia 1790 r. podług dat oblaty

wydrukowany. W Warszawie r. 1791 w drukarni J. K. M. i Rzpolitéj u XX. Pijarów in fol.“ a zatém nie kompletnie. Konstytucyja 3 Maja 1791 r. wyszła oddzielnie w dziele „Prawo polityczne narodu Polskiego, czyli ustawa rządowa dnia 3 Maja 1791 r. uchwalona.“ Ksiąg II. w Lublinie 1792 r. w drukarni XX. Trynitarzy, 8vo.

Roboty Sejmu Grodzieńskiego z r. 1793 obalającego sejm poprzedni i Konfederacyi Targowickiéj wyszły pod tytułem: „Zbiór konfederacyi teraźniejszéj r. 1792 Jeneralnéj Koronnéj w Targowicy, Jeneralnej Litewskiéj w Wilnie, jako i Województw, Ziem i Powiatów skonfederowanych, wszystkich druków czyli czynności. W Warszawie w drukarni na Krakowskiém Przedmieściu Część I. do IX. 8vo“ Zbiór zaś Grodzieński wyszedł bez ogólnego tytułu, w trzech częściach, bez wyrażenia miejsca druku i drukarza; druk bowiem niedokończony, tak że część piérwsza nawet jest niecałą. Lacz uchwały Sejmu Grodzieńskiego, wychodziły z druku i oddzielnie.

Zwraca się wszakże uwagę, że znany pod nazwą Woluminów legum zbiór praw, składa się tylko z ośmiu wymienionych tomów, na roku 1780 kończących się, i do nich się tylko stósują postanowienia Rządów po rozbiorze Polski zapadłe, o których poniżéj mowa; a jeżeliśmy zamieścili pod tą rubryką, i prawa po r. 1780

zapadłe, to tylko dlatego, że Wolumina legum, są jedynym najkompletniejszym zbiorem praw z całego czasu istnienia Państwa Polskiego przechowanych, chcieliśmy więc, tym dodatkiem zapobiedz, by téj zupełności nie zbywało na prawach z ostatnich lat 15tu istnienia Państwa.

Opis tego zbioru, wytknięte jego niedostatki, i niektóre opuszczenia, oprócz tego cośmy już o Statutach Wiślickich w nim także zamieszczonych, powiedzieli, znaleść można w Bandtkiego Historyi prawa polskiego s. 698; w jego biblijografii prawa polskiego w Historyi liter. pols. Bentkowskiego podanéj, i w Historyi prawod. Słowiańskich Maciejowskiego T. I. s. 236 i 510. Tu tylko nadmieniamy w ogóle, że wady zbioru Łaskiego, przeszły i do tego; są także w nim opuszczenia, o których mówi Lengnich [1]) i przekręcenia bądź dat, bądź imion własnych i t. p. Niewiadomo dlaczego nawet takiego dzieła prawodawczego jak Statut Litewski, nie zamieścili. Zbiór ten podług założenia jego Autorów miał być kompletnym, wypadało więc, nie tylko prawa w całém Państwie moc obowiązującą mające, ale i wszystkie prowincyjonalne, w jakiéjkolwiek bądź ziemi, i przez jakibądźkolwiek czas moc mające zamieścić. Przekonamy się więc poniżéj, gdy przyjdzie kolej na przedstawienie pod lit. *d)*, co na drodze jego uzupełnie-

[1]) In iure publ. edit. alt. T. I. s. 7. §. 8.

nia zdziałano, że wytknięte przez Lengnicha opuszczenia, są bardzo niedostateczne. Niektóre z tomów wydania pijarskiego, gdy pierwsze odbicie rozeszło się, zostały wiernie przedrukowane; a i najnowsze wydanie całego zbioru staraniem Józefata Ohryzki w Petersburgu roku 1859 uskutecznione, jest także wierną tylko kopiją wydania pijarskiego, jak to sam wydawca w przedmowie do Tomu pierwszego przywodzi.

W tém miejscu wypada usprawiedliwić, dlaczegośmy zbiór ten zwany Wolumina legum w systemie naszego przedstawienia źródeł prawa polskiego, w oddziale przeznaczonym na pomniki prawa autentyczne zamieścili, kiedy Wolumina legum, były dziełem prywatném, nie pod powagą Rządu wykonaném jak to z tego co wyżéj powiedziano, wynika. Przyczyna tego leży w tém, że dzieło to będąc z dotychczasowych zbiorów najdokładniejszém, zyskało z tego powodu już w Sądach byłych polskich powagę (auctoritatem fori [1]); a nadto same późniejsze ustawy sejmowe polskie, powoływały się na Volumina legum, już z druku wyszłe, jak tego przykład znaleść można w Woluminie VIIym na stronie 807 tit. *objaśnienie*. Sama więc władza prawodawcza *indirecte* upoważniała tem samém zbiór pijarski. Z tego samego powodu także i Rządy porozbiorowe w różnych dzielni-

[1]) Bandtkie w Histor. Liter. Bentk. II. 163.

cach Polski, powagę *Woluminów legum* utrzymały. I tak w dzisiejszém tak zwaném kongressowém Królestwie Polskiém, jeszcze na zasadzie postanowienia króla saskiego księcia warszawskiego z dnia 10 Października 1809 r. (D. P. K. W. T. II. s. 84) art. 7 Wolumina legum przepisane zostały za prawidło do zastósowania na wypadki dawniejsze [1]). Rząd ces. Austryjacki zachował także powagę *Woluminom legum* [2]). Rząd tylko Pruski w zabranych ziemiach mianowicie w tak nazwanych Prusach Zachodnich nadał powagę dziełu Herburta, w Prusach południowych i Nowowschodnich dziełu Antoniego Trembickiego, a przytaczający ustawę w tych działach nie objętą, winien był dowodzić moc obowiązującą prawa.

Do *Woluminów legum* należą jeszcze tak zwane *inwentarze* czyli summaryjusze wykazujące porządkiem abecadłowym miejsce pojedynczych ustaw według ich treści. Macieja Marcyjana Ładowskiego inwentarz obejmujący wykaz od r. 1550 do 1683 wyszły w Warszawie r. 1685. Józef Jędrzej Załuski poprawił i uzupeł-

---

[1]) Ciekawe tam jest nawet wyrażenie w następnych słowach: „Co do praw polskich służyć ma jedy„nie za prawidło *autentyczny zbiór Praw*, znany „pod tytułem *Volumina legum*“ i t. d.

[2]) F. B. Bröcker „Beiträge zur Kenntniss des poln. „Rechts.“ Berlin 1797. I. Band p. 17. 112. Bandtkie. „De Studio juris pol. s. 22.“

nił do r. 1726 ogłosiwszy go drukiem w Lipsku r. 1733. Arnolf Kaźmierz Żeglicki r. 1754 w Warszawie i Teodor Waga r. 1782 tamże, na nowo uzupełnili nadmieniony inwentarz i zastósowali go do pierwszych sześciu Woluminów legum. Zaś X. Teodor Ostrowski dalszy ciąg inwentarza Wagi prowadząc, ogłosił wykaz praw od r. 1764 do 1780 w Warszawie r. 1782 u XX. Pijarów, który służy do Woluminów legum VIIgo i VIIIgo. On także miał być Autorem i suplementu inwentarza tego, roku 1785 u Pijarów Warszawskich drukowanego, w którym objęto prawa z lat 1782 i 1784.

W zakończeniu tego przedmiotu dodajemy jeszcze, że z uwagi na to z jakich materyjałów, w jaki sposób, i przez kogo *Wolumina legum* układane były; daléj z uwagi na zachodzące w nich opuszczenia i błędy, bardzo ważném jest porównanie tych druków z rękopismami oryginalnemi i innemi autentykami, które, jak to miejsce miało co do ustaw sejmowych i pieczęcią królewską były opatrzone; bo zaopatrywanie ich własnoręcznemi podpisami królów, nie było w zwyczaju zawsze zachowywanym. Autentyki takie przechowywane były w Archiwum Krajowém, a o ich stanie rzecz przy tymże, w oddziale przeznaczonym dla *Dyplomatów* pod *B.*, miejsce znajdzie.

Gdy ten środek do sprawdzenia druku Woluminowego nie wystarczy, pozostają jeszcze

Dyjaryjusze sejmowe, które nie raz do autentycznego wyjaśnienia lub sprostowania posłużyć mogą. Dyjaryjusze bowiem odpowiadając temu przeznaczeniu jakie i obecnie mają, będąc wiernym obrazem tego, co miało miejsce na każdém Posiedzeniu sejmowém, obejmowały zanotowania tak rozpraw jak i postanowień. Szkoda tylko, że nie wszystkie drukiem upowszechnione zostały, i że rękopiśmienne ich zabytki są rozrzucone po różnych biblijotekach. Ich druki najdawniejsze sięgają r. 1548 a rękopisma w Biblijotece Ossolińskich we Lwowie znajdować się mające są z lat 1447 — 1573, z 1502 — 1548 [1]). Drukowanych nawet Dyjaryjuszów, o ile mi wiadomo, zupełnego zbioru żadna Biblijoteka nie posiada, a rzadsze ich rękopisma, oprócz powołanéj biblijoteki Ossolińskich, posiadał Czacki, mianowicie dyjaryjusz z r. 1568 jak sam nadmienia [2]), tudzież biblijoteka K. Kwiatkowskiego w Warszawie, a najobficiéj biblijoteka Załuskich.

W tém miejscu zamieścić wypada tak zwane „Rezolucyje Rady Nieustającej“ których zbiór wyszedł z druku po dwakroć; raz w dwóch częściach in folio r. 1780 i 1784 zawiera Rezolucyje do r. 1782; drugi raz w trzech tomach

---

[1]) Maciejowski H. P. S. I. 238. Bentkowski H. L. P. II. 166.

[2]) O litews. i pols. prawach.

in folio r. 1785. 1786 i 1788 obejmuje Rezolucyje do r. 1786.

Początek ich i znaczenie jest takie: w roku 1775 ustanowiono Rądę Nieustającą przy boku Króla (V. L. VIII. 84.) i téj nadano w roku 1776 moc tłumaczenia praw wątpliwych (V. L. VIII. 849, 850) w tych jasnych wyrazach „Władzę i moc téj to Rady przy boku Naszym za przychyleniem się Dworów sąsiedzkich, i zgodą na to skonfederowanych z Nami Sejmujących Stanów Rzeczypospolitej, między Sejmem a Sejmem, deklarujemy; chcąc po téjże Radzie, ażeby wraz z Nami, nie wdając się w żadnym przypadku w prawodawstwo, ani w moc sądową, pilnowała egzekucyi prawa, któremu jeżeliby którakolwiek jurisdykcyja, lub ktożkolwiek nieposłuszeństwo czynić, albo pretekstem obojętności prawa, tłumaczyć je ważył się, Rada Nasza Nieustająca, zwierzchną nad innemi juryzdykcyjami będąc, takowych tłumaczeń nie dozwolić, *one rezolwować*, et *vim legis executivam* mająca, do skutku prawa przywodzić moc ma, i powinna będzie.“ Tymczasem J. W. Bandtkie w swéj historyi prawa polskiego s. 701 mówi „że gdy r. 1789 uchylono całą Radę Nieustającą, zatém jéj Rezolucyje stały się tylko opiniją prawną, doradczą, niekoniecznie obowiązującą“ — zaś w Bentkowskim (Hist. Lit. pols. II. s. 160) wyraża się: „Zachodziły powątpiewania o mocy obowiązują-

céj tych rezolucyj (Skrzetuski prawo polit. II. p. 429), które ustały, gdy w r. 1789 (fol. 27 tit. uchylenie Rady nieust.) magistratura ta szczególną konstytucyją z dnia 21 Stycznia usuniętą została. Powaga zatém teraźniejsza tychże Rezolucyj, nie może być większą nad tę, jaką zdania prawników prywatnych miewają.“ Na co zgodzić się nie można; bo skoro Władza Prawodawcza przyznała Radzie Nieustającéj, jak się przytoczyło dosłownie, moc tłumaczenia autentycznego prawa, to zniesienie téjże Rady późniejsze, wydanym już Jéj Rezolucyjom cechy autentycznéj odjąć nie może. Miały więc moc obowiązującą tak względem przypadku, dla którego zapadły, jak i względem wszystkich późniejszych jemu podobnych.

Nadmienia się dla objaśnienia następnych *cytacyj*, że rezolucyje Rady Nieustającéj w nadmienionych drukach nie są ułożone ani chronologicznie, ani systematycznie lecz abecadłowo, i każda rezolucyja ma swoją liczbę, pod którą z Rady wychodziła.

b) **Szczególne** czyli **prowincyjonalne autentyczne.**

1. Statuta Mazowieckie.

aa) Statut Ks. Ziemowita III z d. 27 kwietnia 1377 r. w Sochaczewie.

bb) Statut Ziemowita IV Ks. Płockiego, niewiadomego miejsca i czasu.

cc) Statut Ks. Ziemowita IV r. 1387 d. 12 czerwca, niewiadomego miejsca, gdzie uchwalony.

dd) Statut Ks. Ziemowita IV Sochaczewski z d. 9 września 1387.

ee) Statut Ks. Ziemowita IV z d. 3 stycznia 1389 w niewiadomém miejscu uchwalony.

ff) Statut Ks. Ziemowita IV z d. 12 marca 1390, miejsca niewiadomego.

gg) Statut Ks. Ziemowita IV z d. 6 czerwca 1393, uchwalony w Płocku.

hh) Statut Ks. Ziemowita IV z d. 22 czerwca 1394, lub z d. 21 czerwca 1395, miejsca niewiadomego.

ii) Statut Ks. Ziemowita IV z d. 29 września 1397, miejsca niewiadomego.

kk) Statut przez Panów Rady Ks. Ziemowita IV z d. 10 lipca r. 1421, niewiadomego miejsca.

ll) Uchwały prawa zwyczajowego Ziemi Sochaczewskiéj o stosunkach spornych Chrześcijan z Żydami, spisane prawdopodobnie w Sochaczowie między r. 1426 a 1455.

łł) Uchwały Łąkoszyńskie przez Mazowszan wspólnie z Łęczycanami względm stosunków ziemsko-sąsiednich ułożone w r. 1424 lub 1426.

mm) Uchwały Łąkoszyńskie przez Mazowszan wspólnie z Łęczycanami ułożone d. 18 listopada 1434.

nn) Akt przywrócenia do Korony i przywilej Ziemi Gostyńskiéj z d. 14 grudnia 1462.

oo) Statut Anny Księżny na Czersku r. 1511 na sejmie Warszawskim spisany.

pp) Statuta Ducatus Mazoviae, quaecunque vel more antiquo, vel Ducum sanctionibus prolata, publico consensu approbata servantur, bona fide collecta et in unum volumen comportata, opera atque diligentia Magnifici Dni *Petri Goriński* in Ojrzanów haeredis, palatini et vicesgerentis Ducatus Mazoviae, authoritate Serenissimi Principis et Dni Dni Sigismundi, Dei gratia regis Pol. confirmata et publicata [1]).

qq) Zwyczaje Województwa Mazowieckiego z starego statutu, przystawając do prawa koronnego, wyjęte i zostawione na sejmie walnym Toruńskim, A. D. 1576. („Excepta Ducatus Mazoviae" pod tym imieniem znane, i przez króla Stefana zatwierdzone. V. L. II. 931.)

Ziemia Mazowiecka od XIII wieku, od czasów Konrada, była wprawdzie podległą Polsce, ale pod udzielnemi książętami. Zjednoczoną została z państwem polskiém nie naraz, ale częściowo; mianowicie tak zwane *Mazowsze Zacho-*

[1]) Pierwszy raz drukowane „Cracoviae per Hieronymum Victorem Reg. Canc. Calcographum a. 1541"; — także w „Jus polonicum" Bandtkiego s. 365.

dnie wcześniéj, ale téż nie łącznie, lecz ziemia Rawska, Gostyńska i Bełzka w r. 1462, Sochaczewska w r. 1476, a Płocka w r. 1496; *Mazowsze Wschodnie* zostając pod książętami z linii Warszawskiéj późniéj, bo dopiero r. 1526. Części Mazowsza Zachodniego, nie były dbałe o dawne swoje prawa i ich zachowanie; nie zrobiły nigdy ich układu i przy wracaniu do Korony przyjmowały jéj prawa, bez zastrzeżeń. Inaczéj sobie postąpiło Mazowsze Wschodnie; na kilku zjazdach prawodawczych, już po zjednoczeniu z Koroną odbytych, ułożyło sobie statut, który ostatecznie w r. 1540 Zygmunt I król Polski zatwierdził. Jest to ten pomnik prawodawczy, którego układem Piotr Goriński Wojewoda zajmował się i który pod lit. *pp.* wyszczególniony został. Ułożony on był przeważnie z praw dawnych w Wschodniém Mazowszu obowiązujących, ale weszły doń i z zachodnich ziem niektóre przepisy, a mianowicie Statut Ziemowita III z r. 1377 wyszczególniony pod lit. *aa.* i po otrzymaném zatwierdzeniu, Statut Gorińskiego do całego Mazowsza tak wschodniego jak i zachodniego był stósowany. Ale to trwało niedługo, bo tylko lat 37. W roku bowiem 1576 jak słowa króla Stefana w wstępie do *Exceptów Ducatus Mazoviae*, w osnowie ich zatwierdzenia, na s. 931 V. L. II zamieszczone opiewają: „iż gdy na sejmie walnym Krakowskim koronacyi naszéj, obywatele ziem mazowieckich za wspól-

ném porozumieniem i namowami między sobą mianemi, i wielekroć powtarzanemi, prawa, przywileje, statuta, zwyczaje koronne, odstępując statutów i zwyczajów starych mazowieckich, przyjmowali; dokładali tego, że mieli niektóre zwyczaje ziemiom mazowieckim potrzebne, a dla zachowania ubogiéj szlachty pożyteczne: drugie też, acz tymże kształtem w Polsce obserwowane, jedno że ich expresse w Statucie polskim nie masz, warując je sobie i zachowywując. Jakoż i My ze wszemi Stany natenczas warowaliśmy Im je i potwierdzili" i t. d., Statut Gorińskiego ustąpił miejsca tak zwanym „Exceptom Ducatus Mazoviae". Statut pod lit. *oo.* zamieszczony, wydany został przez Annę księżnę na Czersku, wdowę i opiekunkę małoletnich dwóch synów Stanisława i Janusza, po Konradzie III księciu na Czersku i Warszawie pozostałych. Miało to miejsce na sejmie Warszawskim r. 1511 odbytym, a statut ten oblatowany jest w księgach ziemskich Czerskich, których resztki znajdują się dziś w Warszawie w archiwum akt dawnych, w *Lib. 25 dissolutorum A. folio 1503.* Według tego źródła ogłosił go W. A. Maciejowski w Tomie szóstym swéj H. P. S. s. 173. *Mazowsza zachodniego* części wymienione powyżéj, przed swém zjednoczeniem z Koroną, gdy jeszcze pod udzielnemi książęty zostawały, miały bądź oddzielne, bądź i na inne części rozciągające się prawa, w miarę tego, jak te dzielnice łączyły

się, lub rozłączały w następstwie czasu pod następującemi po sobie koleją książętami. Z tych praw, oprócz statutu Ziemowita III z r. 1377 pod *aa.* wymienionego, który wcielony został, lecz niepoprawnie do statutu Gorińskiego, inne dotąd nie były znane, lub znane niedostatecznie, z ogłoszenia wadliwego w Pamiętniku Warszawskim „Dzieje księstwa Mazowieckiego T. XVI przez Hip. Kownackiego". Dopiero A. Z. Helcel w swych w „Starodawnych pomnikach Prawa Polskiego" ogłosił je poprawniéj i zupełniéj według rękopisma zwanego „Kodeks Działyńskiego V" [1]), tudzież na zasadzie porównania z innemi rękopismami, w tym porządku, jak je powyżéj pod literami od *aa* do *nn* włącznie wymieniliśmy.

Wszystkie te statuta mazowieckie bardzo są ważnym pomnikiem źródłowym prawa polskiego z tego powodu, że obejmują przestare prawo zwyczajowe rodzime i to w większéj obfitości, niż same statuta Wiślickie Kazimierza W. Statutów tych musiało być więcéj, jak ślady tego przez Helcla wymienione [2]) znaczą. W ró-

---

[1]) Opisany w „Starod. Pom. Pr. Pol. s. LII.

[2]) W dziele cytowanym powyżéj s. 267. Słowa jego są: „O niektórych takich rękopismach już ogłoszone wzmianki posiadamy, a mianowicie, o ile mi wiadomo, przytoczyć się dadzą prócz tłumaczeń polskich (Tłumaczenie Macieja z Rożana z rękopisma dawnego, ogłosił od dawna Lelewel.

żnych przeto miejscowościach na Mazowszu ukrywa się jeszcze podziśdzień bogata kopalnia do

Późny tegoż rękopisma odpis z r. 1798 jest w biblijotece Zakładu Ossolińskich w Lwowie, jak o tém doniósł Batowski „Dziennik literacki“ z r. 1852 Nr. 15 str. 119), następujące kodeksa, które w sobie Mazowieckie Statuta w tekscie pierwotnym obejmują. 1. Kodeks biblijoteki niegdyś Załuskich z r. 1401 Statuta Ks. Janusza zawierający. 2. Kodeks nieco dawniejszy pergaminowy, zachowany w biblijotece OO. Dominikanów w Warszawie. 3. Kodeks biblijoteki Załuskich z r. 1497 Statuta Ks. Konrada zawierający. 4. Kodeks bibljoteki téjże zawierający statuta Mazowieckich książąt, przez Stefana (Wodyńskiego?) zebrane.— O tych czterech wzmiankuje Janocki („Specimen Catalogi“ str. 27 Nr. LXVI i LXVII. Janociana II, str. 270 Nr. CXLII). 5. Kodeks Petersburski III. 6. Kodeks Sier. IV. 7. Kodeks D. V. — O tych znów trzech mowa jest w tém dziele, w mojego historycznego wywodu Rozdziale II.— 8. Kodeks biblijoteki Wilanowskiéj. 9. Kodeks podobny do Wilanowskiego, znajdujący się w Warszawskiém archiwum metryk koronnych. O tych dwóch ostatnich mamy wiadomość od Kownackiego (Pamiętn. Warszawski T. XIII. s. 370). Że zaś prócz tego w owém archiwum znajdują się nader ważne, a dotąd nieogłoszone Mazowieckie prawa, uchwały i przywileje, to widać z licznych wzmianek i przytoczeń w pismach Czackiego (Wyd. poz. T. II. s. 195 T. III. s. 470, 4, 9 i t. p.). Tak te źródła, jako też inne, które się najprędzéj tylko w Ziemiach dawnych Mazowieckich wynaleźć dadzą, szczególniéj uczonym badaczom

dziejów Prawa polskiego, któréj ważnośc W. A. Maciejowski w swéj Historyi Praw. Słow. T. I s. 197 podnosi i przykładami stwierdza. I w niniejszéj książce udowodnioną zostanie użyteczność prawa mazowieckiego, gdy się nam przyjdzie nieraz powoływać na jego przepisy, szczególniéj przy wykładzie prawa rzeczowego.

2. Constitutiones terrae Lanciciensis generales de a. 1418 et 1419.

Ziemia Łęczycka stanowiąca od r. 1268 do 1335 osobne księstwo, pod Władysławem Łokietkiem z Koroną zjednoczone, rządziła się jeszcze za Władysława Jagiełły osobném prawem, które z dawnych zwyczajów zebrane, w r. 1419 nową ustawą na zjeździe dygnitarzy i szlachty Łęczyckiéj zapadłą, uzupełnione zostało. Pomnik ten składający się z sześćdziesięciu ośmiu artykułów, pierwszy raz z ogłoszenia Hipolita Kownackiego w Pamiętniku Warszawskim z r.

Warszawskim mogą być przystępnemi. Na nich więc ciąży główniéj dług literacki pożądanego owego krytycznego wydania; tém bardziéj, że w Wietorowém wydaniu Goryńskiego mnogie omyłki pism i druku, wszystkie bez poprawy i przestrogi, przeszły w Bandtkiego *Jus polonicum*. Miejmy nadzieję; że się znajdzie gorliwiec, który dług ten co rychle uiści.“ Że ten domysł A. Z. Helcla nie był bezzasadny, przekonywa statut ks Anny pod *oo* wyżéj przytoczony, a przez Maciejowskiego w r. 1858 ogłoszony drukiem.

1820 T. XVIII, lecz wadliwego, doszedł do publicznéj wiadomości. Tekst poprawniejszy wydał J. W. Bandtkie w „*Jus polonicum*“ s. 194 z rękopisma zwanego kodeksem Sierakowskiego.

3. Statut białoruski z r. 1464 lub 1468 Kazimierza Jagiellończyka.

Jest to ustawa wydana przez Kazimierza Jagiellończyka w celu zabespieczenia własności ziemskiéj, głównie do białoruskich stosunków odnosząca się, jak to z przytoczeń zwyczajów smoleńskich wynika. Odkrył go Ignacy Danilowicz w muzeum Rumiancowa w Petersburgu, a wydał Leon Rogalski w Wilnie r. 1826 pod tytułem: „Statut Kazimierza Jagiellończyka.“

4. Statut ormijański z r. 1519.

Ormijanie od XIII wieku osiadając na Rusi, szczególniéj w okolicach Pokucia, mieli sobie dozwoloném tak od książąt Ruskich, jak następnie od królów Polskich, a w szczególności Kazimierza W. i Jadwigi, używanie praw własnych, przy których nawet po zlaniu się swém zupełném z narodowością polską, trwali. Panowanie Zygmunta I było epoką zbiorów praw zwyczajowych w różnych częściach Polski. Wtedy to i Ormijanie ułożyli sobie z dawnych własnych praw zwyczajowych, pomięszanych z polskiemi, a w części i z przepisami prawa magdeburskiego układ prawa w języku łacińskim, który na sej-

mie Piotrkowskim przez Zygmunta I w r. 1519 zatwierdzony został. Oryginał jego rękopiśmienny złożony jest w archiwum magistratu Lwowskiego, a kopija jest w biblijotece komissyi archeologicznéj w Petersburgu. Tłumaczenia na język polski wykonano w XVI i XVII wieku. Z wieku szesnastego należą do rzadkości, i takie znajdują się w archiwum kapituły ormijańskiéj we Lwowie. Kazimierz Wojcicki w pierwszym tomie swéj Biblijoteki starożytnéj pisarzów polskich ogłosił drukiem tłumaczenie z r. 1601 przez Jakóba Wardanowicza starszego praw ormijańskich we Lwowie r. 1658 odkopijowane. Używanie tych praw ciągle im królowie polscy zatwierdzali, jak tego dowodzą oryginały przywilejów królewskich poczynając od Kazimierza W. aż do Władysława IV t. j. roku 1640 w archiwum kapituły archidyjecezyi Lwowskiéj Ormijańskiéj przechowywane [1]).

[1]) Wyliczone są w Tomie I „Biblioteki naukowéj zakładu imienia Ossolińskich we Lwowie“ z r. 1842, w „Wiadomościach o Ormijanach w Polsce przez X. Z.“ a autentyczniéj wymienione są w rękopiśmie znajdującém się w biblijotece cesarskiéj w Petersburgu pod napisem „W imię Pańskie Amen. Księga spisanych *praw,* przywilejów i *Dekretów similia praejudicata* z różnych kontrowersyj potrzebnych ludziom nacyi ormijańskiéj w Lwowie teraz i napotém będącym od św. pamięci królów polskich i teraz szczęśliwie panującego Władysława IV miłościwie nadanych, pozwolonych

5. Statut Litewski pierwszy z r. 1530, drugi z r. 1566 i trzeci z r. 1588.

Historyja jego układu i odmian. — Dodatkowe do niego ustawy. — Gdzie obowiązywał. — Jego komentatorowie. — Tłumaczenia na inne języki. — Cecha tego prawodawstwa i jego pierwiastki.

Litwa przywilejami królów polskich: Władysława Jagiełły z r. 1413 w Horodle, Kazimierza Jagiellończyka z r. 1457, Aleksandra Jagiellończyka z r. 1492, Zygmunta I z r. 1506 [1]) i Zygmunta Augusta z r. 1522 [2]) z Polską coraz silniéj *assymilowana* i po unii w Lublinie r. 1569 dokonanéj w prawach politycznych z resztą Polski w zupełności zrównana, wszystkie swoje starania ku prawodawstwu na polu prawa prywatnego skierowała. Jakoż wskutek postanowienia

---

i ferowanych, tu niżéj będących: z pilném rewidowaniem i sumptem PP. Starszych a staraniem Pana Iwaszka Bernatowicza Starszego téjże nacyi ludzi będących na ten czas w Lwowie dnia 1 stycznia R. P. 1840.“ W końcu tego rękopisma stoi: „Jako akta te wyjęte z archiwum kapituły archidyjecezyi Lwowskiéj ormijańskiéj słowo w słowo są przezemnie przepisane w Lwowie dnia 7 sierpnia 1824 r., świadczy Onufry Czajkowski niegdyś Grodu Lwowskiego Registrator.“ Rękopism ten czytał sam W. A. Maciejowski w Petersburgu (H. P. S. T. I. s. 202).

[1]) W Maciejowskim H. P. S. T. VI. s. 295 wydrukowany.

[2]) Wszystkie prócz z r. 1506 są w Działyńskim T. Z. P. L. Poznań 1841 wydrukowane.

Zygmunta I z r. 1522 na sejmie Wileńskim [1]), by nadal jeden statut całéj Litwie rozkazywał, wysadzona komissyja, w któréj ważny brał udział Albert Marcinowicz Gasztołd kanclerz Litewski, napisała statut tak zwany pierwszéj redakcyi, który po skrupulatnym rozbiorze w r. 1530 przez króla Zygmunta I zatwierdzony i przez Stany Litewskie jednomyślnością przyjęty został. Oryginał jego w języku ruskim, z jednoczesnym przekładem na polski i łaciński z trzynastu rozdziałów złożony, doszedł do naszych czasów w rękopiśmie tylko [2]), bo dopiero w r. 1841 w Zbiorze Działyńskiego Tytusa wraz z tłumaczeniem wydrukowany został.

Utwór ten prawodawczy nie mógł zadowolić długo szlachtę Litewską, dla któréj głównie był przeznaczony, rażąc już ją zbytnią prostotą dawnych obyczajów, których był odbiciem i srogiemi karami. Żądania jéj poprawy tego statutu na sejmie r 1554 wnoszone, poświadczają akta tegoż sejmu z dnia 11 listopada w ks. 48 metryki Litewskiéj, gdzie znajduje się odpowiedź Zygmunta Augusta wyrażająca, że na wszyst-

---

[1]) W Działyńskim Z. P. L. s. 121.

[2]) Dostał go Czacki, jak mówi, od Stanisława Augusta (T. I. s. 7), a Maciejowski przytacza i opisuje rękopism tegoż statutu pierwszego i w biblijotece ordynacyi hr. Zamojskich znajdujący się (H. P. S. T. I. s. 509). Jest tam także i statut drugi w rękopismie po polsku.

kich sejmach od wydania statutu pierwszego odbytych skargi na jego niedogodności wnoszono [1]). To spowodowało króla do przychylenia się do tego w r. 1564, a poczynione dodatki i odmiany, na sejmie w Brześciu r. 1566 zatwierdził, i tak powstał statut drugiéj redakcyi. Ten jeszcze krócéj bez zmiany pozostał, bo już sejm Grodzieński z r. 1568 dodał nowe do niego ustawy, a unija na sejmie Lubelskim w r. 1569 dokonana, pociągła za sobą konieczność nowych zmian i w statucie [2]). Wyznaczono przeto komissyją do rewizyi [3]), zajmowano się tą pracą za Stefana Batorego w Nowogródku i Warszawie r. 1578 i czyniono dodatki, nakoniec r. 1588 Zygmunt III za powagą sejmową statut trzeciéj redakcyi zatwierdził [4]).

Opinija autorstwo dzieła tego przyznaje różnym osobom; bo to jest pewna, że nietylko wyznaczone członki do komissyi nad statutem

---

[1]) Zob. „Działyński T. Z. P. L.“, gdzie więcéj szczegółów w tym przedmiocie.

[2]) Wskazuje je między innemi „Przywilej unii“ V. L. II. 772 nakazujący wykreślenie ze statutu zakazu nabywania i dzierżenia przez Polaków dóbr ziemskich w Litwie.

[3]) Członków téj komisyi wyszczególnia konstytucyja sejmu Lubelskiego V. L. II. 793.

[4]) Zatwierdzenie jest wydrukowane na wstępie druku tego statutu, a rozkaz jego przedruku wydany za Władysława IV. (V. L. II. 108).

pracowały. W. A. Maciejowski wielki udział w téj pracy przyznaje kanclerzowi Litewskiemu Lwowi Sapiesze [1]). Czacki przytacza [2]) Starowolskiego, który przyznaje część téj pracy Szczerbicowi (Monumenta Sarmatiae p. 149) i mówi, że opinija nie oparta na dowodach, Lwa Sapiechę tłumacza statutu z ruskiego na język polski, podaje za twórcę prawa. Są, którzy i Piotrowi Rojsius, wpływ do tego dzieła przypisują. (Pamiętnik Warszawski z r. 1817 Nr. 6). J. W. Bandtkie za Lindem prostuje w tém Czackiego, kładąc Sapiechę między układaczami, a tłumaczenie Bartłomiejowi Gawłowickiemu przyznając (H. P. P. s. 707). Trzeci statut, podobnie jak pierwszy napisany był w języku ruskim, drugi najprawdopodobniéj po polsku, i Czacki, najlepszy tego przedmiotu szperacz tego jest zdania [3]). Trzecia redakcyja ruska wyszła z druku w Wilnie 1588 [4]), a ile było wydań po polsku, najlepiéj okazuje tytuł ostatniego za Stanisława Augusta wydania następujący: „Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego najprzód za Najjaśniej-

---

[1]) H. P. S. T. I. s. 207.

[2]) Czacki T. I. s. 10.

[3]) Czacki T. I. s. 67. — Linde w piśmie poniżéj cytowaném utrzymuje, że i drugi statut był po rusku napisany.

[4]) O czém Czacki nie wiedział, a Linde wyjaśnił „O Statucie Litewskim ruskim językiem i drukiem wydanym. Warszawa 1816.“

szego Hospodara Zygmunta III w Krakowie w r. 1588, drugi raz w Wilnie w r. 1619 z pokazaniem zgody i różnic statutów koronnych i W. Ks. Litewskiego, trzeci raz za Najjaśniej. Władysława IV w Warszawie w r. 1648 z przydaniem konstytucyj od roku 1550 do 1647, czwarty raz za Najjaśn. Jana III w Wilnie r. 1698 z przyłożeniem pod artykuły Konstytucyj Sejmowych od Sejmu r. 1550 aż do Sejmu r. 1690 obojga Narodom służących, (Tekstu samego w niczém nie naruszając), piąty raz za Najjaśn. Króla Stanisława Augusta, szczęśliwie nam panującego, powtórnie z przydatkiem summaryjuszów, praw i konstytucyj od r. 1764 do 1786 przedrukowany. W Wilnie roku 1786 in fol.“ [1]).

Dwa rękopisma statutu trzeciego znajdowały się w biblijotece Załuskich [2]). Rękopism przekładu na język niemiecki jest w biblijotece w Korniku niewiadomego tłumacza [3]).

Zmiany, jakie zachodziły na różnych sejmach w tym trzecim statucie, już nie sprowa-

[1]) Ostatnie wydanie wraz z tłumaczeniem rosyjskiém przez Anastazewicza wyszło w Petersburgu 1811 r. w dwóch tomach. A. Linde w cytowaném piśmie wykazuje, że tłumaczenie pierwsze z r. 1588 było najlepsze; późniejsze są coraz gorsze.

[2]) Bandtkie w Bentkowskim H. L. P. T. II. s. 178.

[3]) Tytuł następny: „Das gantze Statuten-Buch des Grosz-Fürstenthumbs Littauen aus dem polnischen ins Teutsche gebracht und geschrieben.“

dziły czwartego układu, ale szukać ich należy w oddzielnych konstytucyjach po Woluminach legum, a te wykazuje wyżéj cytowana edycyja z r. 1786.

Moc obowiązująca tego statutu trzeciego oprócz W. Ks. Litewskiego, rozciągała się i do księstwa Kijowskiego [1]), Ziemi Wołyńskiéj [2]), tudzież Bracławskiéj [3]), a jaką miał powagę w Koronie, o tém mowa w §. 2 Oddziału II, Wiadomości wstępnych.

Podobnie jak Wolumina legum, miał i Statut Litewski swój inwentarz, który przez Stanisława Galaskę wykonany, jest domieszczony przy drugiém wydaniu Statutu z r. 1619, a późniejszy lepszy przez Bezimiennego wyszedł pod tytułem: „Prawa ze Statutu W. Ks. Litewskiego i konstytucyj dla wygody pilnujących z urzędu albo potrzeby Sądów i dla innych obywatelów Koronnych i Litewskich wiadomości porządnie podług alfabetu zebrane, a ile w processa prawne wchodzących o pretensyje wszelakie. W Warszawie 1783 in 8vo 796 stron.“

Prace naukowe służące do poznania tego prawodawstwa, jako obejmujące jego wykład i objaśnienia są: głównie Tadeusza Czackiego pisma zebrane w wydaniu cytowaném Raczyńskiego w trzech tomach. Tu także należy Ja-

[1]) V. L. II. 764
[2]) V. L. II. 757.
[3]) V. L. II. 900.

ROSZEWICZA „Obraz Litwy, Wilno 1844-5“ w trzech tomach; S. B. LINDE „O Statucie Litewskim ruskim językiem i drukiem wydanym. Warszawa 1816“, na co recenzyją napisał J. W. BANDTKIE w Pamiętniku Warszawskim z r. 1817 Nr. 6; W. A MACIEJOWSKI „H. P. S. T. I. s. 205, 362“ i LELEWEL w „Polsce średnich wieków“, tudzież „Narody na ziemiach Słowiańskich przed powstaniem Polski“.

Co do cechy nakoniec Statutu Litewskiego i jego pierwiastków, CZACKI zbierając wynik swych badań w tym przedmiocie, daje takie zdanie, które najdobitniéj i najwierniéj własne jego słowa następne odmalują: „To wszystko, cośmy okazali, przekona czytelnika: 1. że prawa litewskie w statutach zawarte, mają źródło w prawach, zwyczajach i tradycyjach narodów północnych i Germanów; 2. mięszanina Scytów i sąsiedztwo Węgier dało niewiele ustaw; 3. przywileje ziemskiemi zwane, były prawem politycznem Narodu litewskiego, tę część ustaw stanowią. Sejmy litewskie do 1568 roku pisały prawa, i te uchwały bądź całkowicie, bądź z umiarkowaniem, wpływały do statutów; 4. wieczne przymierza z Polską, przyniosły Litwinom wolność odwoływania się do swobód Polaków; tak więc i przez sąsiedztwo, i przez odwoływanie się do koronnych przywilejów, polskie prawa i zwyczaje, choć nie wielkiéj części wchodziły; 5. związki nowe Litwy z zagranicznemi mocar-

stwami, przyniosły niekiedy nowe ustawy, jak np. o „okrętu, lub statku rozbiciu“ [1]). Zdanie to krytykując Maciejowski w tém, że Czacki nie upatruje w statucie i pierwiastku rodzimego litewskiego [2]), wywodem tegoż sam się zajmuje [3]).

Bądź co bądź, oceniając ten pomnik prawodawczy nie podług miary dzisiejszych utworów w tym przedmiocie — bo w takim razie ani co do dobroci systemu, ani co do wewnętrznéj wartości swych urządzeń, ani w reszcie ich redakcyi, nie może wytrzymać porównania — ale uważając go w odniesieniu do ustawodawstw sobie współczesnych u innych narodów europejskich, śmiało powiedzieć można, że je wszystkie przewyższył, i to mu sami Cudzoziemcy przyznają.

6. Ordynacyje, konstytucyje i przywileje ziem pruskich; i tak zwana Korrektura pruska z r. 1598.

Prusy wracając za panowania Kazimierza Jagiellończyka pod panowanie Polski, miały sobie od tegoż króla dozwolone używanie nadal praw, jakich pod rządem Krzyżaków używały [4]), a panowało tam w różnych miejscach, różne prawo: mianowicie Chełmińskie, szląskie górnicze, flamińskie, lubeckie, pruskie zwyczajowe

[1]) Czacki I. 64. [2]) H. P. S. T. I. s. 207.
[3]) H. P. S. T. I. s. 362 i nast.
[4]) V. L. I. 229, 231.

rodzime (jus prutbenicum), dotąd nieznane. Później r. 1476 za zgodą pruskich Stanów, Chełmińskie na cały kraj obowiązywało, a Lubeckie tylko w trzech miastach: w Brunsbergu, Elblągu i Frauenburgu.

Następnie pod rządem polskim uzyskały Prusy wyłączne dla siebie ustawy, a mianowicie: Za Zygmunta I r. 1526 „Ordinatio Ducatus Prussiae“ [1]); z r. 1538 „Constitutiones terrarum Prussiae“ [2]); z r. 1542 „Privilegium de instantiis quas vocant, in judiciis terrarum Prussiae observandis“ [3]); z r. 1526 „Ordinatio Civitatis Gedanensis“ [4]); i za Zygmunta Augusta z r. 1570 „Constitutiones civitati Gedanensi praescriptae“ [5]).

Za Zygmunta I r. 1511 jeszcze wyznaczoną została komissyja pod kierunkiem Jana Łaskiego kanclerza koronnego, do ułożenia jednego prawa na cały kraj oprócz Gdańska, bez różnicy mieszczan i ziemian obowiązywać mającego [6]) Ale szlachta pruska chciała się zrównać z szlachtą polską i podobały jéj się polskie urządzenia

---

[1]) V. L. I. 463.
[2]) V. L. I. 541.
[3]) V. L. I. 565.
[4]) V. L. I. 454.
[5]) V. L. II. 809.
[6]) Maciejowski w H. P. S. Tomie VI. s. 155 wydrukował go według oryginału w biblijotece Sieniawskiéj znajdującego się.

spadkowe, ograniczające płeć żeńską. Nie chcąc więc mieć wspólnego prawa z mieszczanami, za sprawą Reinolda Heidensteina i Mikołaja Niewieścińskiego sekretarzy królewskich, ułożyła sobie statut oddzielny „Jus terrestre nobilitatis Prussiae“ a w Polsce „*Korrekturą Pruską*“ zwany, który na sejmie Warszawskim r. 1598 za Zygmunta III zatwierdzenie otrzymał [1]). Sama zaś osnowa tego prawa jest zamieszczona w Voluminach Legum dopiero w szóstym tomie w ciągu ustaw z r. 1632. Korrektura ta miała jednak moc obowiązującą tylko w Prusach tak zwanych Królewskich, bo Prusy zwane Książęce nie podobały sobie w Korrekturze, lecz uzyskały prawo przez Jana Zygmunta księcia Pruskiego ogłoszone pod tytułem „Jus provinciale ducatus Prussiae. Publicatum a. 1620. Rostochii in officina typographica Augusti Ferberi a. 1623“ in fol. [2]). Jaką powagę miała *Korrektura pruska* w reszcie Polski, o tém mowa w §. drugim tego Oddziału wiadomości wstępnych [3]).

[1]) V. L. II. 1466.

[2]) Prawo to składa się z samych niemieckich pierwiastków. Maciejowski H. P. S. T. I. s. 213.

[3]) Wypadałoby jeszcze w tém miejscu mówić o prawach prowincyjonalnych w Wołoszczyznie i Multanach, tudzież w Inflantach obowiązujących; bo rząd polski Ziemie te, które z Koroną w związku lenniczym zostawały, przy ich miejscowych statutach utrzymał. Gdy atoli statuta te żadnego, pożytek jakiś przynieść mogącego materyjału dla

c) Ustawy Kościoła w Polsce.

Kościół rzymsko-katolicki.

aa) Ustawy synodów prowincyjonalnych.

1. Constitutiones domini Fulkonis quondam Archiepiscopi Gnesnensis. A. 1233. in Syradia.

---

prawa polskiego nie stanowią, przeto je omijamy, i wolimy coś napomknąć o zabytkach utworów prawodawczych prywatnych, to jest takich przepisach, które sobie różne ziemie, gminy miejskie lub wiejskie, różne klassy przemysłowe, prywatnie, nie pod powagą rządu i bez jego zatwierdzenia, ułożyły. Bo jakkolwiek pomniki te nie stanowią bezpośredniego źródła prawa, i dlatego ich też w szeregu źródeł pod *lit. b* wyliczonych nie zamieszczamy, to jednak wiadomość ich dla wyjaśnienia niejednego stosunku prawa, tak prywatnego jak i politycznego, okaże się pożyteczną. Do takich należą: 1. *Lauda Cracoviensia de a. 1447.* Pomnik ten wydrukował J. W. Bandtkie w swém „*Jus polonicum*“ na s. 240 z rękopiśmiennego kodeksu hr. Sierakowskiego, a następne wyrazy wstępne do tych *Laudów*, najlepiéj przedmiot ich i znaczenie malują: „Quia dulcis est cunctis adeo concordia, et augmento nedum reipublicae, verum etiam privato commodo, vel solis mortalibus pernecessaria, proinde attendentes, serenissimi principis et domini nostri, domini Vladislai, regis Poloniae, auctoritate et mandato, de unanimi voluntate et consensu reverendissimi in Christo patris et domini Sbignei, Dei gratia epi-

2. Jacobi Archidiaconi Leodiensis, Legati apostolici Constitutiones in concilio Wratisla-

scopi Cracoviensis, et ejus capituli, omniumque abbatum, praelatorum et plebanorum, ac totius cleri dioecesis Cracoviensis, et magnificorum palatinorum, castellanorum, ac totius comitatus nobilium et terrigenarum dioecesis antedictae, ad semovendas omnes diversitates et differentias, inter personas ecclesiasticas et nobiles praedictae dioecesis, super nonnullis articulis, ab antiquo ad hactenus ventilatas, quatenus dulcedo pacis et amicitiae inter hujusmodi partes firmaretur, et firma semper consistat, articuli infra scripti, *per quos tam jnrisdictio, quam ecclesiasticorum judicum judicia limitentur*, et etiam commoditati personarum ecclesiae et totius cleri dioecesis praedictae et praedictorum nobilium opportune provideatur, tunc sunt conclusi, et ante omnia, de quibus causis praedicti judices ecclesiastici se intromittere debent, determinant et declarant in hunc modum, qui sequitur."

2. *Prawo bartnie z r. 1559.* Jest to prawo zwyczajowe bartników mazowieckich, których osady w Starostwie Przasnyskiém były położone. Krzysztof Niszczycki w czasie swego tamże r. 1559 jako starosta urzędowania, kazał te prawne ich zwyczaje spisać i drukiem ogłosić. Wyszło następnie z pod prasy pod tytułem „Prawo bartnie in anno Domini 1559 postanowione, a przedrukowane roku Pańskiego 1730", a ostatecznie wyszło w czwartym tomie Biblijoteki Pisarzów starożytnych Wójcickiego. Według tego statutu, osady tych bartników miały własny rząd, sąd i prawo. Rząd i sąd były w ręku Sędziego, Pod-

viensi a. 1248 die decima mensis Octobris editae.

---

sędka i Podstarościego, pod kierunkiem opiekuna gminy. Rząd czuwał, by członkowie gminy składali regularnie podatki i daniny i przestrzegał, by nikogo nie przyjmowano do grona, któryby nie znał rzemiosła bartniego. Sąd rozstrzygał sprawy według prawa, którego przepisy w statucie zebrane urządzały postępowanie sądowe, cywilne i karne, daléj obejmowały prawo karne i prywatne.

3. *Statuta wiejskie. Prawo Obelne.* Cztery rękopisma, z których jeden z napisem: „Porządek sprawy wszelakiéj sasyad (sic) Jedlenskych“ znajdował się w aktach Prokuratoryi Jeneralnéj Królestwa polskiego w r. 1838, a trzy inne z wieku XVI—XIX opisał X. Gacki w pamiętniku religijno-moralnym w tomie X str. 385, wspominają o *prawie obelném* wsi „Jedlnia“ pod Radomiem w puszczy Kozienickiéj położonéj. W. A. Maciejowski (H. P. S. T. I. s. 225) po rozpatrzeniu się w tych rękopismach utrzymuje, że *prawo obelne* oznaczało stan polityczny osady, zbliżający ją do *marki* niemieckiéj, na wzór słowiański urządzonéj. Jedlnia bowiem miała swój oddzielny rząd i sąd w ręku starosty zwanego „Sędzią prawa obelnego“ i sześciu ławników na drodze wyboru urzędujących, zostający, — a starosta dóbr królewskich, w obrębie których Jedlnia leżała, był opiekunem osady. (Podobnie jak powyżéj *prawo bartnicze* urządzało.) Obelnicy, członkowie rady, siedzieli dziedzicznie na *„wyczynionych“*, jak się wyrażali rolach, za czynszem, któremi wolno im było pod wszelkim tytułem samowolnie rozporzą-

3. Constitutio do captivitate clericorum, edita in Synodo Lanciciensi, quam die 14 mensis

---

dzać, z warunkiem tylko, by nowo-nabywca zachowywał prawo obelne i czynsz opłacał. Rząd doglądał, by czynszownicy role dobrze uprawiali i nie zamieniali na pustki, a Sąd tytułujący się *„my prawo obelne“* czuwał nad zachowywaniem tego prawa, zwanego inaczéj jeszcze „prawo święte“ i przestrzegał, by stawało się zadosyć obelnikom, gromadzie i dworowi królewskiemu. W sprawach publicznych każdy brał udział. W spadkach posiadłość rolna przechodziła na najmłodszego syna, który braci i siostry spłacał; płeć żeńska dopiero w braku męskiéj dziedziczyła. Czwarty snopek z pola i „dań miodowa“ z każdéj sosny, składano staroście królewskiemu, czego, tudzież za nastaniem r. 1617 pańszczyzny, odrabiania jednego dnia ciągłego na tydzień, rząd obelny pilnował. Maciejowski na s. 551 l. c. uważa, że zachodzi związek między wyrazem „belagines“ który uczeni szwedzcy z niemieckiego wywodzą, dając mu znaczenie praw, które służyły miastom i miasteczkom w kraju Gotów położonym, a „prawem obelném“ jeżeli się źródłosłów wyrazu „belagines“ z języka słowiańskiego wyprowadzi. Mówi on: „jeżeli przypuścimy, iż od „biełg“ słowiańskiego wyrazu (łacińskie *signum* oznaczającego) nazwane zostały rzeczone „belagines“ przeto, że geckich obywatelów, przez wielkiego kapłana podzielonych na stany, rozróżniać miały. Objaśniony w ten sposób wyraz, wyjaśniłby téż owe „prawo obelne“ każąc rozumieć przez nie „prawo oznaczone“ czyli obdarzonych niém ludzi od niemających go „odznacza-

Octobris anni 1257. Fulko Archiepiscopus Gnesnensis convocavit.

4. Constitutiones domini Janussii quondam Archiepiscopi Gnesnensis, editae in Synodo Siradiae a. 1262 die 17 mensis Septembris habita.
5. Constitutiones Guidonis Cardinalis et Legati apostolicae sedis in concilio Vratislaviensi die 2 Februarii a. 1267 sancitae.
6. Constitutiones domini Janussii Archiepiscopi et omnium Episcoporum editae in Camen juxta Slwandram fluvium ultra Kalis in colloquio principum Poloniae a. circiter 1271.
7. Constitutiones a Philippo Episcopo Firmano Apostolicae sedis in Ungaria et Polonia Legato, in Concilio Budensi editae die 14 Septembris anno 1279.
8. Constitutiones Jacobi Archiepiscopi Gneznensis, quae anno 1285 die 6 mensis Januarii in Lanciciensi synodo editae videntur.
9. Constitutionum quarumdam Jacobi Archiepiscopi fragmenta. quae e Synodo Gnesnensi anno 1290 die 14 Octobris habita, emanasse videntur.
10 Jacobi Archiepiscopi Gnesnensis constitutio, de decimis liberalibus, quae dicebantur,

---

jące“. Wyszliby więc „obelnicy“ na to samo, co „Commarcani“ i znaczyliby sąsiadów na przywileju osadzonych, swobodami pewnemi od siedzących poza ich granicą odróżniających się.“

non percipiendis de Parochia vel Diaecesi aliena, in synodo Gneznensi provinciali sancita, anno vero 1309 die 2 mensis Maji Radziejoviae scriptis promulgata.

11. Fratris Gentilis Cardinalis et apostolicae sedis in Ungaria et Polonia Legati Constitutiones in concilio Posoniensi promulgatae, die 10 mensis novembris, anno 1309.
12. Constitutiones domini Janislai olim Archiepiscopi Gneznensis in synodo Uniejoviensi anno 1326 die 19 mensis Februarii sancitae.
13. Janislai Archiepiscopi Gnesnensis de decimis novalium arbitrale decretum, in oppido Chenciny anno 1330 die 14 Junii latum.
14. Janislai Archiepiscopi Gnesnensis cunstitutio, constitutionem quamdam Nankeri Cracoviensis Episcopi statutis synodalibus contentam temperans, anno forsan 1330 vel 1333 die 6 Martii lata.
15. Constitutiones Jaroslai Archiepiscopi editae in Synodo, die 8 mensis Januarii anno 1357. Calissiae habita.
16. Jaroslai Archiepiscopi Gnesnensis arbitrale decretum, controversias quasdam de decimis solvendis et observando interdicto ecclesiastico dirimens, Vieliciae anno 1361 latum.
17. Constitutio synodalis, quae videtur esse Jaroslai Archiepiscopi Gnesnensis die et loco incerto intra 1357 et 1373 annum edita.

18. Constitutiones Nicolai Kurowscii Archiepiscopi Gnesnensis, in synodo provinciali Calissiensi die 20 mensis Maij, anno 1406 sancitae.
19. Statuta Mikołaja Trąby Arcybiskupa Gnieznieńskiego na synodzie prowincyjonalnym rozpoczętym w Wieluniu, dokończonym w Kaliszu między r. 1411 a 1422 (drukowane z następnemi). Rękopism ich współczesny znajduje się w Kapitule poznańskiéj.
20. Statuta Jana Łaskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, na kilku synodach niewiadomego miejsca uchwalone, r. 1523 w jeden zbiór ułożone i łącznie z Statutami Mikołaja Trąby wydrukowane w Krakowie 1527.
21. Statuta Jakóba Uchańskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, na synodzie w Piotrkowie dnia 19 Maja 1577 uchwalone (między innemi, jest tam przyjęcie przepisów S. Soboru trydenckiego za obowiązujące w Polsce z pewnemi zastrzeżeniami). Statuta te wydrukowane zostały staraniem Stanisława Karnkowskiego biskupa Wrocławskiego i Pomorskiego, łącznie z statutami Mikołaja Trąby i Łaskiego, tudzież (co ważniejsze) z treścią statutów kilku synodów prowincyjonalnych, w czasie między synodem Łaskiego a Jakóba Uchańskiego odbytych, które dziś z kądinąd byłyby nam nieznane, i wyszły w Krakowie r. 1579

pod tytułem: „Constitutiones synodorum metropolitanae ecclesiae gnesnensis, provincialium, tam vetustorum, quam recentiorum usque ad annum D. 1578 studio et opera reverendissimi in Christo patris domini Stanislai Karnkowski.“

22. Zbiór Statutów synodalnych prowincyjonalnych Jana Wężyka Arcybiskupa Gnieznieńskiego z r. 1629 wydrukowanych pod tytułem: „Constitutiones synodorum metrop. ecclesiae Gnesnensis provincialium, authoritate synodi provin. Gembicianae per Deputatos recognitae. Cracoviae in officina Andreae Petricovii S. R. M. Typographi.“ Objęte w nim są, tak Statuta zamieszczone w dziele wyżéj cytowaném Stan. Karnkowskiego, które stało się rzadkością, jako i Statuta synodów prowincyjonalnych po dacie, do któréj sięgają Statuta Karnkowskiego, odbytych, aż do r. 1628, w którym na Synodzie Piotrkowskim pod Arcybiskupem Janem Wężykiem odbytym, zbiór Statutów niniejszy, drukiem ogłosić postanowiono. Jest to ostatni synod prowincyjonalny w Polsce, i zbiór tego przedmiotu Statutów [1]).

[1]) Nie należy jednak mniemać, że powyższe wyliczenie Statutów na Synodach prowincyjonalnych uchwalonych jest zupełne; jest zupełne z dotychczas znanych, ale w rzeczywistości było ich wię-

bb) Ustawy Synodów dyjecezalnych.

Dyjecezyja Gnieźnieńska.

1. Statuta Dyocesana pro Dyocesi Gneznen. z r. 1512 z herbem Jana Łaskiego. W Krakowie w drukarni Hallera.

---

céj które dziś jeszcze są rzeczą do odszukania. Najlepiej o tém przekonać, i za skazówkę czego jeszcze szukać należy, posłużyć może następny wykaz Synodów prowincyjonalnych od najdawniejszych czasów w Polsce odbytych, który Helcel w dziele swojém „Starodawne pomniki prawa polskiego“ na s. 333 dokładniej od swoich poprzedników Starowolskiego, H. F. Jacobson'a, i ks. kan. Jabczyńskiego wykonał i ślady odbycia Synodów wskazał; bo porównanie tego wykazu z wyliczonemi powyżéj statutami pokaże, których synodów statuta są nam jeszcze nieznane.

1. W r. 1075 miał się odbyć w Polsce pierwszy Synod prowincyjonalny, o którym jedyny ślad pozostał w liście Grzegorza VIII. do Bolesława Śmiałego. (Mansi Concil. nova Collec. T. XX p. 182. 3).

2. R. 1104 miał być odprawiony drugi Synod prowincyjonalny Polski pod Gwaldonem biskupem Belowaceńskim. Ślad jego jest w Marcinie Gallu wyd. wars. r. 188. W Rocznikach Krakowskich dawnych w Katalogu Ks. Biskupa Łętowskiego s. 23.

3. R. 1123. Synod pod Legatem papieskim Idzim Biskupem Tuskułańskim odbyty. (Friesego *Kirchengesch. Pol. I. 152.* — Szczygielskiego *Tinecia*, gdzie omyłka co do daty Synodu, po-

2. Ustawa Synodu Dyjecezyjnego Gnieźnieńskiego pod Janem Łaskim w Gnieźnie

dług Rzyszczewskiego *Cod. Dipl. II. 2.* poprawiona być winna).

4. Około r. 1148. Synod pod Legatem papieskim Grzegorzem lub też Gwidonem Kardynałem. (Marten i Durand *Collect. monumen. II. 325. 358. 406.* — *Cf.* Boczek *Cod. Dipl. Moraw. I. 251*).

5. Między r. 1167 a 1184. Synod w Jeżowie (w Rawskiém?) pod Legatem papieskim Reginaldym. (Ks. Gładyszewicz *Żywot bł. Prandoty s. 198).*

6. Około r. 1178 za Zbisława lub Zdzisława Arcybiskupa, a za Kazimierza Sprawiedliwego Zjazd głośny w dziejach Państwa i Prawa polskiego, tak zwany *Synod Łęczycki*, którego uchwały potwierdził Papież Aleksander III. Współczesny Kadłubek kronikarz podaje cztery artykuły uchwał i nazwy Biskupów obecnych, (Edyc. Lipska IV. 779). a Długosz przytacza bullę papieską potwierdzającą i obecność świeckich panów. Kronika pod r. 1180. VI. 543.

7. R. 1189. miał się odbyć Synod pod Kardynałem Janem Malabranka Legatem papieskim według Długosza w Krakowie (VI. 560. według Starowolskiego w Łęczycy (Epitome Conciliorum f. 319).

8. R. 1197. dwa Synody pod Piotrem z Kapuy Kardynałem i Legatem, w Krakowie i Lubczy. (Roczn. Kap. Krak. p. 26. Kronika mniejsza Małopolska w Sommersbergu II. 82. — Długosz VI. 575 — Klose Bresl. I. 221. Starowolski l. c. f. 321.

1513 odbytego, zbiór wyszedł w Krakowie r. 1513.

---

9. R. 1206 i 1207 dwa Synody pod Henrykiem Ketlicz Arcybiskupem Gnieźnieńskim, z których drugi podobno w Krakowie odbyty. (List Innocentego III. z d. 20 Lipca 1212. do Henryka Arcybiskupa w przedmiocie Elekcyi Pawła biskupa Poznańskiego, zamieszczony w „Innoc. III. Epistolar. libri quatuor. ed. Franc. Bosquetus Tolosae 1635.“ i inne ślady które HELCEL l. c. przytacza).

10. R. 1210 Synod prowinc. w Borzykowéj pod tymże Henrykiem Arcybiskupem. (Akt zapisany w księgach Kapituły krakowskiej z r. 1210 przez Ks. biskupa ŁĘTOWSKIEGO w Katalogu jego Biskupów cytowany T. I. p. 112.

11. R. 1223. Pod Kardynałem Grzegorzem de Crescentia, Legatem papieskim, według przytoczeń DŁUGOSZA miał się odbyć Synod w celu reformy Duchowieństwa. (Roczn. Kap. Krak. l. c. s. 28. — DŁUGOSZ VI. 630. — BZOWSKI Hist. eccles. p. 243).

12. R. 1226. Pod Wincentym Arcybiskupem Gnieźnieńskim miał się odbyć Synod prowinc. według przytoczenia DŁUGOSZA (VI. 635).

13. R. 1233. Synod prowinc. w Sieradzu pod Arcybiskupem Pełką, którego ustawy są powyżej wymienione.

14. Około r. 1239. prawdopodobnie odbył się Synod pod arcybiskupem Pełką. (STAROWOLSKI „Epitome f. 327“ podając rok 1240 i miejsce Łęczycę. Pośrednie między r. 1197 a 1240 wszystkie przemilcza).

3. Constitutiones synodorum Metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis usque ad a. 1578.

15. R. 1244 Synod prow. w Łęczycy pod Arcybiskupem Pełką. (Starowolski pod r. 1246. ten Synod mieści f. 329. — Długosz VII. 698).

16. Prawdopodobnie Synod r. 1246. w którym bawił w Polsce Legat Papieski Opizon Opat Messański i różne ślady swego urzędowania w kraju zostawił. (Rocz. Kap. Krak. l. c. p. 31. Długosz VII. 705).

17. R. 1248. Synod w Wrocławiu pod Jakóbem Archidyjakonem Leodyjskim Legatem papieskim, na którym sprawy kościelne wraz z obecnemi wszystkiemi Biskupami Prowincyi Gnieźnieńskiéj załatwione i Statutem objęte zostały. Statut ten w oryginale w Archiwum Kat. Kapit. Wrocławskiéj dochowany, wyżéj wyszczególniony został.

18. W latach między 1251 a 53 prawdopodobnie miał miejsce Synod pod Legatem papieskim Hugo, Kardynałem tituli S. Sabinae, lub pod jego subdelegatem Gerandem Dominikanem, bo różne ślady jego urzędowania w Polsce zostały. (Baszko l. c. f. 65 — Kronika Anonima tamże f. 84. 85). A nawet w r. 1253 złożył Koncilium w Wrocławiu którego ustawy były niegdyś w Archiwum Kap. Wrocławskiéj, lecz nie ma ich śladu. (Janociana II. 116. 117).

19. R. 1256 i 7. dwa Synody pod Arcybiskupem Pełką, których Statuta zamieszczone powyżej.

20. R. 1262. Synod prow. w Sieradzu pod Januszem Arcybiskupem, którego Statuta wyszczególnione powyżéj.

Cracoviae 1579. (opuszczone w Bentkowskim H. L. P. II. s. 191 a cytowane w Jocherze, T. III. s. 310).

---

21. R. 1263 lub nieco później musiał mieć miejsce Synod, bo z listu Urbana IV. Papieża do swego Legata Anselma Biskupa Warmijskiego, który na czele Statutów z r. 1248 jest zamieszczony, okazuje się, że ten Legat miał sobie polecone wprowadzenie w wykonanie Statutów za legacyi jeszcze samego Urbana w Polsce zapadłych, po poprzedniém ich poprawieniu.

22. R. 1267. d. 2. Lutego Synod prowincyjonalny w Wrocławiu pod Legatem Papieskim Kardynałem Gwidonem. (Roczniki Kap. Krak. współczesne l. c. p. 37). Statuta jego są, ale tylko w treści zapisane w Kopijarzu dokumentów kapituły Wrocławskiej z XV. wieku zwanym *Liber Niger*. Statuta te są powyżéj wyszczególnione.

23. R. 1267. miał miejsce jeszcze drugi Synod w połowie Października pod Januszem Arcybiskupem w Dankowie między Wieluniem a Krzepicami. (Rzyszczewskiego Kod. Dypl. T. II. 74 — 76).

24. R. 1270. dnia 20 Września Synod prow. pod Arcybiskupem Januszem w Sieradzu. (Długosz VII. 790. — Rzyszczewski II. 82).

25. R. 1271. zdaje się że był odprawiony jeszcze pod Januszem Synod w Wsi Kamieniu przy Kaliszu w czasie wiecowego zjazdu tamże Książąt Polskich i uchwalono prowincyjonalne statuta, które Jarosław w Zbiór swój objął. Jarosław Statuta te podając, nie wyraził ani ich daty, ani Arcybiskupa, pod którym stanowione były. A gdy wszystkie historyczne źródła, nie tylko

4. Z r. 1593 d. 29 Marca w Łowiczu pod Stan. Karnkowskim synod, tegoż roku w Poznaniu drukowany.

---

o tym Synodzie, ale i o Zjeździe książąt w Kamieniu nic nie wspominają; przeto daty roku 1271 i Arcybiskupa Janusza ta tylko okoliczność domyślać się pozwala, iż w Zbiorze Jarosława Statut Kamieński tuż po Statucie Sieradzkim Janusza z r. 1262 a przed Statutem Jakóba Świnki z roku 1285 jest położony. Arcybiskupi zaś przed Jakóbem Świnką wybierani w rzeczywiste funkcyje tej władzy nie weszli.

26. W latach 1281 2 i 3 musiał się odbyć Synod w Polsce, a na ten domysł naprowadza ta okoliczność, że w tych latach bawił w Polsce wygnany z Węgier Legat Papieski Filip Biskup Fermeński, pod którym odbył się w Budzie Synod r. 1279 do którego statutów wyroki i ustawy Synodów polskich często się powołują. Musiały więc Statuta w Budzie uchwalone, przez jakiś Synod w Polsce być przyjęte. Statuta te wyszczególniliśmy powyżéj na swém miejscu.

27. i 28. Pod arcybiskupem Jakóbem Świnką odbyły się dwa Synody prowincyjonalne: pierwszy d. 6. Stycznia r. 1285 w Łęczycy; (Długosz VII. 836. — Starowolski 335. — List tegoż Synodu do Papieża Marcina IV. w Stenzla „Urk. d. Bisth. Breslau“ p. 136). drugi d. 14 Października 1290 r. w Gnieźnie. (Akt tego synodu w Stenzla l. c. p. 259).

29. Wr. 1301 i 2 był Legatem w Węgrzech i Polsce Kardynał Mikołaj Biskup Ostyjski, późniejszy Papież pod imieniem Benedykta XI. W Węgrzech siedząc wydał ustawy synodalne, które

5. W r. 1602 w Gnieźnie, Kaliszu i Łowiczu, pod Stan. Karnkowskim synod, w Krakowie t. r. drukowany.

---

w Dyjecezyjach polskich za obowiązujące uważane były. Okazuje to list okólny Nankiera Biskupa Wrocławskiego z d. 15 Grudnia r. 1340. do Archidyjakonów Dyjecezyi Wrocławskiéj (w STENZLA Urk. d. Bisth. Bresl. p. 282). tudzież potwierdzenie ustawy synodalnéj Mikołajowej wydane przez Kardynała Gentilis, w jego synodalnych Statutach dla Węgier i Polski uchwalonych w r. 1309 o których niżéj mowa.

30. W r. 1309 prawdopodobnie był Synod pod Arcybiskupem Jakóbem w Gnieźnie. Ślad tego mieści Okolnik Arcybiskupa z d. 2. Maja 1309 w Radziejowie wydany, ustawę tego Synodu publikujący, przechowany w Kapitule Wrocławskiej, ale nie oznaczający daty Synodu. (STENZEL Beiträge żur Gesch. d. alt. Ritterrechte in Schlesien" w Przeglądzie prac Szląskiego towarzystwa przyjaciół ojczystej oświaty z r. 1841 p. 16. 50. 51).

31. R. 1309. dnia 10 Listopada Synod pod Kardynałem Gentilis Legatem Papieskim w Presburgu odbyty, uchwalił Statuta i w Polsce zachowywane. (Wyżej cytowany okólnik Nankiera z r. 1340). Statuta te potwierdzone przez Klemensa VI. Papieża w r. 1345 znajdują się w Archiwum Kapituły Wrocławskiéj w odpisie urzędowym a druk ich wyszedł w Rocznikach Kościelnych Raynalda pod r. 1346. N. 73. Tom VI. f. 426.

32. R. 1326 d. 19 Lutego Synod pod Arcybiskupem Janisławem w Uniejowie, uchwalił obszerne i ważne Statuta. Oryginał ich pergaminowy zaopatrzony pieczęcią Arcybiskupa widział Sten-

6. W r. 1612 d. 9 Maja w Łowiczu pod Wojciechem Baranowskim synod, w Krakowie t. r. drukowany.

---

cel, a wcielone w zbiór Jarosława, z małemi odmiankami. Wyszczególnione są powyżéj na właściwém miejscu.

33. R. 1357 d. 8 Stycznia Synod w Kaliszu pod Arcybiskupem Jarosławem Bogorya ze Skotnik, na którym Statuta prowincyjonalne kilku poprzedników zebrano i potwierdzono, tudzież nowe ogłoszono. Wyszczególnione są powyżéj na właściwém miejscu.

34. Między r. 1357 a 1373 musiał się także odbyć Synod pod tymże Arcybiskupem Jarosławem, na którym między innemi dawniejsze ustawy synodalne o prześladowaniu Biskupów i księży potwierdzono i powtórzono. Ślad tego jest w Reskrypcie Arcybiskupa Jana zwanego *Suchywilk* z r. 1381 do Kapituły Wrocławskiej, który Helcel w wydanych przez siebie Statutach Synodalnych na s. 414. zamieszcza i wnioski wyprowadza.

35. R. 1376 d. 7. Września i następnych pod Arcybiskupem Janem Suchywilk Synod prowincyjonalny w Uniejowie, jak ślad w Czarnkowskim Janie Archid. Gnieźnieńskim (Sommersb. II. 116. także w Długoszu X. 31).

36. R. 1378 d. 6. i 7. Czerwca pod tymże Arcybiskupem Synod w Kaliszu. (Czarnkowski l. c. f. 119 — 121. — Długosz X. 40).

37. R. 1380 zdaje się że był także pod tymże Arcybiskupem Synod prowincyjonalny, na którym według powieści Długosza, wysłano do Króla do Budy Andrzeja Biskupa Suffragana Ce-

7. W tymże roku, pod tymże Arcybiskupem synod w Krakowie r. 1612 drukowany.
8. Synod z roku 1621 w Łowiczu pod Wawrz. Gembickim odprawiony, drukowany w Krakowie r. 1623.
9. Synod z d. 12 Maja 1628 w Łowiczu pod Janem Wężykiem, drukowany w Krakowie r. 1630.
10. Synod z dnia 7 Lipca 1643 r. w Uniejowie pod Maciejem Łubieńskim, drukowany w Warszawie 1644.
11. Synod z dnia 26 Sierpnia 1720 r. w Łowiczu pod Stanisławem Szembekiem, drukowany w Warszawie r. 1720.

Dyjecezyja krakowska.

1. Już około r. 1550 odbył się synod dyjecezyjalny w Krakowie, jak widać z mowy

retskiego z Bartą Wrocławskim i Mikołajem krakowskim, dla zaskarzenia Szlachty grabiącéj dobra kościelne. (Długosz X. 47).

38. R. 1406. (a zatem po długiej przerwie w której musiały także mieć miejsce Synody) dnia 20 Maja Synod prowincyjonalny w Kaliszu, na którym wydane nowe ustawy, zachowane są w Archiwum Kapituły Wrocławskiej w oryginale Wymienione są powyżej na właściwém miejscu.

39. R. 1420 ne Synodzie częścią w Wieluniu, częścią w Kaliszu odprawionym, Arcybiskup wydał zwód systematyczny dawniejszych synodalnych Statutów prowincyjonalnych Gnieźnieńskich, który już osobno drukiem ogłoszony został.

Marcina Kromera na tym Synodzie mianéj, drukowanéj tego roku w Moguncyi. (Jocher. T. III. s. 311).

2. R. 1593 d. 29 Marca Synod w Krakowie pod Jerzym Radziwiłem kardynałem, drukowany w Krakowie po dwakroć, raz r. 1593 powtórnie r. 1608.
3. R. 1601 d. 22 Czerwca, tamże synod pod Bernardem Maciejowskim Kardynałem, drukowany w Krakowie t. r.
4. R. 1608 d. 18 Września, synod pod Piotrem Tylickim, drukowany w Krakowie t. r. w dziele pod tytułem: „Constitutiones Dioecesana Cracoviensis in diversis Synodis sub III. et Rev. Dominis Georgio Cardinali Radziwił, Bernardo Maciejowski, Petro Tylicki Episc. Cracoviensibus sancitae et promulgatae.“ W Bentkowskim opuszczony. (Jocher. III. s. 310).
5. R. 1612 d. 3 Maja pod Piotrem Tylickim, drukowany w Krakowie t. r.
6. R. 1621 dnia 10 Lutego pod Marcinem Szyszkowskim, drukowany w Krakowie t. r.
7. R. 1607 dnia 18 Września pod Piotrem Tylickim i r. 1643 dnia 11 Października pod Piotrem Gembickim, drukowane razem w Krakowie r. 1643.
8. R. 1634 w Październiku, odbył się także Synod dyjecezalny w Krakowie, bo to wykazuje mowa Sebastyjana Nucerina na tym-

że Synodzie miana, drukowana tegoż roku w Krakowie. (Jocher III. 311).

9. R. 1711 nakoniec, d. 6 Października Synod pod Kazimierzem Łubieńskim, drukowany w Krakowie tegoż roku.

Dyjecezyja Płocka.

1. Synodus Plociae celebrata a. 1593 (Nies. I. 40). W Bentkowskim nie wymieniony. (Jocher. III. 311).
2. Synodus Diaecesana Plocensis ab Iliustrissimo et Reverendissimo D. D. Stanislao Łubieński D. et S. A. G. Episc. Plocensi, in sua Ecclesia Cathedrali A. D. 1632 tribus diebus ultimis Aprilis cum universo Diaecesis eiusdem Clero celebrata. Varsaviae in Offic. I. Rossowski S. R. M. T. A. D. 1632. (W Bentkowskim opuszczony. Jocher III. 311).
3. Constitutiones et Decreta in Diaecesana Synodo Plocensi quam pro Serenissimo Principe ac Reverendissimo Domino D. E. Principe Poloniae et Sueciae Episc. Plocensi et Perill. et Adm. Rev. D. Simon Kołudzki Praepos. Gnesn. Scholasticus Vladisl. Custos Płoc. Can. Crac. S. R. M. Secretarius in Ecclesia Cat. Płocensi habuit A. D. 1643 d. 22 Septembris et duobus sequentibus condita (bez miejsca druku, Janocki l. c. II. p. 38).

4. Constitutiones et Decreta Synodi Diaecesanae Plocensis sub Ill. Rev. Exc. D. D. Andrea Stanislao Kostka in Załuskie Załuski D. et A. S. G. Episcopo Płocensi Poltoviae A. D. 1733. Die 4 Augusti celebratae. Varsaviae 1735.

Dyjecezyja Kujawska (Vladislaviensis).

1. R. 1568 d. 16 Marca w Wrocławku pod Stan. Karnkowskim— drukowane w Kolonii 1572.
2. Synodus diaecesana Vladislaviensis celebrata a. 1586 m. Septembri. Praesidente Jll. ac Rev. D. Hier. Comite a Rozdrażow D. G. Episcopo Vladislaviensi et Pomeraniae, Assensu et approbatione S. Sedis Apostolicae edita. Posnaniae 1589. (Opuszczone w Bentkowskim. Jocher III. s. 312).
3. R. 1607 d. 17 Września pod Biskupem Wojciechem Baranowskim, drukowane w Krakowie t. r.
4. Synodus diaec. Vladisl. A. D. 1628. Die 4 Maii celebrata. Praeside Jll. et Rev. D. Andrea Lipski a Lipe D. et S. A. G. Episcopo Vladis. et Pomeraniae. Cracoviae 1628. (Opuszczone w Bentkowskim. Jocher III. 312).
5. R. 1634 d. 16 Maja pod Biskupem Maciejem Łubińskim, drukowane w Warszawie r. 1634.

6. R. 1641 d. 9 Czerwca synod, którego akta drukowane raz w Krakowie r. 1642 drugi raz w Warszawie r. 1711.

Dyjecezyja Poznańska.

1. Constitutiones et Decreta Synodi diaec. Posnaniensis Praesidente Jll. et R. D. Andrea de Szołdry Szołdrski Episcopo Posnaniensi, A. D. 1642 d. 9 Septembris celebratae Posnaniae 1642.
2. R. 1689 d. 27 Października pod Biskupem Stanisławem Witwickim — drukowane w Warszawie t. r.
3. R. 1720 d. 27 i 28 Lutego pod Biskupem Krzysztofem Ant. Szembek, drukowane w Warszawie t. r.
4. Constitutiones et Decreta Synodi diaecesanae Posnaniensis per Jll. ac Rev. D. Stanislaum de Bezdan Hosium, Episcopum Posnaniensem, Abbatem perpetuum Commendatarium Czervenensem, Posnaniae 1738. Feria secunda post Festum Visitationis B. Virginis Mariae celebratae. (Jan. Lex. I. 111). Opuszczony w Bentkowskim. (Jocher III. 313).
5. Stanislai Josephi de Bezdan Hosii, Synodus Diaecesana Posnaniensis A. D. 1738. diebus VII. VIII. et IX. et mensis Julii in Ecclesia Cat. posn. habita. Varsaviae Jan. Pol. I. 104).

Dyjecezyja Lwowska.

1. Acta et Constitutiones Synodi Diaecesanae Leopoliensis A. D. 1593 d. 14 Februarii, celebratae. Leopoli 1593 drugi raz w Krakowie 1594. (Opuszczone w Bentkowskim. Jocher III. 313).
2. Synodus diaec. Leop. Praesidente Jll. et Rev. D. Stanislao a Grochowce Grochowski Archiepiscopo Leopol. die 3 Julii 1461 Leopoli in officina M. Sloska.
3. Synodus diaec Leop. sub Cels. et Rev. D. Venceslao Hier. de Bogusławice Sierakowski Archiepiscopo Metr. Leop. A. 1765 diebus 20. 21. et 22 Maii celebrata. Leopoli 1765. (Opuszczone w Bentkowskim. Jocher III. 313).

Dyjecezyja Przemyślska.

1. R. 1621 d. 3 Marca pod Janem Wężykiem Biskupem, w Przemyślu — drukowane w Jarosławiu r. 1622. (Ta edycyja opuszczona w Bentkow. Jocher III. 314).
2. R. 1636 d. 26 Sierpnia pod Biskupem Andrzejem Szołdrskim w Przemyślu, drukowane w Krakowie r. 1636.
3. R. 1641 d. 13 Maja pod Piotrem Gembickim Biskupem w Przemyślu, drukowane w Krakowie 1642.

4. R. 1723 d. 11 Lipca pod Biskupem Krzysztofem Janem Szembekiem w Brzozowie, drukowane w Krakowie t. r.

Dyjecezyja Chełmska (Chelmensis).

1. R. 1604 d. 7 Lipca pod Biskupem Jerzym Zamojskim w Krasnymstawie, drukowane w Zamościu t. r.
2. R. 1624 d. 18 Czerwca pod Biskupem Maciejem Łubińskim w Krasnymstawie, drukowane w Zamościu t. r.
3. R. 1694 d. 15 Września pod Biskupem Stanisławem Hijac. Swiencickim w Krasnymstawie, drukowane w Warszawie t. r.
4. R. 1717 d. 18 Lipca pod Biskupem Krzysztofem Janem Szembekiem w Krasnymstawie, drukowane w Zamościu t. r.

Dyjecezyja Łucka.

1. R. 1607 d. 15 Września pod Biskupem Marcinem Szyszkowskim w Janowie, drukowane w Zamościu t. r.
2. Synodus diaecesana Luceoriensis A. D. 1621 celebrata sub Illus. et Rev. in Christo Patre et D. Andrea Lipski Episcopo Luceoriensi etc. Cracoviae 1621. (Janoc. II. 149. Opuszczone w Bentk. Jocher III. 315).
3. R. 1641 pod Biskupem Andrzejem Gembickim, drukowane w Krakowie t. r.

4. Synodus Luceoriensis et Brestensis per Jll. ac Rev. D. Stanislaum in magna Witwica Witwicki Episcopum Luceoriensem et Brestensem celebrata d. 30 Septembris 1684 drukowane w Warszawie.
5. Constitutiones Synodales Diaec. Luceoriensis et Epistola pastoralis Maciejoviana. — Varsaviae 1720. (Opuszczone w Bentkowskim, Katal. Piar. War. 1822 p. 13. Jocher III. 315).
6. Constitutiones synodales Diaecesis Luceoriensis et Brestensis ab Jll. Exc. et Rev. D. Stephano Boguslao a Rupniew in Januszowice Rupniewski etc. Luceoriae in Eccl. Cathed. praesente universo Diaecesis Clero et populo latae, celebratae et promulgatae. A. D. 1726 d. 21 Octobris et aliis duobus sequentibus. Varsaviae. (Bentkowski mylnie podaje według Załuskiego, że się odprawił w Janowie II. s. 195 — Jocher III. 315).

Dyjecezyja Kamieniecka.

Ustawy dyjecezalne podczas generalnéj Kongregacyi Dziekańskiéj r. 1789 d. 7 Lipca w Kamieńcu Podolskim uchwalone, z rozkazu Piotra Bielańskiego Lwowskiego, Halickiego i Kamienieckiego Podolskiego Biskupa do druku podane w Berdyczowie w drukarni Karmelitów Bosych. (Opuszczone w Bentk. Jocher III. 315).

Dyjecezyja Kijowska.

1. Synodus Diaecesana Kiioviensis celebrata Żytomiriae A 1762.
2. Statuta synodalne Dyjecezyi Kijowskiéj z różnemi przydatkami Bullami, Edyktami i t. d. JMci X. Józefa Załuskiego Biskupa Kijowskiego w Chełmnie 1767. (Z téj Dyjecezyi nic nie podaje Bentkowski. Jocher III. 315. Wiadomości Warszawskie 1767).

Dyjecezyja Wileńska.

1. Statuta Vilnen. Diaeces. sinodaliter per Illustrissimum Principem et Rev. Dominum Joannem ex Ducibus Lithuaniae. Dei gratia Episcopum Vilnen. cum suo Capitulo de..... totius Cleri ejusdem Diaecesis pro Synodo diaecesana congregati consensu ac voluntate edita, laudata atque approbata. (Drukowane około r. 1520 w piérwszych latach Biskupstwa Jana z książąt Litewskich, syna naturalnego Zygmunta I).
2. Synodus Diaecesana Episc. Vilnensis celebrata Vilnae per Benedictum Wojnam Episc. Viln. 3 Martii 1602. Vilnae in offic. acad. Viln. S. J. 1602.
3. Constitutiones synodorum diaecesis Vilnensis, diversis temporibus celebratarum. Jussu Abrahami Wojna Episcop. Vilnen. editae. Vilnae 1633.

4. Zbiór uchwał Synodu r. 1634 dnia 13 Listopada przedrukowany w Wilnie r. 1636. (Krasz. Wilno IV).
5. Acta Synodi diaecesis Vilnensis praesidente Jllus. etc. Alexandro in Maciejow Sapieha Episcopo Vilnensi. Vilnae 1669 d. 11, 12 et 13 Martii celebratae. Ibidem impressum.
6. Acta, Constitutiones et Decreta Synodi diaec. Vil. praesidente etc. Alexandro Michaele Kotowicz Episcopo Viln. A. 1685 d. 1, 2, 3 Septembris celebratae. Ibidem impressum.
7. Decreta, Sanctiones et universa acta Synodi diaecesanae ab Constantino Casimiro Brzostowski Episcopo Vilnensi etc. A. 1717 d. 3 et 5 Februarii Vilnae celebratae. Impressum Vilnae.
8. Synodus diaecesana Vilnensis ab D. Michaele Joanne Zienkowicz Episcopo Viln. in sua Ecclesia Cath. A. 1744 d. 10, 11 et 12 Febr. celebrata. Typis Vilnae. (Prócz wyliczonych pod N. N. 2, 3 i 7 wszystkie inne synody są opuszczone w Bentkowskim, a tu podane z Jochera III. 315).

Dyjecezyja Żmudzka.

1. Synodus diaecesana Mednicensis seu Samogitiae sub auspiciis Illus. etc. Georgii Tyszkiewicz Episcopi Samogitiae celebrata. A. D. 1636 d. 13 Januarii (bez miejsca druku).

2. Synodus diaec. Mednicensis seu Samogitiae sub auspiciis Illus. etc. Antonii Dominici Comitis in Łohojsk et Bardyczow Tyszkiewicz etc. in Ecclesia sua Cathedrali Vornensi A. D. 1742 d. 4, 5, 6 Septembris celebrata. Impressum Vilnae. (Opuszczone w Bentkowskim. Jocher III. 317. Bibl. Pijar. Wil.).
3. Zbiór ustaw synodalnych obejmujący, tak z pod N. 1. jak i ustawy następnych Synodów z lat 1639, 1643 i 1647 drukowany w Wilnie r. 1690.

Dyjecezyja Wendeńska i Inflantska.

1. Synodus diaecesana Vendensis et Livoniae, celebrata Rigae per Illus. etc. Ottonem Schenking Episcopum Vendensem Livoniaeque et absoluta d. 4 Martii 1611. Vilnae impressum.
2. Visitationes Apostolicae Sanctae Ecclesiae Vend. et Livoniae Constitutiones editae. A. R. D. Joanne Maria Belleto J. U. D. Vercell. Prothonotario Apostolico, nec non ejusdem Ecclesiae Visitatore apostolico. Impressae Vilnae (bez daty; Wizyta była w roku 1611. Jocher III. 317. Cała ta Dyjecezyja jest w Bentkowskim opuszczona).

Dyjecezyja Warmińska.

1. Constitutiones synodales Diaecesis Varmiensis. Brunsbergae, apud Georgium Schön-

fels A. 1612. Wydanie to sporządzone przez Biskupa Szymona Rudnickiego obejmuje Uchwały Synodu w Heilsbergu przez Łukasza Watzelroda (Wuja Kopernika) złożonego r. 1497 — dalej Kardynała Hozyjusza około r. 1565. Marcina Kromera z r. 1575, 1577, jako Koadjutora, a r. 1582 jako Biskupa; nakoniec Synodu Heilsbergskiego pod Biskupem Szymonem Rudnickim r. 1610.

2. Statuta Ecclesiae Varmiensis 1594. Zebrał Tomasz Treter.
3. Synodus Diaecesana Varmiensis authoritate Cels. etc. Principis D. Christophori Joannis — Comitii in Słupów Szembek Episcopi Varmiensis etc. cum Consilio Capitali Cath. in Archipresb. Ecclesia Heilsbergensi celebrata et cum actis atque Statutis promulgata. A. D. 1726 d. 14 et s. Julii. — Brunsbergae impressum. (Statuta z pod N. 2 i 3 w Bentkowskim opuszczone. Jocher III. 318).

Dyjecezyja Chełmińska (Culmensis).

1. Constitutiones synodales Ecclesiae Culmensis a Rev. D Petro Costka Episcopo Culmensi emendatae et auctae A. D. 1583. Drukowane raz r. 1605 drugi raz r. 1614.
2. Constitutiones synodales Ecclesiae Culmensis a Rev. D. Laurentio Gembicki Episcopo

Culmensi celebratae. A. 1605. Drukowane t. r. (Opuszczone w Bentk. Jocher III. 318 podług Załusk. Consp. p. 14).

3. Synodus diaecesana Culmensis et Pomesaniae Lubaviae in Ecclesia parochiali A. D. 1641 d. 12 Junii et s. celebrata.
4. Synodus Culmensis et Pomesaniensis sive Constitutiones Synodales editae et promulgatae ab Illus. etc. Andrea Stanislao Kostka Comite in Załuski Episcopo Culmensi et Pomesaniensi etc. in diaecesana synodo celebrata in Ecclesia Archip. Lubaviensi d. 16. 17. 18 Septembris A. D. 1745 ex omnibus Synodis retroactis diaecesanis tribus collectae, Summorum Pontificum, Conciliorum et Canonum Decretis vallatae, sacrae scripturae SS. Petrum testimoniis adornatae. Brunsbergae typis Col. S. J. 1746. (Opuszczone w Bentk. Jocher III. 318).

Dyjecezyja Wrocławska.

1. Synodalia Statuta Episcopi Conradi. (Opuszczone w Bentkowskim. Oprócz Statutów Bisk. Konrada, są tu także Statuta Biskupów innych wrocławskich, Piotra i Rudolfa, który r. 1473—1475 Synody odprawiał. Tegoż Rudolfa uchwała „de casibus reservatis.“ Od k. 52 do 117: Statuta provincialia toti provinciae gnesnensi, Posnan, Vratislavien, Cracovien, ceteris et singulis

Episcopatibus sub Archiepiscopatu contentis valentia etc. Na arkuszu sygnatury 6. następnych znajduje się: „Ojcze nasz,“ po polsku i po niemiecku. Bandtkie który Statuta te opisuje (H. Dr. K. P. I. 147), druk ich odnosi do r. 1475. Jocher III. 318).

2. Statuta Synodalia antiqua diaecesis Vratislaviensis, Joannis Turzonis Episcopi jussu, etc Norymbergae per Hier. Höltzel a. 1512.
3. Acta Synodi diaecesanae Vratislaviensis etc. Vratislaviae 1585. (Są to akta Synodu z r. 1580 według podania w Bentkowskim, II. 197, a r. 1500 według Jochera III. 319, odprawionego za Biskupstwa Marcina Gerstman, z dodatkiem ustaw Fryderyka II. Karola IV. Zygmunta III. i t. d. Cesarzów).

Kościół unicki grecko-katolicki.

1. Synodus provincialis Ruthenorum habita in civitate Zamosciae a. 1720 praeside Hier. Grimaldi, Nuntio apostolico et Leone Kiszka, Metropolitano Russiae. Romae typis S. Cogr. de propag. fide 1724 (rzadkie).
2. Konstytucyje Synodu dyjecezyi Przemyskiéj obrządku grecko-unijackiego pod Innocentym Winnickim 1693 d. 27 Kwietnia odprawionego — w języku polskim wyszły w Krakowie 1694. (Załuski in Consp. p. 15).

Kościół protestancki.

1. R. 1570. Zbór w Sandomierzu, na którym uchwalone ustawy, wraz z ustawami jeneralnych Synodów późniejszych jako to: Poznańskiego z r. 1570, Krakowskiego z r. 1573, Piotrkowskiego z r. 1578 i Władysławskiego czyli Kujawskiego z r. 1583 wyszły piérwszy raz z druku w r. 1586 po łacinie i po polsku, a powtórnie za staraniem Sz. Bogum. Turnowijusza w Toruniu r. 1592.
2. R. 1595. Synod generalny w Toruniu którego akta pod tytułem: „Acta et Conclusiones synodi generalis Thoruniensis z r. 1595“ wyszły z druku w Toruniu r. 1596. (Synodu sandomirskiego akta zwane „Consensus Sandomirienses“ wraz z późniejszemi wyszły jeszcze raz w Berlinie staraniem Daniela Ernesta Jabłońskiego r. 1731).
3. Akta, Tho jest, Sprawy Zboru Krześciańskiego, Wileńskiego, które się poczeli Roku pańs. 1557 m. Decembra, d. 14 za sprawą Xiędza Simona z Prossowic, tego Zboru Superintendenta, Kasnodzieje Oświeconego Książęcia Pana Mikołaja Radziwiła, Wojewody Wileńskiego etc. w Brześciu 1559. (Opuszczone w Bentkowskim. Jocher III. 357).
4. Acta conventuum et synodorum in majori Polonia a dissidentibus celebratarum, edidit

Jo. Jac, Scheidemantel etc. Vratislaviae (1776).

5. Ustawy Synodu Generalnego w Zebraniu trzech Prowincyj Królestwa Polskiego obojga wyznania ewangielickiego przez Delegatów w Węgrowie d. 28 . . . . zaczętego, a d. 8 Września 1780 r. zalimitowanego. W Warszawie.
6. Akta i Uchwały Synodu wspólnego Prowincyi Małopolskiéj z Księstwem Mazowieckiém obojéj konfessyj w Sielcu d. 14, 15, 16, 17, 18 Lipca 1781. W drukarni Unii obojga wyznania ewang. w Małéj-Polsce.
7. Canones der General-Synode vom 6 September 1782. Warschau 1782.

Są jeszcze ślady o odbytych synodach w Koźminku, (Bandtkie H. D. K. P. I. 139), i o soborze Skrzyńskim r. 1567. (Siarczyński I. 79.— Jocher III. 358).

Cerkiew wschodnia.

Tak zwany *Nomocanon* po rosyjsku „Kormczaja Kniga“ ułożony przez Photiusza Patryjarchę Carogrodzkiego około r. 883 po narodzeniu Chrystusa, obejmujący zbiór ustaw już to Cesarzów Greckich w rzeczach kościelnych, już Soborów i zdań Ojców kościelnych, pod Konstantym Porphyrogennetą nowo zredagowany [1]),

[1]) Ad 1. ult. C. custod. reorum..... Cujac. observ. VI. 9.

wydany po łacinie przez HERVETA w Paryżu r. 1561 i przez AGYLAEUSA w Bazylei t. r.; po grecku i po łacinie przez JUSTELLA w Paryżu r. 1615, służył Duchowieństwu nieunickiemu za podstawę w *jurysdykcyi* kościelnéj, a to na zasadzie przywilejów Włodzimierza I. i Jarosława I.

Prawa według tego Nomocanonu ułożone i przywileje Jarosława I. zatwierdzili Witold W. Książe Litewski i Królowie Kaźmierz IV. Aleksander i Zygmunt I. jak dowodzą ich przywileje wydrukowane w dziele „Biełoruski Archiv“ (Część I. Moskwa r. 1824 s. 3, 9).

Przywilej Zygmunta I. otrzymał zatwierdzenie na Sejmie Warszawskim r. 1605 na przedstawienie Pocieja Hipacego Metropolity za Zygmunta III, a odpis tego zatwierdzenia ma posiadać Archiwum biskupie Chełmskie [1]). Był on potwierdzany i przez późniejszych królów polskich, a w szczególności i przez Jana III. na Sejmie koronacyjnym w Krakowie dnia 3 Marca 1676 roku.

Prawo kanoniczne w ogóle i toż prawo na Synodach krajowych do miejscowości i zwyczajów narodowych, o ile to zasady wiary katolickiéj dopuszczają, stósowane, modyfikowane i dodatkowemi przepisami pomnażane [2]), tworząc tym

[1]) Fasciculum lit. D.

[2]) We wszystkich jednak przedmiotach ważniejszych za wiedzą i zatwierdzeniem stolicy Apostolskiéj,

sposobem prawo kościelne polskie, stanowi także obfite źródło Prawa w Polsce. Bo najprzód niektóre prawne stosunki życia, samo prawo świeckie urządzeniu wyłącznemu prawa kanonicznego zostawiało, jak to miało miejsce co do małżeństw, uprawnień dzieci naturalnych [1]), z małemi tylko modyfikacyjami, lub swemi dodatkami. Daléj toż prawo urządzało *juryzdykcyją* sądownictwa duchownego, któréj tyle stosunków życia osób świeckich podlegało, jak to ze Statutu Zygmunta I. w tym przedmiocie wydanego, na swém miejscu poznamy. Podobnie rzecz się miała ze wszystkiém co dotyczyło funduszów kościelnych. Powołują się także na prawo kanoniczne Ustawy Wiślickie Kazimierza Wgo, Statuta Władysława Jagiełły, Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta i t. d. [2]) [3]).

Z tego to powodu ważném jest bardzo dokładne wydanie z autentycznych źródeł ustaw

---

jak o tém wyszczególnione Ustawy synodalne z tém potwierdzeniem przekonywają.

[1]) Vol. Leg. I. 340. 578.

[2]) Stat. trzeci Małopols. §. 5. Wiślicki IV, §, 28. według rozkładu HELCLA; także *Jus. Polon.* BANDTKIEGO 187. 247. 289. 339.

[3]) Dla tych to zaś modyfikacyj i dodatków, składających się z pierwiastków czysto rodzimych na zwyczajach narodowych opartych, liczę *prawo Kościelne polskie* w Ustawach Synodów prowincyjonalnych i dyjecezalnych objęte do bezpośrednich źródeł prawa polskiego i w tém miejscu o nich mowa.

synodalnych, szczególniéj z tych czasów, które poprzedzają zbiory Statutów synodalnych w XV. i następnych wiekach drukowane. Téj potrzebie zaradziły dwie ważne prace literackie: 1) Romualda Hube pod tytułem „Antiquissimae Constitutiones synodales provinciae Gnesnensis maxima ex parte nunc primum e codicibus manuscriptis typis mandatae. Editionem curavit Romualdus Hube J. U. D. omnium Russiarum Imperatoris, Regis Poloniae, etc. a consiliis secretis, Senator, ordinis Imperatoris Reg. aquilae albae eques. Petropoli anno 1856“ i 2) „Zbiór Statutów Synodalnych polskich powszechnych w Prowincyi Gnieźnieńskiej“ drukowany w przywodzonym już dziele A. Z. Helcla pod tytułem „Starodawne prawa polskiego pomniki“ wyszedł z druku także w r. 1856. Helcel wydrukował swój zbiór podług *autentyku* wydanego przez samego Jarosława Bogoryę, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i jego pieczęcią zaopatrzonego, który Arcybiskup przesłał wprost z Synodu Kaliskiego r. 1357. Przecławowi Biskupowi Wrocławskiemu na tym Synodzie nieobecnemu. Autentyk ten na 20 arkuszach pergaminowych spisany znajduje się obecnie w Biblijotece Kapituły Wrocławskiej, z kąd do ogłoszenia drukiem z dozwolenia teraźniejszego Księdza Biskupa Wrocławskiego Helclowi był udzielony. Gdy jednak Autentyk ten nie obejmuje wszystkich znanych z kąd innąd ustaw Syno-

dów prowincyjonalnych, a w tych które obejmuje, są niekiedy myłki, przeto Helcel do wydania krytyczniejszego tekstu tego Autentyka i uzupełnienia go, korzystał *a)* z ogłoszonych w Biblijotece Warszawskiéj przez Anonima wyimków Statutów Pełki i Janusza, *b)* z odpisu Stenzla Statutów Arcybiskupa Janisława z r. 1326 przez niego jeszcze z oryginału dokonanego, *c)* z Statutu wyłącznego Jarosława Bogoryi z r. 1357 ogłoszonego przez JX. Jabczyńskiego w Gazecie kościelnéj Poznańskiej z r. 1846, tudzież z powołanego wyżéj dzieła Romualda Hubego, które mu posłużyło do zupełnego wydania Statutu synodalnego w Budzie przez Filipa Legata r. 1279 wydanego. Uzupełnienia te tekstu Autentykowego, drukuje Helcel w podwójnych kolumnach, a sam Autentyk w pojedynczych; na oko przeto dodatki mogą być odróżnione. Podług tych więc przez Helcla ogłoszonych Statutów prowincyjonalnych Gnieźnieńskich d. r. 1406 sięgających, wyszczególnione są powyżéj w niniejszéj książce w 18 pozycyjach. Pozycyje następne są podane, według Ks. Kanonika Jabczyńskiego „Wiadomość o Synodach prowincyjonalnych polskich i zbiorach ich Statutów“ drukowana w Roczniku Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z r. 1849. Zaś Statuta Synodów dyjecezalnych wyszczególnione są podług wykazu J. W. Bandtkiego w Historyi Literatury pol. Bentkowskiego za-

mieszczonego z uzupełnieniami Jochera. Według tegoż Bandtkiego i Jochera wymienione są także ustawy kościołów unickiego, disunickiego i protestanckiego [1]).

---

[1]) Nadmienić mi jeszcze wypada, że do odkrycia dotąd nam nieznanych Synodów odbytych w Polsce, a tém samém i do zapadłych na nich Ustaw, znaleść jeszcze można ślady w dziele JX. Augustyna Theiner'a „Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia, maximam partem nondum edita, ex Tabulariis vaticanis deprompta etc. Romae". których tom czwarty w roku 1864 drukowany, obejmuje pomniki do r. 1775 sięgające. W pomnikach bowiem tych, szczególniéj z epoki czasu wydanie Autentyku Jarosławowego poprzedzającéj, znaleść można dowody o wysyłaniu różnych po wielekroć, z kąd innąd nieznanych nam Legatów papieskich do Polski; którzy różne w téjże czynności urzędowe odbywali, a między niemi nie można przypuszczać, by i synodów nie zwoływali. I tak pod d. 31. Grudnia 1220 r. List Honoryjusza III. Papieża, do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i przełożonych téj Dyjecezyi, by Kardynała S. Teodora, legata Apostolskiego uprzejmie przyjęli. Pod d. 20 marca 1235 r. list Grzegorza IX. Pap. do Wilchelma biskupa Modeńskiego, Stolicy Apostolskiéj w Polsce legata, aby o stanie Kościoła Kamińskiego doniósł. Tegoż Papieża do tegoż Legata list z r. 1243. d. 29 Lipca, aby w Prusiech i Ziemi Chełmińskiej nowe zakładał Dyjecezyje. List Bonifacego VII. Pap. z d. 7 Grudnia r. 130I do Kardynała Ostyjskiego Legata,

d) Dzieła prywatne, mogące służyć bądź do uzupełnienia źródeł autentycznych pod *a*, *b*. *c*, wyszczególnionych, bądź do poprawienia ich tekstu na drodze naukowéj.

Pisma tu odnoszące się podzielić można na dwie klassy; jedne bowiem są takie, które rozpoczęte zostały pod powagą rządową, lecz do-

---

by Biskupa krakowskiego, za niezgody w Węgrzech wzniecone, przed ojca S. zapozwał.

Jan XII. Papież pod d 12 Maja 1324. udziela pozwolenie Bartłomiejowi Biskupowi Elekteńskiemu i Bernardowi Opatowi S. Teofreda anicyjeńskiego, Nuncyjuszom Apostolskim, na pełnienie uroczystości w miejscach interdyktem dotkniętych. Około więc tego czasu już ci Nuncyjusze bawili w Polsce, a i po téj dacie, z pomników *Theinerowskich* okazuje się, że ci przez długi czas różne czynności u nas pełnili. I tak w Czerwcu t. r. udawali się do Gedymina *Króla* (sic.) Litwy, który oświadczył gotowość przejścia z Narodem na łono Kościoła Katolickiego. Tymże Nuncyjuszom udzielono następnie pozwolenie do przybierania sobie w pomoc do czynności wszelkiej reguły zakonników; opatrywano fundusze na ich potrzeby itd. Od Czerwca roku 1325 bawili znowu w Polsce Nuncyjusze Apostolscy Jędrzej de Verulis i Piotr z Alwernii, a pomniki wykazują że mieli różne missyje z Rzymu: ściągali dochody z beneficyjów wakujących w Polsce; Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Biskupa Władysławskiego do składania liczby z odebranego Świętopietrza pociągali;

konane nie otrzymały sankcyi od właściwéj władzy; drugie są czysto prywatne.

Do pierwszych należy owoc usiłowań prawodawczych Zygmunta I. Król bowiem ten zamierzył z wszelkich praw zwyczajowych miejscowych i dawniejszych statutów uskutecznić układ praw nowy, reformujący dotychczasowe prawodawstwo, i w tym celu polecił r. 1520 wszystkim wojewodom, by na przyszły sejm wygotowali zbiory

---

odbierali liczbę z dochodów Biskupstwa Krakowskiego, z czasów administracyi Archidyjakona; zajmowali się ściąganiem dziesięciny sześcioletniéj uchwalonéj przez Klemensa V. na Soborze Wiedeńskim itd. — Pod rokiem 1335 d. 9. Marca poleca Benedykt XII. Papież Nuncyjusza Apostolskiego *Galhardus'a de Carceribus*, Kazimierzowi Królowi Polskiemu. Pod d. 24 Marca t. r. list tegoż Papieża do tegoż Nuncyjusza, by poruczone sobie przez Jana XXII Papieża sprawy, bezwłocznie załatwił. Pod r. 1338 d. 4. Maja otrzymuje ten Nuncyjusz Apostolski polecenie wyprowadzenia śledztwa względem gwałtów, których się dopuścili Krzyżacy w ziemiach polskich, i stósowne do tego postąpienie z Niemi. Roku 1356 d. 25. Października Innocenty VI. Papież rozszerza władzę *Arnalda de Lacaucina* jako Nuncyjusza Apostolskiego do Dyjecezyi Wrocławskiej, Kamińskiej i Lubuskiej, itd. Cytowane tu pomniki znaleść można także lepiej oznaczone co do kart i tomów dzieła X. Theinera, w których się znajdują w „Czasopiśmie poświęconym Prawu i Umiejętnościom politycznym z roku 1865 w Krakowie.„

praw zwyczajowych w swych ziemiach istniejących [1]). Gdy jednak dla wielkiéj liczby współpracowników dzieło nie postępowało, ani wojewodowie praw zwyczajowych po swych Ziemiach nie zebrali; przeto król wyznaczając w r. 1532 tym ostatnim termin na 1 maja t. r. do wykonania tego, liczbę pracujących nad przygotowaniem projektu do téj poprawy praw do sześciu w następujących osobach ogranicza: Stanisława

---

[1]) Powody tego rozporządzenia osnowa jego następna najlepiéj przedstawi: „Diversitas constitutionum, diversas inter homines controversias generat, et diversos judices causas judicantes, diversa intelligere et sentire cogit. Supplicationibus itaque crebris Nuntiorum terrestrium moti, in proximo generali conventu futuro, omnibus consuetudinibus juribusque et statutis vetustis, et omnibus Palatinibus congregatis reformationem omnium constitutionum per deputatos et deputandos juris peritos Regni nostri, favente Deo aggrediemur. Doctoribus etiam juris pontificii et legum adhibitis, qui a loco Conventionis Generalis proximae celebrandae, non discedant, donec eandem Regni jurium et constitutionum debitam emendationem fecerint. Et tales per Nos deputatos et deputandos expensis nostris providebimus; alios autem nobiles viros, juris peritos, quos nobilitas ex Palatinatibus adjunget, suis expensis providebit: ita tamen, quod omnes Palatini terrarum, sub poena in constitutionibus nostris expressa, consuetudines Terrarum, pro eadem proxima Conventione, Nobis praesentent.“ V. L. I. s. 392, 3.

Niemojewskiego sędziego Inowrocławskiego i Macieja Krzyżanowskiego podsędka Poznańskiego z Wielkopolski; Jana Pieniążka sędziego Krakowskiego, Bernarda Maciejowskiego sędziego Sandomirskiego, referendarzy z Małopolski i dwóch duchownych prawoznawców, Mikołaja Zamojskiego scholastyka Łęczyckiego i Jerzego Myszkowskiego kanonika Krakowskiego, sekretarzy królewskich, i tymże polecając rozpoczęcie dzieła w dniu 1 maja 1532 w Krakowie, instrukcyją do tego udziela [1]). Zleceniu temu

[1]) Słowa jéj na wzór służyć mogące są następne: „Statutorum judicialium obscuritatem, privilegiis et aliis statutis ad judicia non pertinentibus, intactis relictis illustrent, ambiguitatem tollant, et omnia quae illis ad aequanimitatem in judiciis servandam necessaria videbuntur, in consonantiam reducant, rejectis et abrogatis singulis clausularum nodis, ex quibus in posterum dubitatio, quae huc usque Judices reddebat perplexos, suboriri posset. Quod cum ab illis erit factum, amplius decernimus, ut forma statutorum, et juris judiciarii, per dictos sex viros emendata, et in plura exemplaria redacta, ad Conventus particulares deferatur, illicque in praesentia dignitariorum, officialium, et reliquarum nobilium personarum, non tumultuarie, sed cum attentione omnium perlegatur, sub inde Nuntii e medio Nobilium, sicut dictum est, congregatorum eligantur, qui forma statutorum et juris emendati, ad Generalem proxime tunc futurum Conventum relata, vel assentiri omnium nomine dictae emendationi, vel illam pro

komissyja zadosyć uczyniła i przygotowała projekt, który pod tytułem „Statuta incliti regni Poloniae recens recognita et emendata. Cracoviae apud Hieronimum Vietorem 1532 fol.“ z druku wyszedł. Przypisanie dzieła wyszczególnia między układaczami i następnych: Mikołaja Taszyckiego Krakowskiego, Bernarda Maciejowskiego Sandomirskiego sędziego ziemskiego, Jerzego Myszkowskiego de Przeczyczów Doktora prawa, Benedykta Izdbieńskiego kanonika Gnieźnieńskiego i Krakowskiego, Wojciecha Policzkiego pisarza ziemskiego Paznańskiego, Mikołaja Koczanowskiego miecznika Inowrocławskiego; a zatém komissyja czterema nowemi członkami pomnożoną została. Skończyło się atoli to zbawienne przedsięwzięcie na projekcie, bo sejm za sprawą Piotra Kmity i innych możnowładzców, nieprzychylnych zaprowadzeniu ładu w sądownictwie, dzieło to odrzucił [1]). Projekt ten dziś liczy się do rzadkości, bo go Kmita wykupował i niszczył.

---

necessitate rationabilius instituere, cum nostro totiusque Senatus consilio et auctoritate possint, ut tandem pro incertis, certae, et pro incommodis, commodae, judiciariae constitutiones efficiantur, et ne amplius per incertam interpretantium contentionem, ab admistranda aequa litigantibus justitia, Judices remorentur.“

[1]) Długosz w edycyi lipskiéj s. 1614 i Szczerbicz „in promptuario statutorum“ p. 15.

Zygmunt August nie zrażony tém, co spotkało ojca, na sejmie Piotrkowskim r. 1562 i 3 wyznacza komissyją do wygotowania już w polskim języku układu praw [1]); lecz w r. 1565 zdaje się dla prędszego osiągnienia skutku, upoważnia samego Jana Herborta z Fulsztyna podkomorzego Przemyślskiego, aby jak już począł, statut na polskie przełożył i na przyszły sejm koronny wygotował [2]). Temu zadosyć czyniąc Herburt, przetłumaczył na polskie poprzednio już r. 1557 wydany z własnéj woli układ praw w języku łacińskim i takowy wydrukował pod tytułem „Statuta i przywileje koronne z łacińskiego języka na polski przełożone, nowym porządkiem zebrane i spisane. W Krakowie 1570 in fol.“ Dzieło to ten sam los spotkał, co i projekt z r. 1532; nie otrzymało sankcyi, ale dla potrzeby, miało *auctoritatem fori.*

Do téj pierwszéj klasy pism, o których tu mówimy, policzyćby jeszcze można rękopiśmienną pracę Macieja Śliwnickiego Doktora prawa, kanonika Gnieźnieńskiego, niedawno odkrytą

---

[1]) Znany ten król z troskliwości swéj o rozkrzewianie języka polskiego, tak się tu wyraża: „Bacząc potrzebę, aby prawa a statuta polskie, polskim językiem były potrzebniejsze wszystkim niż łacińskie, z tych przyczyn deputujemy z Radą Panów Rad koronnych pewne osoby ku takowéj sprawie, na tym sejmie przyszłym.“ V. L. II. 623.

[2]) V. L. II. 683.

przez Konstantego Świdzińskiego w Radomiu, którą przedsięwziął z woli Zygmunta I chcącego mieć ułożoną księgę praw na prawie rzymskiém opartą, i która miała pod imieniem *Prawa Zygmuntowego*, zastąpić prawo niemieckie po miastach i gdzie to obowiązywało: a dla prawa ziemskiego czyli polsko-szlacheckiego, być pomocniczém. Daléj Zwod statutów przez Wawrzyńca z Prażmowa za Zygmunta Starego r. 1531 zrobiony. Winien on swój początek wyznaczonéj przez Zygmunta I deputacyi pod przewodem Wawrzyńca z Prażmowa; gdy atoli objęte w nim zostały w znacznéj liczbie prawa dawne mazowieckie, całkiem różniące się od koronnych, a Zygmunt Stary chciał mieć statut ułożony w ten sposób, by Mazowsze o ile można, zbliżyć pod względem prawa do Korony, przeto zwód Wawrzyńca z Prażmowa nie otrzymał potwierdzenia, i musiał ustąpić miejsca dziełu Piotra Goryńskiego, o którym była mowa wyżéj pod lit. *b* pod źródłami autentycznemi. (Maciejowski H. P. S. Tom VI. s. 171.)

Zwód ten wydrukował W. A. Maciejowski w Tomie VI swéj Historyi Praw. Słow. z rękopisma z pierwszéj połowy XVI wieku, który znajdował się w posiadaniu Rafała Czosnowskiego jednego z urzędników ziemskich księstwa niegdyś Płockiego, jak to wskazuje napis zamieszczony na okładce. Widać także z §. 262, że rękopism jest przekładem z języka łacińskiego,

w którym był oryginał, na język mazowiecko-polski. Zważając na to, co Prażmowski zamieścił w swym zwodzie, i dlaczego go Zygmunt I nie przyjął, okazuje się, że ten pomnik zawierający wiele starego zwyczajowego prawa, dla badacza dziejów prawa naszego, jest ważnym.

Nakoniec w r. 1776 (V. L. VIII. 875) poruczył sejm za Stanisława Augusta ułożenie *codicem juridicum* Andrzejowi Zamojskiemu, który wywiązując się z tego zaufania, dzieło w r. 1778 ukończył i sejmowi przedłożył. Ale snać nie był do przyjęcia takiego dzieła naród jeszcze przygotowany; rzucone w niém myśli zrównania w obliczu prawa stanów, uwłaszczenia chłopów, zniesienie kadencyjności sądów i t. d. nie podobały się i projekt r. 1780 został odrzuconym (V. L. VIII. 979). Wyszedł on z druku pod tytułem: Zbiór praw sądowych, na mocy konstytucyi r. 1776 przez JW. Andrzeja Zamojskiego exkanclerza koronnego, ułożony, i na sejm r. 1778 podany. W Warszawie r. 1778 w drukarni Gröllowskiéj in folio. W przekładzie niemieckim przez Bogumira Nikisz, księdza ewangielickiego Wolsztyńskiego wykonanym, było drukowane w téjże drukarni r. 1780.

Dzieła drugiéj klassy czysto prywatne w porządku chronologicznym były następne:

1. Constitutiones et statuta vel sintagmata provincialia incliti regni Poloniae per serenissi-

mum principem et dominum Kazimirum primum (sic) poloniae regem, magnum ducem litwanie (sic) rusie, prussieque dominum et heredem etc. edita et promulgata. Zbiór ten bez miejsca i czasu druku wydany, kończy się na ustawach Kazimierza IV w Nieszawie i Korczynie uchwalonych, odmiennych od Łaskiego, i należy do czasu rok 1491 uprzedzającego [1]).

2. Leges seu Statuta ac Privilegia Regni Poloniae omnia hactenus magna ex parte vaga, confusa et sibi pugnantia: jam autem in gratiam D. Sigismundi Augusti Regis Poloniae et in usum Reipub. ab Jacobo Prilusio collecta etc. etc. quod labore ac sumptu meo partim in Szczucin, partim sub arce Cracoviensi in aedibus meis ad antrum draconis scriptum et toto biennio est excussum, absolutum vero ineunte anno 1553.— Chciał tą pracą z własnego popędu dokonaną, Jakób Przyłuski poprzednio pleban w Mościskach, a potém ożeniony aka-

[1]) Liczy się do największych rzadkości, i opisywany jest w rosprawie: „D. Jo. Caroli Conr. Oelrichs libri vetustissimi rarissimique constitutionum et statutorum regni Poloniae in bibliotheca mea exstantis pressa recensio. Palaco Stetini 1768.“ — W Lelewela „Biblijograficznych ksiąg dwoje r. 1823“ T. I. s. 64.— w J. D. Hoffmana „De typographiis earumque initiis et increm. in regno Pol. et Lit. Dant. 1740.“ — w J. S. Bandtkiego „Hist. Drukarń Krak.“ — w Ossolińskim i w Bentkowskim.

tolik i pisarz ziemski Krakowski, uprzedzić życzenia Zygmunta Augusta, do wykonania Herburtowi polecone; ale dzieło to obrażające w wielu miejscach duchowieństwo katolickie, nie było potwierdzone od władzy prawodawczéj, i niszczone przez władze duchowne, jest dziś rzadkiém. Korzystali z niego Herburt i późniejsi.

3. Jan Herburt sekretarz królewski a późniéj kasztelan Sanocki wydał najprzód w r. 1557 w Zamościu układ praw w porządku systematycznym, naśladując Przyłuskiego i opuszczając z niego tylko szczególne miejsca i ustawy, ten sam, tylko w języku łacińskim, który późniéj z woli Zygmunta Augusta w r. 1570 na polskie przełożył [1]). Przerobił następnie ten układ i w porządku abecadłowym, po łacinie, ogłosił w Krakowie najprzód r. 1563 [2]), a późniéj miało wydanie kilkakrotne, jakoto r. 1567, 1570 i 1600 w Krakowie; r. 1597 w Zamościu; r. 1620 w Gdańsku i Frankfurcie; r. 1693 w Gdańsku; nakoniec r. 1756 w Lublinie, pod tytułem „Statuta regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta a Joan. Herburto de Fulstyn etc. Lublini.

4. Ustawy Prawa Polskiego dla pamięci krótko wypisane 1561 in fol., bez miejsca druku, i bezimiennie; nader rzadkie, były w biblijotece Liceum Warszawskiego [3]).

---

[1]) Braun „De Scriptoribus Pol.“ p. 9, 10.

[2]) Czacki I. 39.

[3]) Bentkowski H. L. P. II. 140. Więcéj o tym po-

5. Constitucie, Statuta i Przywileje na walnych sejmiech koronnych od r. p. 1550 aż do r. 1578 uchwalone etc. w Krakowie u Scharffenbergera, bezimiennie r. 1579; druga edycyja pomnożona do r. 1581 wyszła z druku tamże, tegoż roku.

6. Ustawy prawa ziemskiego, polskiego, dla pamięci lepszéj krótko i porządnie, z Statutów i Konstytucyj zebrane, Jana Tarnowskiego, w Krakowie w drukarni Łazarzowéj R. P. 1579. Jest to układ skrócony porządkowy praw krajowych, i wskazuje źródło, z którego wypis treściwy zrobiono.

7. Statuta i metryka przywilejów koronnych, językiem polskim spisane, i porządkiem prawie przyrodzonym, a bardzo snadnym nowo zebrane, przez Stanisława Sarnickiego, szlachcica i obywatela Chełmskiéj ziemi Wojskiego krasn. W Krakowie w drukarni Łazarzowéj r. p. 1594 in fol Dzieło podzielone na dwie części; pierwsza zawiera w 12 księgach prawa uporządkowane, a druga metrykę, formularze, consuetudines i exempla isagogica i practica [1]).

8. Statuta Serenissimi Domini Sigismundi I Poloniae regis, magni ducis Luthuaniae et in

---

mniku wiadomości, o trzech jego wydaniach, gdzie się znajdują jego egzemplarze, kto jego autorem (Jan Ponętowski) podał W. A. Maciejowski w „Piśmiennictwie Polskiém Tom III. s. 6.“

[1]) Braun l. c. s. 12.

conventionibus generalibus edita et promulgata. Cum privilegio S. R. M. Samosci A. D. 1611. Martinus Lenscius, typographus academiae, excudebat. in fol. [1]).

9. Statuta, prawa i constytucye koronne łacińskie i polskie, z Słatutów Łaskiego i Herborta i z constituciy koronnych zebrane, i na ksiąg dziesięcioro, na części, tytuły, prawa i paragraphy, za pozwoleniem JW. świeżéj pamięci Pana Mikołaja Firleja z Dąbrowice wojewody Krakowskiego etc. spisane, sporządzone i wydane przez Jana Januszowskiego. W Krakowie w architypographijej kró. J. M. Łazarzowéj r. 1600 fol.— Pobudką do tego dzieła było wyznaczenie r. 1589 przez Stany sejmowe komissyi do korrekty i układu praw. Główny członek téjże Mikołaj Firlej wojewoda Krakowski, widząc że dzieło z różnych przyczyn, a i dla panującéj wówczas zarazy nie przychodzi do skutku, zachęcił do téj pracy Januszowskiego. Ten wykonał najprzód układ praw alfabetyczny, potém przerobił go na porządkowy i złożył Firlejowi r. 1599, który umierając, poruczył druk tego dzieła i autora bratu. Dzieło to pracowicie ułożone, ma wartość wewnętrzną [2]).

---

[1]) Nieznane Braunowi, ani Czackiemu, posiadał Bandtkie J. W. zob. Bentkowski H. L. P. II. s. 146.

[2]) Obszerniéj w Bentkowskim H. L. P. II. s. 146.

10. Promptuarium statutorum omnium et constitutionum regni Poloniae, per Paulum Szczerbic, Secret. S. R. M. conscriptum cum indice rerum et verborum copiosissimo, singulari ejusdem P. Szczerbic studio et diligentia confecto etc. Brunsbergae typis G. Schönfels 1604. Szczerbicz ten był syndykiem m. Lwowa, potém sekretarzem Batorego i członkiem Sądów Nadwornych przez lat 25.

11. Compendium, to jest krótkie zebranie wszystkich a wszystkich praw, statutów i konstytucyj koronnych, aż do r. 1613 inclusive na sześć rozdziałów rozporządzone i wydane przez T. Zawadzkiego z Zawad w Krakowie R. P. 1614. — Ułożone jest na wzór porządku Szczerbicza.

12. Andrzej Piotrkowczyk Doktor prawa i typograf wydał zbiór w całéj osnowie konstytucyj od roku 1550 do 1625 za przywilejem Zygmunta III, a powtórnie za przywilejem Władysława IV do r. 1637 w Krakowie in fol.

13. Konstytucyje, statuta i przywileje koronne i W. Ks. Litewskiego na walnych sejmach od r. Pańs. 1550 aż do r. 1726 uchwalone ad ideam Herburta zebrane, et ad ordinem alphabeti przez urodzonego Stanisława z Kożuchowa Kożuchowskiego, cześnika ziemi Wieluńskiéj, dla łatwiejszego znalezienia demptis ad tempus laudatis, aut in particulari cuivis servientibus constitutionibus, cum consensu Najjaś.

Majestatu J. K. M. Augusta II i wszystkich stanów rzeczypospolitéj ułożone. W drukarni, dziedzicznéj wsi mojéj Mokrzku. A. D. 1732. — Nadmienia się, że dzieło to bynajmniéj nie otrzymało sankcyi prawodawczéj, jakby to z tytułu mylnie wnosić można.

14. Przywileje i konstytucyje za panowania J. K. M. Augusta III. R. P. 1734 z drukarni Klingenberga w Langforcie pod Gdańskiem in fol., po łacinie i po niemiecku, fracta pagina napisane.

15. Zebranie wszystkich sejmów i praw polskich ad statum ściągających się, które od początku sejmowania, aż do naszych czasów są postanowione, przez Stanisława z Burzyna Burzyńskiego, niegdyś Kasztelana Smoleńskiego (późniéj Wojewoda Miński). W drukarni J. K. M. i Rzeczypltéj w kollegium XX. Jezuitów R. 1765.

16. Prawo polityczne i cywilne Korony Polskiéj i W. Ks. Litewskiego, to jest: Nowy zbiór praw obojga narodów od r. 1347 aż do teraźniejszych czasów. W Warszawie, Tom I. r. 1789. T. II. 1791 in folio.

Autorem tego dzieła Antoni Trębicki; ułożone jest w porządku abecadłowym, niedokończone. Jestto to dzieło, które uzyskało powagę od rządu pruskiego w ziemiach na Polsce przezeń zagarniętych.

Wymienione te powyżéj pisma nie jednakiej są wartości i nie wszystkie przyczynić się mogą do osiągnięcia celu, któryśmy im na wstępie założyli. Większéj od wielu z nich są wartości te prace z czasów już późniejszych, które podaliśmy pod literami *a*, *b*, i *c*, mówiąc o pomnikach praw ogólno-krajowych, prowincyjonalnych i synodalnych i dziełach poświęconych ich uzupełnieniu lub poprawie tekstu.

Do kategoryi tych ostatnich dzieł należy jeszcze:

Działyńskiego Tytusa zbiór praw litewskich od r. 1384 do 1529, tudzież rosprawy sejmowe o tychże prawach od r. 1544 do 1563 w Poznaniu 1841 w ćwiartce wydane.

Dzieło to obejmuje źródła prawa litewskiego obrobione przez Lelewela i Daniłowicza [1]).

---

[1]) Do uzupełnienia tego ustępu niniejszéj książki, uważam za potrzebne przytoczenie dosłowne artykułu o drukach praw sejmowych polskich, wydanie Voluminów Legum uprzedzających, który W. A. Maciejowski w dodatkach do Tomu I swéj Historyi praw. słow. na s. 511 napisał. Jest on następujący: „Po Konstytucyjach sejmowych r. 1550, 1565 i Ustawach prawa ziemskiego r. 1579 drukiem ogłoszonych, a gdzieindziéj od nas opisanych (w dodatkach do Piśmiennictwa Pols. 359 i tamże w T. III s. 6. Tu się tylko nadmienia, że druk Konstytucyi sejmowéj z r. 1550 nie jest najdawniejszy, jak Maciejowski mówi na s. 359 swych dodatków, bo dawniejszy od niego jest ten

e) **Pisma naukowe o prawie** (Prawo naukowe, inaczej prawo prawników).

Nauka prawa, któréj potrzebę już Kazimierz W. uznał i jéj w założonym przez siebie Uniwersytecie Krakowskim zaradzić starał się;

---

rok 1491 uprzedzający, który w niniejszéj książce pod liczbą 1 litera *d* zamieściłem), wychodziły polskie prawa w zbiorach następujących, które z wszelką opiszemy dokładnością tém bardziéj, gdy w przedmowie do Woluminów legum, gdzie rzecz tę pilnie rozważyć powinni byli, wyrazili się o niéj nader powierzchownie wydawcy. 1. Konstitucie Statuta i Przywileje na walnych sejmach koronnych od R. P. 1550 aż do r. 1603 uchwalone. Poczém drzeworyt, w tarczy orzeł polski z koroną i cyfrą na piersiach S. A. (Zyg. Aug.). Tarcz podtrzymują po bokach dwa lwy. Pod nią stoi: Cum Gratia et Privilegio S. R. M., a pod tém: W Krakowie druk. Mikoł. Szarffenbergera Króla Jego Mił. Typogr. Druk jest w kształcie arkusza. Przypisał po łacinie Zygmuntowi III subjectissimus subditus Baltazar Andreae. Jest przypisania tudzież rejestru kart cztery. Po nich idą konstytucyje aż do r. 1598 na kartach 420 wyrażone, wszystkie w języku polskim wyjąwszy konstytucyją Aleksandra w Mielniku 1501 daną, pacta conventa z Henrykiem Walez., takież z Stefanem, takież z Zygmuntem III, które są po łacinie. Po karcie 420 następują „Constitucie Sejmu Walnego Koronnego Warsz. R. P. 1601 (rzymską) z osobną paginacyją. Są karty po obudwu stronach liczbowane, stronnic zaś jest 594 i dwie re-

któréj potrzebę na polu prawodawczém dobrze Zygmunt I Stary oceniał, gdy w przytoczoném

jestru nieliczbowane. Daléj idzie „uniwersał poborowy“ z r. tegoż, tudzież „uniwersał“ takiż z r. 1602. Następuje „Instructio exigendi telonei novi finitimi, tam in majori quam in minori Polonia“ przez Zygmunta III wydana. Karty nieliczbowane, lecz u spodu są opatrzone kustoszami również opatrzonym tylko (A, B3 i jedna karta bez kustosza), a za tym „Regester Constitucij y praw koronnych (trzecia karta od końca ma kustosz taki **4). 2. Dalsze konstytucyje wychodziły łożno z drukarni Andrzeja Piotrkowczyka każda z osobną paginacyją, a mianowicie z r. 1607, 1609 (przy téj osobno *Artykuły Hetmańskie*), 1611 (przy tém *Postępek prawny skrócony*), 1613, 1616, 1618, 1619, 1620, 1621, 1623, 1624, 1632. Ostatnia konstytucyja wraz z Artykułami Hetmańskiemi nie jest paginowana (kustosz pierwszych iiij i jedna karta bez kustosza, kustosz drugich A, B, 3 i kart trzy bez kustosza). Z drukarni téjże wychodziły ani na kartach nie liczbowane, ani paginowane, lecz kustoszami (A, C, 3 i jedna karta kustosza) opatrzone: *Laudum proszowskie Województwa Krak. na pierwszym sejmiku po śmierci Zygmunta III r. 1632.— Porządek na Sejmie Walnym Elekcyey r. 1632.* Z drukarni téjże ukazały się konstytucyje z czasów panowania Władysława IV z lat tych: 1633, 1634, 1635, 1637, 1638, 1640, 1641—1643, 1646—1648, osobno z właściwą sobie intytulacyją i paginacyją. U wdowy i dziedziców tegoż drukowane konstytucyje z czasów Jana Kazimierza z r. 1649 a z lat następnych mianowicie zaś

powyżéj rozporządzeniu (V. L. I. 392, 3) mającém na celu poprawę praw żądał, by szlachta wysłała na sejm posłów prawoznawców, „juris

z r. 1650, 1652 u Stanisława Piotrkowczyka, z r. 1653 znowu u wdowy i dziedziców Andrzeja, z r. 1654, 1655 u tegoż Stanisława Piotrkowczyka, nakoniec z r. 1658 u wdowy i dziedziców owych na jaw wychodziły. Konstytucyje za tegoż króla r. 1659, 1661 publikowane wyszły z drukarni Anny Teressy wdowy i dziedziców Andrzeja Piotr kowczyka, publikowana zaś r. 1662 u Anny Teressy Piotrkowczykowy w druk. J. K. M. pokazała się. Gdzieby wyszła wydana r. 1667, powiedzieć nie mogę, bo wydarty był tytuł w egzemplarzu, który oglądałem. Ostatnia konstytucyja z tego panowania czyli r. 1668 wyszła w Warszawie u dziedziców Piotra Elerta. Atoli konstytucyja z tegoż panowania z r. 1670 w Krakowie znowu u Stanisława Piotrkowczyka pokazała się. Tamże wyszła wydana w r. 1673. Gdzieby wyszły konstytucyje Jana III z r. 1674—1676, nie wiem; wydarty bowiem był tytuł w egzemplarzu. Wydana za tegoż króla r. 1677 w Krakowie się u dziedziców Krzysztofa Schedla, wydana w Grodnie r. 1678 za panowania tegoż tamże się *Typis Minoritanis* pokazała. Wydanie za tegoż r. 1683, 1685 drukował w Warszawie Karol Ferdynand Schreiber. Wydaną r. 1690 drukarnia Pijarska w Warszawie tłoczyła. Za Augusta II wyszły w Krakowie u Mikołaja Aleks. Schedla *Przywileje i Constitucie seymowe* r. 1697. O reszcie ich, że w Warszawie u Trelpińskiego, w Lublinie i t. d. w r. 1703 i następnych wyszły, mówi J. W. Bandtkie. Ja ich nie oglądałem.“

peritos", nie prędko u nas owoce wydawać poczęła. Za pierwsze w tym względzie początki uważaćby można słowniki; boć do przekładu pojęcia prawnego w obcym języku wyrażonego, na język ojczysty, trzeba było mieć już naukowe wyobrażenie o prawie. Najdawniejszy słowniczek wyrazów prawnych znajduje się przy rękopiśmie statutów wiślickich z r. 1444. Z r 1450 obejmujący 75 wyrazów do prawa magdeburskiego zastósowanych, wydrukował W. A. Maciejowski w tomie VI swéj Historyi Praw. Słow. s. 411. Z roku 1457 jest „Vocabularium latinopolonicum" w biblijotece zakładu Ossolińskich w Lwowie. Najdawniéj zaś drukowany słownik jest Jana Cervusa Tucholczyka, który wyszedł przy dziele jego „Farrago actionum civilium juris Majdeburgensis. Secundum consuetudinem jam dudum in Regno Poloniae observatam nunc primum ad communem utilitatem excussa etc. w Krakowie u Scharffenbergera r. 1532 [1]).

W pietnastym wieku występuje pierwsza znakomitość naukowa w prawie *Jan Ostroróg* syn Stanisława wojewody Kaliskiego, Doktor praw w uniwersytecie bonońskim graduowany, autor dzieła nieobszernego, ale wielkiéj wewnętrznéj wartości, które nas w trzech rękopismach doszło. J. W. Bandtkie ogłosił je drukiem podług rękopisma puławskiego wraz z swo-

[1]) Bentkowski H. L. P. II. 264.

im przekładem, bezimiennie i bez miejsca druku, pod tytułem „Clarissimi Baronis Joannis Ostrorog juris utriusque Doctoris monumentum pro comitiis generalibus regni sub rege Casimiro pro reipublicae ordinatione congestum“ [1]). Jest to memoryjał, albo jak po dzisiejszemu broszura z radami dla posłów na sejm r 1459 o poprawie rzeczypospolitéj stanowić mający, w której są myśli wzniosłe i wiek swój, w którym wydaną została (XV) prześcigające. Radzi wzmocnienie władzy królewskiéj, podniesienie mieszczan i włościan, gani nadużycia, zachęca do przyjęcia co dobrego i stósownego z prawa rzymskiego, by zapełnić braki przepisów rodzimych i t. d.

Stanisław Zaborowski pomocnik Łaskiego w układaniu praw, na początku szesnastego wieku piszący, zostawił po sobie tak nazwany przez Czackiego [2]) kommentarz nad prawem cywilném pod tytułem „Tractatus de natura jurium et bonorum regis. Et de reformatione regni ac ejus reipubl. regimine etc. Finit tractatus quem in lucem edidit Stanisl. Zaborowski R. Polon. thesauri Notarius. Impressum Cracoviae feria secunda ante nativ. Mariae 1507 in 4to. 50 kart [3]).

[1]) Jest także wydanie tego dzieła Hip. Kownackiego z r. 1818, podług rękopisma Wilanowskiego.

[2]) W Tomie III edycyi Raczyńskiego, s. 522.

[3]) Na egzemplarzu w biblijotece Jagiellońskiéj znaj-

Jędrzej Frycz Modrzewski publicysta i prawa karnego pisarz z XVI wieku, sekretarz króla Zygmunta Augusta i przez niego do pisania zachęcony, zostawił wiele dzieł, wielkiéj w swoim czasie używających wziętości i tłumaczonych na inne języki, a mianowicie: De republica emendanda libri quinque. Cracoviae 1551. Basileae 1554. Księgi te obejmują rzecz o obyczajach, prawach, wojnie, kościele, szkołach. W przekładzie polskim Cypryjana Bazylika wyszła z druku najprzód r. 1557, a późniéj w Wilnie r. 1770, lecz z opuszczeniem księgi o kościele. Opuszczając inne pisma Modrzewskiego treści więcéj teologicznéj, godna tu jest wspomnienia jego mowa do Zygmunta Augusta w roku jeszcze 1543 drukowana o zniesieniu głowszczyzny i przepisaniu kary śmierci za morderstwo, tudzież inne jego pisma, potrzeby ulepszenia prawa krajowego dowodzące, których rozbiór znaleść można w Starowolskim (Hecaton. N. LX), w Węgierskim (His. Ecclesiar. Slavon. p. 80), w Sandyuszu (Bibliotheca Anti-trinitarior. p. 35), w Ossolińskim (Wiadomości histor. kryt. IV. 67), tudzież ocenił go W. A. Maciejowski w tomie I swéj Historyi Praw. Słow. s. 345.

Marcin Kromer kronikarz z XVI wieku i statysta, sekretarz królewski, a następnie biskup

---

dującym się, nie ma wyrażenia o autorstwie tego dzieła Zaborowskiego.

Warmiński, oprócz znanéj kroniki, która mu imię Liwijusza polskiego zjednała, napisał dzieło tu należące pod tytułem: „Polonia, sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica regni Poloni libri duo auctore Martino Cromero. Basiliae 1568.“ Zyskało kilka edycyj, a w przekładzie polskim Władysława Syrokomli wyszło w Wilnie r. 1853, ocenionym gruntownie przez Jul. Bartoszewicza w Biblijotece Warszawskiéj. Przy wielu błędach z nieznajomości prawa publicznego polskiego pochodzących, ma to dzieło i wiele pożytecznych szczegółów.

Krasińskiego Jana „Polonia“ etc. w Bononii 1574, przedrukowana w zbiorze Miclera jest przedstawieniem ówczesnego politycznego stanu Polski, z temiż zaletami i błędami, co i Kromera.

Mikołaja Chwałkowskiego „Regni Poloniae jus publicum a N. Ch. Equ. Pol. Jll. et Cels. in Livonia Curlandiae et Semigalliae Ducis Consiliario, et ad aulam regiam Polonam residente“ po raz pierwszy w Królewcu r. 1656, powtóre r 1684 drukowane, znalazło recenzyją w broszurze Hartknocha Krzysztofa z r. 1658, a sam napisał „Respublica Polonica duobus libris illustrata; quorum prior historiae polonicae memorabiliora, ex diligenti Sarmaticorum pariter atque Germanicorum tam veterum, quam recentiorum scriptorum collatione eruta, variasque provinciarum eo pertinentium mutationes complectitur. Poste-

rior vero, jus publicum Reipublicae Polonicae, Lithuanicae, Provinciarumque annexarum ex statutis, constitutionibus, juribus, privilegiis, probatissimisque scriptoribus polonicis depromptum, comprehendit etc. Jenae 1678 [1]).

Dzieło „Practicarum observationum ex jure civili et saxonico collectarum. et ad stylum usumque judiciorum curiae regalis accomodatarum. Centuria prima, autore *Andrea Lipski* a Lipie, S. R. M. a Secretis. Rigae 1602; kilka razy przedrukowywane, a w r. 1648 pod tytułem „Practicae observationes etc. Dantisci" ogłoszone, obejmuje dosyć przechowanych prawnych zwyczajów, i nieraz do niego przyjdzie nam się w wykładzie prawa pols. prywatnego odwoływać. Napisał także „Decas quaestionum publicarum Regni. In quibus ecclesiastica jura, et immunitates ecclesiastici status elucidantur etc. Dantisci 1647.

Tomasza Dreznera następne pisma: „Processus judiciarius Regni Poloniae. Samosci A. D. 1601" i w Warszawie 1636. Lepsze od tego jest następne: „Institutionum juris Regni Poloniae libri IV ex statutis et constitutionibus collecti. Opera T. Dresneri Leopolitani, J. U. Dris. in Academia Zamoscensi juris professoris ordinarii. Zamosci 1613" i „Similium juris poloni

[1]) Czwarta edycyja w Lipsku 1699.

cum jure romano, centuria una. Parisiis 1602“ bezużyteczne i pełne bezzasadnych naciągań.

Wielce użyteczne i Lipskiego wyżéj cytowane dzieło przewyższające są następne pisma *Teodora Zawackiego*: „Processus judiciarius regni Poloniae ab auctore T. Z. ex familia Rogala equite polono, nunc tertio recognitus et magna accessione adauctus. Varsaviae 1647“, tudzież „Memoriale processus judiciarii et flosculorum legum seu statutorum atque constitutionum Regni Poloniae. Cracoviae 1619 et 1644.“

Jus Regni Poloniae ex statutis et constitutionibus ejusdem Regni et M. D. L. collectum et additionibus ex jure civili romano, canonico, saxonico, nec non ex constitutionibus provincialibus Gnesnensibus auctum, historiisque illustratum. In quator libros, et duos tomos distinctum a Nicolao Załaszowski U. J. D. et quondam in Universitate Cracov. actuali professore etc. a. 1702. Posnaniae. Drugi raz w Warszawie 1741. Obejmuje w tomie pierwszym prawo publiczne, w drugim prawo prywatne, a Bandtkie przytacza (w Bentkowskim H. L. P. II. 228), że to dzieło przed Czackim najuczeńsze, u Prusaków było w wielkiém poważaniu.

Wyżéj od poprzednich stanął w prawie publicznćm polskiém *Godfryd Lengnich*, którego dzieło: „Jus publicum Regni Poloni Gedani T. I. 1742. T. II. 1746“ J. W. Bandtkie do klassycznych w prawie publiczném polskiém zali-

czył [1]). Atoli jak pisma oceniciela, tak i dzieło Lengnicha dzisiejszemu stanowisku nauki już nie starczy, i w ogóle dziełu temu w literaturze naszéj te zarzuty zrobić należy, które w literaturze niemieckiéj czynią krytycy Jakóbowi Grimm [2]), iż zanadto jest w niém starożytności, a za mało historyi prawa. W przekładzie polskim przez Ks. Marcina Moszczeńskiego wyszło w Krakowie r. 1761 tudzież powtórne wydanie Antoniego Zyg. Helcla 1836 r. tamże.

Wiele innych pism zostawił jeszcze Lengnich, których wyliczenie znaleść można w Bentkowskim [3]).

Skrzetuski Wincenty, Pijar napisał: „Prawo polityczne narodu Polskiego. Warszawa 1784“, powtórnie tamże 1787 w dwóch tomach. Sztejner [4]) i J. W. Bandtkie [5]) słusznie mu zarzucają, że nie odgraniczył statystyki od samego prawa publicznego. Część, obejmująca czasy, do których doszedł Lengnich, jest godniejsza uwagi.

Nakoniec „Prawo cywilne Narodu Polskiego z statutów i konstytucyj koronnych i litewskich zebrane i rezolucyjami Rady Nieustającéj obja-

---

[1]) W Bentkowskiego H. L. P. T. II. s. 230.

[2]) Autor dzieła „Deutsche Rechtsalterthümer. Göttingen 1828.

[3]) H. L. P. T. II. s. 231 etc.

[4]) Polnische Bibliothek. Erstes Heft 1787.

[5]) W Histor. Pr. Pols. s. 719.

śnione i dodatkami z prawa kanonicznego, magdeburskiego i chełmińskiego pomnożone; a porządkiem praw rzymskich ułożone przez Ks. *Teodora Ostrowskiego* S. P. w Warszawie 1784. T. II. Edycyja druga poprawna tamże 1787 zamyka znakomitsze dzieła naukowe o prawie polskiém w zeszłym wieku wydane. Recenzyja na to dzieło Ontrowskiego znajduje się w Sztejnerze [1]), a J. W. Bandtkie [2]) wyraża się o niém, że co do prawa rzymskiego jest mylném, a co do praw krajowych płytkiém i niedostateczném. I słusznie, a dziwić się temu nie można, bo jest napisana przez autora, który nie był wy kształcony naukowo w prawie. Przez długi jednak czas to dzieło pierwszeństwo między innemi trzymało, i ze względu na przechowane w niém liczne zwyczaje prawno-sądowe, o ile te autentycznie sprawdzić można, do dziś dnia jest użyteczne. Przetłumaczone na niemiecki język przez Fryd. Benjam. Bröcker wyszło tom I. w Berlinie 1797, tom II w Lipsku 1802.

Do téj epoki czasu należą jeszcze broszury monograficzne, pojedyncze przedmioty z różnych gałęzi prawa niekiedy dokładnie wyczerpujące, jako to:

Sienińskiego (podług Czackiego Siemińskiego) Pawła rosprawa „De alluvionibus“ drukowana w Krakowie 1571 r.

[1]) Poln. Bibl. Zweites Heft.

[2]) W Hist. Pr. Pol. s. 720.

Ks. Marcina Smigleckiego „O lichwie i wyderkach, czynszach, spólnych zarobkach, najmach, arendach i o samokupstwie krótka nauka etc. po raz siódmy do druku przejrzana i rozszerzona. W Krakowie 1640.

Triga quaestionum, praetensam in villis et pagis mercaturae, opificiorum, braxationis, propinationis ac distributionis cerevisiarum exercitium concernentium, ipsisque jurium et instrumentorum publicorum verbis decisarum. 1704. Wyszło bezimiennie, a według Bandtkiego [1]) jest jego autorem J. E. Linde. Tenże napisał jeszcze „Dni Johannis Ernesti von der Linde quondam pro-consul. Jus publicum civitatis Gedanensis“ z wielką erudycyją, w którym ma być dokładnie przedstawiony rząd wewnętrzny i prawa M. Gdańska. Rękopism téj monografii posiadał J. W. Bandtkie i on tę pracę tak wysoko ceni [2]).

Fr. Jos. Jekel J. U. D. ces. reg. Agentis aulici Galiciensis Bohemico-Austriaci, nec non Aulae judiciorumque Advocati, Dissertationes juridicae. Prima de successione ab intestato, tam secundum praescripta juris polonici, magdeburgici et culmensis, quam secundum normam successionis novo codice civili stabilitam. Secunda, de usufructu advitalitio, conjugi superstiti in bonis a defuncto marito relictis compe-

[1]) W Bentkowskim H. L. P. T. II. 229.

[2]) Tamże T. II. 238.

tente. Cum XXXV figuris aeri incisis. Vindobonae 1801. Będziemy o nich mówić przy wykładzie prawa spadkowego. Napisał on także gruntowne i większe dzieło: „Pohlens Staatsveränderungen und letzte Verfassung. Wien. Theil I 1803. Theil II t. r. Theil III u. IV 1806. Th. V u. VI 1809.“

Chrystyjan Teofil Steiner prawnik Toruńczyk, pisał wiele monografij z prawa polskiego, a wszystkie gruntowne i godne czytania, o których szczegółowiéj przyjdzie nam nieraz mówić przy wykładzie samym prawa prywatnego. Do nich należą: „Exercitationes ad jus polonicum tam publicum quam privatum. Fasciculus primus. Thorunii 1786.

Uiber das polnische Reichsgrundgesetz „Neminem captivabimus, nisi jure victum aut in maleficio deprehensum.“ Nebst Anmerkungen über die Justizverfassung in Polen bis in's fünfzehnte Jahrhundert von Steiner. Berlin 1791.

Uiber Pfandesverschreibungen auf adliche Güter nach polnischen Rechten von Kriminal-Rath Steiner. Thorn 1803.

Uiber annos majorennitatis, discretionis et competentiae nach polnischen Rechten. Thorn 1804.

Gegenseitiges Bedürfniss durch Macht unterstützt ist die Quelle alles Rechts, Eigenthum und dessen Wirkungen, Ursprung und Fortgang des Begrifs „Jus in re“ bei den Rö-

mern. (Ein philosophischer Versuch von Steiner). Drukowana w „Polnische Bibliothek Warschau 1. Heft 1787.

Bemerkungen über die kulmische Gütergemeinshaft zwischen Eheleuten v. Steiner. Thorn 1794 [1]).

Dzieła prawoznawców lub historyków prawem się zajmujących z dziewietnastego wieku, przyjęły dwojaki kierunek; jedne śledzą początek instytucyj i pojedynczych przepisów prawa polskiego w prawach niemieckich lub rzymskich, drugie znajdują dlań źródła rodzime, lub u innych pobratymczych słowiańskich szczepów. W kierunku pierwszym pisali Naruszewicz, Czacki, J. S. Bandtkie, J W. Bandtkie: poczęści Hugo Kołłontaj i Ossoliński; zaś w kierunku drugim Lelewel i W. A. Maciejowski.

Kiedy bowiem Adam Naruszewicz twórca historyi w Polsce obznajomiony z Germaniją

[1]) Czyni się uwagę, że wymienione w tym oddziale pod lit. *e* tak dzieła, jak i broszury nie są wszystkie; podane zostały tylko godniejsze czytania, a wiele innych znaleść można w wykazie biblijograficznym przez J. W. Bandtkiego wykonanym, a w Hist. Lit. Pol. Bentkowskiego w T. II zamieszczonym od s. 68, a w szczególności s. 221. Lubo i ten wykaz ma wiele opuszczeń, a według zanotowania wydawcy Historyi Prawa Pols. J. W. Bandtkiego s. 710 miał sam Bandtkie uzupełnienie uskutecznić, i to udzielone zostało Józ. Zawadzkiemu w Wilnie, do zamieszczenia w Jocherze.

Tacyta, którą na język polski przekładał, upatrywał wiele bardzo podobieństwa szczególniéj w instytucyjach prawa politycznego, w urządzeniach dawnych Germanów i Polaków i nad tém się w przypiskach do Germanów Tacyta tudzież w licznych notach swéj historyi polskiéj rozwodził; kiedy Czacki w rosprawie swéj „O źródłach prawa polskiego i litewskiego“ wyżéj przez nas, gdy była mowa o Statucia Litewskim zacytowanéj, i w drugiéj „Czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich i polskich“ drukowanéj r. 1809, wyraźnie oświadczył, że prawa nasze mają początek w prawach północnych narodów i Germanów, a prawu rzymskiemu wszelkiego wpływu na nie i wszelkiéj powagi w Polsce zaprzeczył; kiedy Jerzy Samuel Bandtkie utrzymywał [1]), że organizacyja rządu i sądownictwa w Polsce była naśladownictwem Franków; kiedy Jan Winc. Bandtkie wszystkie prawie nasze instytucyje prawne od Niemców wyprowadzał, a prawu rzymskiemu w wyższych instancyjach sądowych polskich, tudzież w sądach miejskich powagę, a w innych moc pomocniczą przyznawał [2]); a i Hugo Kołłontaj przepisy nasze dotyczące rolnictwa, tudzież instytucyje wolność osobistą zabespieczające Niem-

[1]) Rozmajtości Krakowskie III. 26.

[2]) Vindiciae juris Romani 1808 r. — Zbiór rospraw o prawie polskiém Warszawa i Wilno 1812. — Hist. Pr. Pols. Warszawa 1850.

com przyznawał [1]), zaś Ossoliński Joz. Maks. uznał, że Ziemowit na wzór niemiecki rząd zorganizował [2]); przeciwnie Joachim Lelewel w różnych swych pismach [3]) odmawiał wszelkiego wpływu na kształcenie się prawa polskiego obcym żywiołom i przyznawał prawu rzymskiemu co najwięcéj, naukową powagę; zaś Wacław Aleks. Maciejowski w swéj Historyi praw. słow. mianowicie w tomie I s. 368 i nast. występując z krytyką zdań Naruszewicza, obu Bandtkich, Kołłontaja, Ossolińskiego i Czackiego, i w wywodzie swym o znaczeniu Swewów w Germanii dowodząc, że te instytucyje prawne, które istniały w Germanii podobne do słowiańskich, były także słowiańskie, tak w litewskich jak i w polskich prawach pierwiastki rodzime upatruje, i o tém w całém swém dziele przekonywa. O monografijach z tego wieku i czasopismach rzecz w Oddziale VII Wiadomości wstępnych.

B) DYPLOMATA I WSZELKIE URZĘDOWE PISMA (dokumenta).

a) Zbiory ogólne na całe Państwo autentyków — *aa)* Archiwum krajowe. — *b)* Zbiory szczególne autentyków dotyczących bądź jednéj prowincyi, ziemi, bądź jakiego instytutu, korporacyi, lub

[1]) Biblijoteka Warszawska z r. 1846. I. 322.

[2]) Wiadomości Hist. kryt. T. II. 412, 572 etc.

[3]) A w szczególności w „Polsce średnich wieków“ Tom III. — „Początkowe prawodawstwo polskie“ r. 1828.

pojedynczych rodzin — *aa)* Archiwum główne akt dawnych polskich w Krakowie. — *bb)* Archiwum jeneralne akt dawnych polskich w Lwowie. — *cc)* Archiwa Wielkopolskie. — *dd)* Archiwa różnych miast, korporacyj, instytutów i pojedynczych rodzin. — *c)* Kodeksy dyplomatyczne prywatne — ogólne — na całe państwo. — *d)* Kodeksy dyplomatyczne prywatne — szczególne — lub innego przedmiotu dzieła dyplomata zawierające. — *e)* Wypisy z ksiąg sądowych.

a) Zbiory ogólne na całe Państwo autentyków.

aa) Archiwum Krajowe.

1. Jego założenie i znaczenie. — 2. Gdzie przechowywano w czasach uprzedzających ostatni rozbiór Polski akta publiczne, i jaki był ich stan. — 3. Wzrost Archiwum Krajowego w czasie od r. 1810 do r. 1821. — 4. Stan Archiwum Krajowego w r 1821 i następnie.

1. Archiwum Krajowe winno swój początek Dekretowi Króla Saskiego Księcia Warszawskiego z d. 2 września 1808 r. następnéj osnowy: „W Pałacu naszym w Pilnitz dnia 2 września 1808 roku. Fryderyk August z Bożéj łaski król Saski, książe Warszawski etc. etc. etc. Na przełożenie Naszéj Rady Stanu postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: Art. 1. Archiwum ogólne Krajowe w mieście naszém Warszawie założone mieć chcemy. Art 2. Archiwum to składać się ma z tego, co dotąd zachowaném było w zbiorze zwanym Metryka Koronna i Litewska, z przydaniem tego wszystkiego, co tylko w zbiorach aktów dawnych sądowych, administracyjnych, wojennych, skarbowych, policyjnych, dyploma-

tycznych znajduje się ważnego, rzecz publiczną interesować mogącego. Art. 3. Dozór nad Archiwum ogólném Krajowém mieć będzie Minister Sprawiedliwości. Art. 4. Dozór szczególny powierzony będzie Metrykantowi, pod którym będą dwaj Archiwiści, dwaj Adjunkci i posługacz. Art. 5. Repertoria wszelkie i księgi tyczące się rzeczy sądowych, każdemu otwarte być powinny. Art. 6. Od aktów złożonych w Archiwum sekretném klucz jeden ma się znajdować u Ministra Sprawiedliwości, a drugi u Metrykanta. Akta takowe pokazywane, ani wydawane nikomu być nie mogą, bez naszego wyraźnego pozwolenia. Art. 7. Ma być sporządzone dokładne repertorium ogólnego Archiwum Krajowego podług roskładu w Art. 2 wskazanego. Art. 8. (Ustanawia etat roczny na utrzymanie Archiwum). Wykonanie niniejszéj Naszéj woli Ministrowi Naszemu Sprawiedliwości zalecamy. (Podpisano) Fryderyk August L. S. Minister Sekretarz Stanu Stanisław Breza. Zgodno z oryginałem M. S. S. Stanisław Breza etc.

2. Co do wyjaśnienia, gdzie przechowywano w czasach uprzedzających ostatni rozbiór Polski akta publiczne, i jaki był ich stan, temu wystarcza dostatecznie urzędowy raport Ministra Sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego z dnia 3 stycznia 1810 r. złożony Królowi Saskiemu Księciu Warszawskiemu, następnéj osnowy:

„Dekretem z dnia 2 września 1808 rozkazałeś W. K. M., ażeby Archiwum ogólne Krajowe było założone. Oznaczyłeś mnie najwyższą wolą swoją, iż chcesz, ażeby pod moim zostawało dozorem. Winienem W. K. M., najłaskawiéj rozciągającemu opiekę na te szanowne Przodków naszych pamiątki, zdać raport; oddzielam go od innych do urzędu mego przywiązanych, jako część szczególnego potrzebującą rozbioru.

„Akta dawne, Najjaśniejszy Panie, te wierne pamiątki czynów przeszłych, zawierają w sobie świetne zdarzenia Przodków naszych, obok tych, które ślad wskazywać będą nieszczęścia i upadku naszego; z równą troskliwością wszystkie zachowane, końcem wystawienia, podzielone być muszą na polskie i niemieckie. Zaczynam od polskich.

„Archiwa Polskie. *I. Archiwum Ogólne.*

„Metryka Koronna i Lit. przy boku Królów naszych utrzymywana, któréj część teraz składa Archiwum ogólne Krajowe, pierwsze zajmuje między Archiwami polsk. miejsce. Świetnieje już to starożytnością, już to liczbą najważniejszych Narodu pamiątek. Dzieli się na *Sekretne Archiwum*, które oraz *dyplomatyczném*, czyli *miejscowém* zowią i na *zadworne* czyli *publiczne*. Taka jest między niemi różnica. Akta sekretne składają się z samych najważniejszych oryginałów, dotyczących się stosunków między

rządzącym i rządzonemi, zgoła obejmuje ślady stanu politycznego, łącząc w to ważne stanowienia innego rodzaju, których sekretnego zachowania okoliczności wymagały. Przystęp do tego Archiwum nie był każdemu wolny, jeden tylko był klucz przy Kanclerzu, a kancellaryja nazywała się dla większéj pieczęci Cancellaria Major. Toż Archiwum z miejsca ruszone być nie mogło. Archiwum zadworne wożono za królami na wzór Cesarzów Rzymskich; w niém był skład wewnętrznych urządzeń, stanowień względem dóbr narodowych lub królewskich, zgoła tego wszystkiego, co było wypływem Władzy Najwyższéj i potrzebném do wiedzenia Monarchom, zwyczajem owych czasów ciągle owe kraje zwiedzającym. Wciągano do tego Archiwum niektóre pisma z sekretnego Archiwum, dla lepszego dochowania i upowszechnienia; mieszczono dekreta w sprawach pod rozpoznanie samego Monarchy podpadających, która władza późniéj na magistratury zlaną została, co dało powód do wciągania dekretów referendarskich i assessorskich.

„Wolno było osobom prywatnym, w zastąpieniu właściwego forum, zeznawać przed aktami zadwornemi tranzakcyje i podawać dokumenta do oblaty.

„Przystęp do Archiwum zadwornego był dla każdego, i ztąd się nazywa Archiwum publiczném.

Powyższy krótki obraz wyjaśnia dostatecznie ważność tak drogiego dla Narodu składu. Głębokie przywiązanie do tych szanownych pamiątek Ojców naszych z krwią Piastów dziedziczone, unosi pamięć naszą do pierwiastkowego zawiązku Archiwów pols. Pozwól Najjaśniejszy Panie zatrudnić się, ile szczupłość miejsca dozwala, dziejami Metryki Narodowéj.

„Zamek Krakowski od najdawniejszych czasów miał to świetne przeznaczenie dochowania naszych pamiątek. Był jedynym tychże składem, aż do rozdzielenia monarchii pomiędzy synów Bolesława Krzywoustego. Nieszczęśliwy wypadek podziału dał początek oddzielnym Archiwom Książąt Szląskich, Wielkopols., Mazowieckich, Ruskich etc.

„Za Władysława Jagiellończyka utworzyło się na wzór Metryki Kor. Archiwum Lit., poczynające się od roku 1368. Ciągłe między Książętami kraju rozdzielonego wojny, wydzieranie sobie nawzajem stolicy Krakowa, wojny z Krzyżakami, najazdy Tatarów za Bolesława Wstydliwego, panowanie wreszcie dwóch obcych królów, to jest Wacława Czeskiego i Ludwika Węgierskiego zadały ciosy śmiertelne miejscowemu Archiwum, które w części zniszczone. w części zagubione, w części też do obcych przeniesione zostało krajów. Prócz pewności bytu, małe nam tylko szczątki pozostały.

„Zadworne Archiwum będące przy królu Władysł. Jagiellończyku, poległym w przegranéj z Turkami roku 1444 bitwie pod Warną, stało się łupem pieprzyjaciół.

„Zajaśniała pomyślniejsza epoka pod panowaniem Kazimierza Jagiellończyka w roku 1447. Rozpoczęte zostało na wzór dawnego nowe Archiwum ciągnące się aż do r. 1794.

„Zygmunt III założywszy ciągłe mieszkanie w Warszawie, dał powód do utworzenia sekretnego Archiwum w nowéj stolicy. Zadworne Archiwum już z przeznaczenia swego przy nim się znajdowało.

„Dostrzeżono niedogodność z podwójnego składu Archiwów miejscowych, z mocy uchwał Senatu w latach 1748, 1755 sprowadzone zostało przez Zapolskiego Archiwum Krakowskie do Warszawy; zkąd jednak nazad odwiezione; dopiero wskutku konst. Sejmu koronac. r. 1764 dnia 19 sierp. ostatecznie do Warszawy przeniesione, z Archiwum sekretném Warszaw. w jedno ciało połączone zostało. Lecz zbiór ten nie jest zbiorem całkowitym, gdyż Archiwa te doświadczały w dawniejszych, a nawet i w późniejszych czasach, znacznych uszkodzeń

„Za Jana Kazimierza uwieźli Szwedzi część Archiwów koronnych i ziems. Zobowiązani traktatem Oliwskim do zwrotu, z trudnością oddali część Metryki zadwornéj, teraz zwaną *Libri ex Suecia*, reszta miała zatonąć na okręcie.

„Podczas téj saméj wojny szwedzkiéj zabrali Prusacy także część Archiwum do Królewca, dotąd jeszcze niezwróconą, trudno nawet wyśledzić ilość ksiąg i rodzaj onych.

„Sami urzędnicy krajowi biorąc akta do domów stali się przyczyną niemałéj zaguby.

„W r. 1766 pożar części zamku Warszawskiego niektóre dokumenta pochłonął. Wreszcie przy podwójném przewożeniu Archiwum z Krakowa poginęło wiele dyplomatów i pism.

„Po dopełnieniu nieszczęśliwego podziału Polski, wywiezione zostały do Rossyi akta sekretne i zadworne Metryki koron., akta Rady Nieust. Deprtu zagranicznych interessów, oraz inne do ogółu ściągające się akta.

„Rząd pruski odzyskał Archiwum zadworne z wszystkiemi oddziałami w tym stanie, jak z Warszawy uwiezione było, z których jednak liczba znaczna wyrznięta i w Petersburgu zostawiona została; z Archiwum zaś sekretnego oddano królowi pruskiemu te tylko oryginały, które się tyczyły krajów Polski pod jego berłem zostającéj.

„Rząd pruski zostawił najznaczniejszą część w Warszawie, w mniejszéj zaś, zwłaszcza co do oryginałów, sprowadził do Berlina, zkąd się napowrót dostały Księstwu Warszawskiemu, wyjąwszy oryginały w Białymstoku będące.

„Otóż jest, Najjaś. Panie, krótki obraz zdarzeń, które przywiodły Metrykę do tego stanu

szczupłości, w jakim się znajduje, w porównaniu do początkowego onéj zbioru i wielkości kraju, dzisiejsze Archiwum ogólne.

II. Archiwa szczególne.

„Do Metryki przyłączone zostały *Acta Ducatus Masoviae*, oraz Archiwum tyczące się Rusi, które wspólnemu z Metryką losowi podpadły.

„Akta polityczne, tyczące się oddzielnych Księstw, lub części dawnéj Polski, nie znajdują się w obrębie kraju naszego; mniemanie jest, iż część znaczna znajduje się w Szwecyi, co w niektórych szczególnych wypadkach doświadczenie stwierdziło. Druga część tychże, którą czas i polityka ościennych narodów zachować dozwoliła, albo jest umieszczona w krajach na Polsce dzierżonych, albo téż w Stolicach jest połączoną z aktami tychże narodów. Zbiory zaś aktów z swéj natury nienależących do politycznych, nie są u nas rzadkiemi: jedne dotyczą się całego kraju, jakoto: akta skarbowe, pod osobnym będące dozorem; akta komissyi bankowéj w Archiwum grodzkiém Warsz. złożone; akta Sądu najwyż. appellac. 1795, 1790 przy aktach miejskich Warszawskich umieszczone, wreszcie akta Pttu Piotrkowskiego; drugie dotyczą się pewnych części kraju, jakoto: ziems., grodz., miejskie, po znaczniejszych miastach w każdym niemal powiecie znajdujące się.

„Tychże aktów zbiory w części są dawniejsze jak Metryka, zawierają w sobie niektóre

dokumenta służące ogółowi, które mogą zbogacić Archiwum ogólne.

„Domieszczam przy końcu jeszcze uwagę, iż wcielenie części Prus południowych do Szląska, rozdzielenie Deprtu dawniéj Białostock., teraz Łomżyńskiego, wreszcie rozmaitość Departamentu Bydgowskiego co do sprawiedliwości i administracyi, są powodem znajdowania się znacznéj liczby aktów polskich za granicą.

„O oddanie tych aktów w części jeszcze komunikacyje zachodzą, jakoto: o Białostockie, w części się wiadomości zasięgają, jakoto o Kwizdyńskie akta, w części zaś zachodzi trudność w przekonaniu o ilości i rodzaju należących nam się aktów.

„Mówię tu o aktach w Wrocławiu mieszczonych, w raporcie swoim d. 11 lipca 1808 donosi komissarz Bronikowski, iż w braku wiadomości musiał przestać na odebraniu tych aktów, które pruskie władze mu wydać nakazały.

„Archiwum Niemieckie. W stolicy państwa pruskiego łączyły się akta, którym objęcie, poznanie, urządzenie i utrzymanie zaprowadzonego porządku, w krajach na Polsce zyskanych, dały początek. Każdy z sześciu departamentów składających teraz księstwo Warszawskie, miał na czele Regencyją w Bydgoszczy, Hoffgericht co do sprawiedliwości i Kamerę co do administracyi. Przy każdéj znajdowały się liczne składy aktów

niemieckich, do których rozmaite dokumenta i papiery z aktów polskich weszły.

„Władze niższe sądowe, jakoto: Kreis, Justiz, Komissyje, sądy miejskie, dominialne, justizamty, Kreisgerichty i Inkwizytoryjaty, domy poprawy, miały takowe składy aktów, tudzież Notaryjusze. Toż samo było przy władzach niższych administracyjnych, jakoto: u Landratów, Heneratów, przy Magistratach miejskich, Amtach królewskich, przy poczcie, administracyi ceł i akcyz i t d. wskutku zmiany rządu, każda władza następcza w swoim sposobie starała się zabespieczyć zbiory aktów przy tychże magistraturach będące.

„Niektóre jednak znajdowały się w Berlinie, przesłane, bądź do Sądu ostatecznego, bądź do władz najwyższych sprawiedliwości, lub administracyi, niektóre z nakazu wyższego rządu wywiezione zostały, niektóre znajdowały się z innych przyczyn w krajach jeszcze przy Prusach pozostałych.

„Te są rodzaje aktów w Księstwie Warsz. Użyte zostały wszystkie środki do uzupełnienia tychże, w świeżéj jeszcze zostają pamięci missyje, do Berlina, Kwidzyna, Królewca, Wrocławia i Białegostoku, z których ostatnia jeszcze się ciągnie. Wiadomości, które się tylko w Księstwie znajdowały, troskliwie zebrane zostały dla dania dokładnéj informacyi komissarzom.

„Względem Metryki zaraz przy wstępie urzędowania zaleciłem rewizyję w zamiarze wyśledzenia braku względem innych aktów. Każde w szczególności Dicasterium dochodziło braku swoich aktów, w ciągu missyi liczne jeszcze nadeszły dodatki. Co do rodzaju aktów, planów map i innych do ogółu ściągających się pism lub papierów, o których żadnéj wiadomości w Księstwie być nie mogło, dochodzono własności Księstwa z Seryjarzów i repertoryjów na miejscu missyi będących.

„Podobną jest rzeczą, iż pomimo tych starań jeszcze się odkryje znaczna liczba niedostających nam aktów, dlaczego ciągłe jeszcze śledzenie konieczném jest, wszelako już do tego stopnia dojrzałości doszły rzeczy, iż można się zatrudnić uporządkowaniem. Przystępuję teraz do dzisiejszego przeznaczenia namienionych wyżéj Archiwów, oraz wyjaśnienia środków ku temu zamiarowi już przedsięwziętych, lub jeszcze przedsięwziąść się mających.

„Dzisiejsze Archiwum ogólne ma daleko obszerniejszy zakres, aniżeli dawniejsze Metryki. Ojcowski zamiar W. K. M. wskazał przeznaczenie temu składowi artykułem 2gim wyroku, przy wstępie wyrażonego Podług tego będzie w sobie zawierał wszystkich wydziałów ogólne urządzenia.

„Prócz wygody magistratur będzie w sobie łączył i wszelkie materyjały do historyi i nauk.

„Gdy okoliczności wzbraniają nam upomnieć się o własność niezwróconą z Petersburga części Metryki, nie powinniśmy wszelako spuszczać z oka wszelkich śledzeń, które nam wystawiają obraz dokładny jéj dawnego bytu. W tym względzie następujące przysposobione zostały materyjały:

„1. Summaryjusz Stanisława Łubieńskiego Biskupa Płockiego i Macieja Łubieńskiego Prymasa, którym poprzednik W. K. M. Zygmunt III w dniu 20 kwietnia 1613 zalecił rewizyje Archiwum Krakows. [1]). Jest to najdawniejszy sum-

[1]) Sigismundus III. etc. etc. etc. Venerabilibus Stanislao Łubieński Gnesnensi, Mathiae Łubieński Lanciciensi et Gnesnensi ac Cracoviensi Canonico, Praepositis Secretariis nostris. Cum a diurno tempore Scrinia Archivi nostri Regii in arce nostra Cracoviensi existentia, et sine ullo ordine, hinc inde dispersa jaceant, multa, quae in eis continentur, pene in oblivionem venerint, Reipublicae autem intersit, vetustissima faedera, pacta et privilegia, nonmodo integre conservari, sed etiam, quid in se contineant, quid nos vicinis Principibus, quid illi vicissim nobis debeant, exploratum habere, deferimus hoc munus ad devotiones Vestras etc. ut acceptis a Magnifico Regni Nostri Thesaurario clavibus, sub quorum custodia est archivum Nostrum Cracoviense... diligenter revideant, et singula perlegant, quid in se contineant, summarie fideliter connotent, ac omnium indicem et breviculum conficiant, nobisque deinde offerant, revisaque privilegia tali ordine disponant, qui in-

maryjusz, obejmujący wszystkie dokumenta, które się wówczas w Metryce znajdowały, ma szczególną zaletę dokładności, gorliwości, tych zasłużonych o dobro publiczne mężów, jak wyświeca dostatecznie raport zdany Monarsze swemu i Kanclerzowi Gębickiemu na czele Archiwum będącemu.

„2. Summaryjusz Nowickiego, obejmujący w sobie wyszczególnienie Archiwum Warszaws. sekretnego od roku 1600 do r. 1765, uratowany przezemnie od wywiezienia za granicę, do Metryki zwrócony.

„3. Wyciąg wszelkich aktów i dyplomatów do Metryki koron., od najdawniejszych czasów, aż do r. 1794 wciąganych.

„4. Rozpoczęty summaryjusz przeszło 1300 sztuk dokumentów i dyplomatów oryginalnie z Berlina sprowadzonych, braknie tylko summaryjusz oryginałów, któreby się w czasie utrzymywania Archiwum sekretnego w Warszawie do Krakowa dostać mogły, bez zostawienia śladu w Archiwum Warszaws., oraz summaryjusz Archiwum sekretnego oryginałów, które od roku 1765 do aktów zadworn. wciągnięte nie zostały.

„Na zastąpienie takowego braku, okazują się liczne ślady dokumentów, które Prusacy różnym dykasteryjom pooddawali ze zbioru aktów

---

dici respondeat etc. Datum Varsaviae die 20 mensis Aprilis Anno Dni 1613, Regnorum Nostrorum Poloniae 25, Sueviae 19 Anno.

w kraju umieszczonych, które z swéj natury należą do Metryki, jakotéż summaryjuszów, które się znajdują u osób prywatnych. Nadewszystko wiele nam obiecuje dzieło Dogiela za Aug. III wyszłe, które w sobie obejmuje wszystkie niemal akta i dyplomata Archiwum sekretnego i zadworne, łącząc w to podobne pisma z aktów ziemsk. czerpane w Wilnie r. 1758, 1759 dwa już tomy wyszły tego dzieła, a reszta znajduje się w manuskrypcie u Czackiego. To co do dawnéj Metryki koronn. i lit.

„Co zaś do innych materyjałów odpowiadających tak obszernemu zamiarowi w tym względzie, przybyły: 1. Jeszcze za czasów pruskich do Metryki akta nuntiaturskie, czyli akta Nuncyjuszów papieskich, będące u Biskupa Albertrandego. 2. Teraz złożone są liczne akta przywiezione z Berlina, obejmujące w sobie ważne materyjały, ile generalia wszystkich wydziałów, oraz ważne rzeczy z tajnego gabinetu pruskiego i z kollegium wojennego, które komissarze do Królewca wysłani wydobyli. 3. Przybędą akta i dokumenta w Archiwach departamentowych umieszczone, które się tyczą ogółu. Przybędą summaryjusze departamentowych. 4. Przybędą dokumenta i pisma po kapitułach i klasztorach umieszczone, oraz summaryjusze dokładne wszystkich Archiwów Duchownych. 5. Wreszcie nie odmówią miłośnicy nauk i gorliwi Polacy udziału starożytności, które posiadają.

„Robią się w tym względzie potrzebne przygotowania; nadewszystko jednak należy zwrócić uwagę na opatrzenie dobréj lokalności, na uporządkowanie i sporządzenie dokładnych summaryjuszów, wreszcie na obmyślenie funduszu. Co do ogólnego Archiwum lokalność w Zamku jest szczupła i niedogodna. Do aktów powinien każdy mieć przystęp, co się nie zgadza z miejscem na rezydencyją Monarchy przeznaczoném; upraszałem zatém o kościół XX. Benonów, teraz pustkami stojący z klasztorem, w którymby mogli pracować archiwiści. Gdy nie raczyłeś Najjaśn. Panie przychylić się do mego przedstawienia, upraszałbym o spaloną biblijotekę Załuskich.

„Uporządkowaniem Archiwum i sporządzeniem summaryjuszów trudnią się ciągle osoby przy Archiwum będące. Dla pośpiechu i nadania impulsyi, oraz przysposobienia dalszych zasad, wyznaczyłem rewizyją w osobie konsyliarza Kalinowskiego. Co do funduszów wyznaczony jest dekretem często wspomnionym etat na utrzymanie Archiwum Krajowego, lecz na pierwiastkowe potrzeby, na sporządzenie repositoriów, oraz ksiąg oprawnych, innego niemasz funduszu, prócz pensyi metrykanta jeszcze nie nominowanego; którego ja zastępować będę do czasu, póki potrzeby pierwiastkowe zaspokojonemi nie bądą; dla Adjunkta w Grodzie z rozkazu W. K. M. 3000 z niéj odjęte zostały, po-

zostaje teraz z téj pensyi tylko 3000 złp., która summa nadto jest szczupła na szafy, oprawy, transporta.

„Przystępuję teraz do Archiwów szszególnych. Wszystkie znajdujące się w Warszawie Archiwa podciągnione są pod rewizyją wyżéj nadmienioną, a po Departamentach trudnią się Prokuratorowie tym przedmiotem.

„Archiwa polskie departamentowe i powiatowe w smutnym znajdują się stanie, bez summaryjuszów, bez fuuduszu, bez dogodnéj lokalności.

„Zaradzenie nie cierpi zwłoki. Już z powodu złéj lokalności zostało Archiwum Gostyńs. przez pożar zniszczone, a los podobny wielu innym jest zagrożony. Znajdują się w ręku urzędników dawnych, których rząd pruski nie ruszył, częścią w drewnianych domach, częścią w kościołach. Archiwa niemieckie przy boku Trybunałów i Prefektur będące, jako dla ciągu rzeczy koniecznie potrzebne, lepiéj są umieszczone. Łączą w sobie teraz wszystkie oddzielne składy, które były po miastach departamentowych. Symplifikowana podług nowych urządzeń manipulacyja sprawiła i tę korzyść, iż akta niemieckie, po różnych magistraturach powiatowych będące, teraz się łączą w Sądach pokoju i w teraźniejszych władzach administracyjnych powiatowych.

„Niektóre z nich równie niepewną z polskiemi mają lokalność, zostają oraz bez fundu-

szu i dostatecznych seryjarzów. Raporta od sądów wskutku zalecenia d. 17 września 1808 złożone, nie noszą na sobie cechy dokładności, ażeby już można teraz pewne względem namienionych Archiwów ustanowić zasady.

„Rewizyje miejscowe wyświecą najdogodniejszą lokalność, dadzą dokładne wyobrażenie o stanie tych opuszczonych aktów, wyjaśnią środki sprowadzenia, oraz ilość potrzebnego na utrzymanie funduszu, wykażą osoby najzdatniejsze, którym Archiwa do dalszego uporządkowania i utrzymania powierzone być mogą.

„Od uporządkowania Archiwów departamentowych i powiatowych, zawisł oraz dalszy układ Archiwum ogólnego. Zrazu przeto wszystkie czynności kończyć się muszą na samych przygotowaniach i na uskutecznieniu tych trzech wyżéj wytkniętych przedmiotów.

„Nadal taki wynika naszych Archiwów roskład:

„1. Archiwum ogólne zawierające w sobie to, co zachowaném było w zbiorze Metryki kor., z przydaniem tego wszystkiego, co już do niéj przybyło, i co tylko w zbiorach dawnych aktów polsk. i niemieck. sądowych., administracyjnych, wojen., skarbo., policyjn., dyplomat. i duchown. znajduje się ważnego, ogół dotyczącego. W nim powinny być oraz złożone summaryjusze wszelkich Archiwów krajowych.

„2. Archiwa departamentowe obejmujące w sobie podobne wiadomości, ściągające się do

całego departamentu, łącząc w sobie ekstrakt summaryjuszu Archiwum ogólnego względem przedmiotów, które się departamentu dotyczą, i summaryjusze Archiwów powiatowych

„Podział aktów na niemieckie i polskie może dać powód do rozgatunkowania, lub też założenia osobnych archiwów.

„3. Archiwa powiatowe składające się z aktów powiatowych, oraz z wyciągu summaryjuszu aktów deprtowych, które się powiatu dotyczą.

„Względem ostatnich wynikają trudności, na wszelki sposób, zdaje się, być konieczną rzeczą połączenie Archiwów miejskich z powiatowemi, już to dla oszczędzenia ekspensy, już to dla zagładzenia pamięci, która przedtém tak szkodliwą różnicę między stanami stanowiła.

„Wyniknie oraz potrzeba połączenia powiatowych Archiwów, już to dla lokalności, mniejszéj ekspensy, już to przez wzgląd na połączenie już będące.

„Później rozwiążą okoliczności i potrzeba pytanie to, czyli oprócz wyżéj wyrażonych trzech rodzajów Archiwów jeszcze inne zachowane być mogą, jakoto duchowne, kapitulne, klasztorne etc.

„Zadosyć uczyniwszy obowiązkowi Art. 6 Organizacyi Ministrów włożonemu, kończę raport o stanie Archiwów krajowych i różnych czynnościach do tychże stosujących się.

„Przedstawiam pokorną prośbę o łaskawe rozwiązanie przełożenia mego: 1. Względem lokalności Archiwum ogólnego. 2. Względem przeznaczenia pensyi Metrykanta na pierwsze potrzeby, którą już W. K. M. w Warszawie będąc, ustnie zadysponowałeś, stósownie do mego wniosku. Ażeby, tak jak się dzieje, obracaną była na szafy, oprawę, transportu i t. d. Po odebraniu raportów rewizyi dalsze przedstawienia względem Archiwów szczególnych nie omieszkam złożyć u nóg Tronu W. K. M. W Warszawie dnia 3 stycznia 1808 r.“

3. Archiwum Krajowe w peryjodzie czasu od r. 1810 do r. 1821 pomnożyło się znakomicie, jak wykazuje następny urzędowy raport naczelnego Archiwisty W. Majewskiego z dnia 4 stycznia 1817 r., złożony Komissyi Rządowéj Sprawiedliwości:

„Po ostatecznym Polski podziale, Archiwum ogólne krajowe z obu Metryk sekretnych i publicznych, obu kancellaryj większéj i mniejszéj, z aktów assesorskich, referendarskich, sejmowych etc. złożone, wraz z Metryką litewską do S. Petersburga, w mniejszéj części do Krakowa, wywiezione zostały.

„Rząd rossyjski chcąc około roku 1798 te Archiwa uporządkować, zlecił baronowi d' Asch i Dywow swym wówczas w Warszawie komissarzom, aby na Archiwistę Polaka wybrali Za

uczynieniem propozycyi Majewskiemu, miał on sposobność przełożenia, iż dla odbywania się w Warszawie Trzech Dworów Komissyi do uregulowania długów po Stanisławie Auguście, pożytecznie byłoby zwrócić Archiwa do Warszawy. Pruski komissarz Stendener rzecz tę, poinformowawszy się, Dworowi swemu przełożył.

„Wkrótce porozumiały się rossyjskie i pruskie ministeryja, a to tak, iż prawie cała Metryka otwarta koronna, dekreta sądów assesorskich, referendarskich, kanclerskie i t. d., tudzież część Metryki sekretnéj w środku następnego 1799 roku do Warszawy, część zaś Metryki sekretnéj, w celu onéj przejrzenia do Berlina sprowadzonemi zostały, i to było zarodem Archiwum ogólnego krajowego. W roku 1801 akta otwarte Nuncyjuszów w Polsce przyłączone do Archiwum.

„Traktatem Tylżytskim 1808 odzyskane z Berlina akta pruskie do zwróconych księstwu Warszawskiemu krajów ściągające się, takoż część Metryki sekretnéj do Archiwum ogólnego wcielone.

„Z mocy Traktatu Wiedeńskiego akta części Galicyi wschodniéj Księstwu Warszawskiemu zwróconéj, takoż zachodniéj dotyczące się, takoż edukacyjne i inne w roku 1795 z Warszawy do Krakowa zabrane, respective w roku 1811 i 1810 ze Lwowa i Krakowa do Warszawy sprowadzone, są złożone w Głównem Archiwum.

Akta Akademii Krakowskiéj, które 21.091 dokumentów, ksiąg 293 obejmowały, a teraz komissyi oświecenia, w celu zwrócenia ich Akademii Krakowskiéj, wydane zostały.

„Powziął naostatek Rząd myśl wszystkie akta sądowe w Archiwum generalném połączyć, a tak po zamianie między komissarzami Ministeryi sprawiedliwości, tudzież przychodów i skarbu, części akt, które się wydziału sprawiedliwości dotyczyły, przybyły takoż sądów byłéj komissyi skarbowéj, wojny etc.

„Akta Ziemstwa i Grodu Warszawskiego przyłączone... Dtto. sądowe miasta Warszawy... Akta byłych sądów marszałkowskich najpóźniéj do Archiwum generalnego wcielone.“

4. Nakoniec stan Archiwum Krajowego najlepiéj, bo urzędownie przedstawiają rewizyje tegóż przez wyznaczone komissyje uskuteczniane. Taka rewizyja odbyła się w r. 1821, do któréj wyznaczono komissyją w osobach sędziego appellacyjnego W. Sędzimira i Adama Powstańskiego F. i O. P. Dra, Radcy kollegialnego Cesarstwa Rossyjskiego, i téjże przepisano instrukcyją. Według téj instrukcyi główną zasadą rewizyi, miało być opisanie i porównanie stanu ówczesnego Archiwum, z rewizyją ukończoną w r. 1810, a w szczególności opis lokalu, rodzajów, gatunków i szczegółów aktów w niém złożonych, to jest ksiąg, fascykułów, pakietów,

seksternów, tek, planów, map, metryk sekretnych i publicznych, aktów assesorskich, referendarskich i t. d. z oznaczeniem, czy księgi są znaczone, oprawne i liczbowane, toż czy znaczone i liczbowane fascykuły, teki, plany, mapy; jakie księgi lub papiery trawią się zbutwiałością, lub prędkiemu zniszczeniu ulegają, jakie są akta ważniejsze i starożytniejsze, od jakiéj do jakiéj daty są doprowadzone, jakim językiem i charakterem pisane, czyli tak w Metrykach, jakotéż protokółach sądowych, równie w przyznaniach i oblatach, nie znajdują się miejsca próżne, które mają być zakreślone i adnotowane, jakie są opisy rodzajów i gatunków akt; to jest jakie są summaryjusze, czyli skorowidze i jaki był postęp w spisywaniu onych od r. 1810; które akta najwięcéj od publiczności potrzebowane, i jakie są przekopijowane?

Wypadek téj rewizyi okazał się następny:

Wyszczególnienie rodzajów akt złożonych w Archiwum Krajowém.

1. Akta Metryki A) publicznéj, B) sekretnéj.
2. Metryki Litewskiéj.
3. kanclerskie.
4. Sigillata.
5. assesorskie.
6. referendarskie.
7. Konstytucyje.
8. Conventionalia.
9. Lustracyi i rewizyi dóbr królewskich.

10. Komissyi Skarbowéj.
11. Komissyi Wojskowéj.
12. Trybunału Radomskiego.
13. Sądów marszałkowskich.
14. Nuntiatury.
15. Pojezuickie.
16. Urbaryjusze byłego Cyrkułu Zamojskiego.
17. Solne i część kameralnych.
18. Katastra ofiary 10 i 20 grosza i podymnego byłych cyrkułów w Galicyi zachodniéj.
19. Matrykuły szlachectwa.
20. Różne dyplomata.
21. Acta Comitialium et Relationum.
22. Appellationum Terrarum Podlachiae.
23. Konfederacyi.
24. Rady nieustającéj.
25. Lustracyje Województw Krakowskiego, Sandomirskiego, Lubelskiego i Ruskiego.
26. Różne księgi.
27. Akta Grodzkie Warszawskie.
28. Sochaczowskie i Mszczonowskie.
29. Akta Komissyi Bankowéj.
30. Galicyjskie fiskalne.
31. Gubernialne Lwowskie.
32. Berlińskie nazwane.
33. Akta miasta Warszawy.

1. Akta Metryki koronnej publicznej i sekretnej.

I. Akta Metryki publicznéj.

W tych aktach zapisane są tak Książąt Mazowieckich, jako i Królów Polskich nadania, przywileje i swobody różnym miastom, korporacyjom, ziemiom, powiatom i szczególnym osobom różnemi czasami udzielane, jakoto erekcyje miast, nadawania tymże praw Magdeburskiego i Chełmińskiego, propinacyj, uwolnienia od opłaty cła, nadania jarmarków, wrębów w lasach i t. d. Darowizny gruntów, pól, domów różnym osobom, uwolnienia różnych gmin i osób od opłacania podatków, danin, kwaterunku, działy w dobrach królewskich, ziemskich i miejskich, ugody i rozmaite układy między różnemi osobami, zamiany dóbr królewskich, ziemskich i duchownych, potwierdzenia testamentów i różnych rozporządzeń ostatniéj woli, nadania praw pobierania mostowego, grobelnego, przewozowego w królewskich i dziedzicznych dobrach, nobilitacyje, indygenaty, oblaty dyplomatów na tytuły hrabiów, książąt, baronów przez Cesarzów Rzymskich nadanych, nominacyje na rozmaite urzędy i godności aktualne i honorowe, różne trazakcyje między prywatnemi osobami czynione i t. d. W tychże aktach znajdują się oblaty niektórych konstytucyj, jako też oblaty różnych dyplomatycznych czynności Polski z mocarstwami europejskiemi i książętami udzielnie

panującemi, jakoto przysięgi i hołdy Królom Polskim czynione, poddania się w opiekę tymże, Bulle papieskie, poselstwa do obcych mocarstw, przymierza, zawieszenia broni, traktaty pokoju i rozmaite urządzenia krajowe, jako téż korespondencyje gabinetowe.

Księgi tych aktów są oznaczone numerami od 1 do 409 i idą od r. 1347 do 1794.

Księgi, poczynając od liczby 401 do końca, przybyły do Archiwum po rewizyi 1809/10; wszystkich zaś tych wyżéj wyszczególnionych ksiąg jest sztuk 377. W rzeczonéj rewizyi było ich zapisano woluminów 368, dodawszy przybyłe późniéj 9, wypada 377.

Z tych ksiąg naznaczona liczbą 1 ma tytuł Statuta Ducatus Masoviae, jest rękopismem ustaw książąt Mazowieckich. Księga pod liczbą 2, pod tytułem Vislicia, jest takoż rękopism ustaw Wiślickich. W księdze pod liczbą 7 tytułowanéj Pensionum, zapisane są rachunki marszałkowskie Książąt Mazowieckich Jana, Janusza i Bolesława, pod latami 1471 do 1490. Księga pod liczbą 8 i tytułem Varsavia, zawiera rozmaite nadania i rozrządzenia książąt Mazowieckich. Księga pod liczbą 72 obejmuje nadania i różne rozrządzenia królowéj Bony, żony Zygmunta I. Księgi od liczby 333 do liczby 341 włącznie pod imieniem dyssolutów, że są rozmaitą zbieraniną różnych materyj, i różnemi datami pisanych, oprawione są w księgi

w format arkuszów w podłuż dwa razy złożonych, dudkami dawniéj zwanych, zawierają nadania książąt Mazowieckich różnym osobom.

Między wyżéj oznaczonemi księgami wyszczególnione duplikaty, są czytelną kopiją ksiąg dawniejszych i trudniejszych do czytania, a pisane były opatrznie dlatego, aby stare księgi ochronić od zużycia i ułatwić potrzebującym wypisów wszelkie trudności.

Niektóre księgi są oznaczone jednemiż datami lat, wszakże w sobie zawierają różniące się przedmioty. Liczba 43 służy i oryginalnéj księdze i jéj kopii, czyli duplikatowi. Toż liczba 64. Wszystkie liczby, począwszy od 1 aż do 400 włącznie, zostawione są te same, jakie księgom były nadane w S. Petersburgu, chociaż niekiedy w poniżéj pisanych liczbach są pod datą wcześniejszą. Następne nie znajdują się liczby, ani księgi onym odpowiadające, to jest 81, 102, 103, 104, 226, takoż 304 aż do 332 włącznie; liczby zaś 401 do 409 włącznie są dane księgom onemi naznaczonym po rewizyi 1809/10 i jak stosunek lat pokazuje, należą do ciągu liczby 304, gdyż księga pod liczbą 303 oznacza rok 1790, te zaś 9 ksiąg poczynają się od roku 1790, a kończą się w roku 1794.

Wszystkie księgi są paginowane, i miejsca próżne zakreślone, lub oznaczone, wszystkie oprawne, oprócz woluminu pod liczbą 291, który niepaginowany zachowuje się w tece.

Księga pod liczbą 106 dosyć jest uszkodzoną przez wilgoć, pierwsze onéj karty raczéj brzegi w części są strawione, i już nie mogą być niczém zastąpione, lub pojaśnione, zgnilizna rozlana po wielkiéj części kart onéj, grozi z czasem większą szkodą, widoczna jest potrzeba zapobieżenia większemu złemu przez przepisanie onéj, gdyż chociaż starannie w ciepłym pokoju, czyli w kancellaryi archiwum przesuszała się, jednak samém przewracaniem kart, cząstki onych zbutwiałe, ledwie nie same przez się oddzielają się i zupełnie niszczeją.

Summaryjusze, czyli opisania treści tych aktów wyszczególniają się następne.

A. Indeksa alfabetyczne ułatwiające wyszukanie aktów.

1. Indeks polski co do miast od r. 1416 do 1752.
2. Po łacinie co do wsi — 1416 — 1768.
3. dtto. co do wójtostw 1446 — 1756.
4. dtto. co do starostw — 1492 — 1768.
5. dtto. co do kościołów 1416 — 1746.
6. dtto. co do granic — 1416 — 1752.
7. dtto. co do nobilitacyi 1501 — 1765.
8. Skorowidz alfabetyczny do akt Metryki koronnéj, assesorskich i Sigillat — — 1416 — 1767.
9. dtto. do dóbr i osób — 1746 — 1794.
10. dtto. dtto. dtto. — 1775 — 1794.
11. dtto. dtto. dtto. — 1767 — 1794.

B. Indeksa niealfabetyczne do wyszukiwania Metryk użyteczne.

12. Po łacinie regester co do granic od roku — — 1377 do 1552.
13. dtto. dtto. — — 1552 — 1608.
14. dtto. dtto. — — 1606 — 1750.
15. Regestrum Granitierum in libris ex Suecia allatis — 1416 — 1650.
16. Index Actorum Ducum Masoviae do dóbr — — 1416 — 1527.
17. dtto. dtto. — — 1471 — 1526.
18. Regestrum Librorum ex Svecia allatorum — — 1416 — 1547.
19. Regestrum quoad Civitates 1416 — 1547.
20. dtto. dtto. — — 1471 — 1752.
21 Index Privilegiorum, quoad Villas — — — 1448 — 1752.
22. Index quoad Advocatias, Scultetias, Molendina — — 1448 — 1752.
23. Regestrum Privilegiorum Ecclesiis serv. — — — 1416 — 1650.
24. dtto. dtto. — — 1456 — 1752.
25. Indeks continens privilegia, diplomata, commutationes, nobilitationes — — — 1447 — 1683.
26. dtto. dtto. — — 1592 — 1750.

C. Summaryjusze niealfabetyczne mniejszego użytku.

27. Index Actorum Metrices do dóbr i osób od r. — 1377 — 1552.

28. Inscriptionum Metrices dtto. 1459 — 1559.
29. Inscriptionum Metrices do dóbr i osób od r. — — 1545 — 1584.
30. dtto. dtto. — — 1548 — 1572.
31. dtto. dtto. — — 1574 — 1615.
32. dtto. dtto. — — 1606 — 1673 [1]).

II. Akta Metryki sekretnej.

Są to najszacowniejsze pomniki politycznych stosunków Królestwa Polskiego z państwami zagranicznemi, oraz wnętrznych publicznych interesów krajowych, jako téż i prywatnych, w największéj części oryginalne, które podług przeznaczenia sejmów, na mocy konstytucyi, jakotéż z woli Królów w Metrykach składały się.

Te starożytne szczątki biorą początek od 1215 roku i pod względem narodowej polskiéj starożytności są nadto ważnemi i zasługującemi, aby były w księgi wpisane, zwłaszcza te, które w kodeksie dyplomatycznym Dogiela nie pomieszczone. Darem opatrzności są one wcale szczęśliwie zachowane, bynajmniéj onych czas nie strawił, ani nadpsuł, chociaż przedtém nie były zabezpieczone od kurzu i rąk ludzkich, przy oglądaniu onych.

W roku 1797 z Warszawy do S. Petersburga wywiezione, ztamtąd komissarzom pruskim do Berlina wydane, zkąd przez JW. Szaniawskiego, jako umocowanego do ich odzyska-

[1]) Zdefektowany.

nia w roku 1807 do Archiwum głównego krajowego dostawione, zawierają dwa przedmioty z sobą pomięszane.

1. Traktaty oryginalne, Pacta Conventa, missyje dyplomatyczne i rozmaite czynności, z różnemi Monarchami, udzielnemi Książętami i Mistrzami krzyżackiemi.

2. Dyplomata oryginalne i w kopijach, tak co do rodowitości rozmaitych familij, jako i do ich dóbr odnoszące się, genealogije wielu domów, oraz czynności familijne i prosto prywatne. Rzeczone pomniki zachowują się w 16 plikach, w dwóch tekach i w 22 kartonach, w których są złożone pisane na pergaminie.

Wszystkich zaś sztuk pergaminowych jest	—	—	—	— 603.
Papierowych	—	—	—	— 699.
			Razem	— 1302.

Oprócz tych wyżéj w ogólności oznaczonych, które nie mają jeszcze opisu ani chronologicznego, ani alfabetycznego, ani potrzebnego odgatunkowania, są jeszcze następne, oryginał na pergaminie roku 1432, w którym stany Królestwa Polskiego ślubowały swemu Królowi Władysławowi Jagielle, iż po śmierci jego wybiorą swym królem jednego z dwóch jego synów, na nim jest wielka liczba pieczęci wyciśnionych na massach, które ciężarem swoim przy oglądaniu mogą one uszkadzać, i same być uszkodzone.

Oryginalny traktat 1411 zawarty z Krzyżakami w Toruniu.

Konwencyja zawieszenia broni z Krzyżakami poprzedzająca pokój 1433 na pergaminie.

Egzemplarz wielkiego formatu, na którym napisany oryginalny traktat Brzeski 1438 z Krzyżakami, pod mistrzem Rusdorfem, zawarty między królem Władysławem Jagiełłą, a niemi.

Takiż oryginalny osobnéj ugody między temiż.

Takiż oryginalny traktat roku 1466 z Krzyżakami, po niemiecku, powyższe zaś są pisane w łacińskim języku, charakterem wcale czytelnym.

Konkordat między Zygmuntem Królem, a Księciem Pomorskim i Kaszubskim zapewniający wzajemne posiłki, zgodę i obronę, oraz wzajemne sobie wydanie zbiegów.

Te wszystkie pomniki są wprost na działanie wilgotnego powietrza i na uszkodzenie przy ruszaniu, przenoszeniu i oglądaniu onych dotąd wystawione, gdyż nie mają ani szkatułek, czyli pudełek drewnianych, ani kartonów, których dla swego, oraz pieczęci zachowania potrzebują.

Między Metrykami sekretnemi mieszczą się akta komissyi odprawionéj w celu obliczenia długów Władysława IV i Jana Kazimierza królów, ksiąg oprawnych 3.

Takoż akta kurateli Jana Alberta książęcia Pruskiego za Zygmunta Augusta, i raporta Senatorów, jako komissarzy do tych czynności, ksiąg w aksamit oprawnych 3.

Protokół protestacyi konsylijarzy konfederacyi Targowickiéj 1793 r. w Grodnie księga 1.

Ordinatio Illustrissimae Domus Myszkowianae, księga drukowana 1.

Część konstytucyi sejmu czteroletniego poczętego 1788, drukowana 1.

W rewizyi 1809/10 przy wzmienieniu o metryce sekretnéj, zapewne była przy niéj mieszczona księga Metryki kancellaryi mniejszéj Wielkiego Księstwa Litewskiego od roku 1775 do roku 1792 za podkanclerstwa Chreptowicza, która się wymienia pod działem 2, Akta Metryki Litewskiéj.

Wszystkie te szczegóły Metryki sekretnéj, w plikach, tekach, kartonach i księgach, są w Archiwum porządnie rozłożone, pliki i teki w obwolutach z wątłego papieru, mają adnotacyje, czyli skazówki do wyszukania onych.

Obecny stan metryk zwanych sekretnych, jakie teraz istnieją, nie opisany, potrzebują one koniecznie, tak pod względem starożytnéj narodowości i ważności przedmiotów, jakotéż pod względem potrzebowań rządowych i prywatnych, wreszcie i dla użytku uczonych tak krajowych jakotéż zagranicznych, którzy się nieraz udawali do tego źródła, aby były co do przedmio-

tów publicznych, nie porządkiem abecadła, lecz chronologicznie porządkiem dat zinwentowane i opisane, potrzebny jest takoż wykaz, czyli skorowidz podług abecadła, co do osób i dóbr, w przedmiotach spraw wnętrznych krajowych i prywatnych, dla użytku, tak rządu, jakotéż obywateli.

Opisanie treści Metryki sekretnéj, czyli summaryjusze.

Jest księga, bez oznaczenia liczbą, w pergamin oprawna, pięknym i czytelnym charakterem po łacinie w roku 1613 za Zygmunta III pisana, kosztem W. Majewskiego nabyta, pod tytułem: Inventarium omnium et singulorum Privilegiorum, Literarum, et monumentorum, quaecunque in Archivo Regio Arcis Cracoviensis continentur, confectum mandato et ex Commissione S. R. M. (Sigismundi III) per Venerabiles Stanislaum Łubieński Gnesnensem et Mathiam Łubieński Łanciciensem Praepositos, Ejusdem Majestatis Secretarios.

Jest to opis chronologicznie uczyniony wszystkich aktów dawniéj w zamku Krakowskim chowanych, od roku 1243 do 1613 doprowadzony, rozdzielony na następne przedmioty. Literae Summorum Pontificum, Cesareae Austriae, Bavariae, Hungariae, Bohemiae, Daniae, Sueciae, Germaniae, Brandeburgenses etc. etc. Regni Poloniae, Reginarum Poloniae reformationes etc. Universales Majoris Poloniae, Li-

thuaniae etc. Palatinatus Posnaniens. Calisiens. etc. etc.

Nieoszacowana ta księga, urzędowe świadectwo pomników polskich, których treść i główne okoliczności pilnie i umiejętnie z dokładnością wykazane i opisane, dopełnić koniecznie powinny kodeks dyplomatyczny Dogiela, w którym znaczna liczba pomników w tym inwentarzu opisanych nie jest objęta, należy onę wydrukować, zawiera w sobie arkuszy pisanych 116. Ta księga jest wykazem najbardziéj Metryki sekretnéj koronnéj, z którą wszystkie pomniki, tezaz w Archiwum istniejące, były przez W. Majewskiego sprawdzone, i w téjże księdze są odznaczenia tych, które się teraz znajdują na brzegach kart liczbami pokazane, które jeżeliby były przepisane i ostatecznie sprawdzone, złożyłyby arkuszy z kilkadziesiąt.

Oprócz takowych odznaczeń w rzeczonéj księdze jest osobna specyfikacyja przez W. Majewskiego sporządzona, czyli summaryjusz przywilejów archiwum sekretnego w inwentarzu 1613 spisanym nie najdujących się, z arkuszy 4 i pół złożona, przeto z odznaczeń w rzeczonym inwentarzu wyrażonych, i z rzeczonéj specyfikacyi, mógłby się złożyć ogólny opis tego Archiwum, a raczéj uproszczając pracę, mając przed oczyma oryginały, należy spisać ich inwentarz, a po dokonaniu onego, można spisać dla wiadomości, co niegdyś było w Archiwum, i porównać

stan przeszły onego z teraźniejszym, z wykazem zkąd i jak mogą być niedostatki zastąpione.

Do metryk sekretnych są takoż opisy w 2 księgach czytelnie pisanych, liczbowanych, dobrze oprawnych, pod tytułem Compendium Archivi Regni secretioris Varsaviensis summarie, cum expressione essentialium, conscriptum anno 1766. Tekst czyli treściwe opisy tych ksiąg, zupełnie odpowiadają tytułowi, tak, że każdy prawie opis zaspakaja ciekawość czytającego, co istotnie zawiera w opisywanym przedmiocie. Rzeczone księgi mają takież podziały, jakie się oznaczyły pod opisem inwentarza Łubieńskich. Dla przeświadczenia się o dokładności opisu treści przedmiotów, przywodzi się choć jeden przykład. Volumen, czyli księga druga, Tytuł Rossyjskie Plik N. 1. Sztuka papieru N. 1. „Roku 1613, dnia Junij, przy rzece Polanowie, przy drodze Drohobuskiéj, kopija Traktatów z Władysławem IV Królem Polskim, a Wielkim Carem Moskiewskim Michałem Fiedorowiczem uczynionych, w których obowiązał się Car Wielki Moskiewski Horody wszystkie, jakoto Smoleńsk, Białą, Drohobuż, Jarosław, Czerniechów, Staroduby, Nowogrodek Siewierski i inne Horody, jako zdawna do korony Polskiéj i W. Księstwa Litewskiego należące, powrócić (okrom zamku Serpejska), przyrzekł Król zaś Władysław IV, aby sobie tytułu Cara Wielkiego nie przywłaszczał, i nigdy Carem a Wielkim Księciem wszyst-

kiéj Rusi nie pisał się.“ Obie te księgi składają się z arkuszy 347 ½, dość obszernie pisanych, zasługują takoż, aby były wydrukowane, gdyż jak rzeczony inwentarz Łubieńskich, tak i te są wykazem, w jakie pomniki były uposażone, tak Archiwum sekretne Krakowskie, jako i Warszawskie, które z przepisu konstytucyi 1764 v. 7, f. 328 połączyły się w Warszawie w roku 1765, a zatém opisanie w rzeczonych trzech księgach zawarte jest wizerunkiem treściowym onych, jakie się znajdowały od roku 1243 do roku 1766.

2. *Akta Metryki Litewskiéj.*

Tych aktów jest tomów 50, oprawionych w księgach 29. Są to Metryk Litewskich publicznych i sekretnych kopie, z woli Stanisława Augusta za zdaniem Rady nieustającéj, z ksiąg oryginalnych, wcale czytelnym i pięknym charakterem z ruskiego pisma w Litwie dawniéj używanego, polskiemi głoskami pracowicie przepisane. Liczby, jakie tym księgom były w S. Petersburgu nadane, poczynają się od 191, a kończą się na 219. Pierwsza z tych księga zawiera od karty 1 do 111 treść czyli wykaz publicznych czynności, z opisaniem istoty rzeczy i głównych okoliczności zapisanych w aktach, które się teraz w Archiwum krajowém nie znajdują, od roku 1386 do roku 1570 i czynności cywilnych, czyli prywatnych od roku 1434 do roku 1556 Jest to raczéj wypis z summaryju-

szu. Daléj następują oznaczenia, komu, i jakie ziemie, przez Króla Pzlskiego W. Księcia Litewskiego rozdane, bez wyrażenia daty, są jednak w niektórych miejscach oznaczone indykta, bez dalszych wyszczególnień od karty 1 do 9, tu się zaś poczyna oznaczenie lat podług kalendarza greckiego od stworzenia świata 6974 r., to jest od Narodzenia Chrystusa 1465, wszakże rzadko gdzie od karty 91 lata są wymienione od stworzenia świata, toż i w późniejszych czynnościach. Słowem te akta poczynają się za panowania Kazimierza Jagiellończyka, a kończą się za panowania Zygmunta Augusta roku 1551. Wszystkie te księgi mają swe opisy czyli regestra wykazujące bieg przedmiotów w onych zawartych, są liczbowane i przystojnie oprawione.

Między temi aktami pomieszczona została księga, która zapewne była liczona podczas rewizyi 1809/10 między metrykami sekretnemi koronnemi następna, Księga Metryki kancellaryi mniejszéj W. Księstwa Lit. od roku 1775 do roku 1792 z regestrem przy końcu przedmiotów w biegu księgi zapisywanych, lizbowana i dobrze oprawna.

Też akta podczas rewizyi 1809/10 nie miały skorowidzów alfabetycznych, które tak co do osób, jakotéż dóbr spisane zostały, to jest od pierwszéj księgi liczbą 191 oznaczonéj, poszytów dwa, takiż jest skorowidz do księgi pod liczbą 192 w poszycie jednym. Takoż ksiąg 8 liczbami

od 205 do 212 naznaczone, opatrzone są skorowidzami, co do osób i dóbr w dwóch poszytach.

3. Akta Kanclerskie.

Jest ich ksiąg 69, a idą od r. 1742 do r 1794.

Też same księgi były okazywane podczas rewizyi 1809/10, później zaś dołączona z akt Galicyjskich księga pod liczbą 99 Podkanclerstwa Kołłątaja, zawierająca potwierdzenie praw miast niektórych na Wołyniu, z summaryjuszem przy końcu księgi. Wszystkie księgi są liczbowane dostatecznie oprawione, oprócz ksiąg pod liczbami 45 i 46, które zawierają w sobie wyszczególnienia, jakowe osoby przysięgę na wierność, jakotéż w porządku indygenatów i nobilitacyj, wykonały, takoż księga pod liczbą 401 zachowuje się w tece.

Przy tych aktach jest repertoryjum, czyli summaryjusz treści w porządku bieżącym ksiąg sporządzony za rządu pruskiego, pod dyrekcyją W. Majewskiego od r. 1742 do r. 1794, wszakże tylko co do przedmiotów części kraju Polski do Prus wówczas należących księga 1 liczbowana i dobrze oprawna.

Do tychże aktów należy skorowidz porządkiem abecadła ułożony co do dóbr, od roku 1742 do 1794 kosztem i pracą W. Majewskiego, podług świadectwa rewizyi 1809/10 sporządzony, książka dobrze oprawna 1. Wiedzieć potrzeba, że w tym skorowidzu jest przerwa lat kilkuna-

stu, z których wszelkie wydawane przywileje, lub inne królewskie urządzenia, w sigillatach, o których niżéj, w treści wpisywane, przez co wyszukanie onych w potrzebie zastępuje się.

Takoż w tychże aktach kanclerskich, znajdują się w wielkiéj części przywileje osobiste, jako to dyplomata szlachectwa, Indygenatów, Patenta na różne urzędy dożywotnie od królów dawane, na rangi wojskowe. ordery i t. d. lecz co do tych przedmiotów nie ma skorowidzów alfabetycznych.

4. Sigillata.

Są to akta także Kanclerskie, czyli Kancelaryi większéj i mniejszéj, zawierające w sobie krótki treściwy opis wyszłych z kancelaryi królewskich dyplomatów, patentów. urządzeń i t. p. Księgi tych aktów idą od r. 1658 do 1794.

Ksiąg tych tak jak w rewizyi 1809/10 oznaczono, jest sztuk 41 są liczbowane i oprawione, wszakże księgi pod liczbami 39, 41, 46 druga z foliów 4, trzecia z 19 składające się, są tylko seksterna zszyte, a wszystkie z przeznaczenia i z natury swojéj opisują urzędownie treść rozmaitych publicznych i prywatnych czynności obu koronnych królewskich kancelaryi. Jest do nich alfabetyczny skorowidz od roku 1658 do roku tylko 1776 lecz jedynie co do dóbr, a co do osób nie mają alfabetycznego. Rzeczony skorowidz jest to wielki poszyt nieliczbowany i nieoprawny.

W tych aktach znajdują się wyszczególnienia osobistych przywilejów, indygenatów, nobilitacyi i t. d. a zatém skorowidz porządkiem abecadła do nich wcale jest potrzebny.

5. *Akta Sądów Assesoryi Koronnéj.*

Idą od r. 1439 do r. 1794. Ksiąg tych aktów jest sztuk 507.

Księgi odpowiadające liczbom 151, 348 i 430 nie znajdują się w Archiwum. Księgi poczynające się od r. 1757 do 1794 liczbami od 1 do 22 znaczone, oddane są z Ratusza miasta Staréj Warszawy i są aktami Sądów Assesorskich Księga oznaczona 8 D. zawiera same przywileje, pod liczbą 353 opisuje adnotacye o pożyczanych i opłacanych summach, a 354 różne takoż przywileje i tranzakcyje, zaś 319 jest regestrem spraw Województwa Krakowskiego, a 432 jest księgą Palestry. Znaczna liczba tych ksiąg mająca Summaryjusze przy końcu, jest paginowaną, te zaś, które nie mają Summaryjuszów, nie są paginowane. Jedna z tych ksiąg pod liczbą 186, zajmująca lata 1791 i 1792 Spraw Kryminalnych bez zszycia w tece złożona, a protokół Dekretów od r. 1642 do 1646 pod liczbą 218 poczyna ulegać zepsuciu.

Summaryjusze tych Aktów.

Są następne. Namieniło się wyżéj, że znaczna część część tych ksiąg ma przy końcu Sum-

maryjusze chronologicznie w biegu ksiąg spisywane. Są takoż tychże Aktów Summaryjusze jeneralne, za rządu Pruskiego sporządzone, z dwóch woluminów składające się, z których piérwszy, od liczby 3 do 72 drugi od 73 do 185 opisują Akta w biegu ksiąg, co do przedmiotów tylko części kraju Polskiego, przez Prusy w ówczas zabranego, oprócz tych są następne:

A) *Summaryjusze alfabetyczne ułatwiające szukanie tych Aktów.*

1. Alfabetyczny co do dóbr od r. 1537 do 1763
2. dtto co do dóbr i osób r. 1752 — 1782
3. dtto dtto dtto 1781 — 1794
4. dtto dtto dtto 1757 — 1794

Do rewizyi 1809/10 te Summaryjusze dociągnone były do r. 1766, teraz zaś, tak ksiąg dawniéj chowanych w Archiwum metryk, jako téż i oddanych z ratusza miasta Staréj Warszawy, są ukończone do r. 1794.

B) *Summaryjusze niealfabetyczne do użycia przydatne*

5. Regestrum Decretorum co do kościołów od roku 1537 do 1748.
6. Regestrum Decretorum co do miast od r. 1537 do 1748.
7. Regestrum Decretorum co do wsi, wójtostw młynów od r. 1537 do 1748.

C) *Summaryjusze małego użytku.*

8.	Regestr	Dekretów	od roku	1537	do 1585
9.	dtto	dtto	dtto	1585	-- 1618
10.	dtto	dtto	dtto	1619	— 1673
11.	Inwentarz	dekret.	rozerwany	1618	— 1639
12.	dtto	dtto	zbutwiały	1635	— 1640
13.	dtto	dtto	rozerwany	1676	— 1695

6. Akta Referendarskie.

Idą od r. 1591 do r. 1717. Ksiąg tych aktów jest sztuk 56.

Nadto są 4 teki, w których złożone Akta Referendarskie z lat 1781 do 1789 włącznie są one liczbowane, wszakże każda teka składa się z wielu seksternów między sobą niepołączonych, przybyły one do Archiwum po rewizyi 1809/10, w któréj wyraża się: „z lat zaś późniejszych, „to jest od r. 1780 Akta Referendarskie były „u Pisarza Białobrzeskiego, któremu Regencyja „bywszą Pruska nakazawszy złożenie Akt, też „w regestraturach swych zatrzymała“ wszakże za usilném staraniem W. Majewskiego wynalezione są i złożone w swém miejscu dla użytku Rządu i obywateli.

Do tych Aktów są następne Summaryjusze, jeden za rządu Pruskiego ułożony, w porządku biegu, i tylko co do przedmiotów Polskiego kraju w ówczas do Prus zabranego, tyczący się do roku 1780 dociągniony. Drugi zaś porząd-

kiem abecadła, co do dóbr, kosztem Wgo Majewskiego od Sukcessorów Kitkiewicza nabyty, obejmujący w krótkości przedmioty Dekretami objęte, podczas rewizyi 1809/10 do r. 1780 dociągniony, a teraz już do r. 1789 ukończony.

7. *Konstytucyje.*

Z różnych lat konstytucyje częścią drukowane i podpisami Marszałków Sejmowych upoważnione, częścią oryginalnie pisane, nie wszystkie foliowane, ani inwentowane, zajmują ksiąg 16. w rewizyi 1809/10 pomiędzy Aktami Grodzkiemi liczono ich sztuk 22. Niewiadomo z jakiego powodu ta różnica nastąpić mogła. Nie były one wydawane żadnéj magistraturze krajowéj; być może, że w liczbie 22 inne jakowe księgi były wliczone.

8. *Conventionalia.*

Zawierają tranzakcyje zeznawane podczas Sejmów trwających, jako też Dekreta Sądów Sejmowych. Idą od r. 1579 do r. 1702.

Te księgi w rewizyi 1809/10 między Aktami Grodzkiemi wymienione, podług przepisu onéj, między Metrykami pomieszczone, wszystkie dobrze oprawne, niektóre tylko liczbowane, nie mają opisów czyli Summaryjuszów. Do nich przyłączone są 9 Protokółów oryginalnych dawnych rozszytych i rozerwanych, takoż trzy księgi sądów konfederackich dobrze oprawnych,

takoż bez opisów czyli Summaryjuszów i indukta Sejmu konstytucyjnego 1775 r.

9. Akta Lustracyi i Rewizyi dóbr królewskich.

Ner	Rok	Ner	Rok	
4.	1549.	14.	1564.	
5.	1554.	18.	1664.	
10.	1564.	23.	1572.	Zamiany dóbr.
11.	1564.	25.	1576.	
13.	1564.	30.	1609.	Oprawa królowéj Konstancyi.

Wszystkich ksiąg liczbowanych i oprawnych sztuk 10.

Opis onych za Rządu Pruskiego sporządzony znajduje się co do przedmiotów, odnoszących się tylko do kraju Polskiego w ówczas przez Prusy zabranego, składający się z kart 45. Są takoż z tychże Akt summaryczne wyciągi w indeksie alfabetycznym nabytym przez W. Majewskiego od sukcessorów Kitkiewicza, szczególnego zaś opisania ani chronologicznego, ani alfabetycznego, te akta nie mają.

10. Akta Komissyi skarbowéj.

Oddane są do Archiwum po rewizyi 1809/10 są następne.

Protokuły Dekretów.

Wszystkich Protokułów dekretowych jest 29. Pod liczbą 1 oznaczony jest r. 1764 a każdy liczbą nieprzerwanie następną oznaczony, ma

takoż liczbę roku nieprzerwanie następnego, kończą się na liczbie archiwowéj 29 i na r. 1794.

Kondemnaty.

Księgi te poczynają się od liczby 30 a kończą się na liczbie 54 oznaczona liczbą 30 jest od r. 1764 dd 1766, następne dalsze liczby są z lat nieprzerwanie takoż następnych do r 1789 włącznie, kończą się na liczbie 54 r. 1791 przy którym to protokule jest i plik 1.

Sentencyjonarze.

Nr.	od r.	do r.	Nr.	od r.	do r.
55.	1764	1765.	61.	1779	1781.
56.	1766	1767.	62.	1781	1783.
57.	1768	1774.	63.	1783	1785.
59.	1777	1778.	64.	1785	1789.
60.	1778	1779.	65.	1790	1794.

Bez liczby Kompatycyonarz od r. 1766 do r. 1794.

Bez liczby Regestra wpisów ksiąg 6 od r. 1764 do r. 1794.

Protokuły Oblat.

Nr.	od r	do r	Nr.	od r.	do r
1.	1777	1778.	8.	1738	—
2.	1777	1778.	9.	1784	—
3.	1778	1787.	10.	1785	—
4.	1779	—	11.	1786	—
5.	1780	—	12.	1787	1790.
6.	1881	—	13.	1792	—
7.	1782	—	14.	1793	—

Summaryjusz rzeczonych Protokułów oblat oznaczony liczbą 15 od r. 1777 do r. 1784.

Wszystkich ksiąg sztuk 87 i plik 1. Nadto jest jeszcze kilka pakietów papierów nieprzezieranych. Księgi powyższe, prócz sentencyonarzów są paginowane. nie źle oprawne, a oprócz pomienionego Summaryjuszu, nie mają żadnych innych skazówek do wyszukania.

11. Akta Komissyi Wojskowej.

Są z wieku 18go.

Wszystkich tych ksiąg jest 292 plików 20. Były one oddane do archiwum głównego po rewizyi 1809/10, razem z Aktami Kommissyi Skarbowéj, księgi dobrze oprawne, pliki tylko powiązane, summaryjuszami nieopatrzone.

12. Akta Trybunału Radomskiego.

Oddane do Archiwum Głównego wraz z aktami Kommissyi Skarbowéj i Wojskowéj po rewizyi 1809/10 są następne.

1. 1543—1546	4. 1655	7. 1777
2. 1624— 1628	5. 1663	8. 1711
3. 1651 —	6. 1674	9. 1717

10. Roku 1718 do liczby 24 każda księga temi liczbami oznaczona ma rok ciągle następny, aż do r. 1732 włącznie.

25. Roku 1737 do liczby 52 równie każda księga ma rok nieprzerwanie następny do roku

1763 włącznie, wszakże księga pod liczbą 35 jest pod r. 1745 do r. 1746.

Ksiąg w ogóle 52. Są nieźle oprawne, nie wszystkie paginowane, Summaryjuszem nie opatrzone.

13. Akta Sądów Marszałkowskich.

Zawierają w sobie sprawy policyjne i kryminalne. Protokułów jest 210 wiele z nich zdefektowanych. Z natury przedmiotu swego, nie są potrzebowanemi, ani szukanemi. Pod względem jednak moralności, porządku i karności sądowéj, wielości i stopniowania tak zbrodni, jako téż pomniejszych występków w stolicy, są wcale ważnemi; księgi nieźle są oprawne, nie mają zgoła żadnych Summaryjuszów, ani opisów, przybyły do archiwum w r. 1812.

14. Akta Nuncyjatury Stolicy Apostolskiéj tak sądowe, jako téż zwane Gratiosa.

Ksiąg czyli protokółów aktów Nuncyjatury jest 180 a idą od r. 1559 do r. 1746.

Te księgi od N. 1. do 7. wyłącznie, 11. 13. 17. 19. 21. do 71. 73. do 104. 106. 107. 108. 109. 111. 148. 149. 158. do końca, nie mają żadnych opisów, przy NN. 8. 9. 10. 12. 14. 15. 16. 18. 20. są indexa alfabetyczne, przy księdze 72. jest summaryusz, co do ważniejszych przedmiotów, przy NN. 105. 110. 112. aż do

147. są regestra alfabetyczne podług nazwisk, toż przy NN. 150. i 157.

Przy tych aktach złożona jest znaczna liczba papierów rozmaitych, bez oprawy, zszycia, lub związania, jeszcze w kancellaryi nuncyaturskiej, przez pisarzów nuncyaturskich zaniedbane jako mniej przydatne uważane, i w nieporządku do Archiwum oddane.

Te wszystkie akta i przyłączone do nich papiery interesują Duchowieństwo zwłaszcza władzę duchowną. w względzie wszakże przedmiotów o dziesięciny, sumy wyderkafowe; legacye testamenta, miłosierne zapisy, dobra duchowne, dismembracyje Parafij, erekcyje Kościołów, interesują tak Rząd, jakotéż w ogólności obywateli.

15. Akta Pojezuickie.

Te akta w roku 1810. z Krakowa do Warszawy przewiezione nie są zajęte rewizyą $18^{9}/_{10}$ składają się z dokumentów i ksiąg.

Dokumenta są złożone w tekach 350., w każdej po kilka onych do dóbr, sum i wszelkich funduszów edukacyjnych, tyczących się Galicyi zachodniéj z najdokładniejszém wyszczególnieniem rzeczonych dokumentów na tekach, wielkim nakładem sporządzonych, i taśmami kamelorowemi na sprzążkę spiętych. Przywodzi się przykład teki N. 29. na któréj następne wyszczególnienie. 2,000 Tl. Pols. super Chłaniów

a N. 2342. ad 2344. podobneż napisy mają wszystkie teki, w których zachowywanie dokumentów przetrwać może wieki. Osobno są pliki rozmaitych takoż dokumentów, które mniej rząd ówczesny interesując, mniej starannie opatrzone. Liczba onych 15, tyczą się funduszów edukacyjnych w Rosyi, to jest w Guberniach od Polski do Cesarstwa Rosyjskiego przyłączonych, znajdujących się.

Do tych aktów należą ksiąg 101. interesów ekonomicznych Kolegijów edukacyjnych, takoż korrespondencyi z władzami za rządu Austryackiego, zwanych exhibita et expedita ksiąg 17. Te są po łacinie pisane, dobrze oprawne i liczbowane. Takoż ksiąg 5 po polsku pisanych oprawnych i liczbowane. Takoż ksiąg 5. po polsku pisanych oprawnych i liczbowanych, Sentencyonarzy Sessyi ekonomicznych Komissyi edukacyjnéj, począwszy od 12. Listopada 1776. do 10. Kwietnia 1793

Summaryjusze tych Aktów alfabetyczne

1. Summarium ad Bona ex Jesuitica od r. 1582 do 1784.
2. Repertorium Ditto i co do osób od r. 1582 do 1784.
3. Summarium ad domos et agros od r. 1551 do 1783.
4. Repertorium Ditto od r. 1551 do 1783.

5. Summarium ad Summas Capital et agros od r. 1617 do 1789.
6. Repertorium Ditto od r. 1617 do 1789.
7. Ditto Ditto od r. 1617 do 1789.
8. Ditto Ditto od r. 1617 do 1789.
9. Index Protocollorum Commissionis od r. 1776 do 1794.

Wszystkie te Summaryusze pięknym i czytelnym charakterem pisane i dobrze są oprawne.

16. Urbaryusze byłego Cyrkułu Zamojskjego za Rządu Austryackiego w Galicyi.

Te akta są ze Lwowa sprowadzone, obejmują ksiąg 367 dobrze wcale oprawnych i liczbowanych od r. 1782 do roku 1786, mają swój Summaryjusz alfabetyczny złożony przy innych aktach zwanych Galicyjskich, o których pod przedziałem 30.

17. Akta solne i część Kameralnych.

Solne tyczą się żup solnych Królewskich, Wieliczki i Bochni, Kameralne ekonomij Królewskich w Koronie i Litwie. Protokułów jest 653. od roku 1590 do 1764 dostatecznie oprawnych. Inwentarzów Ekonomii Sandomirskiej, Kozienickiej, Samborskiej, Mohilewskiéj, Grodzieńskiéj, Olitskiej, Kobryńskiej, Szewelskiéj, ksiąg 175 dobrze oprawnych od r. 1611 do 1794. Papierów odnoszących się do aktów tak solnych, jakoteż Kameralnych jest plików 174. Akta solne nie mają opisów, obejmują jedynie

rachunkowość. Akta Kameralne są liczbowane i mają Summaryusz ogółowy. Inwentarze ekonomii są oddzielone od tych aktów i ułożone w porządku ekonomij, nie mają opisów.

18. Katastra ofiary 10. i 20 grosza, takoż podymnego byłych Cyrkułów w Galicyi zachodniej.

Te przez rząd austryjacki ułożone zostały z lustracyi polskich 1789 w celu oznaczenia takowychże podatków. Jest ksiąg 29 które nie potrzebują summaryjuszów, co do przedmiotów w nich objętych, gdyż każdej wsi, lub innej realności nazwisko jest pod abecadłem umieszczone. Księgi zaś są wyszczególnione w indexie abecadłowym aktów Galicyjskich, o których pod przedziałem 30.

19. Metrykuły Szlachectwa.

Te Akta zawierają wywody rodowitości familij szlacheckich, formowane w kraju polskim do Austryi dawniéj przyłączonym w czasie Rządu Austryjackiego, składają się z ksiąg 10, dobrze oprawnych i liczbowanych, opatrzonych skorowidzami alfabetycznemi oddzielnie spisanemi.

20. Różne diplomata.

Te przez Królów polskich, w różnych czasach, różnym osobom, na tytuły honorowe były nadane, jest ich sztuk 15, które jak mnie-

mać można, były złozone w Kancelaryi Rządu Austryackiego i razem z aktami Galicyjskiemi do archiwum krajowego dostawione.

W sali metryk koronnych są ułożone akta porządkiem jaki następuje, już innym, jaki jest w raporcie 24 Wrześn. 1820 oznaczony, idąc zatem za teraźniejszym porządkiem aktów, wymieniają się następne onych przedziały.

21. Comitialia et Relationum.

Zawierają w sobie te akta sprawy i wyroki sądów Sejmowych, są one gałęzią aktów nazwanych Conventionalia, o których pod przedziałem 8., lecz że są w inném miejscu w jednéjże sali złożone, przeto tu się wymieniają.

N.	1	roku	1594.		
„	2	„	1594.		
„	3	„	1595.		
„	4	„	1595.		
„	5	„	1609.		
„	6	„	1600.		
„	7	„	1603.		
„	8	„	1613.	—	1615.
„	9	„	1615.	—	1616.
„	10	„	1618.	—	1619.
„	11	„	1602.	—	1621.
„	12	„	1623.	—	1629.
„	13	„	1630.	—	1632.
„	14	„	1631.	—	1640.

N.	15	roku	1663.	—	1637.
„	16	„	1637.	—	1641.
„	17	„	1641.	—	1643.
„	18	„	1643.	—	1648.
„	19	„	1649.	—	1653.
„	20	„	1654.	—	1661.
„	22	„	1659.	—	1667.
„	23	„	1667.	—	1668.
„	24	„	1669.	—	1673.
„	25	„	1676.	—	1681.
„	26	„	1783.	—	1718.
„	28	„	1744.	—	—
„	29	„	1746.	—	1750.

Księgi pod Numerami 21. i 27. nie znajdują się.

Te akta w rewizyi $18\frac{0}{1}\frac{9}{6}$ wymieniają się, księgi są dobrze oprawne, nie liczbowane, sądów relacyjnych od sejmowych nieoddzielone, z tych 20 nie mają opisów, ani ogólnego summaryuszu, oprócz wyjątku z ksiąg od N. 16 do 20. włącznie, takoż 22. 23. 25. 26. co do kraju polskiego do Prus w ówczas przyłączonego, w repertoryum ogólném Metryk pomieszczonego. Akta te z istoty swéj, datowane zwłaszcza późniéj, są ważne, Rządowi i obywatelom wcale przydatne, owszem potrzebne.

22. *Appellationum Terrarum Podlachiae.*

N.	13	od r.	1538	do r.	1541.
„	14	„	1541	„	1542.
„	15	„	1542	„	1544.
„	16	„	1545	„	1546.

Zawierają w sobie akta sądowe i wyroki sądu appelacyjnego, który się w owe czasy odbywał w Krakowie i Wilnie, wymienione są w rewizyi $18\frac{99}{10}$, dostatecznie oprawne i liczbowane, nie mają Summaryjuszu abecadłowego, lecz jest onych repertorijum za rządu Pruskiego, chronologicznie, to jest w biegu ksiąg sporządzone, lecz wszystkie wyroki w tych księgach objęte, zawierające.

23. *Akta Konfederacyi.*

Są następne NN. 104 od r. 1773 do r. 1784 105 od r. 1773 do r. 1775 N. 106 od r. 1773 do r. 1775. Ksiąg trzy dostatecznie oprawnych są one liczbowane w rewizyi $18\frac{99}{10}$ oznaczone, przy których znajdują się Summaryjusze przy dwóch abecadłowe, a przy jednéj podług biegu księgi. Oprócz zaś tych opisów jest jeszcze w repertoryum ogólném metryk wyciąg dekretów, co do kraju Polskiego do Prus przyłączonego złożony z foliów 29.

24. *Expedycyi Rady Nieustającéj.*

Jest protokułów 41, dobrze oprawnych od roku 1775, do roku 1788, zawierają w sobie

rezolucyje tej magistratury w przedmiotach kraju publicznych i prywatnych, nie są one liczbowane i nie mają opisów, są wymienione w rewizyi $18\frac{0}{1}\frac{9}{0}$.

25. *Lustracyje Województw Krakowskiego, Sandomierskiego, Lubelskiego i Ruskiego.*

Lustracyje czterech tych Województw z aktami pojezuickiemi z Krakowa zwiezionemi zostały, składają się z ksiąg 51, od roku 1564 do roku 1776. Są one interesującemi Rząd, gdyż zawierają w sobie opisy dóbr narodowych, to jest Starostw, Sołectw, Wójtowstw, Młynów i innych dóbr, dobrze oprawne, niektóre liczbowane, a przy tych są opisy podług biegu ksiąg, lecz skorowidzem abecadłowym nie opatrzone.

26. *Różne Księgi.*

Pod tym przedziałem pomieszczone są księgi pojedyncze, z których każda oddzielne przedmioty zawiera, jest ich 13, niektóre wymieniają się. Opisanie procesu między świeckiemi i duchownemi. Opisanie wyprowadzonych za granice w Besarabią poddanych z dóbr Księcia Aleksandra Lubomirskiego. Historyja plantacyi ziół. Opisanie zwyczajów Mieszczan Paryskich itd.

27. *Akta Grodzkie Warszawskie.*

Akta byłego Grodu Warszawskiego są wcale ważne i równie interesujące jak Metryka publicz-

na, gdyż równie oba rodzaje tych aktów interesują cały kraj Polski; albowiem zawierają w sobie transakcyje wieczyste i czasowe między obywatelami, którzy z całego kraju polskiego w Warszawie opisywali one, takoż dekreta Grodu Warszawsk. oraz zeznania i rozmaite oblaty. Składają się z ogromnych ksiąg 874 z których ledwie niekażda na trzy, lub cztery tomy mogłaby być rozdzielona dla wygody do dźwigania, szukania i czytania, przy nich jest plików 15.

Tych aktów rozstawianie, układ i oznaczenie numerami roku 1821 w Kwietniu ukończone, że jeszcze z dokładnością ostateczną nie są rozgatunkowane, i nie mają opisów, przeto następne tylko może być podane onych rozszczególnienie.

a) Akta zwane donationum od roku 1579 do roku 1808 ksiąg 106 i ogromny nieoprawny z lat 1807 i 1808 plik 1 w rewizyi $18\frac{0}{1}\frac{9}{5}$ liczba tych ksiąg położona 120, lecz w tej ilości wzmienione są istotnych aktów ksiąg 107, w któréj był liczony plik 1., a zatem summa zgodna. Księgi zaś papieru stęplowego opłaconego przy czynionych transakcyach niżéj oznaczają się.

b) Akta zwane obligationum od roku 1617 do r. 1807 ksiąg 76 plik 1, w rewizyi $18\frac{0}{1}\frac{9}{0}$ wymieniono oryginalnych i aktykowanych 74.

c) Oblat od roku 1779 do 1805 ksiąg 50 zgodnie z przeszłą rewizyą.

d) Relacyi od roku 1627 do 1807 ksiąg 52 plik 1 w tejże rewizyi wymieniona liczba onych 54.

e) Indukt Relacyi od roku 1682 do r. 1784 ksiąg 122 plik 1 zgodnie z tąż rewizyą.

f) Dekretów z różnych lat ksiąg 40 i plików nieoprawnych 3.

g) Dekretów zjazdowych ksiąg 7.

h) Inwentarzy oblatowanych ksiąg 6.

i) Plenipotencyi od roku 1652 do r. 1808 ksiąg 32 plik 1.

k) Ofiary 10 grosza ksiąg 3.

l) Dawnych ksiąg z różnych lat relationum jako też Decretorum 148.

ł) W dalszym ciągu aktów ułożonych ksiąg donationum, et obligationum, takoż indukt które jeśliby były z dokładnością oddzielone uzupełniałyby powyżéj oznaczone oddziały, jest onych 36.

m) Różnych dyssolutów, dobrze oprawnych, zawierających w sobie transakcyje i dekreta ziem Tarczyńskiéj, Błońskiéj i Warszawskiéj ksiąg 33, pomiędzy niemi niektóre nadbutwiały.

n) od roku 1421 do roku 1578 ksiąg dudki zwanych 157.

o) Papieru stęplowego opłaconego ksiąg 6 plików 7.

Rzeczone akta zostają w takim stanie, w jakim były podczas rewizyi $18\frac{09}{10}$. Wszakże spatia czyli miejsca próżne w księgach wieczystych są zakreślone, a w aktach oblat dają się jeszcze postrzegać. Po największej części księgi nie są liczbowane, ani opisami nie oznaczone, jednakże na końcu ksiąg wieczystych jest rejestr materyi i transakcyi. Księgi oblat mają osobną księgę regestrów materyi, toż indukty i relacye mają swoje regestra podług świadectwa Rewizyi $18\frac{09}{10}$.

Są takoż tych Aktów summaryjusze tylko następne. Transakcyi wieczystych chronologicznie spisany od roku 1769 do roku 1779 księga I. takoż od roku 1780 do roku 1782 księga I. takoż Summaryjusz aktów obligationum niewiele przydatny, zawiera w sobie sexternów kilkoarkuszowych 10.

Do trzech plików ksiąg dekretowych jest seryasz Sądu Ziemiańskiego Warszawskiego w nieporządku lat ułożony, zajmujący czas od roku 1792 do 1796 sextern 1 jest to raczéj wyciąg stosowany do prywatnego użytku

28. *Akta Sochaczowskie i Mszczonowskie, tak Sądowe, jako téż donacyi, plenipotencyi i innych transakcyi.*

Zawierają w sobie ksiąg 185. Te zdefektowane, były oddane do Archiwum krajowego bez porządku i opisu, są już ułożone w porząd-

ku lat i materyi w Archiwum (w roku 1821). Akta ziemskie Mszczonowskie za szczątki uważać należy, są bowiem w małéj liczbie i porozrywane, nie mają opisów, ani ogólnych ani szczególnych.

W Rewizyi $18\frac{0}{1}\frac{9}{0}$ wymieniają się następnie

1. Akta recegnitionum starych, porozrywanych w pliki powiązanych plików 8.

Późniejszych pozbieranych nieoprawnych powiązanych plików 2.

2. Recognitionum ksiąg oprawnych 28.
3. Relationum Ditto Ditto 27.
4. Indukt Copiarum Ditto 48.
5. Ziemskich i Grodzkich Ditto 37.
6. Ziemskich Mszczonows. Ditto 12.
7. Regestrów Sądów, czyli Sentencyonarzy — 21.
8. Plenipotencyi i Juramentów 4.

} bez Summaryjuszów, regestrów i nieliczbowane.

Jest takoż wielka ilość papierów zawierających relacyje pozwów itd.

29. *Akta Komissyi Bankowéj.*

Wydobycie onych z pak, przeniesienie ważniejszych do sali Metryk, tych rozkład nastał w Kwietniu 1821 roku a znaczna część onych pozostawała wówczas jeszcze w pakach w osobnym składzie. Te akta są wcale ważne, a szczególniej protokuły dystrybucyi mass po upadłych sześciu Bankach Warszawskich między wierzycieli onych, tudzież protokuły Dekretów

Rozgatunkowanie onych, policzbowanie, opisanie Skorowidzem, są wcale potrzebne.

30. Akta Galicyjskie Fiskalne.

W roku 1811 ze Lwowa sprowadzone i do Archiwum krajowego oddane, złożone są w pokoju od Wisły, po prawéj stronie od wchodu do sali Metryk, składały się pierwiastkowie z fascykułów 1815.

Te akta poczynały się od roku 1773 do roku 1810 pisane, w językach łacińskim i niemieckim, odnoszą się do części kraju polskiego, które za rządu Austryackiego Galicyą zachodnią były zwane, oraz do Cyrkułu Zamojskiego powiatu Podgórskiego, w Galicyi wschodniéj, zwróconych do Xięstwa Warszawskiego w roku 1809 z których składały się departamenta, Siedlecki, Lubelski, Radomski i Krakowski, tudzież obwód podgórzecki po za Krakowem.

Są wcale interesujące, Rząd onych często potrzebuje do swego użycia, zawierają bowiem czynności skarbu w różnych prawnych przedmiotach, jako to: względem posiadaczów dóbr Królewskich emfiteutycznych i dożywotnich, dóbr duchownych, summ funduszów edukacyjnych i ryżnych instytutów, podźwignienia miast sporów włości z dominiami, sum na kahałach lokowanych itd.

Akta wyżéj rzeczone są powiązane w pliki czyli fascykuły, i liczbami od 1, aż do 1515

wciąż głównemi, tudzież podziałkowemi, w każdym w szczególności fascykule, poznaczone.

a) Od liczby 1 do 136 wydane z Buchalteryi Lwowskiéj Buchalteryczne zwane obejmują w sobie fundusze duchowne.

b) Od Licz. 137 do 257 wydane z Gubernii Lwowskiéj Gubernialne zwane, odnoszą się do długów kahalnych.

c) Od L. 258 do 339 o wywodach szlacheckich.

d) Od L. 340 do 750 pomiaru urbaryalnego.

e) Od L. 751 do 780 podatki Rządowe.

f Liczba 781 Lustracyje dóbr.

g) Od Licz. 782. do L. 1306. opisy majątków duchownych.

h) Od L. 1307 do L. 1576 czynności fisci w różnych prawnych przedmiotach.

i) od L. 1804 do L. 1809 rachunki fabryki siarczanéj swoszowickiéj.

k) Liczba 1810. Fiskalne summ duchownych na Terespolu.

l) Licz. 1811. Zamiana dóbr rządowych Tarnogora na Siedlce.

ł) od L. 1812 do 1814 tyczące się funduszu uniwersalnego zadzierżawienia Kanonii Skalmiers. i urządzeń szkolnych.

m) L. 1815 odnoszą się do dróg publicznych w Galicyi wschodniej i zachodniéj.

Wiedzieć potrzeba, że od liczby 1577 aż do liczby 1681 są protokuły i indexa regestratury fiskalnéj, a od liczby 1682 do 1701 pro-

tokuły posiedzeń fiskalnych i indexa tychże protokułów, od liczby 1702 do 1712 indexa Normaliów czyli urządzeń krajowych. Od liczby 1713 do 1718 druki rozmaite; od liczby 1719 do 1766 Gazety krajowe i zagraniczne.

Tych aktów konsygnacyje we Lwowie przez Komisarzy do odebrania onych przeznaczonych spisane po niemiecku, zawierają się w sexternach 34, które gdy nie ułatwiały wynalezienia, zostały w czasie też Akta indexem alfabetycznym najporządniéj, co do materyi w języku polskim opatrzone. Rzeczonego indexu jest ksiąg trzy, złożonych z arkuszy 588. Spisane szczegółowo sposobem skorowidza powyższych aktów wymagało znacznego czasu, pilności i pracy. Arkuszy 277 PP. Hubert, i takoż część wielką Niemojewski, Adjunkci przy Archiwum trudniący się, spisali.

Jest takoż spis tychże aktów polski z 24 arkuszy złożony. Trzy zaś części powyżéj oznaczonego abecadłowego skorowidza.

N.	1	Część	I.	od r.	1786.	do r.	1809.
„	2	„	II.	„	1786.	„	1809.
„	N.	„	III.	„	1786.	„	1809.

31. Akta Gubernijalne Lwowskie.

W gmachu na Archiwum oddzielonym w trzech izbach, w jednéj od podwórza, a w dwóch od Wisły są złożone, nie zaś rozstawione po szafach, dla niedostatku na ówczas miejsca.

Akta te do Galicyi zachodniej odnoszące się sprowadzone ze Lwowa w roku 1812, składają się z 412 ogromnych plik, z których każda zawiera w sobie po kilkaset i więcéj arkuszy, powiązanych i policzbowanych; zaczynają się od roku 1796 i kończą się na 1803. Podaje się onych następne oznaczenie.

Liczby Plik od 1go do 28 Manipulácyja władz Galicyjskich.

L. 29. Akta tyczące się objechania kraju, takoż próśb różnych osób.

30 do 72. Umieszczenie osób na urzędach, opłata pensyi urzędnikom podwładnym.

23 do 88. Diety urzędników, koszta transportów publicznych, kass, effektów, nagród.

89 do 91. Opłaty wysłużonym urzędnikom, wdowom.

92. Odnoszą się do przestępstw Officialistów.

93 do 100. Budowli publicznych i najmu domów.

101 do 113. Wydatków Kancelaryi.

114 do 117. Sztrafów, sekwestracyi exekucyi wojskowych.

118. Demarkacya byłrj Galicyi zachodniéj.

119 120. Względem pretensyi różnych do Komissyi Likwidacyjnéj, która w Warszawie istniała, względem krzywd od poddanych pogranicznych Rosyjskich Prowincyi, względem kontraktów losowych, czyli pretensyi o to do Francyi stósowanych, względem ogłoszenia patentu tyczącego się zajęcia

Galicyi, kosztów na wykonanie homagium, i względem upadłych 6ciu banków w Warszawie.

121. Względem podawania memoryjałów do Tronu.

122 do 124. Względem zabezpieczeń hipotecznych, drukowań patentów, wyciągów chronologicznych, przesłania ksiąg prawnych Urzędnikom, urządzeń względem Starostw, Wójtowstw.

125. Odnoszące się akta do posiadania lenności.

126. Zaszłych zmian dziedzictwa w dobrach.

127. Urządzenia lokalów Magistratur w Krakowie.

128. Administracya celna.

129 do 138. Spisy ludności.

130 140. Regestra zrodzonych, zaślubionych i zmarłych.

141 do 149. Uwolnienia od mieszkania w Galicyi, o zapobieżeniu emigracyi, zwrócić zbiegłych wywiedzionych, i względnie do paszportów.

150 do 152. Ślubne pozwolenia.

153. 154. Względem emigracyi z obcych Państw do Austryi, takoż o Koloniach.

156 do 179. O Żydach, płaceniu przez nich podatków, ludności żydowskiéj.

180 do 193. Rekrutowanie i rozporządzenia wojskowe.

194 do 216. Kwaterunek.

217 do 226. Magazyny i Liwerunek wojskowy.

227 do 236. Artylerya, fabryki saletry, prochu, o forszpanach, marszrucie, liwerunku dla wojsk Rosyjskich i Austryackich.
237 238. Excessa wojskowe.
239 Urlopy wojskowe.
240. do 352. Dezercyje wojskowe, ukrywanie dezerterów, uwolnienie ze służby.
253 do 255. O Inwalidach, żonach żołnierskich o szpitalach żołnierskich.
256 257. Miscelanea odnoszące się do powyższych przedmiotów.
268. O modłach za pomyślność oręża, exekwiach za Cesarzów Józefa i Leopolda, oraz różne rozporządzenia duchowne.
259 do 256. O pretensyach, czyli prośba biskupów o wyznaczenie funduszów, dóbr Kapitule Krakowskiej, o dochodzeniu, summ kapitulnych, funduszów, rachunków Katedry Krakowskiej, o podawaniu protokułów czynności Biskupich, o budowlach i urządzeniach Seminariów, o funduszach kościelnych.
267 do 284. Względem posiadania probostw, prawa reprezentowania, podawania przez cyrkuły specyfikacyi Far, o processach farnych, regulowaniu far, o konkursach do beneficiów, lustracyach onych, sekwestracyi puścizny po plebanach, o ogłaszaniu wakansów na kanonije, o rezygnacyach beneficiów, o summach Kościelnych, dezolacyi fundów onych, dziesięcinach.

285 do 296. O znoszeniu budowli klasztornych, windykowaniu summ klasztorom zapisanych, wiadomości o stanie klasztorów, o inkamerowaniu dóbr klasztornych, obieraniu przełożonych, układy ze świeckiemi, i różne sprawy klasztorów, zakonników i zakonnic.

298 do 302. O przesyłaniu dokumentów do Gubernij tyczących się dóbr duchownych, o sporach dziesięcinnych, o dochodzeniu funduszów.

303. O wspomożeniach emigrantów duchownych francuskich.

304 do 306. Akta tyczące się inwentarzów kościelnych. apparatów, naczyń, o reperacyjach budowli kościelnych, stanie dóbr kościelnych.

307 do 331. O summach, gruntach kościelnych o sprawach cywilnych będących w stosunku z funduszami duchownemi, jako o arendowaniu dóbr duchownych, pomieszczaniu kapitałów, o Komissyach duchownych do wydźwignienia funduszów Duchowieństwa świeckiego i zakonnego, także o Hugonie Kołłątaju.

332 333. O zakładaniu pensyi prywatnych, dozwoleniach edukowania młodzieży za granicą, o mieszczeniu onéj w Akademii Wojskowéj Neusztadzkiéj, Teresiańskiéj, o oddawaniu szlachty do Leibgwardyi.

334 do 344. O edukacyi publicznéj, o funduszach Akademii krakwsk., o Professorach, przedmiotach lekcyi, urządzeniach Gimnaziów, rachunkach funduszowych, rapportach szkolnych, budowlach względnie do szkół normalnych niemieckich, parafialnych i innych szkółek początkowych, o sposobie uczenia, o pensyach wysłużonych.

345. Akta w przedmiotach stipendiów.

346. o Seminaryach budowli i funduszach, aktach biskupich Kieleckich, o interesach Gimnazyalnych edukacyjnych, domach i wszelkich budowlach Uniwersytetu Krakowskiego, kapitałach i zabudowaniach Pojezuickich, o Drukarni Uniwersytetu Krakowskiego.

347 do 357. o Summach kapitalnych i dobrach Krakowsk. Uniwersytetu, jako téż i Pojezuickich do funduszu edukacyjgego należących, i wszelkich funduszach szkolnych duchownych.

358. W latach 1796 do 1803 wyłącznie Akta nadania Szlachectwa, Hrabstwa.

359. Akta względem przesyłanych protokułów Komisyi Szlacheckiéj, do Gubernium nobilitacyi, instrukcyi.

360. Względem przywileju żydowskiego Miastu Kazimierzowi przy Krakowie, drukowania gazety po żydowsku, przywileju na reduty, o balach w Lublinie.

371 362. Względem drukowania gazet w języku niemieckim i cenzurze różnych dzieł.

363. O wystawieniu teatru w Krakowie, urządzeniu onego, pozwoleniu i zakazach redut, balów, względem donoszeń policyjnych o wydarzonych kłótniach na onych, o odbijaniu w tańcu polskim, a razem o szkółce przy kościele Ś. Szczepana, o licytacyi klasztoru Bazyliańskiego.

364. O zapobieżeniu włóczęgi cyganów, łapaniu zbiegłych kryminalistów.

365. Względem opowiadania przejeżdżających, przybywających, do służby wchodzących, przechowywania obcych.

366. Urządzenia o służących.

367. O odsyłaniu podejrzanych na miejsce ich urodzenia, śledzeniu aresztantów, i inne urządzenia policyjne.

368. O Excessach w szynkowniach, o środkach przez Plebanów użyć się mających, dla odprowadzenia od zbrodni zabójstwa i straty płodu.

369. O Fideikomissach i ordynacyi Zamojskiéj, względnie do patentu przeistoczenia dóbr fideikomissowych w kapitał fideikomissowy.

370. O spokojności i bezpieczeństwie w kraju, jako to odbieraniu broni, wykupowaniu onéj, o niewprowadzaniu gazet Warszawskich i Francuskich, rezonowaniu w politycznych interesach.

371. O funduszach domów kary i poprawy, o obróceniu domu Potockich w Lublinie na dom kary, akta sporu o propinacyą w Radzynie z Nosarzewskim, o Sądzie karnym w Sandomierzu, o jadowitych roślinach i grzybach, i razem o Wójtowstwie w Radoszycach.

372 do 402. Akta tyczące się sporów prawnych między prywatnemi o dobra, summy, sukcessye, opieki, o krzywdach, zbrodniach i występkach, urządzenia kryminalne, o wójtowstwach z jurysdykcyją.

403 do 405. Względem popełnionych morderstw, zranieniu, skaleczeniu, o ostrożnościach w przedawaniu trucizn, o ukąszeniach od bestyi wściekłych, o samobójstwach.

406. O oddawaniu dzieci nieprawego łoża do domu sierót.

407. O rewizyi zwyczajnie i nagle zmarłych, przez chirurgów, o ich mianowaniu, o komorkach przy kościołach dla trzymania umarłych przez 48 godzin, tudzież przy redhofach żydowskich, o poprzestaniu chowania na cmentarzach przy kościołach po miastach i wsiach, o zakładaniu onych na ustroniach, o donoszeniach znajdujących się chorych po szpitalach, o rewizyach onych, o chowaniu umarłych przy kościele.

408. O przypadkowych śmierciach, apoplexyi, utonieniu, ratowaniu utonionych, o wywo-

dach słownych w takowych przypadkach, i nagrodach za wyratowanie.

409 410. O wygodzie i ozdobach w miastach i miasteczkach, stawianiu domów murowanych, zabudowywaniu placów pustych, pozwoleniu tymczasowéj reperacyi, o karach pieniężnych za nieoświecanie nocne domów, o łotrach zbrojną ręką po drogach, lasach, wsiach rabujących, porządku wewnętrznym w miastach, zapobieganiu łotrowstwu i filuteryi.

411. O wytępianiu zwierząt drapieżnych, zwłaszcza wilków, czynieniu na nich obław, dawaniu rapportów Urzędom cyrkularnym.

412. Miscellanea.

Pierwiastkowe konsygnacyje tych aktów, przy dostawieniu onych do archiwum, spisane ogólnie, są dwie, jedna po niemiecku, druga po polsku, wykazują jednak liczbę dostawionych paków, liczbę plików i gatunki aktów; z tych rozwinione jest rozszczególnienie z oznaczeniem liczb bieżących archiwowych, wyrażeniem znaków znalezionych na plikach i z treściowém opisaniem papierów w onych zawartych, składa się z arkuszy dziesięciu.

32. *Akta Berlińskie.*

Złożone są w pokoju środkującym między wielką salą, a pokojem od Wisły, w roku 1808 wskutek traktatu tylżytskiego, z Berlina do

Warszawy zwiezione. Poczynają się z roku 1795 a kończą się w roku 1806. Ważność przedmiotów, które w sobie obejmują, okazuje się z reklamacyi Rządu Króla JMCI Pruskiego często przesyłanych, o różne z nich objaśnienia, jako też o przesłanie cząstkowych papierów, i wezwania ustawiczne władz Rządowych Królestwa Polskiego o rozmaite potrzebowane wiadomości. Rodzaje onych są następne.

a) Dyrektoryalne czyli Ministeryalne, odnoszące się tak do Prus południowych, jako i Nowo - wschodnich.
b) Sądowe spraw cywilnych.
c) Ditto kryminalne.
d) Akcyzy i cła.
e) Solne.
f) Magazynowe, co do budowli magazynów.
g) Górnicze, raczéj hutnicze.
h) Akta pocztowe.
i) Wielkiego Kanclerza.
k) Tajnej Rady Stanu.
l) Miscellanea.

Tych aktów było w ogóle fascykułów, czyli plików związanych 2252
W różnych czasach wydano Rządowi Pruskiemu, i władzom plików 962
Pozostało się w Kwietniu w r. 1821 . 1290
Rzeczone pliki składały oddzielnie zszytych woluminów sztuk 26239

Wydano Rządowi Pruskiemu, i władzom krajowym 8748

Pozostało się w archiwum w tymże czasie 17491

Opisy onych składają się:

1. Z aktu odbioru, czyli korespondencyi formowanych w tym przedmiocie w Berlinie, Protokułów 5.
2. Z wywodów słownych oznaczających odbiór przez Kommisarzów Pruskiego, Francuskiego i Polskiego zdziałanych, takowych wywodów arkuszowych jest sztuk 13.
3. Oryginalnych konsygnacyj przez tychże Kommisarzy podpisanych, lubo ogółowych, oznaczających jednak znaczniejsze przedmioty, jest sztuk 20.
   Nadto jest nieoryginalna konsygnacya Akt revision Sentenzen 1.
4. Summaryuszów już po rewizyi 1809/10 jest ksiąg w papier oprawnych 12.
5. Summaryjuszu tajnego archiwum Pruskiego i aktów Kanclerskich, ksiąg w papier oprawnych 3.
   Rzeczone summaryjusze są w niemieckim języku pisane, dla ułatwienia wynalezienia potrzebują skorowidza abecadłowego.

33. *Akta miasta Warszawy.*

Akta Radzieckie staréj Warszawy.

1. Protokułów transakcyi i dekretów ksiąg 112. Poczynają się one od r. 1474 do r. 1780 i kończą się na 11 Stycznia. Produktów . . . . . 8.
2. Transakcyi . . . . . 11.
3. Transakcyi od r. 1780 do 1795 . . 19.
4. Testamentów od r. 1775 do 1795 . 3.
5. Protokułów zapisowych od roku 1775 do 1795 r. . . . . 3.
6. Transakcyi doczesnych od roku 1775 do 1796 . . . . . 38.
7. Oblat Inwentarzy od r. 1779 do 1796 ksiąg . . . . . 14.
8. Dzieł do protokułów doczesnych należących od r. 1785 do 1795 . . . 16.
9. Sentencyonarzy i rezolucyi magistratowych z lat 1792, 1794 do 1796 . . 9.
10. Papieru stęplowego kassowanego do tranzakcyi . . . . . 2.
11. Dekretów Radzieckich od r. 1735 do 1796 . . . . . 45.
12. Dekretów potocznych Prezydenta . . 39.
13. Kalkulacyi i likwidacyi od r. 1745 do 1793 . . . . . 6.
14. Inkwizycyi Radzieckich od r. 1669 do 1793 . . . . . 33.

15. Inkwizycyjnych potocznych od r. 1775 do 1793. . . . . 22.
16. Transakcyi oryginalnych aktykowanych od r. 1590 do 1776 ksiąg . . 125.

Akta Wójtowskie staréj Warszawy.

17. Transakcyi i dekretów artykowanych od r. 1427 do 1776 Sześć pierwszych są spisane gotskim charakterem, ksiąg 69.
18. Transakcyi i dekretów od r. 1594. do r. 1774. . . . . 134.
19. Ditto wieczystych nieroborowanych od 1777. do 1796 . . . . . 10.
20. Testamentów od r. 1769 do r. 1795 2.
21. Transakcyi doczesnych od r. 1775 do 1796. . . . . 22.
22. Produktów różnych transakcyi od 1771 do 1796. . . . . 33.
23. Dekretów Wójtowskich od 1775. do 1796. . . . . 19.
24. Sentencyonarzy z lat 1792, 1795, 1796. 8.
25. Dekretów potocznych od r. 1779 do 1794. . . . . 11.
26. Memoryałów z r. 1792. . . . . 3.
27. Rezolucyi z r. 1792. . . . . 1.
28. Kalkulacyi i Likwidacyi od r. 1730 do 1795 . . . . . 6.
29. Inkwizycyi Wójtowsko ławniczych od r. 1666 do r. 1795 . . . . . 35.

30. Inkwizycyi potocznych od r. 1780 do r. 1794. . . . . 15.
31. Dekretów Wójt. Ławnicz. z lat 1795 i 1796. Teka . . . . . 1.
32. Dekretów Burmistrzows. Wójtowskich z lat 1792. 1795, 1796 . . . . . 5.
33. Papieru stępl. skasowanego do transakcyi 6

Akta Radzieckie nowéj Warszawy.

34. Transakcyi wieczystych i doczesnych, dekretów, od roku 1408 do roku r. 1794. Ksiąg . . . . . 115.
35. Papieru stępl. skassowanego od r. 1777 do 1793 . . . . . 3.
36. Dekretów, z których jeden wpisowy wobec sądu, od roku 1779 do r. 1794 Ksiąg . . . . . 14.
37. Memoryałów od r. 1792 . . . . . 2.
38. Instancyi . . . . . 2.
39. Inkwizycyi od r. 1732 do r. 1792. . 4.
40. Dekretów potocznych Prezydentskich od r. 1769 do 4791 . . . . . 15.

Wójtowskie nowéj Warszawy.

41. Transakcyi wieczystych i doczesnych, od r. 1487 do 1794 . . . . . 50.
42. Papieru stępl. skasowanego od r. 1779 do 1792 . . . . . 1.

43. Dekretów Wójtowsko-Ławniczych od r. 1773 do 1794 . . . . . 6.
44. Inkwizycyi od r. 1734 do r. 1790 6.
45. Dekretów potocznych Wójtowskich od r. 1781 do r. 1793 . . . . . 2.
46. Produktów Radzieckich i Wójtow. od r. 1703 do r. 1794 . . . . . 19.
47. Aktów Burmistrzowskich i Wójtow. dekretów, wokand, inkwizycyi , . . 16.

Akta Jurysdyki Grzybowa i cyrkułu 5.

48. Transakcyi od r. 1736 do r. 1794 . 16.
49. Papieru stępl. skassowanego . . . 1.
50. Dekretów . . . . . 10.
51. Rezolucyi z roku 1792 . . . . . 1.
52. Inkwizycyi . . . . . 5.
53. Burmistrzowskich i Wójtow. . . . 19.
54. Dekretów od r. 1791 do 1794 sexternów . . . . . 10.
55. Potocznych z lat 1792 i 1794 sexterternów . . . . . 2.
56 Kommissarskiego sądu jurysdykcyi Grzybowa od 1786 do 1793 sextern: 6.

Akta miasta Bielino przy Warszawie.

57. Transakcyi od r. 1758 do r. 1794 11.
58. Papieru stępl. skassowego . . . . 2.
59. Dekretów od r. 1758 do r. 1794 . . 10.
60. Inkwizycyi od roku 1784 do 1791 . 1.

Miasto Leszno tamże i cyrkułu 6.

61. Transakcyi dekretowych wieczystych i doczesnych od 1640 do 1794 . . 58.
62. Papieru stępl. skassowanego od r. 1777 do 1790 volum. . . . . 2.
63. Dekretowych od r. 1765 do 1794. . 19.
64. Inkwizycyi od r. 1754 do 1793 . . 8.
65. Burmistrzowskich i Wójtowskich z lat 1792, 1794, 1795 i 1796 sexternów 2 ksiąg 11 . . . . . 13.
66. Komissarskich miasta Leszna od r. 1717. do r. 1777 . . . . . 3.

Jurysdyki Dziekanka i Kapitulna zwanéj.

67. Transakcyi wieczystych i doczesnych od r. 1617 do 1794 . . . . . 19.
68. Papieru stępl. skassowanego od 1777. do 1792 . . . . . 1.
69. Dekretów od r. 1771 do 1794 . . . 4.
70. Inkwizycyi od 1772 do 1789 . . . 1.
71. Komissarskich od r. 1745 do 1694 . 2.

Jurysdyki Zadzikowskiéj.

72. Transakcyi wieczystych i doczesnych od r. 1731 do 1786 . . . . . 2.
73. Transakcyi i dekretów od r. 1687 do r. 1764 . . . . . 6.

Jurysdyki Bożydar i Kalęczyna.

74. Transakcyi i dekretów od r. 1703 do 1794 . . . . . 9.
75. Dekretów od r. 1768 do 1794 . . . 4.
76. Inkwizycyi od r. 1762 do 1773 . . 1.
77. Dekretów Komissarskich od roku 1768 do 1781 . . . . . 1.

Jurysdyki Kapitulnéj i Ś. Ducha.

78. Transakcyi od r. 1658 do r. 1794 ksiąg . . . . . 9.
79. Dekretów od r. 1780 do r. 1794 . . 3.
80. Papieru stępl. skassowanngo sextern . 1.
81. Likwidacyi od r. 1686 do 1715 i obdukcyi od r. 1770 do 1773 . . . . 2.

Jurysdyki Solec.

82. Transakcyi wieczystych i doczesnych od r. 1679 do 1794 . . . . . 6.
83. Dekretów od 1769 do 1783 . . . 4.
84. Dekretów z 12 sexternów złożony volumen r. 1794 . . . . . 1.
85. Inkwizycyi z 8 sexternów od r. 1784. do r. 1792 volumen . . . . . 1.

Jurysdyki Stanisławowa.

86. Transakcyi od r. 1763 do 1780 . . 2.
87. Dekretów od r. 1769 do 1784 . . 2.

88. Inkwizycyi od r. 1774 do 1781 woluminów . . . . . 2.

Jurysdyki Marienstadt.

89. Transakcyi od r. 1763 do 1783 ksiąg 7.
90. Dekretów od r. 1774 do 1784 . . 2.
91. Inkwizycyi od r. 1780 do 1784 woluminów . . . . . 2.

Jurysdyki Wielopola.

92. Transakcyi od r. 1738 do 1786 ksiąg 7.
93. Papieru stępl. okassowanego. . . . 1.
94. Dekretów od r. 1764 do r. 1791 . . 5.

Jurysdyki Ordynackiej.

95. Transakcyi od r. 1763. do r. 1794 . 10.
Pierwszy protokuł składa się tylko z arkuszy szczególnych ułożonych bez porządku lat, składający się z foliów 139.
96. Papieru stępl. skassowanego od r. 1777 do r. 1792 . . . . . 1.
97. Dekretów od r. 1769 do 1794 . . 7.
98. Inkwizycyi od r. 1775 do 1791 . . 1.
99. Likwidacyi od r. 1771 do 1792 . . 2.
100. Dekretów Kommissarskich od r. 1770 do r. 1778 . . . . . 1.

Jurysdyki Alexandria.

101. Transakcyi od r. 1769 do r. 1794 . 4.
102. Papieru stępl. . . . . Teka 1.

103. Dekretów od r. 1776 do roku 1794. ksiąg . . . . . 3.

Cyrkułu 3go

104. Transakcyi r. 1792 . . . . . 4.
105. Memoryałów i instancyj . . . . . 8.
106. Dekretów, sentencyonarzy, rezolucyj i inkwizycyj w latach 1792, 1795 i 1796. . . . . 10.

Cyrkułu 6.

107. Transakcyj od r. 1792 do 1794 . . 4.
108. Dekretów i sentencyonarzy . . . . 3.
109. Memoryałów i instancyj . . . . . 8.
110. Wójtowskich, Burmistrzowskich dekretów, awizacyj, raportów, illacyj . . 7.

Pragi i pięciu onéj Jurysdyk.
a) Jurysdyki Skaryszew.

111. Transakcyj od r. 1657 do r. 1694 . 47.
112. Dekretów od r. 1778 do r. 1792 . . 12.
113. Kommissarskich od r. 1776 do r. 1790 3.

b) Jurysdyki Xny Lubomierskiéj.

114. Tranzakcyj od r. 1617 do r. 1794 . 23.
115. Dekretów od r. 1739 do r. 1790 . . 10.
116. Dekretów Kommissarskich od r. 1768 do r. 1788 . . . . . 1.
117. Inkwizycyj . . . . . 4.
118. Ekonomicznych . . . . . 6.

c) Jurysdyki Biskupstwa Kamieńca Podolskiego.

119. Transakcyi od r. 1663 do r. 1791 . 36.
120. Dekretów od r. 1763 do r 1793 . . 12.
121. Inkwizycyj . . . . . 4.
122. Ekonomicznych . . . . . 7.

Jurysdyki Kamień.

123. Transakcyj dekretowych od r. 1781 do r. 1793 . . . . . 4.

e) Jurysdyki Golędzin.

124. Transakcyj dekretowych od r. 1762 do r. 1786 . . . . . 2.

Cyrkułu 7.

125. Dekretów i transakcyj r. 1792, 1794, 1795, 1796 . . . . . 17.
oraz z sexternów 5 złożonych voluminów . . . . . 2.

Akta Kancelaryi Głównéj.

126. Transakcyj od r. 1794 do r. 1798 . 10.
z lat następnych . . . . . 1.
127. Produktów z lat 1795 i 1796 . . . 4.
Do tych aktów należą publikacyj i ekonomicz. . . . . 17.

Znaczna liczba ksiąg kupieckich rachunkowych i wiele pak papierów nadgniłych, bez opisania w pliki powiązanych.

Nie wszystkie powyżéj oznaczone księgi są dostatecznie oprawne, a te tylko liczbowane, które mają swe opisy, te zaś są tylko następne.

Księgi pod N. 1. oznaczone, to jest protokuły transakcyj i dekretów Radzieckich sądów staréj Warszawy, których jest 112, mają przy końcu, nie zupełnie wszystkie, treści repertoria.

Do tychże ksiąg 112 jest abecadłowych repertoryów ksiąg 4.

Inwentarze pod N. 7 niektóre na końcu mają repertorya.

Protokuły pod N. 17 transakcyj i dekretów aktykowanych mają seryarzów abecadłowych ksiąg 12.

Księgi pod N. 34 Radzieckie nowéj Warszawy transakcyj od roku 1547 do r. 1788 mają przy końcu repertorya, i osobnych repertoryów z tychże lat ksiąg 2.

Pod N. 57 transakcyj miasta Bielino ksiąg 11 mają na końcu regestra. Toż miasta Leszno, takoż transakcyj dekretów i inkwizycyj.

Wykaz ogólny wszelkich aktów, które z Archiwum Krajowego od nastania onego ubyły.

Z Archiwum Metryk sekretnych do Ministerium wojny w latach 1809 i 1810 mappa z 42 sztuk składająca się prowincyj Pruskich byłe Księstwo Warszawskie składających i mappa oryginalna Gillego złożona z sztuk 88. są wydane.

Do bióra Najwyższego Rządu Królestwa Polskiego w roku 1815 ksiąg dwie, jedna pod tytułem: Acte sur la demarcation avec la Cour de Berlin od 20 Wrześn. 1774 do 20 Czerw. 1777. Druga Acte sur la demarcation avec la Cour de Berlin en Grande Pologne od 23 lutego do 12 Grud. 1782, tudzież mapp odgraniczenia Polski od Prus podług konwencyi z lat 1776 i 1777, skalę mil niemieckich, explikacyę znaków, etykietę, razem sztuk 34.

Z aktów Berlińskich, na wezwania Komissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policyi, wydana znaczna część różnemi czasy, aktów administracyjnych, byłéj Dyrekcyi jeneralnéj dóbr i lasów narodowych, izby administracyjnéj dochodów Korony i Komissyi Województwa Mazowieckiego, również znaczna część aktów finansowych na wezwania Komissyj Rządowych Skarbu i Ministeryum Sprawiedliwości.

Komisyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych wydane zostały wszystkie mappy, plany i profile z Berlina sprowadzone. Wydane zostały w roku 1819 Rządowi Pruskiemu Akta Berlińskie odnoszące się do Prowincyj, od Księstwa Warszawskiego, podług Kongresu Wideńskiego, do Prus odpadłych.

Sądowi appellacyjnemu akta kryminalne, z aktów Galicyjskich ze Lwowa i z Krakowa sprowadzonych.

Rządowi wolnego miasta Krakowa akta Uniwersytetu Jagiellońskiego, które z aktami Pojezuickiemi z Krakowa w r. 1810 sprowadzone były.

Byłemu Ministeryum skarbu Księstwa Warszawskiego lustracyje i taryffy 10 i 20 grosza, tudzież dóbr Królewskich Ksiąg 139 w latach 1811 i 1812 Ministeryum Sprawiedliwości, akta prowentowych fassyj i starych inwentarzy powinności włościańskich cyrkułu Zamojskiego sztuk 1709 w roku 1812. Akta subrepartycyi podatku rustykalnego tegoż cyrkułu sztuk 348.

Byłéj Dyrekcyi jeneralnéj dóbr narodowych ze Lwowa sprowadzone. Komisyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policyi akta Rządu Austryackiego, tyczące się urządzenia i budowy dróg publicznych w Galicyi wschodniéj i zachodniéj.

Téjże Komisyi wydanemi w ogóle zostały rachunki ekonomiczne miast Królewskich, w byłéj Galicyi zachodniéj położonych.

Rządowi austryackiemu Akta tyczące się obwodu Podgórzeckiego przez Komisyą likwidacyjną.

Nakoniec Akta Galicyjskie przesyłanemi były na wezwania wyż wyrażonych władz Rządowych, szczególniej zaś Prokuratoryi jeneralnéj i w r. 1821 ciągle wydawały się. Szczegól-

ne opisy z kwitami, wydawanych aktów, w Archiwum Krajowém zachowują się [1]).

b) Zbiory szczególne autentyków dotyczących bądź jednéj prowincyi, ziemi, bądź jakiego instytutu, korporacyi, lub pojedynczych rodzin.

aa. Archiwum główne akt dawnych polskich w Krakowie [2]).

Obejmuje to Archiwum akta *Grodzkie* i

---

[1]) Wyszczególnienie powyższe aktów znajdujących się w Archiwum Krajowém w Warszawie, uskutecznione zostało wiernie podług wykazu podanego przez samego Członka Komissyi rewizyjnéj w r. 1821 Adama Powstańskiego; opuszczone bowiem zostały tylko numera, któremi pojedyncze księgi są oznaczone. Zob. rozprawę jego w tym przedmiocie zamieszczoną w roczniku Towarzystwa Naukowego Krakowsk. T. IX. z r. 1824. O użyteczności tego wykazu tak w zawodzie naukowym jak i praktycznym, byłoby rzeczą zbyteczną mówić.

[2]) Wyszczególnienie akt znajdujących się w tém Archiwum w Krakowie, jest wzięte wiernie z urzędowego wykazu b. Archiwisty krakowskiego, Wincentego Musiałowicza, złożonego Prezesowi Trybunału Cywilnego I. instancyi Gubernii Kieleckiéj w dniu 8. (20) Kwietnia 1843 r. wskutek jego polecenia z d. 21 marca (2 kwiet.) 1843 r. L. 1302. Najdawniejsze w niém akta dochodzą r. 1384.

Ziemskie dawnego Województwa Krakowskiego [1]) następujące:

Ziemstwo dawnego Województwa Krakowskiego.

1. Akta powiatu *Proszowskiego* od r. 1441 aż po rok 1647 mieszczące w sobie: Zapisy, Obligacyje, Donacyje Dóbr, Roboracyje, Działy, Graniczniki i Dekreta — składają się z ksiąg . . . . 35.
2. Akta powiatu *Xiąskiego* od roku 1409 aż po rok 1658 mieszczące w sobie podobny rodzaj czynności — ksiąg . 49.
3. Akta powiatu *Lelowskiego* od r. 1421 aż po rok 1646 zawierające ksiąg . 41.
4. Akta *Colloquiorum originalium* antiqui Palatinatus Cracoviensis od r. 1388 aż po rok 1570; mieszczą w sobie: Zapisy, Donacyje dóbr, Dekreta, Granice i transakcyje rozmaite; — ksiąg . . 41.
5. Akta *Inducta Colloquiorum* dawnego Wtwa Krakowsk. od roku 1384 po rok 1661; mieszczą w sobie: Nobilitacye, Działy, Granice, Zapisy, Dekreta i rozmaite transakcyje; — ksiąg . . . . 6.

---

[1]) W skład jego wchodziły powiaty: Proszów, Xiąż, Lelów, (obecnie w Królestwie Polskiém), Sącz, Biecz, Szczyrzec, (obecnie w Galicyi), i Kraków (obecnie W. X. Krakowskie).

6. Akta *Miscellanea* od roku 1640 aż po rok 1675; — ksiąg . . . . . 6.
7. Akta *Capturalia* od roku 1674 po rok 1675; — ksiąg . . . . . 2.
8. Akta *Ziemskie* łącznie tak dawnego Wtwa jako też i powiatu Krakowskiego od r. 1528 aż po rok 1649; mieszczą w sobie: Zapisy, Nobilitacyje, Granice, Donacyje dóbr, Roboracyje, Działy, Dekreta i rozmaite transakcyje; ksiąg. 108.
9. Akta *Wojewodzińskie* Jurysdykcyi Wojewody Krakowsk. dotyczące od roku
10. 1620 aż po rok 1665; — ksiąg . . 4.
Notaty czyli *Regestra* różnych Transakcyj w aktach ziemskich krakowskich znajdujących się, przez ś. p. Dominika Wielowiejskiego pisarza Grodzkiego Krakowskiego spisane od r. 1397 aż po rok 1602; — ksiąg . . . . . 5.
11. Akta *Succamerarialia* seu *Granicialia* od roku 1538 aż po rok 1791 mieszczą w sobie same tylko transakcyje graniczne dóbr; w powiatach pod Jurysdykcyją dawnego Wtwa Krakowsk. będących dotyczące; ksiąg . . . . . 9.
12. *Protokóły dekretów* Sądu Ziemskiego dawnego Wtwa Krakowskiego od r. 1765 aż po rok 1796; ksiąg . . . 10.
13. *Inductarum Condemnationum* od roku 1767 po rok 1789; — księga . . . 1.

14. *Regestra Causarum judicii terrestris* antiqui Paltus Cracoviens. od r. 1765. po rok 1797; — ksiąg . . . . . 44.
15. *Regestra Sądów Konfederacyi* dawnego Wtwa Krakowsk. od r. 1792 po rok 1793; — ksiąg . . . . . 8.
16. *Terminaria* Relationum positarum citationum pro Judiciis terrestribus Cracoviensibus od roku 1767 po rok 1792; ksiąg . . . . . 2.
17. Księgi *Relationum* positarum citationum pro terminis terrestribus Cracov., quam pro condescensionibus ad Bona in sequelam Decretorum Judicii terrestris Cracoviensis, od r: 1767 po rok 1797; ksiąg . . . . . 15.
18. *Protokóły* Manifestationum, Plenipotentiarum, Juramentorum, Granicierum, Privilegiorum, Divisionum, Nobilitationum, Visionum, Obductionum, Protestationum, ac diversarum Oblatuationum od r. 1773 po rok 1796; — ksiąg 24.
19. *Protokóły* Inscriptionum, Donationum, et Resignationum, Bonorum Cessionum Quietationum ac transactionum quarumvis actorum Judicii terrestris Pltus Cracoviens., ex nova ordinatione od r. 1765 aż po rok 1796 ksiąg . . . 16.
20. Księgi *Transactionum* tam perpetuarum quam temporanearum, scilicet: Dona-

tionum et Resignationum Bonorum, Cessionum, Quietationum, Inscriptionum debitorearum, Roborationum, Divisionum, Complanationum, Intromissionum, Obligationum et Transactionum granicialium atque Nobilitationum, ex nova ordinatione od r. 1796 aż po r. 1810 — ksiąg . . . . . 21.

21. *Regestra Transactionum* od r. 1766 po rok 1810; — ksiąg . . . . . 5.

22. *Regestra Transakcyów* w aktach ziemskich Lelowskich od roku 1787 do roku 1790 przyjmowanych; książka . 1.

23. *Indexa alfabetyczne* do Aktów Ziemskich Transaction. perpet. et temporan. Krakowskich. od r. 1796 po rok 1810 służące, składają się z tomów czyli ksiąg 8.

Przed rokiem zaś 1796 co do akt ziemskich daw. Wtwa. Krakowsk. rozpoczęte są w pliku . . . . . 1.

24. Różnych aktów w plikach gdzie są i konfederackie i pruskie i austryjackie; plików . . . . . 9.

25. *Rotuli inquisitionum* vigore Decretorum Judicii terrestris Cracoviens. ad fundum Bonorum tanquam locum litigiosum condescensiones injungentium inter partes litigantes eductarum et ad

Judicium hocce terrestre transmissarum od roku 1767 aż po rok 1792; sztuk 214.

Razem ksiąg i plików 685.

Gród dawnego Województwa Krakowskiego

Do którego należą Akta następujące:

1. Akta *Grodzkie Starościńskie* dawnego Wtwa Krakowskiego, „*Inscriptionum*“ zwane, od roku 1428 aż po r. 1796 mieszcące w sobie Transakcyje osób i dóbr nieruchomych tak w Królestwie Polskiém i Galicyi jako też w okręgu b. W. M. Krakowa sytuowanych a to pod względem Jurysdykcyi powiatów, (p. od str. 1 do str. 215) do dawnego Wtwa Krakowskiego należących [1]); składają się z ksiąg . . . 418.
2. Akta variorum *Productorum* mieszczą w sobie: Zapisy, Kwity, Obligacyje, od r. 1589 aż po rok 1639; ksiąg . 5.

[1]) Akta te, chociaż nazwane są *Inscriptionum*, zawierają jednak w sobie, jako dawniejsze od aktów Oblatarum Grodzkich, Przywileje rozmaite, Erekcyje, Dedukacyje, Nobilitacyje, Działy rozliczne, a nawet wiele opisów granic co do dóbr nieruchomych, Zapisy widerkafowe dla instytutów i szpitali, Zapisy pomiędzy osobami rozmaitemi, Kwity, Cessyje, Roboracyje, Donacyje dóbr nieruchomych, Dożywocia i tym podobne komplanacyje wieczyste.

3. *Protokóły Inscriptionum* oryginalne od r. 1574 aż po rok 1766 mieszczą w sobie: Działy, Zapisy, Widerkafowe zapisy pomiędzy osobami rozmaitemi, Kwity, Cessyje, Roboracyje, Donacyje dóbr, Dożywocia i rozmaite transakcyje wieczyste; ksiąg . . . . 161.
4. Akta *Miscellanea* od r. 1530 po rok 1692 mieszczą w sobie: Manifestacyje, Protestacyje, Obdukcyje, Wizyje, Intromissyje w księgach Relationum już aktykowane; ksiąg . . . . . 72.
5. *Regestra* Causarum, Quaerelarum privatarum, Paenalium, Incarceratorum od r. 1661 po rok 1766; ksiąg . 184.
6. Libri *Laudorum* antiqui Palatinatus Cracoviensis w trzech książkach, pierwsza od roku 1642 po rok 1669, druga od r. 1669 do roku 1692, a trzecia i ostatnia od r. 1702 po rok 1788; książek . . . . . 3.
7. *Protocollon Juramentorum* super contributionem in civitatibus, oppidibus et villis antiqui Palatinatus Cracoviens. od roku 1674 po rok 1677; księga . 1.
8. Książka *Lustracyi Sołtystw* w dawném Województwie Krakowskiém z roku 1711 . . . . . 1.
9. *Taryfy* dawnego województwa Krakowskiego z lat 1669, 1673; w pliku . 1.

10. Libri *Juramentorum* quo ad contributionem ex annis 1668, 1669, 1695, 1697, 1699, 1710, 1711, 1712 in numero sex et liber unus *Baptisatorum* ex annis 1773 i 1774; razem ksiąg . 7.
11. Akta czyli księgi *Manifestationum*, *Obductionum* et *Visionum* granicialium variorum bonorum od r. 1661 po rok 1792; ksiąg . . . . . 26.
12. Akta seu libri *plenipotentiarum* od roku 1628 aż po rok 1792; ksiąg . . 31.
13. *Taryfy poborów* rozmaitych dawnego Wtwa Krakowskiego, w których i contributiones Laneorum czyli agrariae mieszczą się z lat 1628, 1662, 1672, 1680, 1682, 1696 1712; ksiąg . . 7.
14. *Regestra Inscriptionum* actorum castrensium capitanealium antiqui Pltus. Cracoviens. od r. 1590 po r. 1749; ksiąg . . . . . 6.
15. *Indexa* alfabetyczne do aktów Inscriptionum Grodzkich dawn. Wtwa Krakowsk. służące, poczynają się od roku 1796 i ciągną się wstecz aż po rok 1774 włącznie, a które są na dwie ręce. Od roku zaś 1773 wstecz postępując aż po r. 1761 porobione są indexa do tychże aktów Inscriptionum Grodzk. lecz w sposobie alfabetyczno-sylabicznym i takowe kontynują się

już z r. 1760; ksiąg . . . 2.

Do tychże indexów alfabetycznych należy *Repertorium* . . . . 1.

16. Akta czyli księgi *Relationum* seu *Oblatarum* Grodzkie starościńskie dawn. Wtwa Krakowskiego, od r. 1572 po rok 1794, zawierają: Transakcyje osób i dóbr nieruchomych tak w Królestwie Polskiém i w Galicyi jako też w Okręgu miata Krakowa sytuowanych, a nadto i samego Miasta Krakowa tak co do Przywilejów jako też Erekcyjów kościołów, instytutów i uposażeń zapisowych i gruntowych tychże, onegóż dotyczące, a to nie tylko pod względem jurysdykcyi powiatów do dawnego Wtwa Krakowskiego należących, ale nadto jeszcze czynności z innych Grodów i ziem ościennych sposobem oblaty zaaktykowane. Co do rodzaju czynności zawierają: Dożywocia, Testamenta, Zapisy, Roboracyje, Donacyje, Kontrakty kupna i sprzedaży dóbr rozlicznych nieruchomych, Intromissyje, Granice dóbr, Dekreta zjazdowe graniczne i inne Dekreta potioritatis dóbr, Lokacyje dóbr i miast rozmaitych, Przywileje rozmaite, Erekcyje kościołów, instytutów i uposażenia tychże, Nobilitacyje, Działy, Genealogie, Cessyje, Kwi-

ty, Dekreta kompromissarskie i rozliczne inne wieczyste Komplanacyje, — wynoszą ksiąg 223

17. Oryginalne *protokóły Relationum* wraz z *terminarzem Juramentorum* zawierają w sobie podobny rodzaj czynności jak dopiero wspomniono, lecz w krótkości t. j. w sposobie dziennika podawczego, a których indukty znajdują się w aktach Oblatarum Grodzkich zaczynają się od r. 1633 a kończą się roku 1792 składają się z ksiąg . . . . . 86.

18. Akta *Decretorum* officii Castrensis Capitanealis Cracoviensis uti Fori competentis quo ad personas et bona terrestria antiqui Pltus Cracoviens. od roku 1537 po r. 1783; — ksiąg . 263.

19. *Protokóły* oryginalne *Dekretów* Grodzkich Starościńskich Krakowskich od r. 1610 po rok 1791; ksiąg . . . . 23.

20. *Regestra Causarum* quaerelarum judicialium od roku 1769 po rok 1791; ksiąg . . . . . 15.

21. Księgi *dekretów sądów kapturowych* w czasie bezkrólewiów odbywanych, pierwsza od roku 1668 po r. 1669; druga z r. 1673 a trzecia od r. 1696 po r. 1697; wynoszą ksiąg . . . . 3.

22. Libri *Relationum* positarum citationum pro terminis castrens. Capit. Cracovien-

sibus od r. 1788 po r 1792; ksiąg . 2.

23. *Inducendaria* causarum quaerelarum od r. 1739 do roku 1774; książek . 2.

24. *Acta dissoluta* relationum positarum citationum quaerelarum decretorum w księgi już zaindukowanych; — plików 29.

25. Acta dissoluta t. j. *Manualia* decretorum; comparationis et *Decreta condictitia*, nadto *Inductae condemnationum* et *Protokola decretorum*; — plików 3.

Ad acta dissoluta należą kopije z relacyi woźnych, kładzionych na Sądy Grodzkie Krakowskie pozwów, już w Akta tak zwane relationum wpisanych, niemniej nakaz komisyi porządkowéj dawnego Wtwa Krakowsk. z r. 1794 względem extradycyi z akt Grodzkich Krakowskich księgi taryfy podatkowéj wraz z kwitem i korespondencyją.

26. *Regestra Aktów dawnych* od sukcesorów Mąkolskich i Korytowskich nabyte, już to po części do aktów ziemskich juz nareszcie Grodzkich ściągające się znajdują się w liczbie książek 12. z lat następujących:

a) Regestra starodawnych ksiąg ziemskich Krakowskich ab anno 1388 ad annum 1449.

b) Regestra aktów Grodzkich Krakowskich Inscriptionum et Oblatarum ab

anno 1540 ad annum 1744.

c) Rogestra aktów ziemskich powiatu Proszowskiego od roku 1554 po rok 1604.

d) Regestra aktów Grodzkich Krakowskich ab anno 1515 ad annum 1591.

e) Regestr transakcyj różnych a mianowicie granicznych ziemskich Krakowskich od r. 1528 aż po rok 1665 cum duplici seorsivo Elencho Actorum Succameralium.

f) Regestr Aktów Ziemskich Krakowskich ab anno 1602 ad annum 1649.

g) Regestr aktów ziemskich ptu Xiąskiego od roku 1588 po rok 1597.

h) Regestr aktów Podkomorskich od roku 1568 po rok 1648.

i) Regestr aktów ziemskich ptu Lelowskiego od r. 1579 po rok 1584.

k) Regestr aktów Grodzkich Krakowsk. oblatarum od r. 1677 po r. 1750.

l) Regestr aktów Grodzkich Krakowsk. oblatarum od r. 1750 do r. 1754.

m) Regestr aktów Grodzkich Krakowskich Inscriptionum od roku 1749 po rok 1796.

Razem ksiąg i plików 1587

Akta apelacyjne Krakowskie i poaustryjackie dawnéj Galicyi zachodniej.

Mają te akta związek z aktami Forów Nobiliów w Archiwach Trybunałów Gubernii Kie-

leckiéj, Lubelskiéj, i miasta Krakowa będącemi, tudzież mają związek z Magistratem byłym miasta Krakowa i z Magistratami innych miast, jurysdykcyi swojéj uległych. Datują się od r. 1796 do r. 1810 i obejmują akta pod rozmaitą nazwą, jako to: *officiosa, criminalia, regalia, divortialia, fiscalia, successionalia, cridalia, cambialia, fundationalia*, tudzież różnych spraw pod nazwą *civilia*. Akta te składają się z plików czyli fascykułów, mają swoją konsygnacyją, według któréj za skazówką liter i numerów porządkowych, przedmioty w fascykułach będące oznaczających, w dozór odebrane zostały. Fascykułów tych jest 740. Do tych aktów apelacyjnych należą także: Dzienniki podawcze, Protokóły Consilii, Libri Numerorum, Indeksy, Repertoarze, Gazety i tym podobne księgi i pliki konsygnacyją obrachowane w liczbie 664, razem ksiąg 1404.

bb. Archiwum Jeneralne akt dawnych polskich we Lwowie.

Obejmuje to Archiwum, obecnie w Lwowie w klasztorze OO. Bernardynów znajdujące się, akta Grodzkie i Ziemskie, jakie dawniéj w granicach teraźniejszéj Galicyi istniały, z wyjątkiem tych, które należąc do Województwa Krakowskiego, wyżej pod aa. wymieniono. Albowiem po zajęciu Galicyi [1]) przez rząd austryjacki, akta

[1]) Patent z d. 11 września 1772 Nr. 1. — Traktat z d. 18 września 1773, Nr. X. Zbioru Pillera.

dawniejsze polskie Grodzkie i Ziemskie prowadzono jak przedtém po rok 1780; tylko od roku 1774 pod zwierzchnictwem nowo utworzonego Trybunału krajowego pod tytułem: „Acta novae formae“ [1]) Dopiero po zniesieniu Sądów Grodzkich i Ziemskich, a zaprowadzeniu Sądu Szlacheckiego w Lwowie i utworzeniu Tabuli krajowéj [2]), możność nabycia prawa rzeczowego za pośrednictwem aktów grodzkich i ziemskich ustała. Gdy atoli dawne akta te, musiały mieć przyznaną moc dowodu co do praw rzeczowych w nie wpisanych, i wpisy z tychże aktów do Tabuli przeniesione być miały, przeto zwieziono takowe do Lwowa, ułożono podług jakości i lat, zaopatrzono wykazami, i tym sposobem, po skończeniu téj czynności od r. 1787 do 1800 r. prowadzonéj, powstało *Archiwum Jeneralne dawnych akt* (Archivum generale antiquorum actorum) podlegające nadzorowi urzędu tabuli krajowéj.

Następujące akta są w tém Archiwum zachowane:

1. *Archivum Leopoliense*, do którego należą:

a) akta *ziemstw* i *grodów:* Bełz, Biecz, Busk, Grabowiec, Halicz, Horodno, Lwów, Pil-

---

[1]) Patent z d. 20 Października 1772 Nr. IV i z d. 21 czerwca 1774 Nr. XXIII Zbioru Pillera.

[2]) „Tabula regia, qua officium praenotationum“ Patent z d. 4 marca 1780 r. Nr. IV, Zb. Pil.

zno, Przemyśl, Sambor, Trembowla, Żydaczów;

b) akta *ziemstw:* Czortków, Przeworsk, Zator;

c) akta *grodów:* Oświęcim, Sącz;

d) akta *grodzkie* miast: Gródek, Krasnostaw, Lubaczów, Sambor [1]).

2. *Akta Trybunału w Lublinie,* po większéj części w *ruskim* języku;

3. *Copiae,* których zbiór prawie przy każdém z powyższych archiwów specyjalnych w osobnéj plice, rejestrami opatrzonéj, się znajduje [2]); wreszcie

4. inne *mniéj ważne* akta, żadnym rejestrem nieopatrzone.

Wszystkie akta powyższe podzielono przy utworzeniu archiwum na pewne *klasy,* które są następujące:

[1]) Najstarszą księgą tego archiwum jest *księga Grodzka Biecza z r. 1384.*

[2]) Wzięły one początek swój ztąd, że często szczególniéj przy oblatuacyjach strony przynosiły odpisy swych dokumentów już przez siebie sporządzone, na których pisarz aktowy *(susceptans)* napisywał własnoręcznie dzień i rok otrzymania takowych *(applicabat eos),* oddając je potém swym podwładnym *(palestrantes),* którzy je zwykłym sposobem w księgi wciągali; co jeżeli przy natłoku pracy nie zostało zaraz uskutecznioném, odpisy takowe często późniéj zapomniane, zostawały niewciągnięte. Ztąd różnica między: copiae *inductae* i *non* inductae, z których ostatnie nader ważne z tego powodu, że miejsce samego wpisu zastępują.

1. *Libri inscriptionum,* obejmujące: donationes, fundationes, obligationes, cessiones, inscriptiones summarum, quietantiae, personales recognitiones et roborationes;
2. Libri *Relationum*, obejmujące relacyje komornicze, manifestacyje, działy, intromisyje, graniczniki i wszelkie oblatuacyje;
3. Libri *Decretorum,* obejmujące wszelkie wyroki i orzeczenia sądowe w sprawach spornych;
4. libri *Plenipotentiarum;*
5. libri *Causarum*, rejestra spraw pod osądzenie przeznaczonych;
6. *Copiae.*

Wreszcie istnieją w archiwum jeneralném *acta corroborationis documentorum* przeznaczone według okólnika gub. z d. 9 grudnia 1784 r. na to, by kontrakty względem praw osobowych lub względem nieruchomości po za kresami Galicyi w innéj prowincyi Polskiéj położonych, zawarte, w tychże aktach zeznane lub roborowane być mogły; akta te, — podzielone na *libri contractuum, plenipotentiarum* i *manifestationum*, — przestały być ważnemi z zaprowadzeniem w innych prowincyjach Polskich szczególnych ustaw hipotecznych.

cc. Archiwa wielkopolskie.

Tu należą:

1. Archiwum miejskie Poznańskie.

2. Koncelaryja Grodu Poznańskiego.
3. „ „ Kościańskiego.
4. „ „ Wschowskiego.
5. „ „ Pyzdrskiego.
6. „ „ Wałeckiego.
7. „ „ Gnieźnieńskiego.
8. „ „ Nakielskiego.

Obejmują one co do dawności akta starsze od wyliczonych pod aa. i bb, bo sięgają pierwszéj połowy dwunastego wieku.

Obraz szczegółów w Archiwach wielkopolskich zachowanych, zrobić sobie można z Kodeksu dyplomatycznego Wielkiéj Polski, wydanego drukiem w r. 1840 przez Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu; z autentyków bowiem w tych archiwach przechowanych, kodeks ten w znacznéj części został wykonany. Rzecz o nim nastąpi poniżéj pod lit. *dd.*

dd. Archiwa różnych miast, korporacyj, instytutów, i pojedynczych rodzin.

W następności podziału Polski przez Bolesława Krzywoustego i rozrostu linij panujących w różnych dzielnicach, namnożyło się w Polsce wiele księstw, które miały oddzielne rządy, i i oddzielne téż zbiory swych aktów urzędowych. Przy zlewaniu się następném dzielnic w jedność państwową, nie wszystkie te akta zeszły się w Metryce koronnéj; mnóstwo ich pozostało

rozprószone po archiwach różnych miast, sądowych i kościelnych.

Bogate zbiory aktów znaleść można w archiwach Kapituł przy Kościołach Katedralnych, a na szczególniejszą w tym względzie uwagę zasługują akta Kapituły Gnieźniejskiéj, Poznańskiéj i Krakowskiéj.

Wiele tego rodzaju aktów ukryło się w czasie najazdów nieprzyjacielskich i w innych okolicznościach po biblijotekach klasztornych, a klasztory Benedyktynów na Łyséj Górze i Tyńcu odznaczają się dyplomatami najodleglejszych względnie Polski sięgających czasów.

Biblijoteka Uniwersytetu Krakowskiego, Załuskich w Petersburgu i Zakład Narodowy Ossolińskich w Lwowie niepoślednie także w tym przedmiocie miejsce zajmują. Zresztą wiele znakomitszych rodzin przechowuje po prywatnych archiwach niemałą liczbę urzędowych dyplomatów, w czém celują Domy Działyńskich, Raczyńskich, Świdzińskich, Rusieckich, Stronczyńskich, Radziwiłłów, Zamojskich, Potockich i Czartoryskich.

Wprawdzie wiele z wyliczonych tu dyplomatów przeszło już do wiadomości powszechnéj w druku; ale nie wszystkie i zawsze przez to oryginały nic nie utraciły na swéj wartości i potrzebie.

c) Kodeksy dyplomatyczne prywatne — ogólne na całe Państwo.

1. *Dogiela Macieja.* Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni ducatus Lituaniae, in quo pacta, foedera, tractatus pacis, mutuae amicitiae, subsidiorum induciarum, commerciorum nec non conventiones, pactiones, concordata, transactiones, declarationes, statuta, ordinationes, bullae, decreta, edicta, rescripta, sententiae arbitrales, infeudationes, homagia. pacta etiam matrimonialia et dotalia, litterae item reversales, concessionum libertatis, immunitatis, donationum, oppignorationum, renunciationum, erectionum, obligationum, venditionum, emptionum, permutationum, cessionum, protestationum, aliaque omnis generis publico nomine actorum et gestorum monumenta. Nunc primum ex Archivis publicis eruta, ac in lucem protracta, rebus ordine chronologico dispositis, exhibitur. Tomus 1. Vilnae ex typographia regia et Reipublicae Collegii Schol. Pijar. 1758 in fol. maj.

Autor, Pijar, zamierzywszy wydać zbiór dyplomatów polskich, ogłosił najprzód prospekt tego dzieła na sześć tomów rozłożonego [1]), napisany na wzór Du Monta „Corps universel Diplomatique, i Rymera Acta et foedera etc.“ a mając nagromadzone obfite źródła

[1]) Wyszedł „in actis literar. Regni Pol. et M. D. L. 1755, p. 287 Miclera.

i wszędzie przystęp otwarty, rozpoczął to wydawnictwo wymienionym powyżéj pierwszym tomem. Następnie wyszedł z druku tom piąty r. 1759 i tom czwarty r. 1764. Do reszty trzech tomów przygotowane rękopisma, dla zaszłych politycznych okoliczności nie zostały wydrukowane.

Tom 1 obejmuje traktaty i inne tego rodzaju akta zawierane z Czechami, Węgrami, Austryją, Daniją, Bawaryją, Marchiją Brandeburską, Wenecyją, Saksoniją, Francyją Księstwem Brunświckiém, Meklemburskiém, Hiszpaniją, Holandyją, Siedmiogrodem, Szląskiem, Pomorzem, Marchiją Nową, Multanami, Wołoszczyzną i Besarabiją.

Tom 4 obejmuje dyplomata dotyczące Prus.

Tom 5 obejmuje dyplomata dotyczące Inflant, Kurlandyi i Żmudzi.

Rękopisma przygotowane do reszty tomów i złożone w biblijotece królewskiéj w Warszawie, a dziś w cesarskiéj biblijotece w Petersburgu, obejmowały, mianowicie:

Tom 2 traktaty z Rossyją, Turcyją, Tatarami i Szwecyją, tudzież akta dotyczące summ Neapolitańskich.

Tom 3 akta dotyczące Litwy, Mazowsza, Rusi, Podola, ziemi Bełzkiéj, Spiża, Księstwa Siewierskiego, Oświęcimskiego i Zatorskiego.

Tom 6. Literae Pontificiae ac Ducum et Regum Poloniae, Concordata, Ordinationes etc.

ad res ecclesiasticas pertinentia. A podobno w tomie 7 miały być umieszczone: Jura, Privilegia, Statuta, et alia monumenta hujus generis; zaś tom 8, Supplementum et Regestrum. Krytycy czynią zarzut Autorowi w tém co wyszło z druku, pod względem braku wyboru materyjałów, niedokładnego ich wyczytania, i ominięcia stosunków wewnętrznych Polski.

Maciéj Dogiel wydał jeszcze drugie dzieło ważne tu odnoszące się pod tytułem:

Limites Rogni Poloniae et Mag. Duc. Lituaniae ex originalibus et exemplis authenticis descripti et in lucem editi A. 1758 Vilnae. Objęte tu są autentyczne dokumenta w polskim lub w łacińskim języku.

2. *Rzyszczewskiego Leona* i *Muczkowskiego Antoniego* „Kodeks Dyplomatyczny Polski, obejmujący przywileje Królów Polskich, Wielkich Książąt Litewskich, bulle Papieskie, jakoteż wszelkie nadania prywatne, mogące posłużyć do wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych, dotąd nigdzie niedrukowane, od najdawniejszych czasów, aż do r. 1506 wydany za staraniem i pracą Rzys. L. i Mucz. A. Adjunkta Archiwum Głównego Królestwa Polskiego, wzbogacony przypisami aż do Nr. CVII przez Antoniego Zygmunta Helcla O. P. D. Tom I. W Warszawie 1847.“

Wydawcy ci trzymali się innego planu w układzie swego dzieła, od Dogiela.

Według przedmowy do 1 tomu przyjęli te zasady: *a.* Wydać dyplomata idące od najdawniejszych czasów, do r. 1506, to jest do panowania Zygmunta I, a zatém z pięciu wieków. *b.* Nie oznaczając z góry liczby tomów, każdy pojedynczy tom obejmie dyplomata w ciągu chronologicznym do r. 1506 i tym sposobem stanowić będzie całość z swemi indeksami. *c.* Zamieszczać dyplomata tylko przepisywane z oryginałów, lub z takich źródeł, których autentyczność żadnéj nie podpada wątpliwości i tylko dotąd nigdzie nie drukowane, chyba że druk błędny. *d.* Na czele dyplomatu zamieszczać jego, treść, pochodzenie i opis oryginału. *e.* W wyborze dyplomatów zważać tylko na ich autentyczność; królewskie czy książęce, osób świeckich, czy duchownych; słowem wszelkie publiczne i prywatne znajdą miejsce w zbiorze, „gdyż równie są ważne i zajmujące, skoro wyświecają przeszłość narodu i nieznane odkrywają wypadki.“ *f.* Każdy tom ma mieć indeksy trzy: pierwszy imion własnych familij, herbów, i t. d.; drugi miast, wsi, rzek, jezior i t. d.; trzeci wyrazów średniowiecznych polskich, słowiańskich i t. d., a wszystkie porządkiem alfabetycznym; tudzież summaryjusz dyplomatów, jak w tomie umieszczone zostały.

Według tego wydany został tom pierwszy, ale w następnych odstąpiono od tych zasad w tém, że gdy tom pierwszy obejmuje, bez roz-

różniania na części Państwa, dyplomata dotyczące całéj Polski, tom drugi z r. 1852 składający się z dwóch części, obejmuje dyplomata z tegóż czasu, ale dotyczące tylko *Kujaw*, *Mazowsza*, *Ziemi Dobrzyńskiéj*; tom trzeci z r. 1856 dyplomata z tegóż czasu, dotyczące tylko *Małopolski* branéj w ścisłych granicach, to jest: województwa Krakowskiego, Sandomirskiego i Lubelskiego; tudzież *Podlasia*, dla jego szczupłości i *Szląska*, bo z tych wydrukowano nie wiele, gdyż już obficie w niemieckich dziełach wyszły. Tom ten trzeci do dziś dnia ostatni, ogłoszony już został po śmierci wydawców przez Jul. Bartoszewicza także w Warszawie, z materyjałów jednak jeszcze przez wydawców nagromadzonych.

Ponieważ kodeks ten obejmuje tylko dyplomata jeszcze dotąd niedrukowane, przeto do zupełności swéj potrzebowałby wykazu dyplomów przez siebie opuszczonych, jako już gdzieindziéj drukowanych. W przedmowie do I. tomu s. III jest wzmianka, że i ta ważna praca z 50 różnych dzieł polskich, historycznych lub prawnych, tudzież z wielu obcych jest już przygotowana w rękopismie i tylko czeka na druk. Pod ten oddział Kodeksów dyplomatycznych możnaby pod pewnym względem jeszcze zaliczyć:

3. Ks. *Theinera Augustyna:* „Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae, Gentiumque finitimorum historiam illustrantia; maximam par-

tem nondum edita, ex Tabulariis Vaticanis deprompta, collecta ac serie chronologica disposita ab Aug. Theiner etc. etc. etc. Tabulariorum Vaticanorum Praefecto etc. Romae T. I. a. 1860.

Tom pierwszy doprowadzony jest do XV wieku; tom czwarty obejmuje pomniki od r. 1697 po r. 1775 i wyszedł tamże w r. 1864 Wyjść ma jeszcze jeden tom ostatni [1]). Tudzież

4. Inventarium omnium et singulorum Privilegiorum, Literarum, Diplomatum, Scripturarum et monumentorum quaecumque in Archivo Regni in arce Cracoviensi continentur per Commissarios a S. R. M. et Republica ad revidendum et connotandum omnes scripturas in eodem Archivo existentes deputatos confectum A. 1682. Lutetiae Parisiorum 1862 in fol. Rękopism oryginału tego wykazu znajduje się, niewiadomo na jakiéj drodze w Biblijotece Watykańskiéj, i według niego, tudzież z poprawkami na zasadzie innych dokumentów, o ile się w innych zbiorach znajdowały, wydany został drukiem przez Biblijotekę Polską w Paryżu, a w szczególności przez E. Rykaczewskiego i Włodzimierza hr. Broel-Platera. Odpis tego rękopisma miał także już Jan Winc. Bandtkie, jak jest wzmianka w H. L. P. Bentkowskiego T. II. s. 686. Ważny to zabytek, bo wykazuje, jakie wówczas znajdo-

[1]) Opis tego dzieła ważnego jest zamieszczony przezemnie w C. p. P. i U. p. w Zeszycie I. z r. 1865.

wały stę autentyki na zamku Krakowskim, i służy do dojścia co z nich, po ich przeniesieniu do Warszawy, a ztamtąd za granicę, na powrót do Archiwum Krajowego wróciło, a czego brakuje.

d) Kodeksy dyplomatyczne prywatne — szczególne — lub innego przedmiotu dzieła dyplomata zaiwerające.

aa) Wielkopolskie:

1. „Kodeks dyplomatyczny Wielkiéj-Polski zawierający Bulle Papieżów, Nadania Książąt, Przywileje miast, klasztorów i wsi, wraz z innemi podobnéj treści dyplomatami tyczącemi się historyi téj prowincyi od r. 1136 do r. 1597 zebrany z materyjałów przez *Kazimierza Raczyńskiego* b. Generała Wielkopolskiego i Marszałka Nadwornego Koronnego przysposobionych, wydany przez Edwarda Raczyńskiego. W Poznaniu 1840.“ T. jeden in 4to.

Ułożony on został z odpisów autentyków znajdujących się w Archiwach M. Poznania i Grodów Wielkopolskich; z odpisów porobionych z Metryki koronnéj tych dyplomatów, które dotyczyły Wielkopolski; z zbioru dokumentów dotyczących dyjecezyi poznańskiéj i gnieźnieńskiéj Ignacego Raczyńskiego, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, i innych archiwów prywatnych. Wiele jednak w nim pomyłek.

2. Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego. Wydał T. X. L. w Warszawie 1863 [1]).

3. Staedtebuch des Landes Posen v. *Heinrich Wutke.* Lipsk 1864. Są tu przywileje od r. 1056 do 1775 wprawdzie już i po innych dziełach drukowane, ale tu stoją zebrane razem.

bb) Litewskie i Litewsko-Ruskie.

1. *Edwarda hr. Raczyńskiego* Dyplomataryjusz Litewski, który jako pośmiertne dzieło wyszedł w Wrocławiu 1845 r.

2. *Ignacego Daniłowicza* „Skarbiec dyplomatów papiezkich, cesarskich, królewskich, książęcych, uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów, posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi litewskiéj i ościennych krajów. Wilno 1860—2" dwa tomy — wydany przez Jana Sidorowicza członka rzeczyw. Komissyi arch. Wileńs. i innych Towarzystw Uczonych, z materyjałów rękopismiennych, które po śmierci Daniłowicza b. Profes. Uniwers. Wileńs. Chark. i Moskiew. oraz Członka Komissyi kodyfikacyjnéj Rossyj. w biblijotece Muzeum Wileńskiego złożone zostały. Dyplomataryjusz ten idzie po rok 1569, to jest do unii lubelskiéj [2]).

---

[1]) Maciejowski w H. P. S. T. V. s. 788 mówi: „godny jest stanąć obok dyplomataryjusza Theinera i Liber Beneficiorum Długosza."

[2]) Przychylnie o tém dziele wyraża się Aug. Bielowski w Bibl. Ossol. III. 344.

3. *Maurycego Krupowicza* „Zbiór dyplomatów rządowych i aktów prywatnych posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy i złączonych z nią krajów (r. 1387—1710) wydany przez Komissyją Archeologiczną wileńską, pod redakcyją Sekretarza Naukowego M. Kr. Wilno 1858. Wyszła dotąd Część pierwsza [1]).

cc) Szląskie:

1. „Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Staedte in Schlesien und der Ober-Lausitz, Hamburg 1832“ przez Tschoppe i Stenzel.

2. „Uebersicht der Arbeiten und Veraenderungen der schlesischen Gesellschaft für vaterländ. Cultur. Breslau 1840—1841“; są to dopełnienia dyplomataryjusza poprzedniego, przez Stenzel'a b. Profesora historyi w Uniwersytecie Wrocławskim.

3. „Urkunden zur Geschichte des Bissthums Breslau 1846“ p. Stenzel.

4. „Liber fundationis Claustri Sanctae Mariae Virginis in Heinrichów“ wydane w Wrocławiu r. 1854 przez syna Stenzla.

5. „Joh. Ehrenfried Boehme'ns Diplomatische Beitraege zur Untersuchung der Schlesi-

---

[1]) Maciejowski w H. P. S. IV. s. 626 mówi: „Dzieło to daleko ważniejsze jest od wydanego w Wrocławiu 1845 przez Edw. Raczyńskiego kodeksu dyplomatycznego Litwy.

schen Rechte und Geschichte. Berlin, T. I. 1770. T II. 1771. T. III. 1771. T. IV. 1772.

6. Schifordegher observationes practicae Vratisl. 1717 „dyplomata klasztoru Lubiązkiego *die Urkunden des Klosters Leubus. Breslau* 1821“ Lieferung 1. (więcéj nie wyszło).

7. „Codex diplomaticus Silesiae. Herausgegeben vom Vereine für Geschichte und Alterthum Schlesiens. Erster Band. Urkunden des Klosters Czarnowanz. Breslau 1857.“ Jest tu 164 dyplomatów, z których najdawniejszy z r. 1223.

Tom drugi tego dzieła wyszedł r. 1859 i obejmuje dyplomata klasztorów Cystersów w Rudzie, Jemielnicy i Raciborzu. Oba wydane przez *Wattenbacha*, naczelnika szląskich Archiwów.

Tom trzeci wydany już przez Colmar'a Grünhagen'a, obejmuje księgę wydatków m. Wrocławia z r. 1299.

dd) Pruskie.

1. „Codex diplomaticus Prussicus, Koenigsberg 1836—1842“ w dwóch tomach, przez Jana Voigt.

ee) Pomorskie.

1. „Pomerania diplomatica, Francof. ad Viadrum 1707“ przez *Rongona.*

2. *Dahnerta* dyplomata pomorskie w trzech tomach r. 1765 w Strzałowie (Stralsund).

3. „Codex diplomaticus Pomeraniae“ Berlin 1800 przez *Dregera.*

4. „Codex Pomeraniae diplomaticus etc. v. D. Karl Fried. Wilh. *Hasselbach* etc. Greifswald 1843. Erster Band.“ Przewyższa wszystkie inne w tym przedmiocie.

Pod pewnym względem umieścić jeszcze można pod tym oddziałem:

ff) „Liber beneficiorum“ i „Liber retaxationum“, dwa dzieła przez skrócenie pod tą nazwą znane, których znaczenie jest następne:

Pierwsze, dotąd w rękopismie oryginalném w Archiwum kapituły katedr. Krakowskiéj przechowywane, staraniem *Wydawnictwa dzieł Długosza* pod przewodem Aleksandra hr. Przezdzieckiego zawiązanego wyszło z druku pod tytułem „Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice autographo editus Tomus I. II. Cracoviae 1863—4“ [1]). Jest to wykaz opisowy funduszów i posiadłości kościelnych w dyjecezyi Krakowskiéj z polecenia Zbigniewa biskupa Krakows. przez Jana Długosza w r. 1448 uskuteczniony, a powodem do tego było obliczenie dziesiątéj części dziesięcin, z upoważnienia Mikołaja V papieża na wojnę przeciw Turkom od stanu duchownego wybierać się mającéj.

Drugie, to jest „Liber retaxationum“ dotąd w rękopismie zostające, jest opisem dziesięcin i

[1]) W. A. Maciejowski napisał o I tomie artykuł w Biblijotece Warszawskiéj z r. 1864 III 106.

dochodów innych kościelnych w archidyjecezyi Gnieźnieńskiéj za Prymasa Łaskiego w r. 1520 wykonane, dla oznaczenia podatku *pogłownego* na wojnę przeciw Tatarom nałożonego [1]).

Oba te dzieła otrzymały moc dowodu konstytucyją sejmową z r. 1635 [2]) w sprawach o poświętne, *fundus dotalis* i dziesięciny, co ich ważność jeszcze bardziéj zwiększyło.

gg) Zbiór dyplomatów obejmujących przywileje Akademii Krakowskiéj; dzieło przez H. Kołłątaja pod druk oddane, lecz nie skończone, wyszła Część I stron 96 in fol. bez daty i miejsca druku.

hh) „Zbiór dyplomów klasztoru Mogilskiego“ wydrukowany w części II. „Monografii Opactwa Cystersów we wsi *Mogile*, opracowanéj i pamięci ubiegłych w r. 1864 pięciuset lat istnienia *Akademii Krakowskiéj* poświęconej, przez *Towarzystwo Naukowe Krakowskie* w Krakowie 1867 r.“ Sztuk dyplomów 187 poczynających się od r. 1220.

Oprócz tego niektóre biblijoteki prywatne posiadają spisy dyplomatów u siebie złożonych, jak np. biblijoteka hr. Raczyńskich w Poznaniu i Archiwum Kapituły Biskupstwa Poznańskiego, które posiada Dyplomataryjusz trzytomowy [3]).

---

[1]) Lipski „Quaestion. publicar. decas qu. I. n. 1718.“

[2]) V. L. III. 859.

[3]) Maciejowski H. P. S. VI. 386.

Dzieła, które lubo innemu przedmiotowi poświęcone, obejmują znaczniejszą liczbę, lub ważniejsze dyplomata są [1]):

1. „*Tinecia* seu historia monasterii Tinecensis, Cracoviae 1668“ przez Stanisława Szczygielskiego. Nader rzadkie, a ważne dla dawności w niém zawartych dyplomatów.

2. „*Miechovia* seu historia Conventus Miechoviensis, Cracoviae 1634“ przez Nakielskiego Samuela.

3. *Paprockiego Bartłomieja* „Herby rycerstwa polskiego“ w Krakowie 1584.

4. *Okolskiego Szymona* herbarz „Orbis polonus etc. Cracoviae 1641.“

5. *Niesieckiego Kaspra* „Korona Polska etc. w Lwowie 1728—1740. Drugie wydanie Jana Bobrowicza w Lipsku w roku 1842 ukończone w dziewięciu tomach i dodatek.

6. *Damalewicza Stefana* „Series Archiepiscoporum Gnesnensium Varsaviae 1649“, tudzież „Vitae Vladislaviensium Episcoporum r. 1642.“

7. *Tomicyana*, znany pod tém imieniem zbiór pomników historycznych, do panowania Zygmunta Starego służących, przez Tomickiego Piotra Biskupa Krakowskiego „Epistolae, Legationes, Responsa, Actiones, Res geste, Serenis-

[1]) O dziełach tych tu tylko się nadmienia; bo jako mówiące o innych przedmiotach, będzie o nich więcej na właściwém miejscu, jeżeli stanowią jeszcze jakie źródło do prawa polskiego.

simi Principis Sigismundi ejus nominis primi Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae, Russie, Prussie, Masovie Domini.“ Wydał ich dotąd Tytus hr. Działyński i syn jego Jan, ośm już tomów.

8. *Epistolae Załuscianae* pod tém imieniem znane dzieło „Andreae Chrysostomi in Załuskie Załuski primo Kioviensis etc. epistolarum historico-familiarium Tomus primus, a morte Ludovicae Reginae et abdicatione regis Joannis Casimiri, Regum Michaelis I et Joannis III acta continens. Brunsbergae a. 1709“, wyszło całe w pięciu woluminach a czterech tomach, bo tom pierwszy w dwóch częściach [1]).

9. *Teki Naruszewicza* tak zwane, rękopismienne materyjały przysposobione przez Adama Naruszewicza do dalszych tomów jego Historyi Polskiej; rosprószyły się po różnych biblijotekach. Mała część jest w Archiwum krajowém, więcej w biblijotece Sztabu głównego w Petersburgu (1842 r.), a najwięcej w Sieniawie w biblijotece Czartoryjskich (1846 r.).

10. *J. W. Bandtkiego* „Jus Culmense cum appendice privilegiorum et jurium selectorum municipalium etc. Varsaviae 1814.“

11. *J. S. Bandtkie* w „Miscellanea Cracoviensia“, które wychodziły w latach: 1814, 1815 i 1829.

[1]) Cały tytuł i więcéj szczegółów zob. Bentkowski T. II. H. L. P.

12. *Idlińskiego* „Scrutinium juris theologico-juridicum etc. Varsaviae 1736.“

13. „*Archiwum Teologiczne*“ wydawane w Poznaniu przez ks. kanonika *Jabczyńskiego* od r. 1836.

14. *Rostkowskiego* „Clypeus cleri Poloni. Varsaviae 1728.

15. *Gładyszewicza* kanonika kat. Krak. „Żywot błogosławionego Prandoty, Kraków 1845.“

16. *Raczyńskiego hr. Edwarda* „Wspomnienia Wielkopolski, Poznań 1842“ dwa tomy.

17. *Gawareckiego* „Pamiętnik historyczny Płocki“ i w zbiorze przywilejów miastom Płockim służących, w Warszawie r. 1824 drukowane.

18. *Lelewela* „Polska średnich wieków“ cytowane wyżéj.

19. *Wiszniewskiego Michała* „Historyja Literatury Polskiéj, Kraków, tomów dziewięć.

20. *Gazeta Lwowska,* a szczególniéj jéj dodatki.

21. *Athenaeum* w Wilnie wychodzące z r. 1841 I. s. 35.

22. *Przeździeckiego hr. Aleksandra* pisma historyczne, o których pod II tego Oddziału.

23. *Biblijoteka Warszawska*, a w szczególności z r. 1847 tom IV. s. 292, gdzie jest wydrukowany dyplomat z r. 992—1025 Chrobrego.

24. *Sommersberga* „Silesiacarum rerum scriptores etc. Vratislaviae 1729“, szczególniej tom pierwszy.

25. *Helcla Ant. Zyg.* „Starodawne Pomniki etc.“ wyżej cytowane.

26. *Grabowskiego Ambrożego* „Starożytnicze wiadomości o Krakowie z dawnych rękopismiennych źródeł zebrane etc. Kraków 1852.“ O innych pismach tego Autora rzecz przy archeologii pod II tego Oddziału.

27. *Maciejowskiego Wacł. Al.* „Historyja Prawodawstw Słowiańskich. a w szczególności tom szósty tego, wyżéj cytowanego dzieła, w którém są wydrukowane najdawniejsze jak dotąd znane dyplomata krajowe, to jest: Bolesława Chrobrego r. 992—1025 i Bolesława Śmiałego z r. 1065.

28. *Bielowskiego Augusta* „Monumenta Poloniae historica. Lwów 1864.“

e) Wypisy z ksiąg sądowych.

1. *Helcla Ant. Zyg.* cytowane dzieło „Starodawne prawa polskiego pomniki,“ obejmuje od stronnicy 229 wyimki z najdawniejszych ksiąg sądowych Ziemi Krakowskiej, mianowicie z aktów *Sądów Ziemskich* i *Grodzkich* z lat 1388, 1389 i 1390.

2. *Maciejowskiego Wacł. Aleks.* Historyi Prawodawstw Słowiańskich Tom szósty, mieści także wypisy z akt ziemskich i grodzkich mianowicie: zakroczymskich, łęczyckich, orłowskich, brzesko-kujawskich, sieradzkich. wiślickich, gnie-

źnieńskich, sanockich i krakowskich, tudzież grodzkich chęcińskich.

3. *Przyborowskiego* „Vetustissimam adjectivorum linguae polonae declinationem monumentis ineditis illustravit Posnaniae 1861 etc. etc.“ które obejmuje wypisy z ksiąg ziemskich i grodzkich poznańskich.

Zakończamy ten drugi oddział *źródeł głównych* prawa polskiego, literą B. oznaczony, uwagą ogólną do niego całego odnoszącą się i w tym celu przypominamy najprzód to, cośmy w *uwadze wstępnéj* do §. 1 Oddziału II wiadomości wstępnych na stronicy 12 powiedzieli.

Wyraziliśmy tam, że dyplomat lub inny dokument stanowi drugie i ostatnie, podług naszego zapatrywania się, *źródło główne*, w którém zachowały się *źródła bezpośrednie* prawa polskiego, to jest *prawo zwyczajowe* i *nadane*; bowiem w dyplomacie lub innym dokumencie jest albo autentyczne świadectwo o treści jakiego prawa zwyczajowego lub nadanego, albo wyjęcie, uwolnienie uprzywilejowane zpod prawa. Zawsze więc w dyplomacie jest *autentycznie* przywiedziony jaki stosunek prawny, jego urządzenie, lub powołanie się na takowe.

Ważność téż tego *źródła głównego* jest powszechnie uznana, a w polskiém prawie przez to ma jeszcze cenniejsze znaczenie, że gdy pierwsze *źródło główne*, to jest pomniki prawa zwy-

czajowego lub nadanego nie sięgają u nas pierwszych czasów powstania Państwa, to źródło aż tam zachodzi. *Autentyczność* atoli stanowiąca główną podstawę i cechę tego źródła, o tyle tylko istnieje, o ile dyplomat lub inny akt urzędowy doszedł naszych czasów w pierwotworze, lub przynajmniéj w urzędownie stwierdzonej kopii. Dlatego też w usystemizowaniu części tego przedmiotu pod literą B. zamieszczonego, zachowaliśmy tę zasadę, że pod lit. *a.* i *b.* zamieściliśmy zbiory samych *autentyków*, a pod literami *c.* *d.* i *e.* tylko już prywatne kopije dyplomatów i innych aktów urzędowych, i pod tym względem odwołujemy się do noty pod (1) na stronie 13 zamieszczonej. Aby przedstawić dobitniej ważność dyplomatów, przytaczam przykładem umowę króla Stefana Batorego z narodem (pacta conventa) [1]), gdzie postanowiono, że nie wolno jest w sprawach ze skarbem, dotyczących dóbr lenniczych, stósować obce prawo; osnowa więc tylko dyplomu nadawczego, rzecz wyjaśnia i spór rozstrzyga [2]). Za drugi przykład niech służy spór, czy archidyjakon Gnieźnieński, a Jan z Czarnkowa kronikarz, jest jedna czy oddzielne osoby; bo Albertrandy był zdania pierwszego, a Janocki drugiego [3]). Dyplom z r. 1370; na którym Jan z Czarnkowa

[1]) V. L. II. 900.
[2]) Czacki I. 288.
[3]) Janociana III. 187.

jako Archidyjakon Gnieźnieński jest podpisany [1]), sprawę załatwił.

Podnosimy tu w tym oddziale źródeł, ważność aktów sądowych, a mianowicie obejmujących wyroki, które jak w dziejach obcych prawodawstw, a w szczególności prawa niemieckiego, w pewnych peryjodach czasu są jedyném źródłem prawa, zastępując wyłącznie braki innych, tak i w prawie polskiém, bądź jako przechowanie *prawa zwyczajowego,* bądź jako kształcący się materyjał i żywioł prawodawczy, niepoślednie zajmują miejsce. Nabrały zaś u nas tém większej wagi, że był czas, jak to przytoczyliśmy w nocie (1) na stronie 13, gdzie im służyła moc ustawowa.

Tym sposobem wyczerpaliśmy cały dział liczbą rzymską I. oznaczony, *Źródła Główne* prawa polskiego obejmujący; a tak poznawszy go przekonywamy się, że wszystkie w nim zamieszczone szczegóły, są swojskie, rodzime, polskie, i to stanowi cechę całego Działu.

II. ŹRÓDŁA POMOCNICZE.

A. Swojskie. — B. Obce.

A) SWOJSKIE.

a) Numismatyka. — *b)* Sfragistyka, Epigrafika, Hieroglifika, Heraldyka. — *c)* Roczniki, Kroniki, Historyja. — *d)* Jeografia. — *e)* Archeologija — *f)* Źródła językowe — *g)* Przysłowia ludu — *h)* Pieśni ludowe. — *i)* Klechdy, gadki, podania i powieści ludowe.

[1]) K. D. P. Rz. I. 236.

a) Numismatyka.

Numismatyka, część Archeologii stanowiącej jedno ze źródeł historyi, należąca do pomników piśmiennych, dla prawa ma podobne znaczenie co dyplomatyka, tylko w szczuplejszym daleko zakresie. Jeżeli bowiem weźmiemy najważniejszy jéj przedmiot, *pieniądz*, to stwierdza wprawdzie urzędownie, ale tylko: datę, nazwę rządcy i wartość. Dlatego téż kładziemy ją już w dziale *źródeł pomocniczych* prawa, ale na pierwszém miejscu.

Drugi przedmiot Numismatyki, *Medale*, stwierdzać mogą także urzędownie, stósownie do tego, z rozkazu czyjego bite: datę, niekiedy nazwę rządcy lub władzy zwierzchniczej i wypadek, na którego pamiątkę wychodzą.

Czém są archiwa w dyplomatyce, tém gabinety numismatów i medalów w numismatyce; a znów kodeksom dyplomatycznym, odpowiadają dzieła o numismatyce pisane.

Znakomitsze gabinety numismatyczne są: Franciszka hr. Potockiego Członka Rady Stanu Królestwa Polskiego, Ksawerego Segny Naczelnika banku polskiego, ks. Pawła Szymańskiego Dziekana kapituły katedr. Chełmskiej, Przeszkodzińskiego Pułkownika b. wojsk polskich, Tymoteusza Lipińskiego Professora historyi, Kazimierza Stronczyńskiego Sekretarza Heroldyi Królestwa Polskiego, i wielu innych.

Znakomitsze dzieła o Numismatyce są:

1. *Brauna Dawida* „Ausführlich-Historischer Bericht vom Polnisch und Preussischen Münz-Wesen, nehmlich: wie die Münze nach der Krone Pohlen und der Lande Preussen Rechtsamen, Gesetzen, Verträgen und Commissorialischen Verordnungen, von Uhralters bis nunher, geschlagen werden sollen etc. etc. Elbing, 1722", gruntownie napisane.

2. *Czackiego Tadeusza* dwie ważne rosprawy: „O monecie polskiej i litewskiej" — druga „O rzeczy menniczej w Polsce i Litwie" r. 1810 napisana [1]).

3. *J. S. Bandtkiego* rosprawa o najdawniejszych monetach polskich i szląskich, przełożona na język polski przez J. W. Bandtkiego i wydrukowana w Pamiętniku Warszawskim z r. 1816.

4. *Lelewela:* „Stare pieniądze w r. 1824 blisko Płocka w Trzebuniu wykopane, przez J... L.. objaśnione. Warszawa 1826," stronnic 236. — „Numismatique du moyen-age, considerée sous le rapport du type etc. par J. L. Paris 1835" 2 tomy. — „Objaśnienie trzech pieniędzy kuficznych Sammanidów w zbiorze K. Warszawskiego Przyjaciół Nauk Towarzystwa znajdujących się."

---

[1]) W wydaniu Raczyńskiego, pierwsza w T. I. s. 129, druga w T. III. s. 364.

5. *Bantdkiego Kazimierza Władysława* „Numismatyka krajowa, Warszawa 1839—1840.“ Tomów dwa.

6. *Zagórskiego Ignacego:* „Monety dawnej Polski jakoteż Prowincyj i miast do niéj niegdy należących, z trzech ostatnich wieków zebrane, uporządkowane i z przywiedzeniem źródeł historycznych opisane przez J. Z. (z 60 na kamieniu rytemi tablicami), wydane przez Edwarda Bar. Rastawieckiego. Warszawa 1845.“

7. *Feliksa Bętkowskiego* „Spis medalów polskich lub z dziejami korony polskiej stycznych, w gabinecie Kr. Aleksandr. Uniwersytetu w Warszawie znajdujących się, tudzież ze zbiorów i pism rozmaitych lub podań zebrany i porządkiem lat ułożony. Warszawa 1830.“

8. *Albetrandi* zostawił także rękopismo niedokończone o medalach polskich, które Gołębiowski miał uzupełnić.

b) Sfragistyka, Epigrafika, Hieroglyfika, Heraldyka.

Sfragistyka, nauka o pieczęciach, stanowiąca z Heraldyką części Dyplomatyki, znalazła u nas pisarza także w Czackim, który się tém zajmował w dziele swojém „O Litewskich i Polskich prawach“ na s. 89 [1]) tomu I.

Wyłącznie zaś o tém ogłosił swą pracę Żebrawski Teofil „O Pieczęciach dawnej Polski

[1]) W edycyi Raczyńskiego.

i Litwy, Kraków 1865“ — a nowsze jeszcze w tym przedmiocie dzieło jest F. A. Vossberga: „Wappenbuch der Städte des Grossherzogthums Posen, Berlin 1866.“

Herby znajdując się na pieczęciach, numismatach i innych pomnikach, służą do ich objaśnienia, przeto nauka o nich będąca częścią Heraldyki, tu należy. Drugą jej część stanowi *genealogija* czyli rzecz o wywodach rodzin.

Dzieła heraldyczne u nas główniejsze są:

1. *Paprockiego Bartosza:*

„Panosza, to jest herby znakomitszych familij województwa ruskiego i podolskiego, w Krakowie u Mateusza Wierżbięty 1575 (bardzo rzadkie).

„Gniazdo cnoty, w Krakowie u Andrzeja Piotrkowczyka 1578.

„Herby rycerstwa polskiego na 5 ksiąg rozdzielone, w Krakowie u Mateusza Garwolczyka r. 1584. Wyszły także w Biblijotece Polskiej Turowskiego w Krakowie.

Wszystkie dzieła Paprockiego liczą się do rzadkich, bo każdy, o kim była jaka nieprzyjemna wzmianka, niszczył je. I tak pozamieszczał na liście burmistrzów m. Krakowa imiona, należące do rodów, które miały sobie za ujmę, że ich członkowie urzędy miejskie sprawowali.

2. *Okolskiego Szymona* „Orbis Polonus, splendoribus coeli, triumphis mundi etc. condecoratus, in quo antiqua Sarmatarum gentilitia,

pervetustae nobilitatis Polonae insignia, vetera et nova indigenatus meritorum praemia, et arma specificantur et relucent. etc. Cracoviae 1641, trzy tomy.

Przepełnione panegerykami — także rzadkie.

3. *Niesieckiego Kaspra* „Korona Polska etc. Lwów 1728 do 1740. Późniejsze wydanie Jana Nep. Bobrowicza pod tytułem: „Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego S. J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych, Lipsk 1842" w dziewięciu tomach i dodatek. Dzieło ogromnej pracy, za które spotkała autora niewdzięczność i prześladowanie. Są w niém wprawdzie opuszczenia, jest wiele nienależącego do rzeczy; ale Niesiecki przy wyjściu każdego tomu wzywał o udzielanie sobie wiadomości i dowodów, a zawsze bezskutecznie. Ważne jest jeszcze z tego powodu, że ma sobie przyznaną moc prawną co do wywodów jenealogicznych [1]). Wydanie też Bobrowicza, jak przytacza w Wstępie, w niczém nie zmieniło tekstu oryginalnego Niesieckiego, a umieszcza dopełnienia odmiennie drukowane i cytatami wykazane z Duńczewskiego, Kuropatnickiego, Małachowskiego, Wielądka, tudzież przypiski do Niesieckiego przez Ignacego Krasickiego arcybiskupa poczynione.

Oprócz tego wydanie Bobrowicza w tomie pierwszym, obejmuje ważne dwie rosprawy Le-

[1]) Bandtkie w Bentkowskiego H. L. P. II. 670.

lewela: „O Dostojnościach i Urzędach,“ tudzież „O Herbach w Polsce“.

Z wielu innych dzieł w tym przedmiocie, wymieniamy jeszcze te tylko, które jako uzupełnienie Niesieckiego służyć mają; a te są;

4. *Duńczewskiego Józefa* „Herbarz wielu domów Korony Polskiej i W. Ks. Litewskiego dla niezupełnego opisania, albo opuszczenia i wielu odmienności nieprzyzwoitych, za dawnych i późniejszych autorów, herby z rodowitością wyrażających, nie mało dotąd ukrzywdzonych etc. etc. przez J... D... O. P. Dra i Professora w Akademii Zamojskiéj r. 1757 (zdaje się w Krakowie).

5. *Kuropatnickiego Ewarysta Andrzeja Hrabiego* „Wiadomości o klejnocie szlacheckim oraz herbach domów szlacheckich w Koronie Polskiéj i W. Ks. Litewskiém, tudzież w przyległych prowincyjach z ksiąg Paprockiego, Okolskiego, Potockiego, Rączyńskiego, Niesieckiego, Duńczewskiego, Chmielowskiego, oraz z aktu elekcyi króla pols. Stanisława Augusta, jakoteż z aktów konfederacyi na sejmie Convocationis 1764 etc. tudzież z konstytucyj innych sejmow za teraźniejszego panowania etc. w Warszawie 1789. Część czwarta tego dzieła mieści wypis autentyczny legitymowanéj szlachty w Galicyi 1782 roku.

6. *Wielądka Wojciecha Wincentego* „Heraldyka czyli opisanie herbów oraz familije rodowitej szlachty polskiej i W. Ks. Litewskiego z ich herbami, przez etc., lecz tomy następne,

których jest razem cztery, mają nieco odmienny tytuł. Tom czwarty wyszedł w Warszawie r. 1796, a tom piąty obejmujący uzupełnienia z czasów późniejszych Niesieckiego od A. do R. tamże r. 1798.

7. *Małachowskiego Piotra* „Zbiór nazwisk szlachty, z opisaniem herbów etc. Lublin (powtórnie) 1805.“ Jest to najzupełniejszy spis imion szlacheckich według Bandtkiego [1]).

Oprócz tego wiele znakomitszych domów w Polsce ma swoje oddzielne jenealogiczne rodowody drukowane.

Hieroglyfika i *Epigrafika* części Archeologii, o wspólnie z *Numismatyką*, *Dyplomatyką* i *znajomością pism historycznych* zajmujące się piśmiennemi źródłami historyi, do tego także oddziału odnoszą się. Bowiem Hieroglyfika tłumacząc napisy allegoryczno-obrazowe na różnych pomnikach starożytnych, a szczególniej egipskich, toż Epigrafika ucząca jak dochodzić autentyczności napisów na pomnikach poumieszczanych, z których wiele może mieć cechę urzędową, mają to znaczenie w źródłach prawa, jakieśmy nadali Numismatyce. A lubo Hieroglyfika w szczególności dla prawa polskiego jest prawie bez zastósowania, to Epigrafika może mieć dla niego użyteczność.

---

[1]) W Bentkowskiego H. L. P. II. 674.

c) Roczniki, Kroniki, Historyja.

To źródło, w dziejach każdego prawa ważne, w polskiém tém cenniejsze, że nasze pomniki prawa są dopiero z XIV wieku, i o wielu stosunkach prawnych, oraz ich urządzeniu, przez ciąg pięciowiekowego już istnienia państwa Polskiego i to na wysokim stopniu potęgi, jedynie w niém jakieś wiadomości znaleść można. Wiadomość atoli na tej drodze do nas przychodząca, jest tylko prywatną, a ważność jej polega na wiarygodności świadka, rocznikarza lub kronikarza, który nam ją przechował. W tém powód, dlaczego temu źródłu, pomimo wielkiéj jego użyteczności, aż tu miejsce naznaczamy. Wyliczanie dzieł tu odnoszących się dziś, gdy i Polska doczekała się swoich „*Monumenta Poloniae Historica*, Tom pierwszy w Lwowie 1864 przez *Augusta Bielowskiego*“ byłoby zbytecznem, bo w tém dziele i najważniejsze i w tekscie krytycznie opracowanym są umieszczone, a reszta do czasów kroniki Długosza wkrótce wyjdzie.

Znajdziemy więc w *Monumentach* Bielowskiego wszystkie te dzieła tak obce jako i swojskie, które należą do źródła tego z owego czasu, w którym kronika jest źródłem pomocniczém dla prawa polskiego.

Że zaś kronika Długosza i inne znakomitsze późniejsze nie jeden przedmiot do dzie-

jów prawa polskiego potrzebny wyjaśniają, przeto je tu podać wypada.

1. *Jan Długosz* (ur. 1415 zmar. 1480) Kanonik Krakowski, nauczyciel synów Kazimierza Jagiellończyka, nominat Arcybiskup Lwowski, który w zawodzie dyplomatycznym długo i użytecznie dla kraju pracował, zamierzył dzieje dawniejsze polskie z bajek oczyścić, a swoich czasów lub im bliższe krytycznie wydać; w czém jeżeli mu się pod pierwszym względem nie powiodło, pod drugim wielkie zasługi położył. — Chcąc bowiem prawdę tylko potomności zachować, skrzętnie śledził za dokumentami po archiwach publicznych, zbierał zabytki starożytności i nie pomijał źródeł prywatnych gdy te do oświecenia ciemni przyczynić się mogły. Słusznie przeto dzieło jego powszechnie uznane zostało za stanowiące epokę w kronikarstwie polskiém.

Piérwszy raz dzieje Długosza wyszły w Dobromilu r. 1615 nakładem Feliksa Herburta Senatora polskiego, lecz tylko pierwsze sześć ksiąg obejmujące dzieje po rok 1240. Całkowite wyszły w ten sposób: tom piérwszy obejmujący ksiąg XII. wyszedł pod tytułem: „Joannis Długossi seu Longini canonici quondam Cracoviensis historiae polonicae libri XII. quorum sex posteriores nondum editi, nunc simul cum prioribus ex manuscripto rarissimo in lucem prodeunt ex bibliotheca et cum praefatione Henrici L. B. ab

Huyssen Russorum Caesari a Consiliis intimis, bellicis et iustitiae etc. Francofurti 1711 " — a po odkryciu rękopisma księgi XIII. wyszedł tom drugi obejmujący tę księgę wraz z innemi kronikarzami pod tytułem „Joannis Długossi Longini ..... historiae polonicae liber XIII. et ultimus in manuscriptis codicibus tantum non omnibus desideratus, nunc tandem in lucem publicam productus ex bibliotheca Henr. L. B. ab Huissen ..... accedunt ob materiae affinitatem libri hactenus rarissimi: 1) Vincentii Kadłubkonis historia polonica cum commentario anonymi. 2) Stanislai Sarnicii Annales, seu de origine et rebus gestis Polonorum et Lituanorum libri VIII. 3) Stanislai Orichovii Okszi Annales Polonici ab excessu Sigismundi I. cum vita Petri Kmithae. 4) Illustrium virorum epistolae in tres libros digestae opera Stanislai Carncovii. 5) Stanislai Sarnicii descriptio veteris et novae Poloniae itemque Russiae et Livoniae; adiecti sunt indices necessariii. Lipsiae 1712."

Zawiązane pod przewodem Aleksandra hr. Przezdzieckiego wydawnictwo wszystkich dzieł Długosza, wydaje i dzieje jego, które obecnie znajdują się pod prasą w Krakowie.

2. *Macieja* z Miechowa, zwanego *Miechowita* (ur. 1456 zmar. 1523). „Chronica Polonorum a prima propagatione ab ortu Polonorum usque ad annum Christi 1506. Cracoviae, 1521." Jest

także przedrukowana w zbiorze historyków *Pistoryjusza.*

3. *Marcina Kromera* (ur. 1512 um. 1589) zwanego Liwijuszem polskim „De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX. auctore M. C. Basileae, 1555 fol.“ Z sześciu edycyj najlepsza Kolońska z r. 1589 a dobry przekład polski jest *Marcina Błazowskiego* drukowany w Krakowie r. 1611.

4. *Orzechowskiego Stanisława* „Annales“ cytowane wyżej.

5. *Stryjkowskiego Macieja Osostewiciusa* „Która przedtém nigdy światła nie widziała Kronika Polska, Litewska, Żmudzka i wszystkiej Rusi Kijowskiej, Moskiewskiej, Siewierskiej, Wołhińskiej, Podolskiej, Podgórskiej, Podlaskiej i t. d. w Królewcu, 1582.“ — Przedrukowana w zbiorze Fr. Bohomolca, godna uwagi pod względem opisu zwyczajów narodowych, i wraz z kroniką Kojałowicza jest źródłem dla historyi Litewskiej.

6. *Kojałowicza Alberta Wijuk* „Historiae Lituaniae pars prior, de rebus Lituanorum ante susceptam Christianam religionem, coniunctionemque magni Lituanae Ducatus cum regno Poloniae libri novem etc. Dantisci, 1650 tom drugi tamże, 1669.

Schlötzer powaga w świecie uczonym niemieckim, dał w tych wyrazach zdanie o tej pracy: „Kojałowicz jest niezaprzeczenie jeden

z pomiędzy najlepszych historyków całego 17go wieku, tak co do sposobu pisania, jako też co do wyboru rzeczy i rozsądku, a nawet i co do historycznej krytyki. [1])“

7. *Kochowskiego Wespazyjana* „Annalium Poloniae ab obitu Vladislai IV. climacter primus scriptore V. K. anno 1683. Cracoviae. — Climacter secundus, ab a. 1655 ad 1661. Cracoviae 1688.— Climacter tertius ad a. 1668 tamże 1698.“ — Są to trzy tomy nazwane klimakterami od liczby 7. bo tyle lat każdy tom zawiera. *Braun* bardzo skąpy w pochwałach zaszczytnie się o tej pracy wyraża [2])

Tu zaliczyć także należy „Tomicyana“ dalej „Epistolae Załuscianae“ tudzież „Teki Naruszewicza“ o których mówiliśmy w Oddziale poświęconym Dyplomatyce, a które wraz z Historyją, (już w całém znaczeniu tego wyrazu) Polską Naruszewicza i spisem źródeł do dziejów polskich za granicą rosprószonych przez Aleksandra hr. Przezdzieckiego w Warszawie r. 1850 wydanym, są ważnym materyjałem i dla dziejów prawa polskiego.

---

[1]) W dziele: „Fortsetzung der allgemeinen Welthistorie durch eine Geselschaft von Gelehrten in Teutschland und England ausgefertigt. L. Theil (czyli Tom XXXIII. historyi nowszej). Halle b. J. J. Gebauer, 1785, in 4to, S. 22.

[2]) In judicio de script. pol. p. 83.

d) Jeografija.

1. *Długosza Jana*, można także i za najpierwszego jeografa Polski uważać, bo w swoich dziejach opisuje dokładnie kraj cały, z miastami, górami, rzekami i t. d.

2. *Kromera* „Polonia, sive de situ etc. i

3. *Krasińskiego Jana* „Polonia etc.— cytowane już były pod I. A) *e)* powyżej.

4. *Sarnickiego Stanisława* „Index tabulae Sarmatiarum, simulque urbium, montium, fluviorum, silvarum etc. Cracoviae 1585.— Przedrukowany także w zbiorze Mitzlera, jest pierwszą porządniejszą jeografiją.

5. *Starowolskiego Szymona* obraz stanu politycznego i jeograficznego Polski, liczący się do najlepszych jego prac „Polonia, sive status regni poloni descriptio, Coloniae 1632 " wyszedł poraz piąty w zbiorze Mitzlera.

6. *Dogiela* „ Limites etc." cytowane przy Dyplomatyce.

Z mnóstwa zaś mapp Polski wyszczególniamy najpierwszą wydaną w Krakowie z napisem: „Mappa Sarmacyi i Węgier przez Floryjana? r. 1528" i najlepszą pod tytułem „Carte de la Pologne divisée par provinces et Palatinats et subdivisée par Districts construite d' aprés quantité d'arpentages, d'observations, et de mesures prises sur les lieux etc. p. J. A.

B. Rizzi Zannoni, à Londres 1772 " (jednak nie bez błędów jak przekonać się można z historyi traktatów europejskich przez Siarczyńskiego, Warszawa 1789 tom IV. s. 307).

e) Archeologija.

1. *Swięckiego Tomasza* „Opis starożytnej Polski, Warszawa 1819 „Tom II.— powtórne wydanie z r. 1828. Wyszedł także w Biblijotece Polskiej Turowskiego w Krakowie 1861.

2. *Gołembiowskiego Łukasza* opis ubiorów w Polsce, Warszawa 1830 — dalej „Domy, dwory, gry i zabawy, Warszawa 1830."

3. *Maciejowskiego Wacława Aleksandra* „Polska aż do pierwszej połowy XVII wieku pod względem obyczajów i zwyczajów." Petersburg i Warszawa 1842 — przewyższa gruntownością inne w tym rodzaju pisma.

4. *Żegota Pauli* „Starożytności Galicyjskie, Lwów 1840."

5. *Tyszkiewicza Eustachego* „Rzut oka na źródła archeologii krajowej, czyli opisanie starożytnych zabytków, Wilno 1842."

6. *Wolańskiego Tadeusza* odkrycia najdawniejszych pomników polskich narodowych, z wizerunkami na miedzi (niekrytyczne).

7. *Raczyńskiego Edwarda* „Wspomnienia ielkopolski," Poznań 1840 — 1842. T. II.

8. *Lipińskiego Tymoteusza* i *Balińskiego Michała* „Starożytna Polska, pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana, Warszawa 1843 — 1846“ 4 tomy.

9. *Łepkowskiego Józefa* obecnie Profesora Archeologii w Uniwersytecie Krakowskim, różne monografije i drobniejsze pisma po rozmaitych czasopismach rosprószone.

10. *Grabowskiego Ambrożego*, najobfitszego na polu archeologicznych badań pisarza, następujące dzieła:

„Opis historyczny miasta Krakowa i jego okolic. Kraków 1822; piąta edycyja znacznie ważnemi wiadomościami pomnożona jest z r. 1866 w Krakowie.“

„Groby Królów Polskich w Krakowie w kościele katedralnym na Zamku, Kraków 1835.“

„Starożytności historyczne polskie, Kraków 1840.“

„Ojczyste Spominki, Kraków 1845.“

„Władysława II. króla polskiego W. Ks. Lit. etc. listy i inne pisma urzędowe, które do znakomitych w kraju mężów z Kancellaryi królewskiej wychodziły, w których tak sprawy Państwa publiczne jako i prywatne królewskie są traktowane, z rękopismów zebrane, Kraków, 1845.“

„Dawne zabytki miasta Krakowa, przypomnienia przeszłości o niektórych starożytnych zwyczajach mieszczan krakowskich, o bramach,

basztach i wszelkich tej niegdyś stolicy kraju obronach, z dodatkiem różnych do dziedziny pamiątek należących wiadomości, z rękopismów zebrane, Kraków 1850.“

„Starożytnicze wiadomości o Krakowie, zbiór pism i pamiętników tyczących się opisowej i dziejowej przeszłości oraz zwyczajów tej dawnej stolicy kraju, z dodatkiem różnych szczegółów Polaków zająć mogących. Z dawnych rękopiśmiennych źródeł zebrane, Kraków 1852.“

„Skarbniczka naszej archeologii obejmująca średniowiekowe pomniki wojennego budownictwa Polaków, wiadomości do dziejów sztuk w Polsce, oraz wspomnienia z naszej przeszłości i t. p. Lipsk 1854.“

Prócz tego wiele artykułów po czasopismach a mianowicie: *w Pamiętniku Bentkowskiego, Pszczółce krakowskiej, Przyjacielu Ludu, Niezapominajkach, Rocznikach Tow. nauk. krakow. w Starożytnościach i pomnikach Krakowa, Biblijotece Warszawskiej, Czasie i Gazecie Codziennej* — zamieszczanych i nie wymieniając pism należących do innej gałęzi literatury.

f) Źródła językowe.

Znajomość dawnego języka, przy pierwszym jego zarodzie i początkowym rozwoju jest ważną nie tylko w dziejach literatury w ogólności, ale i dla umiejętności prawa, bo to ułatwia zrozu-

mienie myśli dawnych zabytków prawa, lub służy za środek dojścia niekiedy tym sposobem prawdziwości, autentyczności tychże zabytków. Do najdawniejszych pomników naszego języka liczone: *Pieśń o Bogarodzicy*, o której jednak, tak co do czasu powstania, autorstwa, jak i prawdziwości tekstu tyle już rosprawiano; zamieszczona na czele zbioru praw Łaskiego wzmianką w przedmowie o ustawie *Bolesławowskiej* nakazującej jej śpiew przed bitwami, — tudzież *psałterz królowej Małgorzaty*, są ważne wprawdzie, ale dla prawnika większą mają wartość słowniki, o których mówiliśmy pod I. A) *e)*, roty przysiąg z XIVgo wieku, oraz zabytki pierwszych przekładów na język polski ustaw po łacinie redagowanych, o których pisał Lelewel — „Historyczne pomniki języka i uchwał polskich i mazowieckich z wieku XVgo i XVIgo. Wilno 1824.“ tudzież „Biblijograficznych ksiąg dwoje Wilno 1823.“

g) Przysłowia ludu.

Te treściwe zdania, niewiadomego początku tak co do autora jak i czasu, w których naród składa, przechowuje i przekazuje następnym pokoleniom skarby swej mądrości i doświadczenia, sięgać muszą u nas pierwszych czasów piastowskich, bo już Gallus, Kadłubek i Baszko do nich się odwołują.

Znaczniejsze zbiory przysłowiów są:

1. *Rysińskiego Salomona* „Proverbiorum polonicorum centuriae XVIII.“ przedrukowane w Krakowie r. 1619 w trzeciém wydaniu dziś rzadkiém wyszły z tytułem polskim r. 1629.

2. *Knapskiego Grzegorza* „Adagia polonica selecta et sententiae morales, Cracoviae 1632.“

3. *Fredro Andrzej Maksymilijan* ogłosił poraz pierwszy swój zbiór przysłowiów r. 1658, które później kilka miały wydań.

4. *Zawadzkiego Ignacego Rogali* „Gemmae latinae sive proverbia polonica etc. poraz pierwszy r. 1688 otrzymały także kilka wydań.

5. *Żeglickiego Arnolfa* „Adagia ex celeberrimis scriptoribus etc. editio secunda 1751“ w Warszawie.“

6. *Marewicza Winc. Ign.* „Przysłowia i maksymy Warszawa 1780.“

7. *Wójcickiego Kazimierza Władysława* „Przysłowia narodowe z wyjaśnieniem ich źródła w Warszawie 1830. T. III.“

h) Pieśni ludowe.

Są one odbiciem harakteru narodu i przechowkiem jego zwyczajów.

Znaczniejsi zbieracze ich są: *Gołębiowski Łukasz, Wacław z Oleska, Łoziński, Kazimierz Wład. Wójcicki, Żegota Pauli, Lipiński Józef, Zeiszner Ludwik, Konopka Józef, Ks. Miodu-*

szewski i rosprószone po czasopismach, a mianowicie: *w Przyjacielu ludu*, *w Biblijotece Warszawskiej*, *w Noworocznikach i t. d.*

i) Klechdy, gadki, podania i powieści ludowe.

Zbieracze znaczniejsi tychże są: *Kazimierz Wł. Wójcicki*, *Baliński Karol* („Powieści ludu spisane z podań.“) *Edward* hr. *Raczyński* (w „Wspomnieniach Wielkopolskich“), *Neumann* („Gross-Polens Nationalsagen, Mährchen und Legenden und Lokalsagen des Grossherzogthums Posen, Bydgoszcz 1842“ pod przybraném imieniem San-Marte), *Hawpta* i *Smolerja* zbiór pieśni łużyckich przy których w drugim tomie są klechdy i legendy; *Barszczewski Jan* („Szlachcic Zawalnia, czyli Białoruś w fantastycznych opowiadaniach, Petersburg 1844“) i *Lucyjan Siemieński* („Podania i Legendy polskie, ruskie, litewskie, Poznań 1845“).

B) O B C E.

a) Prawa obce. — *aa)* Prawa obce obowiązujące w Polsce. 1. *Prawo niemieckie.* 2. *Prawo kanoniczne* — *bb)* Prawa obce nieobowiązące w Polsce. 1. *Prawo rzymskie.* 2 *Prawa innych Słowian.* — ***b)*** Dyplomata innych Słowian. — ***c)*** Niemieckie pomniki. — ***d)*** Średniowieczne języki. — ***e)*** Źródła do wywodu początku Słowiańszczyzny.

a) Prawa obce.

aa) Prawa obce obowiązujące w Polsce.

1. Prawo Niemieckie.

Prawo Magdeburskie.

Kiedy w skutek podziału kraju przez Bolesława Krzywoustego między synów, potęga państwa osłabła, a dzielnice ze sobą w niezgodzie, i bojach upadały, niknął handel, przemysł a za tém i ludność; kiedy w takim stanie kraju całego nastały na domiar nieszczęść zagony Tatarów w Polskę, którym nie było siły do oparcia się, nastąpiło wyludnienie. Panujący starali się więc zaludnić kraj przybyszami; by ich zaś do osiadania w Polsce zachęcić, nadawali im przywileje, swobody, uwolnienia od krajowych ciężarów i dozwolenie używania własnego prawa. Nadania te czyniono nie tylko cudzoziemcom, ale i krajowcom na zachętę, by w zakładanej nowo osadzie zamieszkali [1]). Powszechnie

---

[1]) Dowodem tego następne wyrazy Uniwersału Księcia Mazowieckiego: „accedant itaque securi hospites de quacunque natione ad incolendas terras, scientes quod, omni servitute ab iis relegata, gaudebunt pleno jure Teutonico.“ (Naruszewicz VI. p. 204, w r. 1254); albo inne nadanie z tém wyrażeniem: „Si quis hominum propter aliquod commissum in villam praedictam affugerit, sine cujus-

tego rodzaju nadania znane były pod nazwą „*Jus Theutonicum*“ a sposób uczynienia nadania był dwojaki: albo *locare, constituere, donare juro Theutonico;* albo *ex jure Polonico in jus Theutonicum transferre.*

Od XII. wieku na Szląsku, od XIII. wieku w reszcie Polski, zaczynamy się coraz częściej z tym terminem *Jus Theutonicum* spotykać, którego używano w przeciwstawieniu do *Jus Polonicum*, vel *Jus terrestre* rozumiejąc przez pierwszy termin wszelkie wyżej nadmienione uwolnienia od ciężarów i nadania, a przez drugi prawo krajowe i wszelkiego rodzaju daniny, opłaty i robocizny. Na Szląsku pierwszy ślad takiego nadania jest przed rokiem 1178 dla Nowegotargu (Neumarkt) pod Wrocławiem; w Wielkopolsce Poznań uzyskał takież r. 1253 [1]); w Małopolsce Kraków r. 1257 [2]) a najdawniejszy piśmienny dowód takiego nadania jest z r. 1178 dla klasztoru Lubuskiego [3]). Co pó-

---

vis impedimento, duabus septimanis, tranquilitate pacis Domini Ducis Cracov. et nostra [Palatini Sandomir.] perfruetur. Actum publice Cracov. a. 1319.“ (Paprocki: Herby rycerstwa pols. p. 16).

[1]) Jak dowodzi dyplom nadawczy od Przemysława i Bolesława Książąt, który posiadał J. W. Bandtkie.

[2]) Długosz I. 750.— Cromer p. 252.

[3]) Privil. Boleslai Alti §. 50, I. Sommersberg T. I. 894 etc. Przytaczamy go w całej osnowie, raz dla tego, że jest najstarszy, powtóre, że o prawdzie

niej tak się rozszerzyło, że następnie prawie wszystkie miasta polskie, a dawniej i wiele wsi rządziło się *Jure theutonico.*

---

tego cośmy dotąd przytoczyli przekona: „Quicunque homines, cujuscunque conditionis vel gentis possessiones hujus cenobii coluerint, vel super eas inhabitaverint, per Abbatem in eis collocati, sive Poloni sunt, sive Theutonici, vel Gallici, cujuscunque etiam juris, *ab omni jure Polonico*, sine exceptione aliqua, et ab omnibus serviciis, solutionibusque, pecuniariis exactionibus, araturis ac vectigalibus, cuicunque debeantur, sive Principi, sive Castellano, vel Supariis aliis, sint in perpetuum liberi et exempti, nec cogantur cuiquam alteri nisi abbati et suis fratribus aliquid solvere, dare, ducere, arare, vel servitium aliquod facere aut exhibere..... Omnes insuper homines in bonis claustri commorantes, cujuscunque sint gentis vel conditionis, tam posteri quam praesentes, nulla castra vel munitiones mihi tenebuntur vel cuiquam successorum meorum construere, neque ad expeditiones aliquas extra terram ire, neque ad haec subvectiones aliquas ministrare in vecturis pecuniae, pecoribus aut annonis, sive coloni sint seu judices vel scholteti, sed medio tempore ad servitium abbatis et claustri stabunt, omnes in propriis expensis quidquid ipsis preceptum fuerit, laborando. Si vero contigerit, hostilem exercitum terram velle ingredi, tunc coloni abbatis de villis pedites, sculteti equites ad communem terrae defensionem procedere tenebuntnr. *Judicium* nihilominus *de omni causa* tam capitis quam manus, totaliter abbati et monasterio do, ut ipse per iudices suos tam

Termin ten *Jus Theutonicum* ścieśnił w późniejszych czasach swoje znaczenie, i odnosił się tylko do prawa *Niemiecko-Saskiego* [1]), w trzech jego częściach: Prawo saskie prowincyjonalne

---

Theutonicos quam Polonos omni querulanti iustitiam faciat, in quolibet iure tam suis hominibus, quam alienis, et quidquid solutionis inde evenerit tam pro culpis, quam pro penis, hoc abbatis et suorum iudicium totum erit..... absolvo cenobium Lubens et omnes curias, villas et possessiones ejus, que subnectuntur, ab omni conservatione equorum, canum, falconum, aucupum, venatorum. Cum jure patronatus ecclesie fori Lubensis, et omnes attinentiae ejus cum omni utilitate et plenaria libertate, in quo panum, carnium tabernas, quotquot eis utilia videbuntur, macella possunt collocare, mercandi, vendendi, secundum quod *Noviforenses* utuntur omnimodo frui debent libertate et idem forum Lubens jure Theutonico plenam ipsis quando voluerint, locandi praesto facultatem. Item fluvium Oderae et termini circa Oderam cum utroque littore, et ultra transitus fluvii ejusdem in naulo suo, cum sylvis, pratis, agris, pascuis, aquis, piscationibus, venationibus, castoribus et mellificiis atque molendinis, cum omni jure meo Ducali, cum omni dominio, cum omni libertate, cum omni utilitate, quae nunc est super terram in omnibus bonis et praediis claustri, et quae sub terra esse poterit in futurum, nulli de his omnibus debendo aliquam portionem. etc.

[1]) „Civitatem vero Cracoviensem jure *Saxonico, sive Magdeburgensi, quod etiam Sredense et Theutonicum vocant,* stabilivit.“ (Cromer p. 252).

(Zwierciadło Saskie, *Sachsenspiegel*); Prawo municypalne Magdeburskie; i Prawo lenne saskie. Tak zamieścił to prawo w swoim zbiorze Jan Łaski, jak tytuł w Statucie Łaskiego przekonywa: „Libri duo juris civilis Magdemburgensis et provincialis Saxonici cum tertio libro juris feudalis quibus registrum anteponitur infra scriptum". A lubo wyraża się niekiedy Łaski inaczej, i nazywa ogół praw niemiecko-saskich, prawem magdeburskiém, to w tém naśladuje tylko samych niemców, bo i oni często prawo prowincyjonalne, przez Repgowa w Zwierciadle Saskiém zebrane zwali *jus magdeburgicum.* (Grupen ad visiones Senkenbergii Schotts Samml. II. 209.), postępując według zwyczaju „A potiori denominatio„ ale że znał różnicę, to wyjaśnia tytuł przywiedziony w jego zbiorze. Że zaś nie tylko prawo municypalne Magdeburskie, ale i prowincyjonalne saskie miało w Polsce powagę, dowodzą tego: przyjęte częściowo przez Aleksandra Jagiellończyka króla Polskiego potępienie przez Grzegorza XI. na zbiór Repgowa rzucone (V. L. I. 341.); przywiedzenie Mikołaja Jaskiera wydawcy praw niemiecko-saskich w przypisaniu dla króla Zygmunta I., że Kraków i wiele innych miast polskich uznaje moc obowiązującą obu zbiorów i poświadczenie Zygmunta III w przywileju do powtórnego wydania dzieła Jaskiera, Adamowi Bursiuszowi udzielonym, że Zygmunt I. przyznał moc obu zbiorom. A nadto potwier-

dzenie przez Aleksandra Króla statutu Łaskiego i wyrażenia Jego w témże zamieszczone co do praw niemiecko-saskich, usuwa wszelką w tym względzie wątpliwość [1]).

Prawo prowincyjonalne saskie (Zwierciadło Saskie) było podstawą i głównem tłem tych praw, które w nadaniach pod nazwami Magdeburskiego [2]), Chełmińskiego [3]), Szredzkiego [4]), Nowotarskiego [5]), Wrocławskiego [6]), Korczyńskiego [7]), itd. spotykamy, to jest praw w tych miastach ukształconych, które osadzie za wzór wskazywano. Mówię „ukształconych w tych miastach“ bo prawo Magdeburskie, Chełmińskie itd. było to prawo saskie prowincyjonalne tylko z dodatkami lub odmiankami, bądź z przywilejów od panów niegdyś tych miast uzyskanych, bądź na drodze autonomicznej z tak zwanych *Wilki-*

---

[1]) V. L. I. 352.

[2]) Długosz I. 1104, 1105.

[3]) Paprocki herby ryc. pols. p. 322 „jus Teutonicum, quod Culmense dicitur.“

[4]) Długosz l. c. et 750. Paprocki p. 469 et 77 „de jure Polonico in jus Teutonicum, quod Srzedskie dicitur transferimus.“

[5]) Sommersberg I. 894 „secundum quod Noviforenses utuntur.“ Paprocki l. c. p. 16 „jure Teutonico, quo civitas utitur, quae novum forum in Sylesia nuncupatur.“

[6]) Boehme I. 17. 19. Worbs Archiv. II. 90. 94.

[7]) Nakielski. Miech. 196.

rzów to jest uchwał władz miejskich miejscowych powstałych.

Które miasta w Polsce, kiedy i jakie prawo niemieckie miały sobie nadane, wykazuje Richard Roepell [1]), J. W. Bandkie [2]) i Lipiński z Balińskim [3]). W ogóle, miasta pruskie i mazowieckie rządziły się prawem *Chełmińskiém*, reszta Polski prawem *Magdeburskiém*. Z resztą o zakazie Kazimierza W. odwoływań się z Polski na drodze apellacyj do Hali i Magdeburga, tudzież o ustanowieniu przez tego króla drugiej i trzeciej instancyi w Krakowie, do spraw podług prawa niemieckiego sądzonych, rzecz już należy do dziejów prawa.

Po Łaskim zajął się znów Mikołaj Jaskier sekretarz senatu miasta Krakowa prawem Magdeburskiém, sprowadził jego rękopism z samego Magdeburga, z nim porównał toż prawo w kraju wykonywane, przejrzał onegoż wilkirze, i wydał nowy zbiór uzupełniony w Krakowie r. 1535

---

[1]) Uiber die Verbreitung des Magdeburger Stadtrechts im Gebiete des alten Polnischen Reiches ostwärts der Weichsel, Breslau 1857.“

[2]) „Jus Culmense, Varsaviae 1814“ i „Wywód historyczny Praw miejskich w Polsce dawnej obowiązujących“ w dziełku pod tytułem: „Zbiór rospraw o przedmiotach Prawa Polskiego, Warszawa i Wilno, 1812.“

[3]) W „Starożytnéj Polsce etc.“ tytuł cytowany wyżej.

przypisując dzieło Zygmuntowi Imu królowi [1]). Dokładność tej pracy Jaskiera zyskała uznanie w kraju i za granicą, i odebrała wziętość dotychczasową zbioru Łaskiego.

Po Jaskierze, wydał Bartłomiej Groicki „Porządek sądów i spraw miejskich prawa Mag-

---

[1]) Gdzie tak się wyraża: „collatis vetustissimis illius juris codicibus, conquisitis vetustissimis ejusdem operis exemplaribus, omnem adhibui curam, ut singulis explosis mendis — genuinus ac germanus juris Magdeburgensis sensus in Latinum versus in communem prodiret utilitatem: articulorumque ac paragraphorum infallax et justa ad jus provinc. Saxon. esset captatio, quodque ad latissimos legum imperialium, sacrorumque canonum fontes, a quibus omnis jurium municipalium veritas intelligentiaque perfectior dependet, ex iis, quae in glossis annotatae sunt allegationibus, facilior pateret recursus, diligenter efficere curavi.“ Bursyjusz w przedmowie edycyi Zamojskiej daje takie świadectwo: „Nunquam ante hac facilior intelligentia extitit juris Saxon. provinc. tum et municipalis Magdeburgensis, quod nunc is limavit ac instauravit, textum spinosum ac tetrum, intelligibilem et faciliorem reddidit: materiam insuper glossarum in multis locis mancam, obscuram, defectuque plenam, vetustissimis (ab ipsa Magdeburgo) conquisitis exemplaribus conformando in Latinum versam perfectam effecit. Praeterea legum canonumque, in eisdem glossis annotatas allegationes, originalibus sacrorum canonum et legum adoptando“ etc. etc.

deburskiego w Koronie Polskiej etc. Kraków 1629 — 1630".

Jan Cerazyn „Enchiridion aliquot locorum commun. juris Magdeburgens. per Joannem Kirsteyn Cerasinum ejusd. in arce Cracov. advocatum obiter explicatorum. Cracoviae 1629".

Paweł Szczerbicz „Specul. Saxon. albo prawo Saskie i Majdeburskie porządkiem obiecadła z Łacińsk. i Niemieck. exemplarzy zebrane etc. w Poznaniu 1610, w Warszawie 1646 i Lwowie 1581.

Benedykt Żelechowski „Digestum juris Saxonici provincialis partibus sex comprehensum etc. Zamosci 1643". Ale wszystkich tych po Jaskierze uprawiaczy prawa niemieckiego u nas przewyższył znów Adam Bursiusz, który z polecania Zygmunta III. zbiór Jaskiera przejrzał i uzupełnił, a po otrzymaniu zatwierdzenia królewskiego w Zamościu w r. 1601-2 ogłosił drukiem [1])

---

[1]) Słowa Zygmuntowego potwierdzenia, tu ściągające się są: „Sigismundus vero avus noster gravissimus et aetatis suae regum pater, *Speculum iuris Saxonici*, et illud idem *ius municipale*, docti viri Jaskri lucubratione et commentata oratione illustratum publicari per regnum et ditiones suas voluit, eidemque autoritatem tribuit..... Spectatae fidei, diligentiaeque hominem, nobis juratum, Adamum Bursium, artium et philosophiae doctorem, adiunximus, qui accurate videret, tum ut specu-

Prawo Chełmińskie.

Herrman mistrz Krzyżaków, i Herrman Balko prowizor tego zakonu przywilejem z d. 28. Grudnia 1233. nadali miastu Chełmnu i Toruniowi prawo Magdeburskie [1]). Tym samym przywilejem m. Chełmno za główne na całe Prusy, a ustanowiony w niém Sąd, na wyższą instancyją dla innych miast uznane zostały. Że zaś prawo Magdeburskie ulegało zmianom i pomnożone zostało wilkirzami w Chełmnie, przeto tak zmienione prawo nie nazywano w Prusach i w częściach Polski, dokąd z Prus przechodziło, Magdeburskiém, ale *Chełmińskiém.* Przywilej więc powołany z r. 1233 nie nadał jakieś oddzielne prawo Chełmińskie, lecz prawo Magdeburskie, a Chełmińskie utworzyło się następnie tak, jakeśmy powiedzieli [2]). Znane zaś prawo pod nazwą „*Der alte Culm*“ jest to prawo Mag-

lum hoc et ius municipale cum interpretationibus et repertoriis, iuxta editionem Jaskri quam diligentissime imprimatur, errataque typographica tollantur, tum ut canones ecclesiastici et civiles leges, quarum fit mentio, titulis, numeris, principiis, locis suis, qui ante fallebant, notentur “

[1]) Statuimus autem in eisdem civitatibus iura Magdeburgensia in omnibus sententiis in perpetuum observari, hoc indulto“ etc. Privil. Culmen. in iurib. mun- terrar. Prussiae.

[2]) Hanów „das vollständige Cülmische Recht.“ Danzig 1767. §. 24 p. 14.

deburskie w pierwszej swej postaci, niewiadomo z kąd, z Szląska, czy z Polski w Chełmnie zaprowadzone. Najpodobniejsze do prawdy zdanie jest Hanowa [1]), że „*Der alte Culm*“ obejmuje prawo Magdeburskie tak jak się w Prusach ukształciło, a „*Der alte Culm*“ około r. 1394. je zebrał, gdyż rękopism ten dawny na pergaminie spisany i przechowywany w Toruniu i po innych miastach, różni się od prawa Magdeburskiego w wielu miejscach, przez zmiany wilkirzami zaprowadzone. Książęta Mazowieccy w wielu miastach i wsiach zaprowadzili prawo Chełmińskie. Kazimierz Jagiellończyk po odzyskaniu znacznej części Prus, zniósł [2]) roz-

[1]) l. c. §. 36. p. 19.

[2]) Przytaczamy tu następne słowa tego postanowienia z r. 1476, bo nam ich osnowa zaraz poniżej będzie potrzebna: „Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis praesentibus et futuris, harum notitiam habituris, quod dum post bellorum discrimina Terras nostras Prussiae ad unitatem dominii nostri, a quo alias exciderant, favore Divino recuperassemus, reperimus *Magnificos, strenuos, Generosos, ac Nobiles Terrarum praefatarum* incolas multiplicibus ac diversis gaudere iuribus, quorum quaedam et legitimas negligebant successiones, ac iustitias hominum perturbabant et involvebant, saepiusque quod norma debebat esse justitiae, litigiorum et seditionum erat occasio. Cui malo occurrere volentes, pulsati etiam precibus Magnificorum et Nobilium Palatinorum, Castellanorum, Dignitariorum, totiusque Communi-

maitość praw w Ziemi Pruskiej i na całą prawo Chełmińskie zaprowadził.

Z wyraźnych słów tego postanowienia Kazimirowskiego wynika, że prawo Chełmińskie miało obowiązywać tak mieszczan jak i szlachtę to jest wszystkich mieszkańców Prus, nie tak jak Bandtkie utrzymuje [1]), że tylko mieszczan. To trwało do r. 1598 w którym uzyskała szlachta wyłączne dla siebie prawo zwane *Korrekturą Pruską*, jak o tém mówiliśmy powyżéj na stronnicy 61.

Urzędowego jednak zbioru prawa Chełmińskiego nigdy nie było [2]); w Sądach Assessor-

---

tatis et Baroniae Terrarum nostrarum Prussiae, et signanter de districtibus Pomeraniae, Mariaeburgensis et Stumensis, alias Pomeraniensis, omnia iura, Pruthenicalia, Maydemburgensia Pomeraniae, ac feudalia, in quibus alias tempore Magistri et Ordinis consistebant et ipsis regulabantur, ab ipsis removentes, abrogantes et perpetuo abolentes loco omnium iurium praedictorum, unum jus *Culmense*, quo districtus Culmensi gaudit et fruitur, *ipsis* et *eorum posteris*, juxta ejus veram naturam, substantiam, qualitatem et conditionem de consensu omnium Praelatorum et Baronum nostrorum conferimus et largimur perpetuo et in aevum" etc. V. L. I. 229.

[1]) „Zbiór rospraw" cytowany wyżej, s. 168.

[2]) Jeszcze Kromer nad tém ubolewał: „Utitur autem omnis ferme Prussia ducalis iuxta ac regia iure municipali, quod Culmense vocatur. Quod tamen non satis certum in hunc usque diem. Eruitur id

skich trzymano się tłumaczenia łacińskiego [1]), a polski jego przekład Pawła Kuszewicza wyszedł z druku w Poznaniu r. 1623.

Jan Henryk de Hauenstein wydał także: „Repertorium juris Pruthenici nimirum municipalis, culmensis, emendati, correcti et revisi, ut et juris terrestris terrar. Prusiae, Gedani 1730“ poważane i w Polsce. Przedtém zaś wyszedł „Der alte Culm z r. 1394“ drugi raz r. 1538 przez Franciszka Rohden (rzadki), i trzeci raz w r. 1584 przez Melchiora Nehring, nakładem Henryka Stroband Burmistrza w Toruniu tamże. Hanow, wydał systematyczny układ prawa Chełmińskiego w języku niemieckim w Gdańsku raz r. 1744 i powtórnie r. 1767 nakoniec

---

quidem e tenebris et colligitur, sed nondum in lucem prodiit.“ (Descrip. Pol. ed. Elzev. 1642 p. 201), co dotrwało do końca Państwa, pomimo że Zygmunt I. w r. 1526 wyznaczył do tego Komissyją (V. L. I. 463) i później powtórnie (Dogiel IV. s. 400 l. 431). — Zygmunt August toż samo w r. 1552 wysadził Komissyją pod przewodem St. Hozyusza bisk. Warm. do układu prawa Chełmińskiego, która w r. 1566 w Heilsbergu ułożyła wprawdzie niezupełnie skończoną redakcyją, i tę Jan Jerzy Kunigk na początku XVIIIgo wieku wydrukował z rękopisma Archiwum Heilsberskiego.

[1]) J. W. Bandtkie „Zbiór rospraw“ s. 169 wykonanego z rewizyi tego prawa w r. 1580 w Nowém-Mieście przedsiewziętej Tenże, H. P. P. s. 713.

J. W. Bandtkiego „Jus Culmense cum appendice privilegiorum et jurium selectorum municipalium et dissertatione historico-juridica exhibitum, Varsaviae 1814“ podług redakcyi nowomiejskiej uskutecznione.

Czackiego rosprawa o Prawie Chełmińskiém [1]).

Prawo Lubeckie.

Kazimierz IV. postanowieniem z r. 1476 wyżej przytoczoném, wyszczególniając które prawa w Prusiech dawniej obowiązujące znosi, a zaprowadza jedno Chełmińskie, nie wymienił między znoszonemi prawa *Lubeckiego*, które obowiązywało w Elblągu, Brunsbergu i Frauenburgu; a przeto już z tego powodu, a prócz tego z wyraźnego pozwolenia Władysława IV. z r. 1639 i Jana Kazimierza z r. 1649 [2]) i nadal w tych miastach utrzymane zostało. W Prusach nie było nigdy drukowane, a w Polsce tylko w zbiorze Łaskiego w treści [3]).

Na zakończenie tego, cośmy dotąd o wymienionych prawach niemiecko-saskich powiedzieli, wypada jeszcze przytoczyć, że jakie zna-

[1]) T. III. s. 482.

[2]) Dogiel Kod. Dyp. IV. p. 478. 480.

[3]) Fol. 239 — 245. „Hic finiunt iura Maydemburgensia seu provincialia Saxonie. Incipiunt quidam articuli juris de Lubek civitate.“

czenie dla prawa polskiego mają Wypisy z ksiąg sądowych ziemskich i grodzkich, o czém była mowa wyżej pod I. *B. C.* tém są dla praw tych niemiecko-saskich *ortyle* albo *ortele* (od Urtheil) to jest wyroki sądów miejskich. Dochowały się one do naszych czasów w trzech znaczniejszych rękopismach: z r. 1500. własność Kazimierza Strończyńskiego; z r. 1501 wydrukowany w Historyi Liter. Pols. Michała Wiszniewskiego Tomie Vm i ś. p. Józefa Muczkowskiego z r. 1533. Rękopism najstarszy z r. 1500 ogłosił drukiem W. A. Maciejowski w VI. tomie swej Historyi prawod. Słow. i poprzedził je ważném objaśnieniem [1]). Są jeszcze rękopisma z Ortelami w Bi-

[1]) Które właśnie z tego powodu, zamiast omówienia koniecznego innemi wyrazami, dosłownie przytaczamy: „Pomimo ustawy o sądach wyższych prawa niemieckiego r. 1368 przez Kazimierza W. jak w §fie 140 t. I. uważyłem, danej, odwoływano się przecież do Magdeburga. Pytanie więc jest, czy ortyle w §fie 221 tegoż tomu nadmienione, a obecnie wydane przezemnie są tłomaczeniem wyroków z Magdeburga do Polski po Kazimierzu W. lub nawet przed r. 1368 nadesłanych? lub czy są tłomaczeniem takichże wyroków za panowania króla tego w Polsce zapadających? lub czy nakoniec są utworem jakowego polskiego prawnika, by za wzór służyły dla tych, którzy na sposób Magdeburzan usiłowali w kraju rozstrzygać mieszczan lub szlachty z nimi toczone sprawy? Do rozwiązania tych pytań dostarczy sam rękopis wątku, tytułując odpowiedzi na ortyle

blijotece Uniwersytetu Krakowskiego; przy rękopiśmie *Swięto-jurskim* podług Lelewela z r. 1503. („w Pomnikach 178. 180“) i Szydłowiec-

---

dane trojako. Albowiem wyraża się raz: m. p. s. m. p. (my przysiężnicy z magdeburskiego prawa), drugi raz m. p. s. n. p. (my przysiężnicy z *naszego* prawa), lub nawet m. p. s. (my przysiężnicy z prawa, bez wyrażenia z jakiego miasta prawo to pochodzi), nakoniec m. p. s. m. (my przysiężnicy z *miasta* lub z *Magdeburga*), dając do zrozumienia przez to, że prawo niemieckie w polskich miastach obowiązujące, mogło albo z Magdeburga pochodzić, albo być w kraju utworzone na sposób niemiecki i tytułować się magdeburskiém, chociaż z Magdeburga nie przyszło. Dowód na to daje wyrok na drugiéj stronicy XXVII. ćwiartki rękopisu wyrażony, który chociaż w Krakowie ferowany został, jednakże się magdeburskim nazwał. Że zaś będące w mowie Ortyle w pewnej przynajmniéj części z XIVgo pochodzą wieku, stawia na to dowód język, który jak z ćwiartki LIV. stronicy 2 widać, ma na przemian w odmianie słów i przypadkowaniu imion mnogą i podwójną liczbę, rzadko w XVtym używaną wieku. Okoliczności te rozważając, wyprowadziłem sobie wniosek: że pomnik nasz, w oktawę święta Trzech Królów r. 1500 w szkole miasteczka Skała, w dawném województwie krakowskiém położonego, a już r. 1262 prawem magdeburskiém nadanego, przez niejakiego Wojciecha Szurkowskiego od czyli z Poniecza przepisany, z różnych powstał rękopisów, w różnym czasie pisywanych, z których nie jedne, sądząc po ich

ki z r. 1576 (Maciejowski H. P. S. I. 222). Z resztą do objaśnienia się co do niektórych stosunków w przedmiocie praw niemieckich na polskiej ziemi służą: Mecherzyńskiego Karola Profes. Uniwers. Krak. „O magistratach polskich Kraków 1845“. — Rzesińskiego Jana Kantego „Proces Cywilny Krakowski Kraków 1840“ — a szczególniej ważne dzieło Andrzeja Lipskiego „Practicae observationes ex jure civili et saxonico etc. Dantisci 1648“ (jest to jedna z późniejszych edycyj).

---

mowie, można do XIVgo odnieść wieku; że jest może owym rękopisem, o którym Janocki na str. 62 swojego Specyminu mówi; że nakoniec przewyższa swoją wewnętrzną wartością, wszelkie tego rodzaju jakie obecnie istnieją ortylów rękopisy. Rękopis ten obecnie w posiadaniu Kazimierza Strończyńskiego będący, pisany jest na papierowych ćwiartkach LXVII. Aż do karty czyli do ćwiartki XIII. własnoręcznie go przepisałem. Odtąd aż do końca zajął się jego przekopijowaniem nieodżałowanej pamięci Antoni Muczkowski, który też zestawił jego rozdziały z rękopisem Wiszniewskiego. Wydając go miałem na uwadze nie samą tylko historyją prawa, lecz i filologią ojczystego języka; i dlatego drukuje go w tym jak jest w rękopisie kształcie, postaci nawet liter i znaki pisarskie zachowałem i niczego zgoła nie opuściłem, coby Autentyk tego, po Psałterzu Małgorzaty ze znanych mi najobszerniejszej treści będącego pomnika, we właściwém mogło postawić świetle.“ (l. c. s. 21).

Prawo lenne.

Że w Polsce istniały tak zwane *monarsze lenności* (feuda regalia — Fürstenlehen), które są nadaniem większej lub mniejszej części praw należących do Najwyższowładztwa (Hoheitsrechten) nad pewném *territorium*, na to jest zgoda powszechna i dowody *w prawie publiczném* polskiém. Że istniały także i istnieją dotąd mianowicie w Królestwie Polskiém kongresowém tak zwane *lenności państwowe*, a lepiej zwać je *narodowe*, z których wynikające stosunki należą do zakresu *prawa prywatnego*, o tém przekonać się można z przepisów prawa w każdym prawie *Woluminie legum* do ich końca o nadaniach *Królewszczyzn jure feudali*, spotykanych, oraz z *Prawa Cywilnego Królestwa Polskiego* [1]). Z tego tężto powodu Łaski zamieścił w swoim zbiorze praw, jak wyżej przytoczyliśmy, *prawo lenne saskie* [2]). Kazimierz IV. Jagiellończyk jeszcze r. 1474 nadawał dobra w Prusach *jure feodali Magdeburgensi* na wieczne czasy, z warunkiem powrotu do króla w razie braku potomstwa męzkiego [3]). W Inflantach miało moc obowiązującą prawo lenne po większej części z praw saskich przez Biskupa Wojciecha ułożone; drukowane

---

[1]) Zawadzki St. P. C. K. P. T. I. s. 479.
[2]) V. L. I. 352.
[3]) Metryka koronna, księga E. r. 180, 181.

po raz pierwszy r. 1539 podobno w Rostoku u Ludwika Dietz pod tytułem: „Die gemeine Stichtische Rechte etc.“. Z dodatkami wydane przez Gerharda Oelrichs pod tytułem: „Dat rigische Recht und die gemeinen stichtischen Rechte ym Sticht van Ryga geheten dat Ridder-Recht etc. Bremen 1773“.

Później wszakże prawa lenne coraz rzadsze miały zastósowanie; bowiem Aleksander Jagiellończyk r. 1504 zrzekł się możności czynienia nadań lenniczych z dóbr stołu królewskiego [1]); to ponowił Zygmunt August [2]); Stefan Batory przyrzeka, że te tylko dobra przez poprzednich królów nadane, będzie uważał za lenne, gdzie to wyraźnie w nadaniu stoi, i praw obcych do takich dóbr nie będzie stósował [3]); r. 1576 przemienił lennictwa na Rusi i Podolu na proste własności [4]); r. 1581 objaśnił poprzednie ciemne prawo, że w Województwie Ruskiém i Podolskiém dobra, które przed Statutem Aleksandra (z r. 1504) *nomine feudi* były dane, mają już stanowić własność, i po zejściu płci męzkiej nie mogą być komu innemu *infeudowane*, jak inne *bona feodalia*, lecz podlegać już będą *juri terrestri* [5]); Zygmunt III. r. 1588 potwier-

[1]) V. L. I. 298.
[2]) V. L. II. 612.
[3]) V. L. II. 900.
[4]) V. L. II. 925.
[5]) V. L. II. 1018.

dził to prawo Stefana [1]), i toż samo postanowił r. 1607 względem Podlasia [2]).

W następstwie owego przyrzeczenia Stefana króla, że praw obcych do dóbr lennych w Polsce stósować nie będzie, listy nadawcze powinnyby być jedyném w sprawach tego rodzaju prawidłem i podstawą; atoli słusznie już Czacki [3]) zauważył, że to przyrzeczenie królewskie odnosi się do spraw „między królem a ziemianami, zawsze zaś w sprawach między partykularnymi na mocy Rozdziału IV. art. 54 wolno jest udać się do obcego prawa bliższego. Księgi prawa feudalnego są zatem w tym przypadku najbliższe".

Prawo wekslowe.

Do praw niemieckich w Polsce obowiązujących policzyć wreszcie należy w pewnym względzie *prawo wekslowe* na Sejmie Warszawskim r. 1775 przyjęte, które w ostatnim swym §fie VIIIym obejmuje takie postanowienie: „Jako przy nowém ustanowieniu praw wszystkich, sprzeczek prawnych, które *in praxi* wyniknąć mogą, przejrzeć niepodobna, a punktualność w sprawach wexlowych równo z sąsiedzkiemi krajami zachowaną mieć chcemy; przeto *in sub-*

[1]) V. L. II. 1230.
[2]) V. L. II. 1617.
[3]) Czacki I. 288.

sidium niniejszych ustaw, *elementa juris cambialis* Jana Gotliba Heinecyusza, w czymby niniejszym ustawom sprzeciwne nie były, przydajemy, y aby onych sądy nasze *primae et secundae instantiae* w decydowaniu sporów wexlowych używały, mieć chcemy“ [1]). Przeznaczenie to szkolnej książki za prawo pomocnicze, już Bandtkie piętnuje jako dowód niewiadomości i obojętności ówczesnych prawodawców i braku nauki [2]), a my podnosimy jego wyrazy „ówczesnych prawodawców“ bo prawodawcy wcześniejsi o cztery wieki, prawodawcy z XIV wieku, wstydziliby się tej ich ciemnoty; ale będący już w ówczas upadek polityczny, że się tak wyrazimy w powietrzu, sprawiał otrętwiałość we wszystkiém i wszędzie znamionował upadek. Bądź co bądź, jak w prawie głównem tak i pomocniczém jest żywioł niemiecki.

2. *Prawo Kanoniczne.*

Co rozumieć przez *Prawo kanoniczne*, jaka jest różnica między niém a *Prawem kościelném polskiém*, moc obowiązująca Prawa Kanonicznego w Polsce, nie tylko już z tego powodu, że religija rzymsko-katolicka była panującą w państwie, ale i z szczegółowych postanowień prawa świeckiego w różnych stosunkach należących

---

[1]) V. L. VIII. 191.
[2]) H. P. P. s. 717.

do zakresu prawa prywatnego, o tém była mowa wyżej na stronnicy 94. i w nocie 3ciej s. 95.

Źródła prawa kanonicznego są objęte w tak zwaném *Corpus juris Canonici* a szczegóły należą do oddzielnej nauki. Znaczniejsze dzieła naukowe o tém prawie wyszły u nas następne:

Jana z Głogowy „De causis matrimonii 1509“ bez miejsca druku, jest najpierwszy druk w tym przedmiocie.

Kottficza Mikołaja „Decisio de corpore juris et de libris ecclesiae doctorum super statuto provinciali Gnesn. scripta. Potwierdzona przez Aleksandra króla V. L. I. 316.

Grzegorza z Szamotuł „Enchiridion impedimentorum, quae juxta canonicas constitutiones, in matrimoniis contingant etc. Cranoviae 1529“.

Lipskiego Andrzeja „Decas quaestionum publicarum Regni, in quibus ecclesiastica jura et immunitates ecclesiastici status elucidantur. Dantisci 1647“.

Starowolskiego Szymona „Breviarium juris pontificii. Romae 1653“.

Piaseckiego Pawła „Praxis episcopalis, ea, quae officium et potestatem Episcopi concernunt, continens. Venetiis 1613 szósta edycyja w Krakowie 1643 a siódma w Lwowie 1758.

Załaszowskiego Mikołaja „Jus Capituli: seu tractatus novus et absolutus de potestate capituli sede episcopali vacante etc.“ w Poznaniu 1706.

bb) Prawa obce nieobowiązujące w Polsce.

1. Prawo Rzymskie.

Jakie miało znaczenie w Polsce *prawo rzymskie*, jaki był wpływ jego w prawodawstwie polskiém, to wykazują dzieła i spory w tym względzie uczonych, o których była mowa na stronnicy 127. Tu wymieniamy tylko drukiem ogłoszone znaczniejsze prace naukowe, uprawie prawa rzymskiego w Polsce poświęcone.

Piotra Royzius [1]) prof. prawa w Uniwersytecie Krakowskim „Decisiones P. R. etc. de rebus in sacro auditorio Litvanico ex apellatione iudicatis. etc Cracoviae 1563. Praca względnie na swój czas pełna nauki i wykazująca źródła na których się oparła.

Starowolskiego Szymona „Commentarius in IV. libros Institutionum juris civilis. Cracoviae 1638".

Orzechowskiego Pawła Bogusława „Manuale fundamentorum juris civilis ac poloni quatuor disputationibus juridico-historico-politicis comprehensum; ad quatuor libros institutionum imperatoris Justiniani publico examine ventilatum, in illustri schola Auriaca. Bredae 1647".

---

[1]) Imie znane w Europie; życie jego i pisma opisane są w „Janociana" I. 227. i w Ossolińskiego „Wiadomości histor. kryt. etc." T. II. 155.

Bandtkiego Jana Winc. „Lineamenta juris Romani ad ordinem Institutionum Justiniani Imperatoris digesta“ w Warszawie 1816.

Maciejowskiego Wacława Aleksandra „Historia Juris Romani“ edycyja druga w Warszawie 1825.

Maciejowskiego Franciszka „Zasady Prawa Rzymskiego pospolitego, podług instytucyj Justynijańskich, Warszawa 1861.“

Zielonackiego Józefata b. Profesora prawa rzymskiego w Uniwersytecie Krakowskim i Pragskim, a obecnie Profesora tegoż prawa w Uniwersytecie Lwowskim „Pandekta czyli Wykład Prawa Prywatnego Rzymskiego, o ile ono jest podstawą prawodawstw nowszych, Kraków 1862—3“ dwa tomy— ważne.

2. *Prawa innych Słowian.*

Prawa Czeskie.

Pomniki autentyczne.

Statuta miejskie. Na wzór i podstawie praw niemieckich przez różne miasta czeskie układane. Ich spis jest w „Rozbor staroczeske literatury r. 1841“ przez Hankę, gdzie są wymienione i pierwotne druki, tudzież rękopisma. „Muzeum Czeskie“ (czasopismo), i osobne dzieła ogłaszają dotąd niedrukowane.

Statuta Ziemskie. W r. 1500 zgodziły się Stany czeskie, by uskutecznić zbiór praw ziem-

skich, któryby szlachtę i lud obowiązywał. Z rozkazu Władysława Jagiellończyka wyznaczona komissyja wygotowała Statut, któremu sejm nadał sankcyją r. 1500. Przerobiony został r. 1530 za Ferdynanda I, następnie r. 1550 i 1564 za Maksymilijana Cesarza i Króla. Uległ zmianie na gorsze przez statut z r. 1627 po bitwie pod Białągórą przez Ferdynanda II nadany.

Pomniki prywatne.

„*Prawo ziemi Czeskiej*“ spisane na początku XIV, jest drukowane w „Archiwum Palackiego“ i w „Pomnikach praw Słowiańskich“ Kucharskiego.

„*Postępowanie sądowe w ziemi Czeskiej.*“ Rękopismo łacińskie z czasu 1364—1412 w Palackiego Archiwum.

„Jus terre Boemie“ pomnik z XIV wieku, pierwszy raz drukowany w tomie VI His. Praw. Słow. Maciejowskiego.

„*Wykład prawa ziemskiego, czyli prawa czeskiej ziemi*“ przez Andrzeja z Duby; kto on był i kiedy pisał nie pewna. Wydanie poprawne tego pomnika jest w Archiwum Palackiego, i w Pomnikach Kucharskiego.

Dzieło *Wiktoryna ze Wszehrd* obejmujące układ prawa czeskiego pisany między r. 1495 do 1508 a zaczynający się wyjątkami z desek od r. 1320 — stanowi ozdobę literatury prawnej. Wyszedł w „Staroczeska biblioteka czisl- I. w Praze 1841.“

Pośrednie niejako miejsce między pomnikami autentycznemi a prywatnemi trzyma „*Majestas Carolina*“ to jest, Statut praw politycznych i prywatnych czeskich z rozkazu Karola IV spisany r. 1348—1355 i stanom do zatwierdzenia przedłożony, lecz od tych nie przyjęty. Bo panowie czescy nie dopuszczali długo układu statutu, by przez to różnych zwyczajów niesprawiedliwość na jaw nie wyszła. Pierwotwór tego pomnika zgorzał, ale odpisy jego pozostały i jeden z nich jest drukowany w Archiwum Palackiego.

Prawa Morawskie.

Morawy chlubią się bardzo starożytnym pomnikiem. bo sięgającym r. 1080; jest to *przywilej przez Konrada księcia* udzielony, a przez Przemysława Otokara Króla Czeskiego r. 1229 dla ziemi Berneńskiej, Znoimskiej i Bitowskiej (Vöttau); zaś przez księcia Oldrzycha dla Brzecławian (Lundenburg) r. 1237 ponowiony. Obejmuje on prawo miejskie i ziemskie zwyczajowe.

Zbiór praw z XVI wieku w troistej redakcyi przez komissyje na ten cel wyznaczone w latach 1545, 1562 i 1604 ułożony, a pierwsza redakcyja przez sejm zatwierdzona.

Prawa Szląskie.

Po wygaśnięciu Piastów w Księstwach Opolskiém i Raciborskiém i dostaniu się ich pod

rząd Czeski, Stany tych Księstw tudzież Głogowskiego, Strzeleckiego, Sławatyńskiego, Kozielskiego, Tożeckiego, Oleskiego, Lublińskiego, i Niemodlińskiego, ułożyły r. 1562 z dawnych zwyczajów Statut, w którym gdzieniegdzie przebija jeszcze dawne polskie prawo. Wyszedł z druku w Ołomuńcu r. 1663 i 1671.

Książe Cieszyński Wacław r. 1573 potwierdził Statut ułożony przez Stany, i nieco od poprzedniego odmienny. A zniemczone księstwo Wrocławskie zrobiło sobie układ praw na zasadach prawa Magdeburskiego i Zwierciadła Saskiego, który wydrukował r. 1828 Gaupp pod tytułem „Prawo ziemskie Szląskie.“

Statuta innych Księstw w dolnym Szląsku położonych wyszły w dziele: „Das k. k. Erb-Herzogthum Schlesien concernirende Privilegia, Statuta und Sanctiones pragmaticae, Breslau 1731“ trzy tomy.

Prawa Rossyjskie.

„Prawda Russkaja.“ Jest z r. 1020, w którym Książe Kijowski Jarosław wynagradzając przychylność Nowogrodzan, nadał im pewne swobody i do tej swojej ustawy, przydał zebrane ich zwyczajowe prawa. Następcy jego rozszerzyli ją. Rękopismo, które naszych doszło czasów, jest z XIII wieku. Wynalezione przez Tatyszczewa r. 1738 ogłosił drukiem po raz pierwszy Szlecer w Petersburgu r. 1786. Potem na-

stępowały odkrycia nowych rękopism, i podług nich nowe wydania, mianowicie: Krestenina r. 1788, — Bołtyna r. 1792, — Kazamzyna r. 1815, — Strojewa r. 1820, — Dubieńskiego 1843, — Tobiena 1844 — i Kałaczowa 1845, a wszystkie z komentarzami. U nas wydał ją J. B. Rakowiecki w Warszawie 1820 r. w dwóch tomach, ludzież wyszła w Pomnikach Kucharskiego; a u Niemców jeszcze Ewers „Das aelteste russische Recht.“ Obszerny jej opis z swemi uwagami znaleść można także w Maciejowskim [1]).

„Zakony, Sudebnik“ z polecenia W. Kniazia Iwana Wasilewicza ułożona z dawnych praw i z przydaniem nowych księga praw r. 1497 lub 1498. Car Iwan Wasilewicz uzupełnił ją w r. 1550. Najnowsze wydanie jest z r. 1819 nakładem hr. Rumiańcowa, przez Kałajdowicza i Strojewa.

„Ułożenie“ Cara Aleksego Michajłowicza, od którego wyznaczona komissyja do układu praw z dawnych ustaw świeckich i kościelnych, ruskich i greckich, któryby wszystkim mieszkańcom sprawiedliwość wymierzał, dała początek temu dziełu. Najnowsze jego wydanie jest w tomie I Zbioru ustaw zwanego „Połnoje sobranie etc.“ od roku 1832 wychodzącego.

„Pskowskaja sudnaja gramota“ z r. 1467, jest to statut Pskowa, który sobie będąc jeszcze

---

[1]) H. P. S. Tom I. s. 274.

niepodległym ułożył. Wyszedł z druku po raz pierwszy r. 1847 i powtórnie r. 1855 w Petersburgu przez Iwana Ingelman.

Prawa Serbskie.

„Zakonnik“ czyli statut cara Duszana, ułożony na zasadzie dawniejszych praw XII wieku sięgających, po raz pierwszy r. 1349 i powtórnie r. 1354 na Wiecy umyślnie po to zwołanej. Jedynaście rękopismów jego przechowało się, z których z r. 1390 ma być najlepszy, i ten wyszedł w Pomnikach Kucharskiego.

Prawa Bulgarskie i Bośniackie.

W Dyplomataryjuszu Szafarzyka [1]) są podane przywileje Asen cara Bulgarskiego z r. 1186—1196 i Kulin bana Bośniackiego z r. 1189, które udzielali różnym klasztorom, kupcom i t. d. i te są jedyną pamiątką, z której można mieć wyobrażenie o prawodawstwie tych ludów.

Prawa Czarnogórskie.

Statut z r. 1796 przez Piotra I Władyka wydany, pierwszy raz drukowany w dziele Aleksandra Popowa „Podróż do Czarnogóry,“ a w przekładzie francuskim znajduje się w „Monitorze powszechnym francuskim“ z r. 1854 Nr. 102, 103.

[1]) Pod tytułem: „Okasky obczanskeho pisemnictwi w Praze 1851.“

Prawa Węgierskie i Słowian z nimi połączonych.

Z zakarpackich Słowian, *Słowacy* byli dotąd najbardziej obojętni na swą narodowość, a najgorliwsi w tym względzie są *Chorwaci*, dzielący się na wojskowych czyli Granicznikow i cywilnych nie obowiązanych do osad wojskowych, i ci to ostatni szczególniej zajmują się swoją przeszłością. Zawiązane przed kilkunastu laty towarzystwo naukowe południowych Słowian w Zagrzebiu wydaje od r. 1851 pismo zbiorowe „Arkiv za povestnicu (dziejopisarstwo) jugoslavensku, u Zagrebu 1851“ i ogłasza w niém pomniki dawnego prawodawstwa horwackiego.

Ustawodawstwo Węgrów tak sejmowe, jak i ich królów, z których pierwszy św. Stefan zmarły r. 1038 koronował się, wiele poprzejmowało przepisów z praw słowiańskich, a nawzajem z węgierskich wiele przeszło do prawodawstw Słowian za- i przedkarpackich, co szczególniej względem Polski za Ludwika i Jagiellonów miało miejsce, a o czém szczegółowo w prawie prywatném polskiém, szczególniej w materyi spadkowej będzie mowa. Pomimo więc zachodzącego podobieństwa między ustawodawstwem węgierskiém i polskiém, pierwsze na niższym stoi stopniu i urzędowego nie ma zbioru. Wyszło z druku w r. 1751 przez Kelemana [1]) po-

[1]) „Historia juris hungarici privati, quam elucubratus est Emericus Kelemen, Budae 1818.“

dzielone na trzy tomy: pierwszy dzieło Wierzbca (Werböcz), które jest zbiorem praw zwyczajowych przez niego dokonanym za Władysława II Jagiellończyka (r. 1490—1516), jednak niesankcyjonowanym; drugi obejmuje ustawy królewskie (decreta) i sejmowe (constitutiones); trzeci pomniki pomocnicze do wyrozumienia prawa i statuta nie sankcyjonowane.

Na zakończenie tego oddziału wymieniającego pomniki praw innych Słowian, przytoczyć wypada dzieło Andrzeja Kucharskiego pod tytułem: Najdawniejsze pomniki Prawodawstwa Słowiańskiego, Antiquissima Monumenta Juris Slovenici, Warszawa 1838," w którém znakomitsze pomniki ruskie i czeskie podał, wraz z uwagami nad temiż W. A. Maciejowskiego.

b) Dyplomata innych Słowian.

Poprzedzam uwagą, że tu nie będzie mowy o dyplomatach *szląskich, pomorskich* i *pruskich*, bo o tych jako należących do prowincyj będących częściami dawnej Polski, mówiłem wyżéj pod I. B. ***d.*** *cc. dd. ee.*; innych zaś słowiańskich ludów dyplomataryjusze są:

1. Czeskie.

„Archiwum Czeskie" przez Palackiego wydawane.

„Okázky obczanskeho pisemnictwi w Praze 1851" J. P. Szaffarzika.

Prócz tego znaleść można dyplomata czeskie przy innego przedmiotu dziełach, a mianowicie: w dodatkach Dobnera do Kroniki Hayka (Analecta Hagecciana); w Dobrowskiego „Geschichte der boehmisch. Sprache und Literatur"; w Palackiego „Geschichte von Boehmen, Prag 1836"; oraz w VI tomie „Historyi Praw. Słow." W. A, Maciejowskiego.

2. *Morawskie.*

„Codex diplomaticus et epistol. Moraviae" Ołomuniec 1836 -1850 w pięciu tomach.

3. *Rossyjskie.*

„Sobranie gosudarstwiennych gramot i dogoworow" przez M. hr. Rumiańcowa Kanclerza Państwa w Moskwie r. 1813 w trzech tomach wydane dyplomata.

„Zbornik" Dymitra Majera w Kazaniu 1855.

Tudzież po innych dziełach i zbiorach rosprószone, o których można zasięgnąć wiadomości zamieszczonych w Nrze 27 „Orędownika" z r. 1844.

4. *Serbskie*, i z niemi w związku zostające *Bulgarskie*, *Bośniackie* i *Czarnogórskie.*

Znajdują się: w Wenelin'a zbiorze dyplomatów dzieje Słowian zakarpackich objaśniających, który wyszedł w Petersburgu r. 1839.

Miklosicza Fr. „Monumenta Serbica spectantia historiam Serbiae, Bosniae, Ragusae," w Wiedniu 1858.

Są także w dziele „Serbske wspomnena u Belgradu r. 1840" i w cytowanych powyżej Szaffarzika „Okazky."

5. *Styryjskie.*

„Diplomata Ducatus Stiriae, Vindobonae 1756."

7. *Kroackie i Dalmackie.*

„Arkiv za povêstnicu jugo slovensku u Zagrebu, 1851—2."

7. *Węgierskie,* i połączonych z niemi narodowości.

Fejera „Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis Budae 1829 et s. w tomach XI, z których ostatni obejmuje rejestr. Obejmuje dyplomata do pierwszej połowy XV wieku (nie krytyczne).

Wagnera „Analecta etc. Scepusia, Viennae 1774," zbiór dyplomatów, nie tyle ważny.

W tych zbiorach znajdują się i dyplomata kroackie, dalmackie i styryjskie.

Można także spotykać dyplomata węgierskie w zbiorach ogólnych Luniga [1]) i du Mont'a [2]).

[1]) Collectio nova diplomatum Francofurti et Lipsiae 1730.

[2]) Corps universel diplomatique à Amsterdam 1739.

c) Niemieckie pomniki.

„Monumenta Germaniae historica inde ab anno Christi quingentesimo, usque ad annum millesimum et quingentesimum Hanoverae," wydawane przez Pertza obecnie biblijotekarza głównego w Berlinie, od r. 1826. Wychodzi w dwóch częściach, z których jedna pod nazwą „Scriptores" obejmuje roczniki i kroniki, druga pod nazwą „Leges" zawiera ustawy, z których pierwsza jest z r. 551 Childeberta Króla Franków. Dotąd nieukończone.

d) Średniowieczne języki.

Du-Cange'a „Glossarium mediae et infimae latinitatis conditum a Carolo Dufresne domino Du-Cange, auctum a Monachis ordinis S. Benedicti, cum supplementis integris D. P. Carpenterii et additamentis Adelungii et aliorum, digessit G. A. L. Henschel, Parisiis 1840—6," w sześciu tomach. Dla nas atoli niewielkiej przysługi, bo autor nieobznajomiony z naszą historyją i prawodawstwem nie zna też i łaciny starożytnej w Polsce używanej. Lepszy jest Brinckmejera „Glossarium Diplomaticum."

Lindego M. Samuela Bogumiła „Słownik języka polskiego, w Warszawie 1807—1814, w sześciu tomach. Drugie wydanie w Lwowie z r. 1854 [1]).

[1]) W. A. Maciejowski mówi (H. P. S. 589), że wyjaśnienie techniki prawa jest najsłabszą dzieła tego stroną.

Jungmanna Józefa „Słownik czesko-niemiecki w Praze, 1835—1839“ w pięciu tomach.

Mikłosicza Franciszka „Radices linguae slovenicae veteris dialecti, Lipsiae 1845.“ — Lexicon linguae slovenicae veteris dialecti, Vindobonae 1850“ i obecnie wychodzące „Lexikon paleoslovenico-graecolatinum emendatum auctum edidit F... M... Vindobonae 1862.“

Wacerada słownik staro-czeski z r. 1102 wyszedł w dziele „Die ältesten Denkmäler der böhmischen Sprache i t. d. 1840.“

Słownik rossyjski przez Akademiją cesarską wypracowany.

Dla prawa polskiego użyteczne szczególniej są słowniki, o których była mowa na stronnicy 117, tudzież wydrukowany w tomie VI H. P. S. Maciejowskiego.

e) Źródła do wywodu początku Słowiańszczyzny.

Zaczynamy w porządku chronologicznym od najdawniejszych, gdzie jakieś pewniejsze ślady w tym przedmiocie znaleść można.

„Herodoti musae sive historiarum libri IX etc. etc. denuo recensuit etc. Johannes Schweighaeuser, Argentorati et Parisiis 1816.“

„C. Julii Caesaris commentarii cum supplementis A. Hirlii et aliorum, Carolus Nipperdejus recensuit etc. Lipsiae 1847.“

„P. Cornelii Taciti Germania etc. illustravit Fridericus Kritzius professor Erfurtensis, Berolini 1864.“

Pisarze Bizantyńscy zebrani w dziele: „Memoriae populorum olim ad Danubium, Pontum Euxinum etc. incolentium e scriptoribus historiae Byzantinae erutae et digestae a Joanne Gotthilf Strittero etc. Petropoli 1771“ w czterech tomach.

Świadectwa zebrane w tym przedmiocie w Augusta Bielowskiego „Monumenta Poloniae historica“ Lwów 1864.

Surowieckiego Wawrzyńca „Śledzenia początku Narodów słowiańskich“ Warszawa 1824.

Lelewela „Narody na ziemiach Słowiańskich przed powstaniem Polski“ Poznań 1853.

Szafarzika „Starożytności Słowiańskie“ cytowane wyżej.

Gatterer „Abhandlung über die Frage, ob die Russen, Polen, und übrigen slavischen Völker von den Geten oder Dacien abstammen. Bremen 1805.“

Schlötzer i inni cytowani w Szaffarzika „Starożytnościach Słowiańskich.“

§. 2.

O ZASTÓSOWANIU ŹRÓDEŁ PRAWA POLSKIEGO.

A. Reguły stósowania *źródeł głównych. a)* Co do krajowców. *b)* Co do cudzoziemców. — B. Reguły stósowania *źródeł pomocniczych.*

A. Reguły stósowania *źródeł głównych*.

a) Co do krajowców.

Jeżeli zachodzi zbieg praw krajowych, między któremi istnieje różnica co do zakresu ich mocy obowiązującej, wtedy z natury rzeczy wynika, że tym należy dać pierwszeństwo, pod których najbliższym wpływem stosunek prawny powstał. A zatem porządek w stósowaniu praw różnych krajowych swojskich jest taki: 1. Prawo *miejscowe*. 2. Prawo *prowincyjonalne*, to jest: Statuta Mazowieckie, Łęczyckie, Białoruski, Ormijański, Litewski i Korrektura pruska. 3. Prawo *ogólne* na cały kraj: *Statuta* (tak zwane tego rodzaju prawa, do panowania Zygmunta Augusta po łacinie redagowane) i *Konstytucyje* (od panowania Zygmunta Augusta po polsku redagowane).

W braku przepisów prawa krajowego, *Statut Trzeci* Litewski [1]) radzi stósować prawa innych chrześcijańskich narodów. Atoli zastanowiwszy się nad tym przepisem bliżej, poznać można, że najprzód ma on cechę widocznie tylko rady, bo nie wskazuje jedno jakie szczegółowe prawo, lecz wszystkie chrześcijańskie. Nadto myśl całej jego osnowy i wyrażenie się

[1]) Rozd. IV. Art. 54. Słowa jego są: „A hdeby czoho w tom Statute ne dostawało, tohdy Sud prychilajuczysia do bliższoje s)rawedliwosti wodle sumneniia swojeho i prykładom inszych praw chrestiianskich to otprawowati i sudyti maiet.

„Sędzia przychylając się do bliższej sprawiedliwości, według sumienia swego“ każe widzieć w tej radzie i *prawo filozoficzne*, wyrozumowane. Bądź co bądź, przepis ten Statutu Litewskiego, przeciwny artykułowi 11mu zamieszczonemu w „*pacta conventa*“ Stefana Batorego [1]), a zatém prawu *ogólnemu*, gdzie jest przyrzeczenie niestósowania praw obcych, uważać należy za zniesiony późniejszém *prawem ogólném*, porządku publicznego dotyczącém z r. 1627 [2]), ponowioném r. 1638 [3]) i potwierdzoném r. 1726 [4]), o którém mówiliśmy na stronicy 19. Wskutek więc tego tylko *prawo swojskie* mogło mieć moc obowiązującą. Gdyby zaś zdarzyć się miało, że żadne prawo swojskie, ani ogólne, ani prowincyjonalne nie obejmowało przepisu względnie zaszłego wypadku, wtedy wypadek takowy nazywano „*Novum emergens*“ i odsełano do sejmowego rozstrzygnienia [5]).

Prócz tego jeżeli było jakie *territorium* w kraju, gdzie nie było dla stosunku prawnego na niém powstałego reguły ani miejscowej, ani w prawie jego prowincyi, ani w prawie ogólném krajowém, ale istniał w tym przedmiocie przepis prawa innej prowincyi, to to prawo prowin-

[1]) V. L. II. 900.
[2]) V. L. III. 547.
[3]) V. L. III. 925.
[4]) V. L. VI. 436.
[5]) V. L. III. 70.

cyjonalne stósować należy; bo prawa prowincyjonalne wzajemnie się uzupełniały, jeżeli takiego uzupułnienia w prawie *ogólném* nie stało Dowody na to dostarczają same wyraźne przypisy prawa np. Konstytucyja z r. 1768 powołująca się na Statut Litewski co do terminu przenoszenia aktów zeznanych przed niewłaściwemi księgami, do ksiąg właściwych, a prócz tego przytaczać je będziemy w ciągu wykładu samego prawa.

b) Co do cudzoziemców.

Z pojęcia Państwa, a szczególniej z pojęcia jego niezależności wypływa, że w niém tylko prawo krajowe czyli swojskie, nie zaś obce stósowane być winno. Atoli ze stosunków z różnemi Państwami coraz liczniej w miarę postępu cywilizacyi zachodzących, bardzo często zdarzyć się może, że przed sądem krajowym staje cudzoziemiec, a wtedy powstaje pytanie, jakie prawo, jegoli kraju, czy krajowe do niego stósować należy? Gdybyśmy absolutnie regułę na wstępie wymienioną zachować chcieli, wtedy nie odpowiedziałoby to znów więcéj wykształconym międzynarodowym stósunkom Państw jednych do drugich, jeźliby cudzoziemiec nie miał być uważany jako *podmiot prawa* i jeżeliby aż do pewnego stopnia nie brano względu na prawa jego własnego kraju. Idzie więc właśnie o wskazanie reguł w tym względzie. Prze-

dewszystkiem stanowią tu wyraźne w tym przedmiocie postanowienia praw obowiązujących. W Polsce takich postanowień ogólnych nie było, ale były niektóre szczególne oznaczające, jakie prawa u nas cudzoziemcom nie służyły, lub o ile prawo polskie dla nich było zmodyfikowane; np. nie wolno im było piastować urzędów, nabywać dóbr nieruchomych, dostawać królewszczyzn; były osobne przypisy co do wywozu z kraju ich majątku, spadków i t. d., o czém szczegółowo na swojém miejscu. Przy zachowaniu więc uwagi na te szczególne postanowienia, gdzie takowe zachodzą, tam gdzie ich niema, przyjąć należy następujące zasady [1]):

1. Zdolność prawna osoby, ocenia się podług prawa jej zamieszkania; albowiem tylko w zamieszkaniu każdego człowieka znajdują się okoliczności, które mają wpływ na prawne ukształcenie się jego stanu osobowego. Toż samo stósować należy i do tych skutków z przepisów, które się ściągają do pewnego położenia osoby. Dlatego przywileje takie, które wedle myśli ich

[1]) Te zasady w ogólności służą i do rozstrzygnienia pytania, jak postąpić należy przy zastósowaniu różnych praw miejscowych lub prowincyjonalnych jednego Państwa. Bo lubo niektórzy prawoznawcy niekoniecznie na te same zasady w takim razie zgadzają się, to jednak zależy to od tego, że oni zbyt wiele wpływu prawu między-narodowemu, w takim razie przyznają.

nadawcy, tylko dla krajowców mają być uprawnieniem, nie służą cudzoziemcom [1]).

2. Co do nieruchomości stosują się prawa obowiązujące w miejscu, gdzie nieruchomość położona. Toż samo i co do ruchomości [2]), lubo pod tym względem nie ma zgody i dawna reguła „*mobilia sequuntur personam*“ wielu ma stronników.

3. Co do zobowiązań, uważać należy najprzód na wolę stron wchodzących w zobowiązanie, jeżeli w tym względzie ją objawiły. Jeżeli nie, to przyjąć należy za regułę, że strony poddać się chciały prawu miejsca, gdzie zobowiązanie wypełnione być winno. Według tego to prawa ocenia się materyjalna ważność i skuteczność zobowiązania. Miejsce zaś, gdzie zobowiązanie ma być wypełnione, albo jest wyraźnie przez strony oznaczone, albo wynika z natury zobowiązania, albo bez wyraźnego oznaczenia wynikać może ze sposobu, w jaki zobowiązanie powstało, który domniemywać się każe, że to na tém a tém miejscu będzie wykonane [3]).

4. Co do spadku, prawo miejsca zamieszkania spadkodawcy stanowi; bo spadek jest to przedłużenie osobowości zmarłego w majątku po nim pozostałym. Podług tego więc prawa oce-

[1]) Savigny „System des heut. röm. Rechts 1849. B. VIII. 135.

[2]) Tak Savigny l. c. 171.

[3]) Savigny l. c. 226.

nia się materyjalna ważność rozporządzeń ostatniej woli, porządek spadkowy i warunki objęcia spadku. *Testamenti factio activa* ocenia się podług zasady Nr. 1 [1]).

5. Prawo o małżeństwie jest to, które obowiązuje w miejscu zamieszkania męża; podług niego ocenia się zdatność do zawarcia małżeństwa i co do rozwodu. Toż co do stosunków majątkowych, i to według zamieszkania męża, które miał przy zawieraniu małżeństwa.

6. Prawo władzy rodzicielskiej ocenia się podług prawa tego zamieszkania ojca, które miał w czasie zawarcia małżeństwa. Co do opiekuńczej władzy, należy odróżnić gatunki opieki. Przy opiece ustawowej i testamentowej rządzi prawo miejsca zamieszkania opiekuna; przy opiece nadanej, prawo zamieszkania małoletniego przy otwarciu się opieki. Atoli pod tym względem jest wielka sprzeczność zdań [2]).

7. Co do formy aktów, jako to testamentów, kontraktów, rządzi prawo miejsca, gdzie akt był zawarty, według reguły „*locus regit actum.*“

8. Przepisy o postępowaniu sądowém stanowią te, które obowiązują w miejscu, gdzie proces się prowadzi; bo tego rodzaju przepisy dotyczą porządku publicznego, muszą więc być brane z prawa krajowego.

[1]) Savigny l. c. 311.

[2]) A i Savigny inaczej l. c. 341.

Nie ma atoli zgody w przyjęciu jednakich zasad przy tego rodzaju pytaniach [1]). Dawniej trzymano się teoryi rozróżniającej między *statuta personalia*, *realia* et *mixta*, co jednak nie prowadzi do żadnego pewnego rezultatu. Podług innych, miejsce zamieszkania ma stanowić (Eichhorn Einleit. §. 34); ale zasada ta każe wiele wyjątków robić. Inni, że prawa nabyte muszą być zawsze i wszędzie uznane (Titius jus priv. Germ. I. c. 10); ale postawienie takiej zasady jest „*petitio principii.*“ Podług Wächtera [2]), prawo Sędziego, do którego się przychodzi ze sprawą, powinno stanowić; a gdyby prawo to nie obejmowało przepisu wyraźnego, to według jego ducha i myśli ocenić, jaki przepis ma być stósowany; a w razie wątpliwości zastósować winien Sędzia zawsze prawo swego kraju. Atoli pozostawienie ocenienia „podług ducha i mysli prawa“ nie jest wskazanie zasady; a prócz tego jakaż to rada, by w wątpliwości stósować prawo obowiązujące w kraju sędziego? Nadto, przy takiej zasadzie naraża się te pytania na współubieganie się o prawo zwierzchności.

Z tego wszystkiego wynika, że nie można myśleć o rozstrzyganiu wszystkich tu zachodzić mogących pytań według jednej ogólnej zasady.

---

[1]) Na podane przez nas reguły zgadzają się Savigny l. c. i Thöl „Einleit. in d. deutsche Pr. R. 168.“

[2]) „Archiv f. civil. Praxis Bd. 24. S. 230.“

B. Reguły stósowania źródeł pomocniczych.

Źródła Pomocnicze zamieszczone pod liczbą II, a które podzieliliśmy na *Pomocnicze Swojskie* pod lit. A. i *Pomocnicze Obce* pod lit. B. nie są przeznaczone dla chcącego się dopiero uczyć prawa polskiego; służą one już dla *badacza* prawa polskiego.

Mówię to dlatego, by młodego prawnika poświęcającego się umiejętnościom prawniczym, nie odstraszyć ogromem tylu przedmiotów za źródła prawa polskiego wskazanych, od nauki tegoż prawa.

Źródła pomocnicze są przeznaczone dla *badaczów* prawa polskiego, i dla tych są wielkiej wartości. Z zastósowania czyli z użycia ich podwójną korzyść można osiągnąć: sprostowanie lub nawet odkrycie niekiedy *źródła głównego* — i dojście, czy przepis prawny jest rodzimy, czy też przyszedł do nas z obczyzny i zkąd.

Pod pierwszym względem służy Numismatyka, Sfragistyka i Epigrafika; pod drugim reszta źródeł pomocniczych swojskich z pod lit. A. i źródła pomocnicze pod lit. B.

Dla wytłumaczenia prawa, jak teoryja *(de interpretatione juris)* uczy, stanowczą jest rzeczą znać *powód prawa (ratio juris)*; chcąc zaś ten poznać, należy wiedzieć, że każda ustawa składa się z dwóch części: 1. z faktu, który ustawa przypuszcza i za swój przedmiot bierze,

2. z prawnego rozporządzenia z faktem związanego. Fakta te stanowią *powód prawny*. Widzimy więc, jak ważną jest rzeczą poznać te fakta, które spowodowały zaistnienie prawa, a do tego poznania przyjść można za pomocą właśnie tych źródeł pomocniczych, które wymieniłem powyżej jako środki do dojścia, czy przepis prawa jest rodzimy, czy z obcego prawa wzięty.

Te powyższe uwagi odnoszą się do nauki *Prawa Polskiego* w ścisłém znaczeniu. Bo gdy rzecz idzie o znajomość nie samego prawa polskiego, ale o poznanie tych praw, które w dawnej Polsce moc obowiązującą miały, to wtedy i dla uczącego się dopiero, potrzebne są ze *źródeł pomocniczych* i te, które pod B. *a* są zamieszczone.

ODDZIAŁ III.

§. 1. Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego w względzie politycznym przed pierwszym rozbiorem w r. 1773 nastąpionym. — §. 2. Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego w względzie politycznym przed drugim rozbiorem w r. 1793 wykonanym. — §. 3. Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego w względzie politycznym przed ostatnim (*trzecim*) rozbiorem w r. 1795 spełnionym. — §. 4. Podział Państwa Polskiego we względzie kościelnym. — § 5. Wyjaśnienie do których Polskich Województw należały dzisiejsze (z przed r. 1848) Cyrkuły Galicyjskie.

§. 1.

Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego we względzie politycznym przed pierwszym rozbiorem w r. 1773 nastąpionym.

A. Podział Państwa na trzy Prowincyje zwane niekiedy niewłaściwie Narodami. — B Podział Państwa na dwie części zwane *Korona i W. Księstwo Litewskie.* — C. Podział każdej Prowincyi na Województwa, Ziemie, a niektórych i na Księstwa; zaś Województw na Powiaty lub Ziemie; podział Ziem niektórych także na Powiaty.

A. Podział Państwa na trzy Prowincyje zwane niekiedy niewłaściwie Narodami.

Od unii z Litwą, dzieliło się państwo na trzy Prowincyje: *Wielko-Polskę*, *Mało-Polskę* i *Litwę*, a podział ten nazywano jeszcze inaczej

i podziałem na trzy Narody; ale tego wyrazu nie należy brać w znaczeniu właściwém, bo przecież tak wielkopolanie, jak i małopolanie byli jednym narodem polskim.

Podział na te trzy części nie był bez znaczenia, bowiem według niego Marszałków Sejmowych koleją wybierano; gdy szło o wysadzenie delegacyi w imieniu całej Izby Poselskiej działać mającej np. przy konferencyjach z Posłami Dworów Zagranicznych, przy występowaniu przed Królem itp. wyznaczano posłów z wszystkich tych trzech prowincyj, lub jak mówiono, Narodow. Ten sam wzgląd przy podobnych czynnościach zachowywano i w Senacie. Prócz tego w ciągu sejmu, by ułatwić przeprowadzenie czego na posiedzeniu, naradzano się i porozumiewano się Narodami czyli prowincyjami; to co my po dzisiejszemu nazywamy *koła sejmowe*.

B. Podział Państwa na dwie części zwane: Korona i Wielkie Księstwo Litewskie.

Oprócz powyższego podziału, znany był jeszcze inny na dwie już tylko części, a powód do niego był ten. Litwa pomimo zlania się z Polską miała osobne wojsko, skarb, osobne Ministerstwa, prawa i Sądy; z tąd było zwyczajem w przeciwstawieniu do Litwy nazywać resztę Polski składającej się z Wielko i Mało Polski *Koroną* a Litwę *Wielkiém Księstwem Litewskiém*.

Podział na te dwie części uwidoczniał się i przez to, że Wielko- i Mało-Polska względnie siebie zachowywały równość zupełną, a dla tego, by jednej przez drugą nie dawać pierwszeństwa, zachowywano kolejność, Litwie zaś zawsze tylko trzecie miejsce służyło.

C. Podział każdej Prowincyi na Województwa, Ziemie, a niektórych i na Księstwa; zas Województw na Powiaty lub Ziemie; podział Ziem niektórych także na Powiaty.

a) Wielko-Polska.

Składa się z 15tu wielkich części, to jest: Województw 13cie i Ziem dwie, lubo w ścisłém znaczeniu dwa tylko Województwa zawierała Poznańskie i Kaliskie.

Województwa są: 1) *Poznańskie*, 2) *Kaliskie*, 3) *Sieradzkie*, 4) *Łęczyckie*, 5) *Brzesko-Kujawskie*, 6) *Inowrocławskie*, 7) *Płockie*, 8) *Mazowieckie*, 9) *Rawskie*, 10) *Gnieźnieńskie*. (Dopiéro od r. 1768 ustawą sejmową z Powiatu do rangi Województwa podniesione). 11) *Chełmińskie*, 12) *Malborskie*, 13) *Pomorskie;* i Ziemie: 14) *Wieluńska*, 15) *Dobrzyńska.*

W wyliczeniach tych zachowywany będzie zawsze porządek według przodkowania.

Poznańskie Województwo dzieli się na cztery powiaty, a te są: *a)* Poznań, (Posnania) *b)* Wschowa, *c)* Kościan, *d)* Wałecz.

Były w niém Starostwa Grodowe: Poznańskie, Wschowskie, Wałeckie i Przygrodek Kościański.

Kaliskie Województwo dzieli się na sześć Powiatów: a te są: *a)* Kalisz, (Calissium) *b)* Gniezno, *c)* Nakło w Kraince, *d)* Pyzdry, *e)* Konin, *f)* Kczyn.

Były w niém Starostwa Grodowe: Kaliskie, Nakielskie i Przygrodki: Gnieźnieński, Kczyński, Koniński, Pyzdrski.

Sieradzkie Województwo dzieli się na cztery powiaty następne: *a)* Sieradz, (Siradia) *b)* Piotrków, *c)* Szadek, *d)* Radąmbsk.

Były w niém starostwa Grodowe: Sieradzkie i Piotrkowskie.

Wieluńska Ziemia dzieli się na dwa Powiaty następne: *a)* Wieluń, *b)* Ostrzeszów.

Były w niej Starostwa Grodowe: Wieluńskie i Ostrzeszowskie.

Łeczyckie Województwo dzieli się na cztery powiaty następne: *a)* Łęczyca, (Lancicia) *b)* Brzezin, *c)* Orłow, *d)* Inowłodż.

Było w niém Starostwo Grodowe Łęczyckie.

Brzesko-kujawskie Województwo dzieli się na pięć powiatów następnych: *a)* Brześć, (Bresta-Cujaviae *b)* Radziejow, *c)* Przedeck, *d)* Kowale, *e)* Kruswica.

Były w niém Starostwa Grodowe: Brzeskie, Kowalskie, Kruswickie, Przedeckie i Radziejowskie.

Inowrocławskie Województwo dzieli się na dwa Powiaty: *a*) Inowrocław, (Junivladislavia) *b*) Bydgoszcz.

Były w niém Starostwa Grodowe: Inowrocławskie i Bydgoskie.

Dobrzyńska Ziemia dzieli się na trzy powiaty następne: *a*) Dobrzyń, *b*) Rypin, *c*) Słońsk.

Było w niej Starostwo Grodowe Bobrownickie.

Płockie Województwo dzieli się na ośm Powiatów następnych: *a*) Płock (Plocia), *b*) Bielsk, *c*) Raciąż, *d*) Sieprć, *e*) Płońsk, *f*) Srzeńsk, *g*) Niedzborz, *h*) Mława. Te trzy ostatnie powiaty czynią Ziemię *Zawskrzyńską*).

Było w niém starostwo Grodowe Płockie.

Mazowieckie Wojcwództwo dzieli się na dziesięć Ziem następnych.

a) *Czerska* Ziemia, Cirnensis Terra miała Powiaty: *aa*) Czersk, *bb*) Grojec, *cc*) Warka, *dd*) Garwolin — tudzież Starostwo Grodowe Czerskie.

b) *Warszawska* Ziemia (Varsavia) miała Powiaty: *aa*) Warszawa, *bb*) Błonie, *cc*) Tarczyn — tudzież Starostwo Grodowe Warszawskie.

c) *Wiska* Ziemia (Wisnensis terra) miała Powiaty: *aa*) Wizna, *bb*) Wysokie, *cc*) Radziłow — tudzież Starostwo Grodowe Wiskie.

d) Wyszogrodzka Ziemia, nie miała powiatu żadnego, a jedno Starostwo Grodowe Wyszogrodzkie.

e) Zakroczymska Ziemia miała powiaty: *aa)* Zakroczym, *bb)* Serodzk, *cc)* Nowemiasto — tudzież Starostwo Grodowe Zakroczymskie.

f) Ciechanowska Ziemia miała powiaty: *aa)* Ciechanów, *bb)* Sąchocin, *cc)* Przasnysz — tudzież Starostwo Grodowe Ciechanowskie.

g) Łomżyńska Ziemia miała powiaty: *aa)* Łomża, *bb)* Kolno, *cc)* Zambrow, *dd)* Ostrołęka — tudzież Gród Koliński i Zambrowski przy Staroście Łomżyńskim.

h) Rożańska Ziemia miała powiaty: Rożań i Maków — tudzież Gród Makowski przy Staroście Grodowym Rożańskim.

i) Liwska Ziemia nie miała żadnego Powiatu, a jedno Starostwo Grodowe Liwskie.

k) Nurska Ziemia miała powiaty: Nur, Kamieńczyk, Ostrowie — tudzież Starostwo Grodowe Nurskie.

Rawskie Województwo dzieli się na trzy Ziemie następne:

a) Rawska Ziemia miała powiaty: *aa)* Rawa, *bb)* Bielsk.

b) Sochaczewska Ziemia miała powiaty: *aa)* Sochaczew, *bb)* Mszczonów.

c) Gostyńska Ziemia miała powiaty: *aa)* Gostyń, *bb)* Gąbin.

Były w niém Starostwa Grodowe: Rawskie, Gostyńskie i Sochaczewskie.

Chełmińskie Województwo dzieli się na siedem powiatów następnych: *a*) Chełmno (Culm.), *b*) Radzin, *c*) Toruń, *d*) Kowalewo, *e*) Grudziądz, *f*) Brodnica, *g*) Nowemiasto; te dwa ostatnie powiaty tworzą *Michałowską* Ziemię.

Było w niém Starostwo Grodowe, Kowalewskie.

Malborskie Województwo dzieli się na dwa powiaty: *a*) Malbork, *b*) Sztum — tudzież miało Starostwo Grodowe Kiszporskie.

Pomorskie Województwo dzieli się na siedem powiatów następnych: *a)* Tczewo (Dirschau), *b)* Mirachów, *c)* Lemburk (Lauenburg), *d)* Starogard, *e)* Swiecie (Schwetz), *f)* Człuchów (Schlochau), *g)* Bitów.

Było w niém Starostwo Grodowe Skarszewskie.

Wymienione trzy Województwa: Chełmińskie, Malborskie i Pomorskie, tudzież Księstwo Warmijskie, oraz trzy główne miasta: Toruń, Elbląg, i Gdańsk stanowią tak zwane *Prusy Koronne Polskie.*

Od tych Prus, należy odróżnić *Prusy Brandeburskie* dawniejsza lennicza prowincyja Polski, a traktatem Welawskim r. 1657 od lennictwa uwolniona, lubo z zastrzeżeniem [1]).

---

[1]) Lengnich I. 53.

b) Mało-Polska.

Składa się z 13tu wielkich części to jest: Województw dziesięć, Księstwo jedno i Ziem dwie; lubo podobnie jak co do Wielko-Polski, właściwa Mało-Polska składa się z trzech tylko Województw: Krakowskiego, Sandomierskiego i Lubelskiego.

Województwa są: 1) *Krakowskie*, 2) *Sandomierskie*, 3) *Kijowskie*, 4) *Ruskie*, 5) *Wołyńskie*, 6) *Podolskie*, 7) *Lubelskie*, 8) *Bełzkie*, 9) *Podlaskie*, 10) *Bracławskie*, 11) *Księstwo Oświecimskie i Zatorskie*, 12) *Ziemia Chełmska*, 13) *Ziemia Halicka.*

Krakowskie Województwo dzieli się na siedem Powiatów następnych: *a)* Kraków, *b)* Sącz, *c)* Biecz, *d)* Proszowice, *e)* Xiężno (Książ), *f)* Lelow, *g)* Sczyrzyce.

Były w niém Starostwa Grodowe: Krakowskie, Sądeckie i Bieckie. Starostwo Spiskie od r. 1412 wróciło także do Polski w drodze zastawu nie wykupionego na terminie.

Sandomierskie Województwo dzieli się na ośm Powiatów następnych: *a)* Sandomierz (Sandomiria), *b)* Radom, *c)* Chęciny, *d)* Opoczno, *e)* Korczyn (Neo-Corcinum), *f)* Stężyca, *g)* Wiślica, *h)* Pilzno.

Były w niém Starostwa Grodowe: Sandomierskie, Radomskie, Chęcińskie, Opoczyńskie, Korczyńskie i Stężyckie.

Ruskie Województwo dzieli się na trzy Ziemie:

a) Lwowska Ziemia miała Powiat lub Ziemię Żydaczewską — tudzież Starostwa Grodowe Lwowskie i Żydaczewskie.

b) Przemyska Ziemia miała powiaty: *aa)* Przemyski, *bb)* Przeworski — tudzież Starostwo Grodowe Przemyskie.

c) Sanocka Ziemia, miała Starostwo Grodowe Sanockie.

Wołyńskie Województwo dzieli się na trzy Powiaty: *a)* Łuck, *b)* Włodzimierz (Lodomiria), *c)* Krzemieniec.

Były w niém Starostwa Grodowe: Łuckie, Włodzimierskie i Krzemienieckie.

Podolskie Województwo dzieli się na trzy Powiaty: *a)* Kamieniec (Camenecum), *b)* Latyczow, *c)* Czerwonogród.

Były w niém Starostwa Grodowe: Kamienieckie i Latyczewskie.

Lubelskie Województwo dzieli się na trzy Powiaty: *a)* Lublin, *b)* Łukow, *c)* Urzędow.

Były w niém Starostwa Grodowe: Lubelskie i Łukowskie.

Bełzkie Województwo dzieli się na pięć Powiatów: *a)* Bełz (Belza), *b)* Busk, *c)* Grabowiec, *d)* Horodla, *e)* Lubaczow.

Były w niém Starostwa Grodowe: Bełskie, Buskie, Grabowieckie i Horodelskie.

Podlaskie Województwo dzieli się na trzy Ziemie: *a) Drohicka, b) Bielska* Ziemia, miała Powiat Brański, *c) Mielnicka* Ziemia.

Były w niém Starostwa Grodowe: Drohickie, Brańskie, Mielnickie.

Bracławskie Województwo dzieli się na trzy Powiaty: *a)* Bracław, *b)* Winnica, *c)* Zwinogród.

Były w niém Starostwa Grodowe: Bracławskie i Winnickie.

Księstwo *Oświecimskie i Zatorskie* dzieli się na dwa Powiaty: *a)* Zator, *b)* Oświęcim — tudzież miało Starostwo Grodowe Oświecimskie.

Chełmska Ziemia dzieli się na dwa Powiaty: *a)* Chełm (Chelma), *b)* Krasnystaw — tudzież miała Starostwa Grodowe: Chełmskie i Krasnostawskie.

Halicka Ziemia dzieli się na trzy Powiaty: *a)* Halicz (Halicia), *b)* Trębowla, *c)* Kołomyja — tudzież miała Starostwa Grodowe: Halickie i Trębowelskie.

C. Wielkie Księstwo Litewskie

Składa się z 10ciu Województw i 2ch Księstw następnych: 1) Wtwo *Wileńskie* 2) *Trockie*, 3) *Księstwo Źmudzkie*, 4) *Wtwo Smoleńskie* 5) *Płockie*, 6) *Nowogrodzkie* 7) *Witebskie*, 8) *Brzeskie*, 9) *Mścisławskie*, 10) *Mińskie*, 11) *Inflantskie*, 12) Księstwo *Kurlandzkie.*

Wileńskie Województwo dzieli się na pięć Powiatów następnych: *a*) Wileński, *b*) Oszmiański, *c*) Lidzki, *d*) Wiłkomirski, *e*) Bracławski.

Były w niém starostwa grodowe: Wileńskie, przy Wojewodzie, Oszmiańskie, Lidzkie, Wiłkomirskie, Bracławskie.

Trockie Województwo dzieli się na cztery Powiaty następne: *a*) Trocki *b*) Grodziński, *c*) Kowieński, *d*) Upitski.

Były w niém starostwa Grodowe: Trockie przy Wojewodzie, Grodzińskie, Kowieńskie, Upitskie.

Żmudzkie Księstwo dzieli się na 25 Powiatów następnych: *a*) Wilkijski, *b*) Wieloński, *c*) Eyragolski, *d*) Jaswoński, *e*) Tędziagolski, *f*) Rosieński, *g*) Widuklewski, *h*) Krozski, *i*) Korszewski, *k*) Korklański, *l*) Birzniański, *ł*) Berżański, *m*) Małych Dyrwian, *n*) Wieszwiański, *o*) Pojurski, *p*) Twerski, *q*) Wielkich Dyrwian, *r*) Szawdowski, *s*) Telszewski, *t*) Uzwętski, *u*) Retowski, *w*) Gondyński, *x*) Zorański, *y*) Połągowski, *z*) Płotelski.

Starostwo grodowe Rosieńskie.

Smoleńskie Województwo dzieli się na dwa Powiaty: *a*) Smoleński, *b*) Starodubowski.

Starostwa żadnego.

Połockie Województwo, nie ma Powiatów, a Starostwo Grodowe przy Wojewodzie.

Nowogrodzkie Województwo dzieli się na trzy Powiaty: *a*) Nowogrodzki, *b*) Słonimski, *c*) Wołkowyski.

Starostwa Grodowe: Nowogrodzkie, Słonimskie i Wołkowyskie.

Witebskie Województwo dzieli się na dwa Powiaty: *a*) Witebski, *b*) Orszański.

Starostwa Grodowe: Witebskie przy Wojewodzie, i Orszańskie.

Brzeskie Województwo dzieli się na dwa Powiaty: *a*) Brzeski, *b*) Piński.

Starostwa Grodowe: Brzeskie, Pińskie.

Mścisławskie Województwo, bez Powiatów, a Starostwo Grodowe Mścisławskie.

Mińskie Województwo dzieli się na trzy Powiaty: *a*) Miński, *b*) Mozyrski, *c*) Rzeczycki.

Starostwa Grodowe: Mińskie, Mozyrskie, i Rzeczyckie.

Inflantskie Województwo bez powiatów, a Starostwo Grodowe Dyneburskie, inaczej Inflantskie.

Kurlandzkie Księstwo, będące w związku lenniczym z Polską, mieści w sobie Kurlandyją i Semigalliją i dzieli się na powiat Piltyński z Ziemiami: Goldyńską, Tukumską, Nitawską, i Zelborską.

§. 2.

Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego we względzie politycznym, przed drugim rozbiorem w r. 1793 wykonanym.

W skutek traktatów pod dniem 18 Września 1773. z Austryją, Rossyją i Prusami zawartych [1]) zabrane zostały:

A. przez Austryją Księstwa Zatorskie i Oświęcimskie, Starostwo Spiskie, części znaczne Województw Sandomierskiego i Krakowskiego z żupami solnemi, całe Województwo Ruskie, oprócz ziemi Chełmskiej, i całe Województwo Bełzkie bez małéj cząstki.

B. przez Rossyją reszta Inflant przy Polsce będąca, całe Województwo Mściławskie, część Mińskiego, całe Witebskie i Połockie bez małych cząstek po rzekę Dniepr.

C. przez Prusy Województwa Malborskie, Pomorskie, Chełmińskie i Warmija, czyli całe Prusy Koronne inaczej zwane Królewskie to jest Zachodnie, oprócz Gdańska i Torunia z ich terrytoryjami; tudzież część Wielkopolski za Notecią, granicę stanowiącą.

Straciła więc Polska 3925 mil kwadratowych, a zostało Jej 10.050 mil kwadratowych z ludnością 8.000.000

---

[1]) V. L. VIII. 16.

§. 3.

Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego we względzie politycznym przed ostatnim (trzecim) rozbiorem w roku 1795 spełnionym.

W następstwie drugiego rozbioru Polski pod dniem 19. Kwietnia 1793. przez Trzy ościenne Państwa zadeklarowanego, Rossyja wzięła 4553 do 5614 mil kwadratowych i trzy do 4.148.000. ludności; Prusy 1061 mil kwadr. i 1.136.389. ludności.

Pozostało przy Polsce 4016 mil kwadratowych i 3.153.629. ludności.

Musiał więc nastąpić inny układ terrytoryjalny Państwa, a mianowicie:

Korona dzieliła się na Województw dziesięć:

1) *Krakowskie* z Powiatami: Krakowskim, Proszowskim i Żarnowskim.
2) *Sandomierskie* z Powiatami: Sandomierskim, Radomskim i Chęcińskim.
3) *Wołyńskie* z Powiatami: Łuckim, Krzemienieckim i Polesie.
4) *Chełmskie* z Powiatami: Chełmskim, Parczowskim i Łukowskim.
5) *Włodzimirskie* z Powiatami: Włodzimirskim, Dubieńskim i Kowelskim.
6) *Lubelskie* z Powiatami: Lubelskim, Stężyckim i Krasnostawskim.

7) *Mazowieckie* z Ziemiami: Wizką, Łomżyńską i Nurską.
8) *Warszawskie* z Ziemiami: Warszawską, Czerską i Liwską.
9) *Ciechanowskie* z Ziemiami: Ciechanowską, Zakroczymską i Rożańską.
10) *Podlaskie* z Ziemiami: Bielską, Mielnicką i Drohicką.

Litwa na ośm Województw:

1) *Wileńskie*, 2) *Bracławskie*, 3) *Trockie*, 4) *Żmudzkie* 5) *Mereckie*, 6) *Grodzieńskie*, 7) *Brzeskie*, 8) *Nowogrodzkie*.

§. 4.

Podział Państwa Polskiego we względzie kościelnym.

We względzie kościelnym (co do kościoła rzymsko-katolickiego) kraj dzielił się przed pierwszym rozbiorem na dwie Archidyjecezyje: *Gnieźnieńską* i *Lwowską*, na czele których stali *Arcybiskupi*, z których Arcybiskup Gnieźnieński był zarazem *Prymasem* całego Państwa Polskiego i pierwszym Księciem Korony.

Każda Archidyjecezyja dzieliła się na Dyjecezyje, z Biskupami na czele.

Archidyjecezyja Lwowska powstała dopiero za Kazimierza Wielkiego, który w roku 1364 otrzymał od Papieża Urbana V. pozwolenie i approbacyją na podwyższenie Kościoła Lwow-

skiego do Stopnia Metropolii, co Ludwik król Polski i Węgierski w zupełności do skutku przywiódł, katedrę w Haliczu założył, i do niej Biskupstwa: *Łuckie*, *Przemyskie*, *Kamienieckie*, *Kijowskie*, *Chełmskie*, tudzież *Bakońskie* na Wołoszczyznie przyłączył [1]). Około r. 1414 katedra ta z Halicza do Lwowa przeniesioną została [2]).

W akcie z roku 1569 na Sejmie walnym Lubelskim za Zygmunta Augusta, ustanawiającym „porządek Rady koronnej i Litewskiej“ [3]) hijerarchija Kościelna następnie jest według przodkowania wymieniona: Arcybiskupi: 1) *Gnieźnieński* 2) *Lwowski*, Biskupi: 3) *Krakowski*, 4) *Kujawski*, 5 i 6 *Wileński* i *Poznański*(z alternatą), 7) *Płocki*, 8 i 9 *Halsberski* i *Łucki* (z alternatą) 10) *Przemyślski*, 11) *Żmudzki*, 12) *Chełmiński*, 13) *Chełmski*, 14) *Kijowski* i 15) *Kamieniecki*.

Przed samym pierwszym rozbiorem kraju były następne Arcybiskupstwa i Biskupstwa w Polsce.

Wielko - Polska Arcybiskup *Gnieźnieński* Prymas. Biskupi: *Poznański, Kujawski i Pomor-*

---

[1]) Ks. Teodora Ostrowskiego „Dzieje i Prawa Kościoła Polskiego“ Tomów trzy— Poznań 1846. II. 188.

[2]) Przez Jana Rzesowskiego. (Ostrowski l. c. s. 189).

[3]) V. L. II. 777.

ski, Płocki. Chełmiński i Pomezański, Warmiński i Sambiński.

Mało-Polska. Biskup *Krakowski*, Arcybiskup *Lwowski*, Biskupi: *Przemyślski, Chełmski, Kamieniecki, Kijowski i Czernichowski, Łucki i Brzeski.*

Litwa. Biskupi: *Wileński, Żmudzki, Smoleński*, nakoniec *Inflantski.*

§. 5.

Wyjaśnienie do których Polskich Województw należały dzisiejsze (z przed r. 1848). Cyrkuły Galicyjskie.

Wiadomość ta jest potrzebna dziś dla tego, by znać w których księgach publicznych dawnych polskich, akt jaki dotyczący dóbr nieruchomych w dzisiejszej Galicyi położonych, prawnie wpisany został; a zatem gdzie go dziś szukać należy

I tak dzisiejsze Cyrkuły: *Wadowicki, Bocheński, Sandecki* i część *Jasielskiego* należały do Województwa Krakowskiego.

Cyrkuły: *Tarnowski* i część północna *Rzeszowskiego*, należały do Województwa Sandomirskiego.

Północna część Żółkiewskiego do Województwa Bełzkiego.

Część północna i wschodnia Cyrkułu Tarnopolskiego, do Województwa Wołyńskiego.

Cyrkuł Czortkowski do Województwa Podolskiego.

Wszystkie inne pozostałe Cyrkuły, należały do Województwa Ruskiego.

ODDZIAŁ IV.

§. 1. Peryjod pierwszy — Organizacyja Władzy Prawodawczej od ustalenia Monarchii za Mieczysława I do śmierci Kazimierza Wgo §. 2. Peryjod drugi — Organizacyja władzy Prawodawczej od śmierci Kazimierza W , a właściwie od roku 1374 to jest od przywileju Ludwika króla w Koszycach z dnia 17 Września t. r. do r. 1454 to jest do Sejmu Nieszawskiego w tym roku za Kazimierza Jagellończyka — §. 3. Peryjod trzeci — od r. 1454 do 1795 to jest końca Państwa.

§. 1.

Peryjod pierwszy. — Organizacyja Władzy Prawodawczej od ustalenia Monarchii za Mieczysława I. do śmierci Kazimierza W.

W tym peryjodzie *Władza Prawodawcza* była przy królu. W prawdzie od Bolesława Wgo począwszy, używali Panujący do rady znakomitsze osoby duchowne i świeckie (*Praelati Barones et Comites)*, ale ich zdanie nie było obowiązującém. Przykładem tego sąd Zbigniewa, gdzie Bolesław III. odrzucił zdanie Rady i darował życiem winnego. Od podziału kraju przez Bolesława Krzywoustego ci *Praelati*, *Barones et Comites* przybierali coraz więcej udziała w *Władzy Prawodawczej*, ale to była *uzurpacyja*, ko-

rzystanie z rozprzężenia Władzy, i wpływ ten niemiał żadnej legalnej podstawy; a dla tego pod dzielniejszym Monarchą był słabszym i ustawał. I tak, jak tylko Władysław Łokietek ustalił się na tronie, do Zjazdu jeneralnego d. 14. Czerwca 1331 w Chęcinach odbytego, gdzie rządy Wielko-polski zdawał na syna Kazimierza i *certas ordinationes et edicta* postanowił, wpływali wprawdzie *Praelati et Barones* ale tylko oni nie Szlachta *Nobiles* vel *Milites* i tylko z *radą* [1]).

Toż samo za Kazimierza Wgo na odbywanych Zjazdach prawodawczych w Wiślicy i Piotrkowie działo się wszystko z natchnienia i woli Króla; Król mógł użyć do rady lub nie te *znakomitości*, lecz ani ich liczba nie była oznaczona [2]), ani tém mniéj Król był obowiązany iść za ich zdaniem. Dowodzi tego, że Kazimierz Wielki przeciw zdaniu Rady, która była za Piastem, wyznaczył po sobie następcą Ludwika; że także pomimo Rady zawarł traktat z Krzyżakami i ustępował prowincyją. W przedmowie do Zwodu Głównego Statutów Kazimierza W. Król wyraża się tylko „*de consilio*“; toż w przedmowie do statutu Wiślickiego Powszechnego z r. 1368 stoi wyrażenie: „Nos Casimirus etc. una cum Baronibus nostris considerantes etc.

[1]) Długosz I. 1008.
[2]) V. L. I. 161.

decrevimus“ [1]). Wiele innych potwierdzeń tego zdania przytoczyćby jeszcze można z Gallusa i Kromera. [2]).

§. 2.

Peryjod drugi — Organizacyja Władzy Prawodawczej od śmierci Kazimierza W. a właściwie od r. 1374 to jest od przywileju Ludwika Króla w Koszycach z d. 17 Września t. r. do r. 1454 to jest do Sejmu Nieszawskiego w tym roku za Kazimierza Jagiellończyka.

Przywilejem tym w celu zapewnienia tronu polskiego dla potomstwa płci żeńskiej, Król Ludwik nie opatrznie dla Polski i nie przezornie dla Władzy Królewskiej pozbawił ostatnią jednej z głównych Jej podstaw, to jest prawa stanowienia podatków, a Władza królewska odtąd pozbawiona dochodów skarbowych, w każdym kroku uczuła się zawisłą od podwładnych i otworzyć musiała podwoje wdzierającej się Szlachcie w zakres władzy prawodawczej [3]). Jakoż już

---

[1]) W Helclu s. 199.

[2]) Odmienne zdanie Lelewela i niektórych jego zwolenników, znajdzie uzasadnioną odpowiedź, ale już w samej *Historyi Prawa Polskiego.*

[3]) V. L. I. 55. Między innemi stoi tam bowiem wyrażone: „Et quia praedicti nostri Nobiles affectum ad Nos habentes specialem, quod etiam prolem

Władysław Jagiełło w celu wykupna Ziemi Dobrzyńskiej, prosić musiał o pieniądze, i do Zjazdu dla tego przedmiotu zwołanego, zaczęli już wchodzić *posłowie ziemscy* (Nuncii terrestres) [1].

Stopniowo przyszło do tego że na Sejmie Nieszawskim w r. 1454 Kazimierz Jagiellończyk przyrzekł Statutem: „pollicemur, quod nullas novas constitutiones faciemus, neque terrigenis ad bellum moveri mandabimus absque conventione communi in singulis terris instituenda“ [2]. A król Aleksander już wyraźnie uznał, że Korona bez udziału i zgodzenia się posłów ziemskich nie

---

nostram faemineam veluti masculum eis in Principem et Dominum ut dicitur acceptarunt, ideo ob merita fideliaque servitia facta etc..... absolvimus, liberamus, et eximimus ab omnibus et singulis, collectis donationibus sive tributis, tam generalibus, quam specialibus, quocunque nomine censeantur, et ab omnibus servitiis, laboribus, vexationibus, angariis, praeangariis, in rebus et personis committendis, pure et simpliciter solutos et absolutos esse volumus, ac exemptos. Sed his tantum volumus esse contenti, quod duo grossi usualis monetae in dicto Regno currentis, quorum quadraginta octo marcam faciunt polonicalem, de quolibet manso et sorte locatis vel possessis, singulis annis, Nobis et Nostris successoribus, in festo Beati Martini Confessoris, in signum summi dominii, et recognitionem Coronae Regni Poloniae exolvantur etc. etc.“

[1] W Korczynie r. 1404. Długosz I. 180.

[2] V. L. I. 254.

może ani żadnej zmiany, ani nowego urządzenia, tak w zakresie prawa prywatnego jak i publicznego stanowić [1]).

§. 3.

Peryjod trzeci. — od r. 1454 do 1795 to jest do końca Państwa Polskiego.

Złe nie leżało w tém, że dano udział w Władzy Prawodawczej Narodowi, lecz że do tego udziału przypuszczono tylko jednę warstwę Narodu i że temu udziałowi nie nadano rozumnego uporządkowania.

Szlachta bowiem niczem nie powstrzymana, stanowiła ustawy jedynie swoje dobro, z krzywdą reszty Narodu na celu mające, a w mylném i nieprzezornem wyobrażeniu o wolności zostając, doszła aż do osławionego „*Liberum veto*“ to jest postanowienia, że potrzeba jednomyśl-

[1]) „Quoniam iura communia et constitutiones publicae non unum, sed communem populum afficiunt, itaque in hac Radomiensi Conventione cum universis Regni nostri Praelatis, Consiliariis, Baronibus et Nuntiis Terrarum, aequum et rationabile censuimus, ac etiam statuimus, ut deinceps futuris temporibus perpetuis, nihil novi constitui debeat per Nos et Successores nostros, sine communi Consiliariorum et Nuntiorum Terrestrium consensu, quod fieret in praeiudicium gravamenque Reipublicae, et damnum atque incommodum cuiuslibet privatum, ad innovationemque juris communis et publicae libertatis.“ V. L. I. 299.

ności głosów do ważności uchwały. Rozpatrzywszy się w obradach Sejmowych od czasów Kazimierza Jagiellończyka odbytych, można dostrzedz w tém nadużyciu takie stopniowanie, że do Zygmunta I. jeszcze większością głosów prawa stanowiono; od panowania Zygmunta I. mniejszość mogła nie dopuszczać postanowienia prawa: a za Jana Kazimierza już w wzwyczaj weszło, że głos jednego posła przeciwny mógł zerwać obrady, i unieważnić wszystkie postanowienia już poprzednio na Sessyi Sejmowej przyjęte.

Nadużycie tego „Liberum veto“ pociągło za sobą tak nieszczęsne skutki, że otwarło, choć już za późno, oczy najciemniejszemu, i najprzód Konstytucyją Sejmu Warszawskiego z r. 1768 [1]) ograniczono jednomyślność tylko „*in materiis Status*“ a *per pluralitatem* w materyjach ekonomicznych i w naznaczeniu Sejmu Elekcyjnego, stanowić dozwolono; zaś Konstytucyją z 3 Maja, Liberum veto zniesione zostało [2]) Atoli nie na długo, bo od Targowicy a następnie od Sejmu Grodzińskiego przywrócone, zginęło razem z Państwem.

[1]) V. L. VII. 595.

[2]) Według tej bowiem Konstytucyi, prawa polityczne po dawnemu materyje *Status* zwane, dwoma trzeciemi, inne wszystkie, prostą czyli bezwzględną większością, miały być stanowione.

ODDZIAŁ V.

I. Sądy Szlacheckie lub mięszane. A. Sądy Niższe (I. Instancyi).— a. Sądy Ziemskie.— b. Sądy Grodzkie — c. S. Potoczne — d S. Zjazdowe, Kondescensyje. — e. S. Podkomorskie. — f. S. Marszałkowskie.— g. Kommissyie Skarbowe.— h. Kommissyja Edukacyjna. — i. Sądy Pograniczne. B. Sądy Wyższe (niekiedy IIej Instancyi). a. Sądy Relacyjne.— b. Sądy Assessorskie.— c. Sądy Referendarskie. C. Sądy Najwyższe (Niekiedy IIIej Instancyi) — a. Sądy Sejmowe.— b. Trybunały. II. Sądy Nieszlacheckie. a. Sądy Miejskie.— b. Sądy Włościańskie.— c. Sądy Ormijańskie. — d. Sądy Żydowskie. III. Sądownictwo Duchowne. IV. Sądownictwo Uniwersytetu Krakowskiego.

Uwaga wstępna.

Organizacyja Sądownictwa była w Polsce bardzo skomplikowana, wiele było i rodzajów Sądów, różnego stopnia i rozmaitej nazwy, zwłaszcza że sasada *równości w obliczu prawa* nie była w dawnej Polsce uznana. Ponieważ zaś w ciągu wykładu prawa polskiego, szczególniej prywatnego, spotykać się często przychodzi z różnego rodzaju sądami, przeto by mieć o nich ogólne wyobrażenie pod względem *jurisdykcyi*, rzecz tę w krótkości w tym oddziale zamieszczamy, mając przeważnie wzgląd na stan Sądownictwa w ostatnim peryjodzie istnienia Państwa Polskiego.

I. SĄDY SZLACHECKIE lub MIĘSZANE.

A) Sądy Niższe (*I. Instancyi*).

a) Sądy ziemskie (*Judicia terrestria v. termini particulares*).

Dawniejsze *Roki* albo *Sądy Powiatowe*. Pierwotny ich skład był w r. 1420 ustanowiony [1]) a od r. 1496 [2]) składały się z *Sędziego*, *Podsędka i Pisarza*, wszyscy na drodze obioru przez szlachtę właściwego Powiatu, lub Ziemi. Odbywały cztery kadencyje rocznie; a sądziły wszystkie sprawy cywilne osobiste i rzeczowe, tudzież wszelkie inne „artykuły, które *speciatim* to jest, mianowicie któremu Sądowi albo Urzędowi, do rozsądku nie są podane“ jak się prawo ostatnie w tym przedmiocie wyraża [3]).

Prócz tego Pisarz Ziemski z Komornikami miał także właściwą swoją jurysdykcyją, a mianowicie sądził sprawy nagłe: 1. O. zbiegłego Kmiecia. 2. O nieprawne wyrugowanie z własności. 3. O zniesienie długu ciążącego na dobrach, gdy dłużnik chciał spłacić [4]). J co do tych spraw Sąd Ziemski był stałym [5]). Główniejszy, z niespornych czynności obowiązek Pi-

[1]) V. L. I. 77.
[2]) V. L. I. 256. 259.
[3]) V. L. III. 72.
[4]) Jus Pol. Bandt. s. 341. 343 r. 1496.
[5]) Maciejowski H. P. S. IV. 50.

sarzów, było przyjmowanie zeznań aktów przed księgami Ziemskiemi — i czuwanie nad wpisami.

Miejsca w których się Sądy Ziemskie odbywały, a co wiedzieć jest ważném pod względem ocenienia właściwości zeznania *aktów Ziemskich*, wyszczególnia Kromer [1]) następne: *W Województwie Krakowskiém:* Zamek krakowski. Proszów, Książ, Lelow, Biecz, Cichow. *W Województwie Poznańskiém:* Poznań, Kościan, Wschowa. *W Województwie Sandomierskiém:* Sandomierz, Radom, Opoczno. Chęciny, Wiślica, Pilzno. *W Województwie Kaliskiém:* Kalisz, Gniezno, Pyzdry, Konin, Kcin, Nakło. *W Województwie Sieradzkiém:* Sieradz, Szadek, Piotrkow, Radomsk, Wieluń, Ostrzeszow. *W Województwie Łęczyckiém:* Łęczyca, Brzeziny, Orłów. *W Województwie Brzeskiém:* Brześć, Kruświca, Kowal, Przedecz. *W Województwie Inowrocławskiém:* Inowrocław, Bydgoszcz, Dobrzyn, Rypno. Lipno. *Na Rusi:* Lwów, Przemyśl, Sanok, Halicz i Chełmno. *Na Podolu:* Kamieniec i Trembowla. *W Województwie Lubelskiém:* Lublin. Łuków. *W Województwie Bełzkiém:* Bełz, Busk Grodło. *W Województwie Płockiém:* Płock, Płońsk, Bielsk, Raciąż, Mława. Szreńsk, Zawerze. *W Województwie Mazowieckiém:* Czersk, Wizna, Warszawa. Nur. Wyszogrod, Ciechanów. Łomża, Zembrow, Rożan, Liwa. *W Województwie*

[1]) S. 167. 8.

Rawskiém: Rawa, Gostyń, Sochaczew. *W Księstwie Oświęcimskiém i Zatorskiém* tudzież *w Księstwie Siewierskiém* Sędziowie z przybieraną szlachtą sądzili.

b) Sądy Grodzkie *(inaczej Starościńskie).*

Sprawowali je Starostowie Grodowi czyli Sądowi, które przed r. 1775 Król wraz z Starostwem przywilejem udzielał, zaś po tym roku ponieważ Starostwa wszelkie przemieniono na emfiteuzy, obiór tak jak w Sądach ziemskich następował.

Władza ich była dwojakiego rodzaju: *sądowa i wykonawcza* (Causae iudicii et Causae officii) [1]). Do pierwszej głównie należały tak zwane „*quatuor articuli iudicii castrensis*“ [2]) to jest sądzili: *Stuprum*, *incendium*, *latrocinium*, *vim armatam alienis aedibus illatam*, lecz później i wiele innych, bo *Postępek prawny skrócony* za Zygmunta III. z r. 1611 [3]) wylicza 11 pozycyj.

Do drugiej należało: wykonywanie (egzekucyja) wyroków wszelkich innych Władz; przywrócenie dóbr posagowych wdowom; przywrócenie posiadania zaburzonego; pilnowanie spokojności Sądów i Zjazdów itd. a powołany „*Postępek Prawny*“ wylicza ich pozycyj 17.

---

[1]) V. L. I. 528.
[2]) V. L. I. 93. 250. 257. 550.
[3]) V. L. III. 73.

Prócz tego sądowa ich władza była także i cywilna; „*Postępek Prawny*“ wylicza tu pozycyj 12. a w szczególności sądzili wszelkie sprawy które im szlachta nieosiadła dobrowolnie poddała.

Jurysdykcyja karna i Władza wykonawcza ciągle była pełnioną, a inne sprawy szły na kadencyją. Tak rozumieć należy wzmianki w prawie o kadencyjach Sądów grodzkich „że judex castrensis sexta quaque septimana“ to jest, co szósty tydzień sądził [1]).

Te liczne obowiązki wykonywali Starostowie przez zastępców, mianowicie: co do sądownictwa przez Podstarościch (Vicecapitaneos) Sędziów Grodzkich i Pisarzów; co do straży zamków przez Burgrabiów [2]).

Że zaś Sądy Grodzkie działały w imieniu swego urzędu, nie króla, dla tego w bezkrólewiach nie ustawały.

c) Sądy Potoczne.

Odbywał je Gród stółeczny, poprzednio Krakowski a od r. 1658 Warszawski. Należały do nich sprawy: gościnnych, szlachty nieosiadłej i takichże mieszczan mieszkających w Stolicy. W razie odjazdu Króla, a zatem i Marszałka, Sądy potoczne zastępowały jurysdykcyją Mar-

[1]) V. L. I. 249.
[2]) V. L. I. 57. 250.

szałkowską i sądziły sprawy kryminalne i cywilne. Od r. 1775 dodano temu Sądowi sprawy o polowanie w okolicach Stolicy dla Króla zachowane.

d) Sądy Zjazdowe czyli Kondescensyje.

Nie był to sąd oddzielny, tylko sądy Ziemskie, Grodzkie, a w sprawach granicznych prywatnych Urząd Podkomorski, gdy sprawa potrzebowała obejrzenia na miejscu np. przy działach, sporach granicznych itp. wysyłał Komissyją na grunt i sposób postępowania oznaczał.

e) Sądy Podkomorskie.

Do nich należały wszystkie sprawy graniczne prywatne, a w Litwie i sprawy działowe jeżeli wymagały rozmiaru ziemi. Sprawy ważniejsze sam Podkomorzy a mniejszej wagi przez Komornika rozpoznawał na gruncie, strony i sąsiadów tamże przyzywał, i sądził wedle dowodów, znaków granicznych lub świadectw ludzi starych, a następnie oznaczał granicę kopcami i mapę na gruncie zrobioną podpisywał.

Ten kto zyskał *dukt*, wykonywał w koronie przysięgę przy sypaniu ostatniego kopca w raz z sześcią szlachty na sprawiedliwe rozgraniczenie, to jest, że stronie przeciwnej nie zrobił krzywdy. Na Żmudzi gdzie jeden tylko był Podkomorzy, prawo dozwoliło te sprawy Cywunom odsądzać.

f) Sądy Marszałkowskie.

Jeżeli Król bawił w koronie, to w miejscu jego rezydencyi Marszałek Wielki Koronny, w jego zastępstwie Marszałek W. Litewski, po nim Marszałek Nadworny Koronny, a nakoniec Marszałek Nadworny Litewski; jeżeli zaś znajdował się Król w Litwie, to w tym samym porządku zaczynając od Marszałka Wielkiego Litewskiego, sądzili wszelkie spory kryminalne, policyjne i cywilne dotyczące porządku, spokojności i bezpieczeństwa.

Do r. 1678 było zwyczajem, że Marszałkowie układali tak zwane *Artykuły Marszałkowskie* w których sprawy do nich należące i sposób postępowania były wskazane, ale w tym roku Sejm zatwierdził takie artykuły i do nich na przyszłość stosować się kazał. Marszałkowie mieli swego Sędziego i Pisarza przysięgłych, którzy sądzili w I. Instancyi sprawy mniejsze, a sprawy te z odwołania, tudzież ważniejsze, sądzili w ostatniej Instancyi obojga Narodów Marszałkowie i przybierali jeszcze do Kompletu Assesorów.

g) Komissyje Skarbowe.

Powstały dopiero w r. 1764 jedna dla Korony, druga dla Litwy; tamta w Warszawie, ta w Grodnie urzędowała. Skład ich był oprócz Podskarbiów Wielkich i Nadwornych jako Pre-

zesów, z Komnissarzy co dwa lata przez sejmy z Senatu i Izby Poselskiej wyznaczonych, tudzież z Pisarzów. Czynności były dwojakiego rodzaju: ekonomiczne i sądowe. Do pierwszych należały: wybieranie i zawiadywanie dochodami publicznemi, oraz rozszerzanie handlu; do drugich o zaległe podatki, sprawy wekslowe, o miary, zdzierstwa mostowe i t. p. bez różnicy co do osób, tak szlachty, mieszczan i włościan, jakoteż i duchownych. Wyroki były bez apellacyi.

h) Komissyja Edukacyjna.

Ustanowiona r. 1773, a w r. 1775 zyskała Sądownictwo w sprawach funduszów edukacyjnych. W roku 1783 przydano jej sprawy dotyczące karności i porządku nauczycieli i uczniów. Sądziła w ostatniej Instancyi.

i) Sądy Pograniczne.

W r. 1676 były ustanowione za porozumieniem się z Moskwą do sądzenia bez apellacyi wszelkich spraw i karania wszelkich zbrodni i przestępstw tak przez szlachtę jak i nieszlachtę popełnionych. Składały się z naszej strony z osób obieranych na sejmikach relacyjnych ziem graniczących z Moskwą, i ci wspólnie z Sędziami od Moskwy wyznaczonemi, za poprzedniém porozumieniem się co do czasu i miejsca, władzę wykonywali. Później obiór tych

Sędziów przeszedł do Sejmów, oznaczono im dwie kadencyje na rok, oraz od r 1776 wynagradzano ich rocznie summą 50.000 złp.

B. Sądy Wyższe *(niekiedy II. Instancyi).*

Pod tém imieniem rozumiemy te Sądy, które wydają wyroki, od których już wyżej odwołać się nie można, a nie są trzeciemi Instancyjami, i z tego względu policzyćby tu można także Sądy Marszałkowskie, Skarbowej Komissyi i Komissyi Edukacyjnej. Właściwie tu należą Sądy: Relacyjne, Assessorskie i Referendarskie, które powstały z Sądów czyli Roków Nadwornych, dawniej przez samego króla odbywanych.

a) Sądy Relacyjne.

Na tych Sądach zasiadał sam Król z Senatorami i Ministrami, a po wywodzie sprawy przez Patronów, daniu zdania przez Senatorów i Ministrów, otwierał takowe na końcu Referendarz i po naradzie tenże układał i ogłaszał wyroki.

Pierwotnie Sądy te sprawowane były przez Kanclerza, który przesłuchiwał strony w sprawach na roki nadworne przed Króla przyjść mających i referował, lecz później sprawy do sądów nadwornych przychodzące sami Kanclerze sądzili, nie przedstawiając ich w relacyi przed Króla, chyba że sam Kanclerz dozwolił apellacyi.

Należały więc przy końcu Państwa do Sądów Relacyjnych następne sprawy: 1 Te które Kanclerzowie osądzili z dozwoleniem apellacyi. 2. Stósownie do prawa z r. 1775 te sprawy Dyssydentów i Nieunitów sądzone przez Marszałków w Assessoryi, gdzieby równość głosów zachodziła [1]). 3. Sprawy Kurlandzkie, bo przy oddaniu tej prowincyi za Zygmunta Augusta Kettlerowi zawarowano, że od jej sądów prowincyjonalnych apellacyja pójdzie do Króla. Toż samo za Zygmunta III r. 1617 potwierdzono, tylko z ograniczeniem możności apellacyi do spraw przenoszących 600 złp. lub jeżeli dotyczyły „poczciwości" a *kryminały* miały być sądzone ostatecznie w Prowincyi [2]). Roku 1768 dozwolono apellacyi na Sądy Relacyjne tylko szlachcie, a nakoniec r 1775 postanowiono, że Książe może dozwalać apellacyi i miastom [3]).

Wyroki w Sądach Relacyjnych zapadały większością, do której Królowi należało się przychylić.

Przed r. 1768 należały jeszcze do tego Sądu sprawy o *korrupcyję* przeciw Sędziom Trybunału, lecz potem sprawy te przeniesiono do Sądów Sejmowych.

---

[1]) V. L VIII. 61.
[2]) V. L. VI. 533.
[3]) V. L. VIII. 185

b) Sądy Assessorskie.

Nazywane były jeszcze inaczej *Zadworne*, że się na dworze lub w miejscu rezydencyi Króla odbywały, lub *Królewskie*, że je Kanclerz poczynając od Zygmunta Augusta w namiestnictwie Króla pełnił, lub wreszcie *Assessorskie*, *Assessoryja*, że pod prezydencyją Kanclerzy zasiadali: 1. Referendarze. 2. Rejenci kancellaryi, 3. Sekretarze królewscy, i 4. Pisarz dekretowy.

Ordynacyja tego Sądu najprzód r. 1683 przez sejm potwierdzona [1]), za Stanisława Augusta została zastąpiona nową w r. 1764 dla Korony, a w r. 1766 dla Litwy, według których komplet powiększono czterema członkami z Senatu, a dwunastu z Izby Poselskiej [2]). Gdy zaś w r. 1775 sprawy Akatolików przeniesiono do Assessoryi, Król otrzymał upoważnienie, do takich spraw wyznaczać na Assessorów tylu szlachty dyssydenckiej lub nieunickiej, by ci zrównali liczbę Assessorów katolickich. Siedziba tych Sądów była od ostatniej ordynacyi Warszawa dla Korony, a Grodno, Brześć i Mińsk dla Litwy. Wyroki ostateczne [3]), a decyzyja większością głosów, wyjąwszy apellacyje od Sądów Miejskich, te bowiem Kanclerz sądził podług swego zdania [4]).

---

[1]) V. L. V. 660.
[2]) V. L. VII. 423.
[3]) l. c. 427.
[4]) l. c. 424.

Właściwość Sądu tego była do spraw następnych: apellacyja od Sądów miast królewskich [1]) (bo Sąd najwyższy królewski przez Kazimierza W. w Krakowie przez komissarzy z 6 miast ustanowiony od r. 1646, tudzież prowincyjonalny Poznański i Sandomierski ustały), sprawy miast przeciw Magistratom, sprawy o uznanie przywilejów na dobra i wakanse, o ich wykonanie, o granice między dobrami królewskiemi a prywatnemi, o dziesięciny z dóbr królewskich, sprawy miast przeciw Starostom, ekspulsyjne, o zgwałcenie przywileju, wywołanie do niewłaściwego sądu, sprawy dyssydenckie i t. p.

c) Sądy Referendarskie.

Sądy te w r. 1764 zniesione, w r. 1766 na nowo w Koronie przywrócone zostały [2]) i nadaną im wtedy ordynacyją. w latach 1768 i 1776 dopełniono [3]).

Skład Sądu był: Referendarze i Assessorowie z głosem stanowczym, Instygatorowie koronni, Kustosz koronny, Rejenci kancellaryi, Metrykanci koronni, Pisarze assessorskiego i referendarskiego Sądu. Komplet z trzech osób. Woroki w ostatniej Instancyi. Kadencyja przez maj i czerwiec co rok.

---

[1]) A zatém wtedy Sądy Assessorskie były Ilgą Instancyją.

[2]) V. L. VII. 466.

[3]) V. L. VII. 715. — VIII. 880.

Właściwość Sądu tego była następna: Sprawy poddanych dóbr królewskich przeciw Starostom i innym dzierżawcom uprzywilejowanym, o robocizny, pomiar gruntów, czynsze, osepy, daniny, tudzież inne powinności. Dalej sprawy między Wybrańcami, lecz nie o przywilej wybranictwa, (bo takie należały do Assessoryi) tylko o obszerność gruntów. Wreszcie apellacyje od decyzyj zamkowych w Ekonomijach królewskich [1]).

C. Sądy Najwyższe *(niekiedy IIIej Instancyi).*

Uprzedzamy ten przedmiot wiadomością historyczną o tych Sądach Najwyższych które dawniej istniały, ale w czasach ostatnich istnienia Państwa wyszły z użycia. Do takich należały: *Sądy Kapturowe*, *Wieca* czyli *roki Walne* i *roki nadworne*, — i *judicia deputata seu locata.*

Sądy Kapturowe. Po śmierci Ludwika r. 1382 i Zygmunta Augusta r. 1572 Panowie Rad koronnych zobowiązali się konfederacyją *kapturem* zwaną [2]), utrzymać powszechną spokojność [3]). To dało początek Sądom Kapturowym, bo gdy prócz Sądów Grodzkich, wszyst-

[1]) A zatem w tym razie Sądy Referendarskie były IIgą Instancyją.

[2]) Bandtkie (H. P. P. s. 426) mówi, że nie od przy krycia innych Sądów, ale a capiendo, libera captivatione.

[3]) V. L. I. 58. II. 839.

kie inne w czasie bezkrólewia ustawały, przeto Województwa zostały upoważnione do zaprowadzenia sądów kapturowych [1]). W roku 1768 Sądy Kapturowe zniesiono, a r. 1775 postanowiono, by Sądy wszystkie bez względu na *Bezkrólewie* nie ustawały.

Wiece czyli *Roki Wolne* (Colloquia Generalia, Termini Generales, Judicia Generalia, Judicia peremptoria) Królowie z Dynastyi Piastów sami odbywali objeżdżając kraj. Władysław Jagiełło już tego zaniechał, lecz sami Baronowie wchodzili do tych Sądów [2]), a później sprawował je każdy Wojewoda u siebie z Dygnitarzami i Urzędnikami ziemskiemi sądząc na drodze apellacyi sprawy od Ziemstw i Grodów przychodzące [3]), i z wolnością odwołania się dalszego przed Króla, a raczej przed Sejmy, dopóki Zygmunt I nie dozwolił wprost od wyroków Sądu Ziemskiego lub Grodzkiego, odwołać się do Sądu Sejmowego [4]). Można więc było używać dwóch, lub trzech Instancyj [5]).

Tych Sądów Wiecowych nie należy brać za jedno z *Rokami Nadwornemi* (termini regii vel post Curiam), które Król sam z którymbądź z Panów Radnych gdziebądźkolwiek i w każdym

[1]) V. L. II. 842.
[2]) V. L. I. 76.
[3]) V. L. I. 76.
[4]) V. L. I. 506. 507.
[5]) V. L. I. 564.

czasie odbywał [1]). Tu należały szczególniej skargi na Starostów i dzierżawców dóbr królewskich.

Nakoniec *Judicia Deputata seu locata*, były to Sądy nadzwyczajne, przez Monarchę tak w cywilnych jak kryminalnych sprawach wyznaczane [2]).

Taki np. Sąd miał miejsce, co do rozpoznania ważności testamentu Kazimierza W. [3]); w sprawie Gniewosza z Dalewic oczerniającego Jadwigę [4]); w sprawie Królowej Zofii r. 1427 [5]) i t. d.

Wszystkie te Sądy poustawały, a sprawy do nich należące przeszły na Sądy Sejmowe.

a) Sądy Sejmowe

Sąd Sejmowy przed r. 1588 składał się z Króla i z Senatu całego, i podług postanowienia Zygmunta I odbywał posiedzenia czwartego i szóstego dnia sejmowego [6]); później przez dwa, lub trzy dni każdego tygodnia przez ciąg trwania Sejmu. Był drugą lub trzecią Instancyją, podług tego, co się wyżej mówiąc o Wiecach czyli Rokach Walnych przytoczyło. A prócz tego Zygmunt I podniósł jego znaczenie stanowiąc, że sprawy o listy zastawne dóbr królew-

[1]) V. L. I. 250.

[2]) Znane w Długoszu pod nazwą „Jus vel Judicium Militare“ I. r. 1431. s. 574, 575 etc.

[3]) Długosz I. 6.

[4]) l. c. s. 119.

[5]) l. c. s. 498.

[6]) V. L. I. s. 531.

skich, przez siebie na rokach dwornych sądzone, mogą iść na drodze odwołania się jeszcze do Sądu Sejmowego [1]).

W r. 1588 Konstytucyja o sądzeniu spraw „*laesae Majestatis*, *et perduellionis*“ postanowiła przybieranie do kompletu tego Sądu ośmiu członków z Izby Poselskiej [2]); później tę liczbę do 12, a niekiedy do 24, a nawet 54 osób posunięto, którzy za Jana III już do wszelkich spraw należeli.

Sądy te odbywały swoje posiedzenia przez cały czas trwania Sejmu, zaczynając od skończonego głosowania Senatu nad propozycyjami od Tronu i po odejściu Posłów do swej Izby. Właściwość zaś ich oznaczał „Postępek prawny skrócony“ [3]).

W r. 1775 postanowiono Sądy Sejmowe ciągłe [4]), od jednego Sejmu do drugiego ordynaryjnego trwające i bez zmiany osób. Skład ich był: Cały Senat, wszystkie Ministerstwa i 54 Posłów Ziemskich, *pluralitate* i *per vota secreta* obieranych. Obecność 36 członków do kompletu oznaczona.

Do tego ciągłego Sądu Sejmowego należały sprawy następne: Crimen laesae Majestatis Regiae względem osoby samego tylko Króla—

[1]) V. L. I. 361.
[2]) V. L. II. 1207.
[3]) V, L. III. 68.
[4]) V. L. VIII. 118.

o bunty przeciw Rzeczypospolitej - o znoszenie się z nieprzyjacielem kraju — o wydawanie tajemnic — o zdradzieckie wydanie zamku, fortecy lub części kraju nieprzyjacielowi — o branie pensyi od obcych dworów dla zdrady — o zaciąganie wpływu obcego na pognębienie obywatela — o werbowanie i przedawanie ludzi obcym mocarstwom (co tylko od r. 1780 miało dotyczeć obwinionej szlachty, bo inni obwinieni iść mieli pod sądy grodzkie i ulegać karze śmierci) — o ciemiężenie wolnego obywatela, to jest skarżenie za głos wolny w materyjach politycznych — sprawy przeciw Ministrom obojga Narodów, Konsylijarzom Rady Nieustającej — nakoniec sprawy o przekupstwa przeciw Sędziom sądzącym w ostatniej Instancyi, bo inni szli przed Trybunały.

b) Trybunały.

Ustanowione zostały za Stefana Batorego r. 1578 w Koronie [1]), w r. 1581 w Litwie; Województwa: Kijowskie, Wołyńskie i Bracławskie miały początkowo osobny Trybunał w Łucku, lecz r. 1589 przystąpiły do Koronnego, a w r. 1635 przyłączono Województwo Czernichowskie. Województwa Pruskie od r. 1585 przeszły także pod Trybunał Koronny.

Po różnych odmianach i poprawach skład Trybunału w Koronie przy końcu był taki: dzie-

[1]) V. L. II. 962.

więciu Deputatów duchownych obieranych corocznie przez Kapituły i dwudziestu jeden Deputatów świeckich, obieranych na Sejmikach deputackich [1]). W Litwie: czterdziestu sześciu Deputatów świeckich, z których czterech na Żmudź przypadało i sześciu Deputatów duchownych do spraw Duchowieństwa obieranych przez Kapituły.

Siedziby Trybunałów były: Piotrków dla Wielkopolski, Lublin dla Małopolski; w Litwie Wilno i Grodno.

Właściwość Trybunału oznaczył „Postępek prawny skrócony z r. 1611 [2]), a w szczególności przy końcu istnienia Państwa należały do niego: wszelkie sprawy z odwołania się od Sądów Ziemskich, Grodzkich i Podkomorskich; w Województwie zaś Łęczyckiém podług prawa z r. 1775 apellacyja od Grodu, szła najprzód do Ziemstwa, a potem dopiero do Trybunału [3]) — sprawy a wykroczenia przeciw powadze i bespieczeństwu Sędziów — sprawy o egzekucyją przeciw Urzędom — w Koronie na kadencyi Lubelskiej sprawy dotyczące dóbr ordynacyi Zamojskiej. W Litwie należały do Trybunału duchownego: sprawy osób świeckich z duchownemi i odwrotnie o dziesięciny, summy, testamenta;

[1]) V. L. VIII. 168.

[2]) V. L. III. 71.

[3]) A zatém w tych razach Trybunał był IIIcią Instancyją.

sprawy od Konsystorzy odesłane, lub w których strony *forum in composito judicio* dobrowolnie przyjęły; sprawy uczynkowe między świeckim i duchownym; o aryjanizm i apostazyję, o obrazę bespieczeństwa dóbr lub osób samych Sędziów, albo *laesae immunitatis ecclesiasticae.*

Wszystkie te sprawy sądzone były w Trybunałach w ostatniej Instancyi.

O tych dwóch Sądach Najwyższych czyni się wspólną uwagę, że były oba przeznaczone wyłącznie dla szlachty.

II. SĄDY NIESZLACHECKIE.

a) Sądy Miejskie.

Wyrażając się najogólniej i najkrócej (bo wywód należy do Historyi Prawa), Sądy miejskie zwane inaczej *Radzieckie*, w których Burmistrz czyli Prezydent (podług rangi miasta) z Radnemi, lub zwane *Wójtowskie*, w których Wójt z Ławnikami sądzili; a sprawy mniejszej ważności, *potoczne* załatwiali sami Burmistrze czyli Prezydenci, Magistraty, lub nawet Starsi Cechów. Sprawy o własność i posiadanie gruntu, spadkowe i kryminalne należały do Sądu Wójta z Ławnikami *(judicium juratum vel banitum).* Apellacyje od tego Sądu Wójta z Ławnikami szły rozmaicie podług tego, gdzie jakie prawo magdeburskie czy chełmińskie obowiązywało. W Mazowieckiém stósownie do rządzącego tam

prawa Chełmińskiego, apellowano do Magistratu miasta Warszawy lub Płocka, a ztamtąd dawniej do Chełmna, potem do Torunia, a dopiero ostatecznie do Króla [1]). Gdzieindziej, gdzie prawo Magdeburskie obowiązywało, szły apellacyje podług urządzenia Kazimierza W. „ad judicium juris supremi Theutonici in arce Cracoviensi constitutum“ — a ztąd do „judicium sex Civitatum“ także na zamku Krakowskim zasiadającego i ci sądzili już ostatecznie [2]). To wszystko trwało, dopóki za czasów elekcyjnych nie nastały *Assesoryje*, które jak to powyżej przytoczyliśmy, zastąpiły nadmienione instytucyje Kazimirowskie.

b) Sądy Włościańskie.

Kromer tak je opisuje: „Habet plebs peculiaria judicia, in pagis quidem simplicissima, quae vel ab advocatis judiciariis et scabinis (w miejscach nadanych prawem niemieckiém), vel a scultetis, vel a praefectis sive dominis, eorumve procuratoribus et administris, sine strepitu et figura judicii exercentur“ [3]).

W królewszczyznach stołowych sądzili się włościanie w Administracyi królewskiej, w Starostwach Narodowych w Koronie w Sądach Referendarskich, w Litwie w Sądach Assesorskich;

[1]) Bandtkie H. P. P. s. 439.
[2]) Kromer. Descrip. Pol. 180.
[3]) l. c. s. 178.

w osadach wolnych, sądzeni byli przez Sołtysów, dopóki te nie zostały wykupione, co przy końcu istnienia Państwa już w zupełności nastąpiło, a wtedy tak tu, jak i w dobrach prywatnych, sądownictwo Włościan było w ręku Panów bez żadnego ograniczenia. Nawet w osadach nadanych prawem niemieckiém, panowie to jest właściciele dóbr, sądzili włościan na drodze apellacyi. Dopiero w r. 1768 prawo karania śmiercią poddanych odjęto dziedzicom i postanowiono, „że gdy poddany kryminał popełni, do Sądu Ziemskiego. lub Grodzkiego, lub Miejskiego w miastach większych, oddany być powinien [1]).

c) Sądy Ormijańskie.

Z postanowienia Kazimierza W. zostawującego do wyboru Ormijanom używanie prawa magdeburskiego nadanego Lwowu, lub praw swych własnych, tudzież z przywileju Królowej Jadwigi z r. 1379, mocą którego zachowano Ormijanom na ich prośby własne prawa, a co im od następnych Królów Polskich było ciągle potwierdzane, jak wyżej na str. 51 przytoczyliśmy, wynikło, że w Lwowie był podwójny Magistrat: ormijański i niemiecko-polski. Zygmunt August w r. 1549 uwolnił wreszcie Ormijan od wszelkich Sądów, prócz Królewskich.

[1]) V. L. VII 600.

d) Sądy Żydowskie.

Sprawy między samemi żydowskiemi stronami, były sądzone przez Starszych Żydowskich, jeżeli zaś jedna strona była chrześcijańską, wtedy Sądy nad niemi były u Wojewodów, a na Wołyniu u Starostów, z wolną apellacyją do Sądów Zadwornych, co im konstytucyja z r. 1678 w reassumpcyi praw poprzednich potwierdziła [1]). Niektóre sprawy kahalne należały do Komissyi Skarbowej. Nakoniec żydzi mieszkający po wsiach i miasteczkach prywatnych, podobnie jak poddani mieli Sądownictwo w rękach dziedziców [2]).

III. SĄDOWNICTWO DUCHOWNE.

Pierwsza Instancyja Sądów duchownych była przy Biskupach, lub ich Wikaryjuszach, druga u Arcybiskupów; w czém jednak była ta różnica, że od Arcybiskupa Lwowskiego odwoływano się jeszcze pośrednio do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego. Króre biskupstwa należały do tych dwóch arcybiskupstw, o tém była mowa w §. 4 Oddziału III Wiadomości Wstępnych. Ostateczne odwołanie szło do Rzymu, w czém atoli istniały prawa ograniczające; gdyż stósownie do prawa Zygmunta I z r. 1543 [3]) w spra-

[1]) V. L. V. 557.
[2]) V. L. I. 550.
[3]) V. L. I. 579.

wach o grunta ziemskie, apellacyja do Rzymu była zakazana, i spory takowe szły na Sądy Ziemskie. Niewolno także było czynić zachodów w Rzymie o *beneficyja*, pod karą konfiskaty dóbr [1]).

Prawo kanoniczne i kościelne krajowe były ustawami obowiązującemi dla Sądów Duchownych, a Urzędy Świeckie mianowicie Starościńskie, wykonywały wyroki. Ta atoli egzekucyja świecka wstrzymana została prawami z r. 1562-3 i 1565 [2]), co zadało cios powadze Sądów Duchownych. Bulla Urbana VIII postanowiła, by sprawy kryminalne Duchownych kończyły się w kraju w I instancyi u Biskupów, w II u Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, a w III u Nuncyjusza Papieskiego.

Prawo Świeckie wyżej cytowane Zygmunta I z r. 1543 [3]), kładąc tamę licznym i częstym sporom o granice jurysdykcyi świeckiej i duchownej, ustanowiło w tym względzie odpowiednie przepisy.

Co do Nieunitów i Dyssydentów, tych wyjęto zpod wszelkiej jurysdykcyi duchownej rzymskiej, a do spraw mięszanych, to jest do spraw ich z katolikami, ustanowiono Konstytucyją z r. 1768 „judicium mixtum“ złożone z siedemnastu osób, to jest: z ośmiu osób dyssydentów, lub

[1]) V. L. I. 527, 561.
[2]) V. L. II. 621, 625 i 692.
[3]) V. L. I. od 578 do 581.

Greków nieunitów i z Biskupa grecko-nieunickiego Biało-Ruskiego jako Prezesa, poddając temuż Sądowi sprawy następne: o zniewagę religii, zabójstwo lub gwałty na księżach, gwałty na kościele, pokrzywdzenia funduszów szkół, szpitalnych, cmentarzy, domów duchownych, przywłaszczenie jurysdykcyi, mianowania do duchowieństw, dziesięciny i wszelkie sprawy dotyczące wyznań dyssydenckich [1]). To trwało do r. 1775, w którym „judicium mixtum“ zniesiono, i sprawy wymienione przeniesiono do Sądów Assesorskich Koronnych i Litewskich [2]).

IV. SĄDOWNICTWO UNIWERSYTETU KRAKOWSKIEGO.

Powstało z przykładu innych zagranicznych Uniwersytetów, mocą przywileju przez Władysława Jagiełłę w r. 1401 udzielonego [3]). Na jego zasadzie służyła Rektorowi Uniwersytetu jurysdykcyja nad nauczającemi i nad uczącemi się i w sporach dotyczących tych osób nie wolno było nigdzie indziej, przed żaden sąd czy świecki, czy duchowny pozywać, tylko przed Sąd Rektora, który sądził ostatecznie; chyba że wyrok jego zaskarzony był o nikczemność lub niesprawiedliwość, bo wtedy rozstrzygała Rada Uniwersytetu. Dalej stanowił ten przywilej, że Rek-

[1]) V. L. VII. 579.
[2]) V. L. VIII. 61.
[3]) Inwentarz do Vol. Leg. Tom IX. s. 9. (Ed. Ohryzki).

tor sądzi studentów *in criminalibus causis*, mniejszych, jako to: o zawłoski, pięstuki, skrwawienie; jeżeliby zaś student na kradzieży, cudzołoztwie, gwałcie panieńskim, mężobójstwie, albo *in alio facto criminali* był pojmany, tedy kleryk przez Sąd Duchowny, laik przez deputowanych Sędziów od Króla, sądzony być miał. Aresztowanie żaka należało tylko do sług rektorskich. Relegacyją obowiązany był Wójt Krakowski wykonać, i w ogóle władza miejska winna była dostarczyć pomocy Rektorowi na upornych.

Przywilej ten otrzymywał ciągłe potwierdzenie od następnych Królów Polskich, jak o tém z cytowanego Inwentarza przekonać się można.

Z zaprowadzeniem Komissyi Edukacyjnej, do której także sprawy dotyczące karności i porządku co do Nauczających i Uczących się należały, Sądownictwo to Rektora nie ustało, tylko że już odtąd można było odwoływać się od orzeczeń Rektora, do Sądów Komissyi Edukacyjnej [1]).

[1]) Ustawy dla Stanu Akademickiego, Rozdz. XI. Nr. 22. f. 9. Rozd. XXIV. Nr. 7. f. 54.

Oddział VI.

Umiejętny wykład Prawa Polskiego Prywatnego: §. 1. Co do *metody*. §. 2. Co do *systemu*. §. 3. Co do *stylu*

§. 1.

Co do metody.

Dla praw skodyfikowanych właściwa metoda jest *egzegietyczna*, ale dla prawa takiego jak polskie, które składa się z mnóstwa postanowień, przepisów i urządzeń w różnych czasach i na rozmaitej drodze powstałych, a do naszych czasów nie w kodeksach, lecz tylko w zbiorach porządkiem chronologicznym przechowanych, najwłaściwsza metoda jest *dogmatyczna*. Ta bowiem metoda polegająca na tém, by wskazać zasady, z których różnorodne urządzenia w jakiém prawie znajdujące się wpływają, a to przez wykrycie wewnętrznego między niemi zachodzącego związku. jest tylko zdolną prawo znajdujące się w podobnym stanie jak polskie, w pewnej całkowitości systematycznej przedstawić. *Dogmatyczna* metoda nie wyklucza w zupełności drogi *historycznej*, ale

jej też nie przypuszcza wszędzie. Mianowicie, wykład *dogmatyczny*, uprzedzimy badaniami historycznemi: 1. przy takich instytucyjach prawnych, które w różnych czasach różnie były urządzone. 2. Gdy ważność przedmiotu i ułatwienie zrozumienia jego, wymagać tego będzie. 3. Przytoczymy z historyi i to, co już zgasło przez wyjście z życia w ciągu jeszcze istnienia Państwa Polskiego, nie dotrwawszy do jego końca; ale dla odróżnienia takich znikłych stosunków prawnych, lub ich urządzeń, od zaliczonych do 1ej i 2ej kategoryi, umieszczać je będziemy w notach. Na tej drodze postępując, unikniemy pomięszania *archeologii* z przedstawieniem czystego prawa, i utrzymamy się przy zachowaniu odgraniczenia między wykładem prawa prywatnego polskiego, a jego historyją. Pamiętajmy bowiem to, co powiedzieliśmy na stronicy drugiej, iż Prawo Prywatne Polskie przedstawić ma te instytucyje prawne i te postanowienia prawa, które przy końcu istnienia Państwa, to jest do r. 1795 obowiązywały; a na stronicy piątej postawiliśmy Prawu Prywatnemu Polskiemu jako należącemu dziś historyi za zadanie, przedstawić *przeszłość* urządzeń stosunków prawno-prywatnych, lecz ze zwróconém okiem na *teraźniejszość*. Wypada więc przy wykładzie tego prawa stanąć na zakresie rokiem 1795 naznaczonym, ale by nauce Prawa Polskiego zapewnić i dziś użyteczność, należy przy

przedstawianiu instytucyj Prawa Polskiego i ich urządzeń, porównać je ze stanem dzisiejszym umiejętności i prawodawstwa.

§. 2.

Co do systemu.

Różnorodne przepisy i urządzenia Prawa Prywatnego Polskiego, mogą za pomocą metody dogmatycznej do jednych zasad być sprowadzone (ma się rozumieć, gdzie to może mieć miejsce); ale te zasady nie mogą znów być przedstawione, jako same tylko *pojęcia* lub *idee*. Należy je *usystemizować*, co się uskutecznia w dwóch kierunkach. Wszystkie 1. *pojęcia* odnoszące się do jednego jakiego *stosunku prawnego*, wiążą się ze sobą i formuje się z nich jednę *instytucyją prawną* na podstawie w niej tkwiącej zasady. Następnie 2. wszystkie tym sposobem nagromadzone *instytucyje prawne* układają się i porządkują podług pewnego systemu. System ten wypływać powinien z istoty *prawa prywatnego* i jego składowych części na drodze filozofii prawa wybadanych.

Wielu autorów dzieli system prawa prywatnego na *część ogólną* i *szczególną*. W części *ogólnej* zamieszczają wykład elementarny pierwiastków, z których składają się wszystkie stosunki prawne. Pierwiastki te są: 1. *przedmiotowa* zasada prawa znamionująca się w prawie

prywatném w głównych jego przepisach, uważanych w *sobie*, wedle *ich źródeł*, i według *ich zastósowania;* 2. *podmiot* prawa, czyli osoby, pojedyncze, lub zbiorowe *(prawne);* 3. *przedmiot* prawa, pod którym rozumieją się rzeczy (w ściślejszém znaczeniu) i czynności; 4 ogólny stosunek zachodzący między temi trzema częściami, albo prawo prywatne jako prawo podmiotowe co do swej treści, granic i wykonania; 5. powstanie i ustanie prawa; 6. obrona prawa; a niektórzy mieszczą tu jeszcze 7. posiadanie. Prócz tego, część tę *ogólną* uważają za prawdziwy, po wsiach naszych tak zwany *lamus,* do którego wszystko, co się tylko gdzieindziej wygodnie pomieścić nie da, pakują.

Lecz są i tacy autorowie, którzy część *ogólną* zupełnie z wykładu prawa prywatnego wypuszczają i słusznie; bo wszystko to, co według powyższego wyszczególnienia w części ogólnej bywa zamieszczone, należy do *Filozofii prawa*, lub *Encyklopedyi* tegoż, od których nauka prawa rozpoczynać się winna; część więc *ogólna* jest niepotrzebném powtarzaniem [1]). Prócz tego, ci nawet autorowie, którzy ją przyjmują, wiele z tego co do niej należy, opuszczają, jak np.

[1]) Za częścią *ogólną* np. są: Savigny „System d. h. r. R. I. 390“ etc. — Unger w. c. — Berger „Kritische Beitraege zur Theorie des oesterr. allgem. Pr. R s. 15“; przeciw jest np. Ahrens „Juristische Edie etc“ s. 488.

Gerber [1]), z trzech przedmiotów prawa mówi o osobach i rzeczach, a opuszcza czynności; mówiąc o źródłach prawa, zamilcza o jednem z głównych, to jest o *prawie ustawowém* (Gesetzes-Recht). Zresztą sam się wyraża [2]), że w części *ogólnej*, tylko właściwości Prawa Niemieckiego zamieszcza.

Z tego powodu i ja część *ogólną* z mego wykładu Prawa polskiego prywatnego wypuszczam, i sam wykład poprzedzam *wiadomościami wstępnemi*, w których mówię o tém, co się ściąga li do Prawa Polskiego, i do zrozumienia tegóż dopomaga, a mianowicie:

Oddział 1. Pojęcie Prawa Prywatnego w ogóle, a w szczególności Polskiego — odgraniczenie tegoż od bliskoznacznych pojęć — jego dzisiejsze zadanie i użyteczność.

Oddział 2. Źródła Prawa Polskiego — o ich stósowaniu.

Oddział 3. Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego.

Oddział 4. Organizacyja Władzy prawodawczej.

Oddział 5. Organizacyja Władzy Sądowej.

Oddział 6. Umiejętny wykład Prawa Polskiego Prywatnego: co do metody, systemu i stylu.

Oddział 7. Literatura Prawa Polskiego Prywatnego.

---

[1]) „System des Deutschen Privatrechts, 4te Auflage, Jena 1853.“

[2]) s. 72.

Oddział 8. Terminologija prawna dawna łacińsko-polska.

Następnie całe Prawo Polskie Prywatne dzielę na trzy główne *Części*, zaś części gdzie potrzeba na *Księgi*, a to w tym porządku:

Część I. O Osobach jako podmiotach prawa.
Część II. Prawo rodzinne (familijne).
Księga I. Prawo Małżeńskie.
Księga II. Prawo władzy rodzicielskiej.
Księga III. Prawo opieki.
Księga IV. Prawo spadkowe.
Część III. Prawo majątkowe.
Księga I. Prawo rzeczowe.
Księga II. Prawo zobowiązań *(majątkowych)*.

System zaś ten usprawiedliwiam i objaśniam jak następuje.

Możnaby całe prawo prywatne podzielić na dwie tylko części, mówiąc w pierwszej o *podmiotach stosunków prawnych*, w drugiej o *przedmiotach stosunków prawnych* i przy tym podziale Część moja I niąby została, a Części II. i III. stanowiłyby Część II. Atoli nietylko dla zwyczaju dawnego zatrzymuję podział tego Prawa na trzy części, boby w takim razie stósownie do Prawa Rzymskiego, zkąd ten zwyczaj wziął początek, inne przedmioty w tych trzech częściach należało zamieścić, ale przeważnie z tej przyczyny, że chociaż w moim systemie Część

II i III obejmują obie *przedmioty* stosunków prawnych, to jednak taka zachodzi między niemi wielka różnica (jak różnica między osobą i rzeczą), że zatrzymanie rozdziału między niemi, ułatwia zrozumienie i tak wielolicznych i zawiłych w każdej stosunków prawnych.

W Części I mego systemu mówię o Osobach tylko jako *podmiotach* prawa; uznano bowiem już powszechnie za błąd, zamieszczanie pod nazwą *Prawa osobowego* rzecz o Osobach uważanych tylko jako *podmiot prawa*, i Prawo Rodzinne, gdzie Osoba stanowi *przedmiot prawa*. Błędnie także niektórzy nowsi już autorowie rzecz o osobach jako *podmiotach prawa*, wykładają w Części *Ogólnej;* bo najprzód cała Część *Ogólna* jest niepotzebną, a powtóre przepisy o Osobach jako *Podmiotach prawa* są tak ważne, że powinny być zamieszczane w osobnej Części, i nią należy wykład całego Prawa Prywatnego rozpoczynać.

Zaraz w następującej części drugiej mego Systemu zamieszczam Prawo Rodzinne z tego powodu, że w trzech pierwszych Księgach tej Części jest mowa tylko o Osobach, przeto te księgi zostają w najbliższym związku z częścią I. a Księga IV. na Prawo spadkowe przeznaczona, które jest natury mieszanej, bo tak osobowej jak i rzeczowej, jest umieszczona na końcu tej Części, by stanowiła niejako przejście do Części III. Prawu Rzeczowemu poświęconej.

W księdze I. Części II. w Prawie o Małżeństwie mówię nie tylko o stosunkaah osobowych, ale zarazem i o majątkowych, bo uważam wykładanie tych dwóch stosunków na oddzielnych miejscach [1]) za chaotyczność. A prócz tego przypuszczam jak to wyżej już nadmieniłem, że wykładam Prawo Polskie Prywatne dla osób znających już elementarne pojęcia prawne z filozofii Prawa lub z jego Encyklopedyi, a przeto wykład stosunków majątkowych małżeńskich w tem miejscu, nie będzie dla nich trudny do zrozumienia.

W części II. to jest w Prawie rodzinnem mówię dalej i o Prawie Spadkowem, idąc za zdaniem nowszych pisarzów; lubo i to zdanie nie jest bez oppozycyi [2]). Atoli zważając, że dzie-

---

[1]) Jak to robi np. Walter „System des gemeinen deutschen Privatrechts, Bonn 1855“ który mówi raz o Małżeństwie jako stosunku osobowym na s. 92 w Prawie Rodzinném, i drugi raz o małżeństwie, jako stosunku majątkowym na s. 208. w Prawie Rzeczowém. Zaś Gerber w. c. na s. 504. łącznie oba te stosunki wykłada.

[2]) np. Walter w. c. zamieszcza prawo spadkowe nie w Prawie Rodzinném, ale przeznacza dlań osobny oddział w Części w której mówi o Osnowie stosunków prawnych (Th. III. Absch. 4). Najtrudniej jest o zgodność zdań, przy tych wszystkich stosunkach prawnych, które są natury mieszanej, ale też w takim razie najlepiej zważać, która natura osobowa, czy rzeczowa przeważa i iść za nią.

dziczność w rodzinie jest najnaturalniejszą, zważając, że nawet w spadkach testamentowych przez przyjętą instytucyją zachowku (legitymy) zapobieżone jest, by nie obrażać stosunków rodzinnych, przeto idziemy za zdaniem większości.

W Części III. w Księdze I. to jest pod Prawem Rzeczowém wyłożę rzecz o *Zastawie*, o *Ciężarach rzeczowych* (Reallasten) i o *Posiadaniu*, mówiąc o tém ostatniém przed *Własnością*. A zatem odstępuję od zdania tych, którzy niewiedząc, co z temi stosunkami prawnemi począć, to zamieszczają je w *Części Ogólnéj* [1]), to przyczepiają je nie właściwie, lub mówią oddzielnie, jak to szczególniej ma miejsce co do *Zastawu* [2]).

Nie mówię oddzielnie o *prawnych stosunkach Stanów*, jak to robi Walter, a to z tych zasad, które Gerber krytykując podobne postępowanie, przywodzi [3]).

---

[1]) np. Ahrens w. c. tam zamieścił „*Posiadanie*“.

[2]) Tak np. postąpił Zielonacki z *Zastawem* „Pandekta czyli Wykład Prawa Pryw. Rzym. 1863“.

[3]) Słowa jego są: „Aber wie muss die Idee eines Organismus für die Wissenschaft des deutschen Privatrechts gefasst werden? Es wäre denkbar, dass in der Bedeutung der Rechtssubjecte, der Personen, für das deutsche Privatrecht der Grund einer durchgreifenden Verschiedenheit des Systems von demjenigen gelegen sei, welches für das römische Recht passend gefunden worden ist. Wenn sich nach dem letzteren die Vertheilung der Stoffe

Rzecz o *przedawnieniu* wyłożę przy sposobach nabycia własności przez *zasiedzenie*.

---

allein nach dem Inhalte richtet, welchen die einzelnen Rechte haben, nicht aber nach den Personen, von welchen sie angewandt werden, indem jedes Recht in gleicher Weise der denkbare Inhalt des Willens jeder Person ist, so könnte man glauben, das Charakteristische des deutschen Rechts bestände eben in einer Abweichung von diesem Grundsatze, indem es seine Personen nicht als Wesen mit einem überall hin herrschenden freien Willen, sondern als Subiecte betrachte, deren Willensfähigkeit durch Einflüsse der Geschichte immer nur auf einen bestimmten Raum eingegränzt sei. So hat man in der That schon die Aufgabe erfasst und den privatrechtlichen Stoff in eine Menge kleiner Theile zerklüftet, von denen jeder das besondere Gebiet der Willensherschaft einer bestimmten Art von Personen ausmachte; man hat namentlich für nothwendig gehalten, den Ständen eine besondere Bedeutung bei dieser Zertheilung des Ganzen zu gewähren, man hat ein Adelsrecht, Bürger und Bauernrechte gegründet, und diesen Separatrechten mit einer kleinen Wendung des Prinzips Landwirthschafts — Gewerbe — Handelsrechte zur Seite gestellt, wobei besonders das Lehnrecht wohlthätige Dienste erzeigte, welches sich ebenso gut unter die Adelsrechte bequemte, als es sich gefallen liess, ausserhalb alles übrigen Privatrechts in traurige Vereinsamung als s. g. Staatsprivatrecht aufgestellt zu werden, obschon das staatsrechtliche Element desselben seit Generationen zur Antiqui-

Darowiznę niektórzy Autorowie (Arndts, Puchta i inni) wykładają w Części ogólnej. Po-

---

tät geworden war. Bei dieser Eintheilung des Stoffs hat man sich lange wohl gefallen, ja, man hat darin einen besonderen Vorzug des deutschen Rechts vor dem Römischen erblicken wollen, den man mit den Worten bezeichnete, das deutsche Recht bringt auch das Individuelle, das Besondere zur Geltung. Fügte man diesen Spezialrechten nun noch einige Indifferenzpunkte bei, auf welchen den verschiedenen Willen aller Personen ausnahmsweise zugleich gestattet wurde, sich frei herumzutummeln, so hatte man das bunte und, wie man glaubte, rechteigentlich deutsche Bild des gemeinen deutschen Privatrechts gewonnen.

Wäre dieser Gedanke richtig, so mächte ich dem Inhalte des deutschen Rechtes nur eine geringe Lebenskraft zuschreiben; es würde sofort Seine Endschaft erreichen, wenn der Zwang, durch welchen die Willensfähigkeit der einzelnen Person gebunden war, von der natürlichen Kraft des einen und immer gleichen menschlichen Geistes gebrochen würde — ein Ereigniss, welches nicht einmal die schnell wirkenden Hebel der Gegenwart zu seiner Voraussetzung hat. Jener Gedanke ist aber auch an sich falsch und absolut verwerflich, er beruht auf einer Verwechslung der Begriffe. Der privatrechtliche Wille insofern er auf die Unterwerfung einer Sache oder Person gerichtet ist, bleibt stets specifisch derselbe, mag er sich auch aus der unendlichen Mannigfaltigkeit der Dinge

wodem dla nich do tego jest ta okoliczność, że *darowizna* może się objawić nie tylko jako umo-

---

die verschiedenartigsten Gegenstände erwählen, mag er auch die bunteste Verkettung menschlicher Lebensverhältnisse durchdringen. Nun giebt es freilich staatliche und sociale Zustände, welche den Interessen einer bestimmten Classe von Menschen eine besondere im Rechte wirksame Richtung geben, und die Wissenschaft kommt diesen Interessen entgegen, indem sie ihnen bereitwillig die Formen ihrer Geltendmachung gewährt; aber die Motive zur Abgränzung dieser bestimmten Rechtsformen liegen ebenso sehr jenseits des Privatrechts, als Freude und Schmerz, Güte und Härte, welchen Gefühlen Niemand eine Einwirkung auf das Rechtsleben bestreiten wird. Die Eintheilung der Menschen nach Ständen hat ein rein staatsrechtliches Interesse; sowie aber eine bedeutende und hervortretende Thatsache im Staatsleben immer auch über die ursprüngliche Sphäre ihres Erscheinens hinaus wirken muss, so hat auch jene auf die Besonderheit der geschichtlichen Stellung und der Neigungen gestützte ständische Gliederung auf das Privatrecht den Einfluss gehabt, dass zu den allgemeinen Voraussetzungen desselben noch besondere hinzutraten und eine der Verschiedenheit der menschlichen Interessen entsprechende Mannigfaltigkeit der Rechtsformen erzeugt wurde. Sobald aber diese Motive ihre Aufgabe als Rechtsbildende Kräfte vollendet haben, treten sie aus dem Kreise der iuristischen Betrachtung zurück, welche sich allein damit beschäftigen kann, die Natur der

wa lub przyrzeczenie, ale także i pod postacią prawa rzeczowego np. gdy umyślnie dopuszczamy nabycie rzeczy jakiej przez zasiedzenie, przez drugiego. Atoli do Części ogólnej należy tylko pojęcie samo w sobie, w szczególnej zaś Części Prawa prywatnego powinien mieć miejsce wykład form darowizny, a zatem najwłaściwiej przy umowach, a mianowicie ich gatunku, przy umowach dobroczynnych [1].

§. 3.

Co do stylu.

Dwa tu względy należy mieć na uwadze: jasność i moc myśli wypływającą z opanowania przedmiotu i oddanie tej myśli najprostsze, najprzystępniejsze, ale zarazem nie pospolite, lecz w sposób wykształcony.

Wszelkie usiłowania za uczonością polegającą nie w rzeczy, ale w popisywaniu się z jej tylko powierzchownemi oznakami, w przybieraniu tonu filozofowania itp. są nie na swojém miejscu.

---

entstandenen Institute und Sätze nicht nach ihrer zufälligen Beziehung zu vereinzelten Lebenszuständen, sondern nach ihrer Stellung in einem Systeme der Rechte zu untersuchen, dessen leitender Gedanke ausschliesslich aus der Vergleichung der Hauptrichtungen des Personenwillens gefunden wird. w. c. s. VIII.

[1]) Ahrens s. 626 Walter s. 282.

Krótkość, lecz obok zupełności, gust w wyrażeniu obok unikania kwiecistości; a dawne wysłowienia, dawne termina prawne wszędzie będą zachowane, jeżeli tego zrozumiałość wykładu opartego wszędzie i zawsze na źródłach, wymagać będzie.

ODDZIAŁ VII.

§ 1 Literatura w ogóle Prawa Polskiego w obszerniejszem znaczeniu — §. 2. Literatura Prawa Polskiego Prywatnego w ściślejszem znaczeniu: *a)* Dzieła obejmujące wykład Prawa Polskiego Prywatnego w całości. — *b)* Dzieła obejmujące wykład znaczniejszych szczegółowych części Prawa Polskiego Prywatnego. — *c)* Broszury i Czasopisma.

§. 1.

Literatura w ogóle Prawa Polskiego w obszerniejszém znaczeniu.

W tém znaczeniu biorąc literaturę prawa Polskiego, policzyć do niej należy wszystkie te pisma, o których już mówiliśmy w Oddziale II. pod lit. *d.* i *e.* i o których będzie jeszcze mowa w §. 2 następnym; albowiem przy tém znaczeniu literatury Prawa Polskiego, uważamy to prawo we wszystkich gałęziach, tak *publiczne* jak i *prywatne*; *karne* i *postępowania sądowe*. W tém znaczeniu literatura obejmuje nie tylko dzieła o samych prawach, ale i o ich źródłach, tudzież dzieła poświęcone ich obrobieniu.

Z tego powodu chcących się obznajomić z literaturą Prawa Polskiego w tém znaczeniu braną, odsyłamy do wymienionych co dopiero miejsc naszej książki.

Dla uzupełnienia wszakże obrazu w tém znaczeniu braney literatury w ogóle Prawa Polskiego, a mianowicie dla uzupełnienia *prawa naukowego*, o którém była mowa na s. 114 pod lit *e*) Oddziału II. Wiadomości Wstępnych przeznaczonego na Źródła Prawa Polskiego, wyszczególniamy jeszcze następne dzieła Wacława Aleks. Maciejowskiego, które uważać należy za materyjał przygotowawczy do jego Historyi Prawodawstw Słowiańskich, na s. 129 przytoczonej:

a) Pamiętniki o Dziejach, Piśmiennictwie i Prawodawstwie Słowian, jako dodatek do Historyi Prawodawstw Słowiańskich przez siebie napisanej, Petersburg i Lipsk 1839 dwa tomy.

b) Polska aż do pierwszej połowy XVII. wieku pod względem obyczajów, zwyczajów etc. Petersburg, Warszawa 1842.

c) „Pierwotne dzieje Polski i Litwy etc. Warszawa 1846“.

d) Piśmiennictwo Polskie od czasów najdawniejszych, aż do roku 1830 etc. Warszawa 1851. 2. tomów cztery.

§. 2.

Literatura Prawa Polskiego Prywatnego w ściślejszém znaczeniu.

a) Dzieła obejmujące wykład Prawa Polskiego Prywatnego w całości.

Nie wielką liczbę, bo tylko dwa dzieła wyszczególnić tu możemy:

1) Jana Wincentego Bandtkiego „Prawo Prywatne Polskie, Warszawa 1851“ tom jeden, wydane po śmierci Autora i widocznie jeszcze przez niego ostatecznie do druku nie przygotowane. Wykazuje to brak uporządkowania w osnowie samych pojedynczych przedmiotów, i częste powtarzanie na kilku miejscach tegoż samego. Ale co ważniejsza praca ta, lubo do dziś dnia nie bez wartości, a przez dosyć długi czas jedyna, obecnym wymogom nauki nie starczy. Wiele kwestyj wątpliwych lub ciemnych, od czasu w którym Bandtkie swoje dzieło pisał, rozjaśniono; nauka w ogóle umiejętności prawnych zrobiła postępy, i system przez Bandtkiego przyjęty ostać się nie może. Z resztą szczegółowe wady lub niedostatki, w ciągu wykładu Prawa Prywatnego Polskiego, będą wytknięte.
2) „Program do Egzaminu z Historyi Praw które w Polsce przed wprowadzeniem Kodexu Napoleona obowiązywały, przez Walentego Dutkiewicza, Warszawa 1863 — 6. Zeszytów trzy, stronnic 251.

Autor sam na stronnicy 12 Zeszytu 1go tak swą pracę przedstawił: „Życzeniem mojém jest dla tych, którzy może nie są w możności czytania dzieł wyż wskazanych; podać najogól-

niejszy rys Prawa Polskiego, w przedmiotach zwłaszcza praktyczną mających użyteczność w Sądach. Za szczęśliwego się poczytam, jeżeli będę mógł być użytecznym młodszemu pokoleniu, dla którego pracę podejmuję. Program mój nie jest żadną rozprawą, a tem mniéj dziełem, któreby przedmiot wyczerpać usiłowało".

Z tytułu wszakże książki, nie możnaby powziąść wyobrażenia co się w niej mieści; jest tam rzecz tylko o Prawie Prywatném Polskiém.

Oprócz tych wszakże dwóch dzieł, przypomnieć wypada tych Autorów, z czasów dawniejszych o których mówiliśmy w *prawie naukowém* pod lit. *e*) na str. 114 mianowicie:

Dreznera Tomasza „Institutionum juris Regni Poloniae libri IV. etc".

Załaszowskiego Mikołaja „Jus Regni Poloniae etc" tom drugi obejmujący Prawo Prywatne i

Ostrowskiego Teodora „Prawo Cywilne Narodu Polskiego etc tomów dwa.

Nie zaliczamy zaś tych dzieł pod ten Oddział literatury prawa polskiego, raz dla tego, że dwa pierwsze nie obejmują dla samego czasu w którym ogłoszone zostały, wykładu prawa prywatnego *w całości* jak np. Drezner z r. 1613 i Załaszowski z r. 1702; powtóre z tej przyczyny, że już w żaden sposób dzisiejszemu pojęciu o wykładzie prawa naukowym nie odpowiadają. Są to na modłę Prawa Rzymskiego (nb. przez samych Autorów nie zgłębionego) naciągania różnych

przepisów prawa ojczystego, bez zbadania myśli jakiej bądź instytucyi prawnej, i bez przedstawienia związku różnych urządzeń, w rozmaitym czasie powstałych.

b) Dzieła obejmujące wykład znaczniejszych szczegółowych części Prawa Polskiego Prywatnego.

1) Czackiego Tadeusza „O Litewskich i Polskich Prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym statucie dla Litwy 1529 r. wydanym. Drukowane powtórnie w edycyi Edwarda Hr. Raczyńskiego z r. 1843 w Poznaniu, wyżej cytowanej.

   Krytyka jego zamieszczona w Bentkowskiego Historyi Literatury Polskiej w T. II. s. 122 przez J. W. Bandtkiego, jest uzasadniona.
2) Lelewela Joachima „Polska Wieków Średnich, Tomów IV. w Poznaniu r. 1855 i nas. Tom trzeci obejmujący pracę: „Krytyczny rozbiór Statutów Wiślickich“ tu należy.
3) Aleksandra Hr. Stadnickiego, obszerna recenzyja „Starodawnych Pomników Prawa Polskiego przez A. Z. Helcla“ wykładająca Statuta Wiślickie — drukowana w Biblijotece Warszawskiej z r. 1859 i osobno.

4) Korowickiego Aleksandra (Profesora Uniwersytetu Wileńskiego, a później Moskiewskiego). „Proces Cywilny Litewski, Wilno 1826“ które to dzieło zastąpiło dobrze dawniejsze: Łochowskiego Stanisława „Processus iudiciarius granicialis regni Poloniae, Cracoviae 1641“ i Paciorkowskiego Marcina, który powyższą pracę Łochowskiego sobie przywłaszczył i pod innym tytułem wydał [1]).

A podobnie jak uczyniliśmy wyżej pod lit. *a)*, przypominamy tu znów Autorów dawniejszych o których była mowa w *prawie naukowém* pod lit. *e)* na str. 114 mianowicie:

Lipskiego Andrzeja „Practicarum observationum ex jure civili et saxonico collectarum etc. Rigae 1602“ i

Zawadzkiego Teodora „Processus iudiciarius regni Poloniae etc. Varsaviae 1647

którzy lubo do niniejszej kategoryi dzieł należą, nie zaliczamy ich wszakże tutaj z tej samej przyczyny, dla której podobnie postąpiliśmy z dawniejszemi Autorami pod lit. *a)*

c) Broszury i Czasopisma.

Wyliczanie wszystkich Broszur i monografij, różne pojedyncze przedmioty z prawa polskiego prywatnego często dokładnie wyczerpu-

[1]) Bentkowski H. L. P. II. 275.

jących, a które w bieżącym wieku wyszły, połączone by było i z kosztem druku i nieużytecznie; bowiem wykazy biblijograficzne mogą to zastąpić.

A prócz tego najwięcej tego rodzaju prac wykonanych przez Hubego Romualda, Daniłowicza Ignacego, Wacława Aleksandra Maciejowskiego, Hoffmana Karola, Siarczyńskiego Franciszka, Ks. Szaniawskiego, Szymanowskiego, Lelewela Joachima, Antoniego Zygm. Helcla, Aleksandra Hr. Stadnickiego, Łabęckiego Hieronima i wielu innych, ogłoszono po *czasopismach naukowych* jako to: *w Temidzie Warszawskiej, Pamiętniku Warszawskim i Wileńskim, w Biblijotece Warszawskiej, Dzienniku Warszawskim z r. 1825 i nast. Przeglądzie Poznańskim, Biblijotece Ossolińskich, w Dodatkach do Gazety Lwowskiej, w Dzienniku Literackim Lwowskim w Kwartalniku Naukowym Krakowskim* i w wielu innych: które to czasopisma mają wykazy tak roczne, jak ogółowe, porządkiem alfabetycznym według przedmiotów i Autorów ułożone, mogące każdą rozprawę z łatwością wykazać.

ODDZIAŁ VIII.

Terminologija prawna dawna łacińsko-polska.

Abdicare, *oddalić, odmiotnąć* [1]). Unde pater dum adhuc vivit, dicit filium abdicare, hoc est bonis propter aliquod scelus privare, et quasi extra familiam abicere; exhaeredatio vero proprie post mortem dicitur. Abdicare magistratum, *urząd spuścić.*

Abolitio actionis, *zagubienie* żałoby.[2])

Abortivus, *niedochodziec*, dziecie przed czasem narodzone [3]).

Abrenuncyjacyja inaczej *Wyrok,* od wyrzeczenia się; jest to zrzeczenie się prawa do majątku roddzinnego, po otrzymaniu posagu.

Acceptilatio seu imaginaria solutio, *Przepuszczenie długu* [4].)

Accessoria. Były to tak zwane w dzisiejszej procedurze cywilnej francuskiej *punkta in-*

---

[1]) Cervus Tucholiens s. 249.
[2]) „ „ s. 249.
[3]) „ „ s. 249.
[4]) „ „ s. 250.

cydentalne, które ulegały rozstrzygnieniu przed wydaniem wyroku w sprawie o rzecz główną, i od którego orzeczenia nie można było odwoływać się wyżej, jeżeli nie przesądzało sprawie głównej. Było ich pięć klas: *1) Accessorium Experimenti*, *2) Prosecutionis*, *3) Procedendi*, *4) Respondendi*, *5) Directe Respondendi.* Do pierwszego należały spory o właściwość regestru, wpisu, plenipotencyi, delacyi. Do drugiego należały spory o błędy pozwu np. dla nieprawnego oznaczenia czasu do stawienia się w Sądzie; dla nieformalności co do samej relacyi pozwu itp. Do trzeciego należały spory o właściwość Sądu. Do czwartego należały spory o właściwość powództwa. W piątém nakoniec Sąd orzekał: „Competenti actione adinventa Judicium partibus directe respondere mandat“ a to miało miejsce wtedy, jeżeli pozwany nie żądał np. dylacyi, dla możności dostarczenia kwitu lub innego dowodu. W ostatnich atoli czasach, to *accessorium* wyszło z użycia, bo obie strony *komportacyją i kommunikacyją* dokumentów zaprzysięgały [1]).

[1]) Zatrzymał te pięć klas Accessoryjów i projekt Andrzeja Zamojskiego, a wyliczają je wszyscy o processie cywilnym piszący prawnicy, mianowicie Gliszczyński, Zawadzki i Zagurski.

Acta to jest pisma publiczne na różne stosunki prawne przed Sądami odbywane, brano za jedno z *Księgami Sądowewi*. Były Acta Consularia *Księgi Radzieckie;* Acta Scabinalia *Księgi Ławnicze;* Acta proprii districtus *Akta lub Księgi Wieczyste właściwe.*

Od tego wyrazu utworzył się inny acticatio, *aktykować*, co znaczyło to samo, jak *oblatować*. *Oblata* zaś oblatuatio, było wpisanie aktu do Ksiąg Publicznych, gdzie indziej spisanego, a zatem bez osobistego stawienia się stron w Sądzie do aktu wchodzących. Inny rodzaj wpisania do Ksiąg Publicznych była *Roboracyja i Rekognicyja*. Ostatnia miała miejsce wtedy, gdy strony osobiście stanąwszy przed Księgami Publicznemi, zeznawały akt, który urzędnik właściwy w Księgi wpisywał. Roboracyja zaś było to potwierdzenie osobiste przez strony przed urzędem, że akt spisany gdzie indziej, i do Ksiąg Publicznych wejść mający jest zgodny z ich wolą.

Actor. *Powód*, to jest strona rozpoczynająca sprawę.

Accusator. *Żałobnik* albo oskarżyciel.

Addictio annorum, toż samo venia aetatis, to jest wcześniejsze uznanie nieletniego za pełnoletniego. Odpowiada to *usamowolnieniu* według prawa cywilnego francuskiego.

Adiudicata, *Przysądy*, inaczej zwane *luity* od luere, były opłatą od wyroku składaną do skrzynki dla Sądu i Pisarza.

Agappa, *Stypa* czyli obiad zaduszny.

Amici, *Krewni* [1]).

Amittiuus, *Ciotrzanek* [2]).

Anni majorennitatis, discretionis, et competentiae. Trzy stopnie dojrzewania; w pierwszym wychodzili nieletni z pod opieki i odbierali w prosty zarząd majątek od opiekuna: w drugim mogli już rozporządzać majątkiem pod tytułem uciążającym; a w trzecim już i nawet pod tytułem darmym.

Annaty, pierwszoroczne z beneficyjów intraty, dawniej płacone do Rzymu, a po zniesieniu tego przez Sobor Bazylejski, w skutek postanowień Zygmunta I, Zygmunta Augusta i wreszcie Konstytucyi Sejmowej za Zygmunta III. (II. 1602), dawane na obronę kraju.

Annuaty, renta czyli dochód rocznie opłacany za kapitał, który już przechodził na własność annuatę płacącego.

Annus gratiae, rok łaski, biorący początek z Statutu Biskupa Krakowskiego Jana Lutka z roku 1464 (I. 105.), według któ-

[1]) Dyplomata z r. 1372 w Jessena „Diplomatarium des Klosters Arensbök, Kiel 1852“ i gdzieindziej.

[2]) Cervus Tucholiens. s. 252.

rego jeżeli beneficyjat umierał w pierwszych trzech miesiącach roku, należały do massy spadkowej po nim dochody w $^1/_4$; jeżeli umierał w następnych trzech miesiącach w $^1/_2$; jeżeli w trzecim kwartale, w $^3/_4$; a na koniec jeżeli w czwartym, w całości.

Annus jubileus, *miłościwe lato*, t. j. 50 rok, w którym długi odpuszczano [1]).

Angaria, więzienia prywatne na przechowywanie poddanych i dłużników [2]). Znaczy także szarwarki. roboty itp. (Cerv. Tuchol. s. 254).

Anni defectionis s. decrepitus, lata starości czyli zgrzybiałości, podług praw Saskich z 60. rokiem życia, a naszych z 70 [3]).

Annulus signatorius, *Sygnet* nie był liczony ad ornamenta; a zatem legat ornamentorum, sygnetu nie obejmował [4]).

Ante quatuor scamna venire i. e. coram iudicio bannito constitui, stanąć przed *Sądem gajnym* [5]).

Antistes, Biskup.

Antichresis, *Zastaw antychretyczny*, przy

---

[1]) Cervus Tucholiens. s. 253.
[2]) Maciejowski III. 292.
[3]) Cervus Tucholiens. s. 253.
[4]) „ „ s. 254.
[5]) „ „ s. 254.

którym wierzyciel wchodził w posiadanie dóbr nieruchomych w zastaw danych.

Apostoli, list apellacyi [1]).

Arbiter, Sędzia kompromissowy [2]). Tak zwano także słuchaczów w Sądzie i strony.

Arbitrium, Skazanie jednackie [3]).

Archivum, miejsce na składanie wszelkich urzędowych aktów i ksiąg; różniło się od *Kancelaryi* albo *Suscepty*, to jest miejsca, gdzie akta spisywano. Oba jednak te miejsca nazywano często *Aktami*, lub jeszcze niewłaściwiej *Grodem*, bo Gród i Ziemstwo, były różne od siebie urzędy, i miały swoje oddzielne akta [4]).

Arenda [5]), *arenda*, znaczyło w ogóle dzierżawę wszelkich nieruchomości; ale szczególniej ten wyraz oznaczał dzierżawę pojedyńczych budowli, mianowicie karczem.

Arenga, concors et apta verborum sentencia quae in privilegiis arduorum negociorum in principio ponitur; Słuszne poczęcie przywileju [6]).

Argentarius, *Brakarz* [7]).

---

[1]) Cervus Tucholiens. s. 254.
[2]) „ „ s. 255.
[3]) „ „ s. 255.
[4]) Ostrowski.
[5]) Du Cange „à renta.“
[6]) Cervus Tucholiens. s. 256.
[7]) „ „ s. 256.

Arrestum, *Zapowiedź* [1]).

Autorare, *Autorament;* est cingulo militem aut ordinibus clericum decorare [2]). Ztąd znaczyło to także obowiązek służenia wojskowo; passować na rycerstwo; rodzaj służby wojskowej.

Bannum, Banniti, *Bannicyja;* Bannum znaczyło *zapowiedzenie*, *edykt*, a ztąd i proscriptio, wywołanie [3]). Bannicyja była powiatowa i ogólna; prosta i wieczna, ostatnia z utratą czci i majątku połączona, tudzież zniewalała do ustąpienia z kraju.

Bezecny, infamis, utracający cześć; zob. Bannicyja.

Bękart, *wylęganiec*, po dzisiejszemu dziecko naturalne.

Bliższość, bliskowanie się, było to prawo rzeczowe mocą którego w razie sprzedaży nieruchomości, mógł ten któremu służyło to prawo, nieruchomość rzeczoną na swą własność odebrać, płacąc cenę i dopełniając warunki przez nabywcę przyjęte.

Cathedraticum, *Biskupizna*, opłata uiszczana przez duchownych Biskupowi, należących do jego dyjecezyi, na znak podległości.

---

[1]) Cervus Tucholiens. s. 256.
[2]) „ „ s. 257.
[3]) „ „ s. 258.

Cerograf, pismo własnoręczne [1]) zwane inaczej *rewers*, *oblig*, *skrypt*, lub *karta ręczna*, także *membrany*.

Ciąża, ciążebnik, uciążać; wszelką opłatę Sądowi składaną tak nazywano, co w Czechach znane było pod imieniem „pokuta„ [2]). Uciążać znaczyło egzekwować te opłaty.

Ciemnica, inaczej *wieża* to jest więzienie „na dnie“ in fundo.

Colloquia, inaczej Termini Generales, *Wieca*, były to nazwy Sądów, których stopień i jurysdykcyją można poznać z Oddziału V. Wiadomości Wstępnych.

Columbatio, Kolęda, to jest dobrowolny podarek, nie zaś podatek od gołębi, lub dziesięcina [3]).

Condemnata, Wyroki zaoczne.

Contumacyja, podobne znaczenie co *Condemnata*.

Corulus, pro Corulo; *laska*, *godło Sądowe:* brać za laskę znaczyło odwołać się do innego Sądu od wyroku uciążającego [4]).

Cortesani, tak zwani ci, którzy pomimo zakazu prawami krajowemi, starali się w

---

[1]) Cervus Tucholiens. s. 264, V. L. II. 660. 1469. III. 378. IV. 115.

[2]) Maciejowski H. P. S. III. 221.

[3]) V. L. I. 98. 101. Jus Pol. Bandt. 166. 327.

[4]) Księgi Lubelskie z r. 1425. 1469. Maciejowski H. P. S. V. 661.

Rzymie o beneficyja otwierające się w Polsce [1]).

Crinile, *wieniec*, *kosa włosów*, [2]), warkocz który ucinano pannie idącej za mąż. Dla tego mąż tę utratę ozdoby powinien był jej wynagrodzić.

Czwarcizna, tak zwano część spadkową, dla córek przeznaczaną; której wysokość stanowiła czwartą część tego, co brali synowie [3]).

Contestatio litis, *wdanie się w prawo,* w proces [4]).

Creditor, *iściec*, czyli wierzyciel [5]).

Czesne, właściwie Trzesne, opłata sądowa uiszczana za odsądzenie sprawy karnej.

Dawność, *Praescriptio*, to jest przedawnienie.

Delegare, Delegatus, *Poruczenie*, *Poręcznik* [6]).

Dojrzałość, zobacz „anni majorennitatis, discretionis, competentiae".

Domus, różne miał znaczenie: 1) budowla. 2) rodzina, jak się to dotąd mówi: „kto

---

[1]) V. L. I. 306. 372.

[2]) Statuta Mazowieckie Goryńskiego (w Jus Pol. Bandt. 378. 426.

[3]) V. L. VIII. 440.

[4]) Cervus Tucholiens. s. 268.

[5]) „ „ s. 269. Także Mikłosicza Lexicon i Jungmanna. Maciejowski H. P. S. VI. 411.

[6]) Cervus Tucholiens s. 271.

ona z domu". 3) Wszyscy do jednego herbu należący; dlatego pod to miano podciągano Stryjców. 4) Domownicy, to jest wszyscy w jednym domu mieszkający [1]).

Dotalitium. Przy tym wyrazie objaśnimy wszystkie inne, z nim związek mające. To co żona wnosiła mężowi z domu swego na utrzymanie i ponoszenie wydatków małżeńskiego pożycia, nazywało się „*Posagiem*" Dos. Mąż odbierając posag, zapisywał ze swej strony dla żony summę, zwykle podobnej wysokości co posag, która nazywała się „*Przywianek*" Dotalitium. Obie te summy złączywszy, ubespieczał je mąż na swym majątku hipotecznie, co się nazywało „*Oprawa*" czyli „*Reforma posagu*". Jeżeli *panna* idąca za mąż, nie otrzymywała od męża oprawy, wtedy z przepisów prawa odbierała z majątku męża pewną summę, lub dożywocie na pewnej części majątku jego, co się nazywało „Pro crinili" „*Za wieniec*".

To są właściwe termina i ich znaczenie, jak się to w swojém miejscu udowodni. Tymczasem i Ustawy i Autorowie pomięszali te pojęcia. I tak: W Litwie, a i w Koronie w pospolitej mowie zwano *posag*, inaczej *wiano;* summę od męża żonie przypisywaną w Litwie

[1]) Cervus Tucholiens. s. 274.

zwano właściwie *Przywiankiem*, ale Korrektura Pruska nazwała to „Contra-dos“ zaś Przyłuski nazwał „Donatio propter nuptias“ a Statut Mazowiecki „Superdotalitium“ [1]).

Donatio, znaczyło wprawdzie także *darowiznę*, to jest pozbycie dobra jakiego ex mera liberalitate, jak się prawo rzymskie wyrażało; atoli powszechnie już od czasów Zawadzkiego, i w ustawach i w pismach naukowych i w aktach sądowych donare, oznaczało wszelkie pozbycie majątku, pod jakimbądź tytułem nietylko darmym, ale i uciążającym. I tak w formach kontraktów za Zygmunta I. przepisanych [2]) w kontrakcie kupna-sprzedaży, stoi wyrażenie *daję*, *daruję;* Zawadzki poświadcza także, że wszelkie alienacyje dóbr dzieją się w formie darowizn, „fiunt per modum donationis“ [3]); w Woluminie legum VII. 708 donatio oznacza *sprzedaż*, alienacyą.

Dzieckowanie. było to *uciążać*, czyli *egzekwować* dłużnika na satysfakcyją należytości, lecz nie z wyroku, ale z aktu urzędowego (hipotecznego), tudzież na drodze *administracyjnej*, przypadającej [4]).

---

[1]) Cervus Tucholiens. nazywa znów Dotalitium *Wianem.* s. 275.

[2]) V. L. I. 416.

[3]) S. 39.

[4]) Maciejowski H P S. III 255.

Dyssydenci, służyła ta nazwa wszystkim nienależącym do kościoła rzymsko-katolickiego.

Dziesięcina in gonitwam, oznaczać miała ten rodzaj dziesięcin, który ulegał egzekucyi natychmiastowej, tak zwanej w Procedurze francuskiej „egzekucyja tymczasowa“ [1]); lubo według innych Autorów i inne tej nazwie dawano znaczenie.

Dylacyja, tak nazywał się środek odwleczenia sprawy w Sądzie, lecz nie umorzenia jej. Procedura dawniejsza polska znała ich dwanaście; późniejsze ustawy, szczególniej ordynacyje Sądów Assessorskich, Skarbowych, Komissyi Edukacyjnej, liczbę ich, to jest powody do uzyskania *dylacyi*, znacznie ograniczyły [2]).

Dożywocie, tak zwano zapisy między małżonkami użytkowania (usus fructus) na majątku pozostałym po śmierci jednego, na korzyść przeżywającego.

Evasio, miało dwojakie znaczenie: 1) orzeczenie „*upadku w sprawie*“ z przyczyny niestawiennictwa powoda, nazywano *ewazyją;* 2) odparcie zarzutu przez obwinionego.

Evocatio, *Ewokacyja*, to jest pozwanie przed Sąd niewłaściwy ze względu na pozwanego,

---

[1]) Maciejowski H. P. S. II. §. 299.

[2]) V. L. V. 702. 704 z r. 1768 i t. d.

za co przepisane kary nazywały się poenae evocatoriae.

Evictio, zaręczenie za pewność nabycia; evincere, zastąpić w procesie nabywcę przez sprzedawcę; a zatem ewikcyja znaczyła *odpowiedzialność*. Znaczyło także *udowodnić, usprawiedliwić* np V. L. VI. 436, „a jeżeliby kto dokumentem nowowynalezionym, *ewinkującym* całą sprawę"; VIII. 707, „jeżeli te dokumenta rem evincunt".

Ewikcyjonalne Summy, pod tę nazwę należały summy posagowe, widerkafowe i funduszu edukacyjnego wskutek postanowienia Konstytucyi Sejmu Grodzieńskiego [1]). Znaczenie zaś summ ewikcyjonalnych było, że w konkursie, in *potioritate*, pierwsze miejsce trzymały [2]).

Excrescencyje, nazywały się obszary należące do powszechnej jeszcze własności, jeszcze nie nadane [3]).

Exdywizyja nazywało się w Litwie wydzielanie ziemi w naturze z majątku dłużnika na zaspokojenie wierzycieli, w razie konkursu; w Koronie nazywało się to *potioritas*.

---

[1]) Część II. fol. 68.

[2]) Krasicki „Zbiór potrzebniejszych wiadomości, pod wyrazem „Falcidia".

[3]) Stat. Mazowiecki Nr. 62 „quidquid ultra remanebit in universo".

Exofficyja nazywano tak ciężar, obowiązek dostarczania gospód bezpłatnie dla Dworu podróżującego, Senatorów i innych Urzędników w urzędowym interesie podróżujących [1]).

Expulsyje, tak nazywano sprawy possessoryjne, w przeciągu jednego miesiąca w Sądach Grodzkich popierać się winne, a raczej tak zwano ich skutek, albo *reindukcyja* [2]).

Exorbitancyje, tak nazywano wszelkie przeciw prawu czynności, lub odstąpienia od ustalonych zwyczajów [3]).

Exekucyja, oznaczał ten wyraz nietylko to co i dziś, ale szczegółowo rozumiano i nazywano tak odbiory dóbr królewskich po Statucie króla Aleksandra rozdanych.

Facionatus terminus, *Rok licowy*, to jest, gdy winowajcę schwytano z poszlakami (lice, corpus delicti), wtedy stawienie go przed Sądem Grodowym tak nazywano [4]).

Falcidia lex, nieoznaczał ten termin u nas tego, co w prawie rzymskiém, to jest aby przy dziedzicu $^1/_4$ część spadku, nawet w razie wyczerpania całej massy spadkowej przez legata pozostała, ale nim oznaczano rozdział proporcyjonalny w konkur-

[1]) V. L. II. 677. VI. 424. VII. 83.
[2]) V. L. I. 577. VI. 59. 567.
[3]) V. L. V. 978.
[4]) V. L. II. 973.

sie podług prawa miejskiego. Raz tylko użyto tego terminu przy uiszczaniu długów Rzeczypospolitej [1]).

Fatalność, nazywano termin ustanowiony do wyniesienia apellacyi [2]).

Feryje, czas odpoczynkowy w Sądach; nazywany także „interstitium“ [3]).

Feryjarz, był to protokoł prowadzony w Trybunale, w który zaciągał Pisarz to wszystko, co na posiedzeniu Sądu miało miejsce.

Fołdrować, to samo co *prawować się*, to jest sądownie prawa swego dochodzić [4]).

Frymarczyć, w pospolitej mowie dawniej, oznaczało zamieniać dobra ziemskie jedne za drugie. W Prawie odnosił się ten termin tylko, do zamiany dóbr królewskich za prywatne [5]).

Fantować, znaczy tyle, co *zajmować na szkodzie*, dla zabespieczenia wynagrodzenia; *grabić*, zajeżdżać.

Feudum, *Maństwo* [6]), później *Lenność*.

Feudale jus, Prawo Lińskie [7]).

---

[1]) V. L. VIII. 166.

[2]) Podobnie w średniowiecznej łacinie w innych krajach. Zob. Du Cange'a pod tym wyrazem.

[3]) V. L. VI. 490.

[4]) V. L. II. 606. N. 8.

[5]) V. L. II. 615.

[6]) Cervus Tucholiens. s. 481.

[7]) Cervus Tucholiens. s. 481. także zob. Spis wyra-

Forum annale. *Jarmark;* Forum septimanale, *targ* [1]).

Foralia, opłata targowego, później ceny na targu praktykowane.

Gabella, toż samo co Exactio, Pobór [2]). Także zob. pod *Kaduk.*

Gades, wyraz średniowiecznej łaciny w całej Europie prawie używany na oznaczenie *granic* [3]).

Generał, miał trojakie znaczenie: 1) Sejmik prowincyjonalny, jaki miała Wielkopolska w Kole, Małopolska w Korczynie, Litwa w Słonimie, Ruś w Wiszni, Mazowsze w Warszawie, Prusy w Malborgu lub Grudziądzu. 2) Starosta nad kilku Grodami, jakim był Generał Starosta Wielkopolski; później także Generał Starosta Krakowski; toż samo Starosta Kamieniecki, ponieważ do niego należał i gród Latyczewski, tytułował się Generałem podolskim. 3) Woźny, który miał upoważnienie do sprawowania swego urzędu w całej Prowincyi.

Gerada, Statek domowy [4]), podług praw niemieckich tylko *kobiecy* [5]).

---

zów juris majdeburgensis w Tom. VI. Maciejowskiego.

[1]) Cer. Tucholiens. s. 283.
[2]) Cerv. Tuchol. s. 284.
[3]) Zob. Du Cange'a Słownik.
[4]) Cerv. Tuchol. s. 285.
[5]) Maciejowski H. P. S. V. 126.

Gajony Sąd, *banitum judicium* [1]).

Godło, *clamor.*

Gołota, toż samo co *imposessionatus*, i takich pozywano do grodu, chociaż w sprawach cywilnych. Szlachtę, która wysprzedawszy się z dóbr ziemskich, żyła w mieście z kapitałów, nazywano zgołociałą [2]).

Głównik, zwano tego zbrodniarza, który za zabójstwo wieżę odsiadywał [3]).

Glos, żona brata, *Niewiastka* [4]).

Granicies, Granica, często spotykany wyraz w Woluminach Legum.

Glejt, *list żelazny*, litterae salvi conductus, udzielał w Koronie Król dla wstrzymania skutków bannicyi i infamii przez 6 miesięcy, lecz wolno je było trzy razy ponowić. W Litwie i Kanclerzom służyła moc udzielania glejtów na rok i 6 niedziel [5]), lecz te wychodziły na same tylko kondemnaty, by stronie dać możność stawania w Sądzie [6]). W niemieckiém prawie Glejt zabespieczał od szkód w podróży.

Głowszczyzna, tak się nazywała kara płacona w pieniądzach za zabicie głowy.

---

[1]) Maciejowski H. P. S. VI. 411.
[2]) V. L. II. 972.
[3]) V. L. II. 625. 1214 VI. 485.
[4]) Cervus Tuchol. s. 285.
[5]) Rozd. I. art. 12.
[6]) V. L. VI. 626.

Grzywny, tak się nazywała miara pieniężna, którą płacono jako karę, lub wynagrodzenie, stronie lub Sądowi. Liczbę grzywien oznaczała Ustawa, a o znaczenie liczby siedmnadziesta, pietnadziesta, dotąd spór nie rozstrzygnięty [1]).

Godne, opłata sądowa, którą uiszczano, gdy się strony pogodziły, po rozpoczęciu sprawy.

Hasta potioritatis, to samo co *konkurs*, inaczej rozbiór majątku [2]). Subhastacyją, to jest sprzedaż publiczną więcej dającemu, dla podzielenia szacunku między wierzycieli, zaprowadziła dopiero Konstytucyja Grodzieńska r. 1793, Cz. II. 206.

Haereditas, haeres, bona haereditaria, różne miały znaczenie: 1) tak nazywano majątek wzięty po Rodzicach, po polsku *dziedzina*, *dziedzictwo* [3]). Ztąd *dobra rodowe*, *rodzinne*, bona haereditaria, w przeciwstawieniu do dóbr nabytych lub otrzymanych z nadania od Króla [4]). 2) Haereditates znaczyło także *dobra ziemskie*, *wsie* [5]). 3) Haeres znaczyło to samo co *pan*, *wła-*

---

[1]) Lelewel „Polska wiek. śred. III. 82. IV. 146. — Helcel „Starod. Pr. Pols. pomniki CCI.“ w przypisie.

[2]) V. L. VIII. 197.

[3]) Cerv. Tuchol. s. 286.

[4]) Maciejowski H. P. S. III. 308. 315.

[5]) Cod. Sil. 22. R. 1309 „haereditates sive villas damus“.

ściciel dóbr ziemskich, w przeciwstawieniu do *posiadacza* [1]; ztąd mieć dobra jure haereditario, znaczyło, mieć dobra własne, jako własność, zaś mieć dobra jure obligatorio, znaczyło posiadać dobra tytułem zastawu.

Hiberna, opłata pieniężna wojska na żywność, zamiast dostarczania żywności w naturze. Zwano to także *chlebem zimowym* [2]. Płaciły ten ciężar tylko Królewszczyzny od r. 1649; dobra prywatne temu nie podlegały.

Hipoteka, dawniej oznaczała „*zastaw dóbr*“ [3].

Honorarium, *Podarza* [4], *Czesne*, nagroda płacona np. Adwokatowi, w odróżnieniu od *zapłaty* merces. Pierwsza ma miejsce przy pełnomocnictwie, druga przy najmie.

Inekwitacyja, *Zajazd*, ale zajazd prawem. dozwolony, który w Koronie miał miejsce w pewnych wypadkach. Zob. *Zajazd.* W Litwie nazywano tak objęcie majątku wskutek dekretu, lub w następstwie umowy zwanej zapisem obligacyjnym inekwitacyjnym.

Infamija, *Bezecność,* pociągała za sobą utratę prawa politycznego [5], a Ustawa orzekała

---

[1]) Maciejowski H. P. S. VI. 411.
[2]) V. L. VI 281.
[3]) V. L. I. 549.
[4]) Cerv. Tuch. s. 287.
[5]) Maciejowski H. P. S. III. 5. Bandtkie P. P. P. s. 10.

wskutek czego powinna nastąpić [1]).

Inscriptio, *Inskrypcyja* właściwie znaczyła wpisanie w księgi publiczne umowy, a zatém odpowiadała dzisiejszym *wpisom*. Przenośnie tym wyrazem oznaczano nie czynność, ale same umowy w księgi publiczne wciągnięte, a zatem urzędowe. Później używano zamiast tej nazwy, *tranzakcyja*, który to wyraz nie oznaczał zatem *zagody* dzisiejszej, to jest układu pojednawczego, ale wszelką umowę dotyczącą nieruchomości.

Instygator, Pełnomocnik Sądu, miał znaczenie podobne do dzisiejszych Prokuratorów.

Intercyza, układ majątkowy przedślubny (od intercidere, littere intercisae, bo pierwotnie papier, na którym była umowa przecinano, i po połowie każdéj stronie dawano).

Iściec, zob. Creditor.

Illacyja, tak zwano ustne wniesienie przez Adwokata w Sądzie; co mogło mieć miejsce i po odczytaniu stronom dekretu, jeżeli co w nim opuszczone zostało.

Indukta, wprowadzenie sprawy przed Sąd; w szczególności wyraz ten oznaczał głos pierwszy to jest Aktora czyli Powoda. Głos drugi to jest Pozwanego obronę nazywano *repliką*, a wszystkie te pisma zwano *merita*. W Litwie głos pierwszy nazywano

[1]) np. V. L. I. 528, 527, 393, 26, 370, 273, 275, 85, 300, 27, 33, 274, 46, 252, II. 1213, 1215.

Produktem. Niekiedy *merita* oznaczały *Status Causae* [1]).

Indykcya, dzisiejsza *Interwencyja*, to jest wchodzenie trzeciej osoby do sprawy między dwiema stronami wiedzionej.

Inhibicyje, tak zwano nakazy wstrzymujące sprawy, które Zygmunt I zniósł [2]).

Intromissyja, zob. *Wwiązanie.*

Jus communicativum, nazywano prawo służące żonie następowania po mężu w dobra królewskie nadane nieboszczykowi.

Incola, toż samo co advena [3]), Przybysz.

Inquilinus, *Komornik*, *Najemnik* [4]); to jest ten który w cudzym najętym domu na wsi, lub w mieście mieszka.

Indigena, *Rodzicz*, *Domak*, to jest który w tém miejscu gdzie przebywa urodził się [5]).

Interdictum, Zapowiedź, Klątwa [6]).

Jus albinagii, zob. niżej Kaduk.

Kaduk, *caducitas*, *jus caducum*, *Puścizna*, spadek bezdziedziczny dzisiejszy. Konstytucyja z r. 1588 postanowiła, że majątek odumarły, wtedy za kaduk będzie rozumiany, kiedy nie będzie krewnych do 8go

---

[1]) V. L. VII. 510.
[2]) V. L. I. 508.
[3]) Cevus Tuchol. 289.
[4]) Cervus Tuchol. 289.
[5]) Cervus Tuchol. 289.
[6]) Cervus Tuchol. 291.

stopnia podług cywilnego liczenia. W takim razie majątek przypadał na Króla, lecz Król nie mógł go dla siebie zatrzymać, lecz rozdać i tylko Szlachcie. Konstytucyja z r. 1576. wyraża się, że „Kaduk szlacheckich dóbr, tak ojczystych jak i macierzystych rozumieć się nie może etc. dopokądby stawało krewnych *utriusque sexus ex utraque linea usque ad octavum gradum inclusive*“ [1]). Wacław Aleksander Maciejowski zaś odróżnia dobra rodowe, od dóbr od Rządu w posiadanie wziętych, *Posiadłości* i mówi że *Puścizna*, miała miejsce tylko co do *Posiadłości*, zaś *dobra rodowe* szły na najdalszych krewnych do nieskończoności; tudzież odróżnia od *umarlizny*, od *puścizn*; że pomieszanie to, i branie obu za jedno nastało w Polsce w XV wieku; że *Odumarlizna*, (*mortuarium*) była to część spadku która od każdego na cudzym gruncie siedzącego, po jego śmierci, bez względu czy pozostawił dzieci lub nie, była przez pana gruntu pobieraną [2]).

Przed rokiem 1768 spadki po cudzoziemcach zawsze pod Kaduk podpadały, bo nie szły na krewnych cudzoziemców. Dopiero w tym roku zniesiono *jus albinagii*, dozwalając krewnym cudzoziemca zmarłego

[1]) V. L. II. 923. 4. 1209. 1210.

[2]) H. P. Słow. III. 51. etc. V. 123 etc.

wzięcie spadku (do 8 stopnia, do lat 3.), za potrąceniem $^1/_{10}$ części, *jus detractus* albo *gabellą* zwanej [1]).

Koc, także *Kocz*, tak zwano karę wymierzaną na tych, co Sędziego bez przyczyny powoływali do Sądu Wyższego *per motionem*, aby się wytłumaczył za wyrok. Dawniej płacono tę karę w futrach, a wyraz ten powstał od *Cautio*, bo ją składano z góry, by było na czém stronę patrzeć. W Vol. I 574. stoi nawet *Vadium* alias Kocz.

Kondyktowy dekret, tak zwano wyrok polubowny, gdy wniesiony przed Sąd, i nie zakwestyjonowany, wpisywano w sentencyjonarz, i następnie tak go nazywano [2])

Kaptur, tak nazwano pierwsze zebranie się w Konfederacyją po śmierci Zygmunta Augusta, a ustanowiony Sąd na zaburzenia spokojności publicznej, nazwano Sąd Kapturowy [3]).

Kuna, Kunica, Prawo pana względem białogłowy z jego wsi, idącej za mąż.

Kupała, uroczystość słowiańska z czasów pogańskich, obchodzona w dniu Ś. Jana chrzciciela.

Konfessaty, *tortury*, albowiem zeznanie winowajcy dobrowolne zwano *libera confes-*

---

[1]) V. L. VII. 601. [2]) V. L. VI. 490. §. 2. VII. 876.

[3]) Maciejowski w H. P. S. V. 571. powód téj nazwy przez Lindego w Słowniku pod tym wyrazem przywiedziony, podaje w wątpliwości.

sata, a wyciśnione przez męki, *torturata confessata;* zniesione w r. 1776.

Kondescensyje, tak zwano Komissyje Sądowe na grunt zsyłane, dla rozpoznania na miejscu przedmiotu spornego.

Komplanacyja, dzisiejsza *Zagoda*, *tranzakcyja*, to jest układ między stronami, zakończający stanowczo spór już wynikły, lub wyniknąć mający.

Kompromis, dzisiejszy zapis na *Sąd polubowny.*

Księgi właściwe, zob. *Acta.*

Konstytucyja, dawniej brano za jedno z *Statutem*, *Ustawą* [1]); później nazwa ta służyła ustawom od panowania Zygmunta Augusta po polsku pisanym, a dawniejsze łacińskie zwano Statutami.

Kompozycyje, Kompozyty, wyraz pierwszy raz użyty w Konstytucyi z r. 1576 [2]), oznaczał układy o spory względem dziesięcin.

Kwarta, kwarciany, była to czwarta część z dochodów Królewszczyn na Sejmie za Zygmunta Augusta r. 1562, przeznaczona na utrzymanie wojska, czyli jak prawo się wyraża „na obronę potoczną„ [3]). Wojsko z tego funduszu utrzymywane nazywano „*Kwarciane*“. Fundusz ten później zwięk-

[1]) Cervus Tuchol. 267.
[2]) V. L. II. 884.
[3]) V. L. II. 617.

szano i jeżeli wynosił drugie tyle, zwał się *dupla*, w trójnasób *tripla*, w czwórnasób *quadrupla*. *Sprawiedliwą* nazwano tę kwartę, która w skutek lustracyi r. 1764 zarządzonej była wykazaną.

Konfederacyja. Tym wyrazem oznaczono: 1) Po śmierci króla Związek pozostałych dwóch stanów Szlachty i Senatu czasowo zawierany, dla obrony kraju, utrzymania w nim porządku i zapewnienia obioru nowego króla. Od śmierci Zygmunta Augusta, miały takie Konfederacyje w każdém bezkrólewiu miejsce; możnaby je więc nazwać *zwyczajne*, i z tego powodu Sejmy Konwokacyjne nazywały się *Konfederacyjami Jeneralnemi*. 2) albo tak nazywano za życia Królów kojarzone nieprawnie związki, które były prawami zakazane (np. r. 1717. V. L. VI. 244.) i te nazwaćby można *Konfederacyje Nadzwyczajne*. Dawał im początek zwykle spisek kilku osób, lub nawet jeden niezadowolniony; jeżeli przyłączył się cały naród, lub przynajmniej większość, to związek przybierał nazwę *Konfederacyi Jeneralnej*, a wtedy i Król zwykle ją zatwierdzał i do niej przystępował; jeżeli się nie udał, to związek otrzymywał imie *Rokoszu*. 3) Ponieważ na Konfederacyjnych Zgromadzeniach stanowiono większością głosów, i gdy dla tego łatwiej można było przyjść do

jakiej uchwały, przeto często Sejmy (gdzie trzeba było jednomyślności do uchwały) zamieniały się na Konfederacyje np. Sejm czteroletni.

Nadmieniamy tu dla tego o tym przedmiocie, który właściwie należy do Prawa Publicznego, że na Konfederacyjach prawnie zawiązanych zapadały różne ustawy, dotyczące i Prywatnego Prawa, przeto do ocenienia i zrozumienia tego źródła ustawy, wiadomość ta najogólniej przywiedziona, jest potrzebną.

Konkurs na majątku, dzisiejsza *upadłość*, bankructwo.

Kopija, *odpis*, *ekstrakt*, *transsumpt* aktu.

Kuratela, dzisiejsze *pozbawienie własnej woli.*

Krwawe, opłata za zabójstwo, nazywana także *głową*, lub *główszczyzną.*

Kolano, po kolanie, to jest pokrewieństwo w linii prostej, w przeciwstawieniu do pokrewieństwa w linii ubocznej (*in linea collaterali*) [1]).

Korzeniści, wyraz ten miał nie jedno znaczenie. Zwano tak 1) Krewnych z jednego korzenia, lub kolana wyszłych (Rodzeni) [2]). 2) Korzeniści „*originarii* [3])“ to jest tak nazywano rodzaj ludzi niewolnych.

[1]) Maciejowski III. 23.

[2]) Maciejowski H. P. S. III. 24.

[3]) Tak tłumaczy *originarios* spis wyrazów z prawa

Kontrakt Slubny, zob. Intercyza.

Kmieć, różne miał znaczenie. Znaczył ten wyraz 1) to samo co *Colonus,* czynszownik [1]); 2) tak nazywano Panów wchodzących do Rady monarszej. Dowodem na to jest pieśń „Boga Rodzicy„ tudzież Kodeks Mazowiecki N. 41. 50. gdzie powiedziano: „*Cames Cristinus noster fidelis Kmetho Palatinus Czirnensis*„ nie mniej Nr. 39. 41. 149. 152. i t. d. gdzie znów jest mowa o Kmieciach czynszownikach. 3) Kmieciem nazywano Rolnika mającego jeden łan, dwie pary sprzężaju, wóz, budynek, ogród, łąkę na siano, i wspólne pastwisko [2]).

Lapsus, Inscriptio sub lapsu, *Zastawa* pod *przepadkiem.*

Laudum, Wilkierz, ustawa [3]), stanowiona przez osadę miejską.

Laesio, laesum jus naturae, pokrzywdzenie w spadku rodzicielskim; bo Polacy uważali spadek po rodzicach na dzieci, za prawo przyrodzone, *jus naturae*, i w zabezpieczeniu tego, ustawa zabroniła mającym dzieci, rozporządzać pod tytułem darmym.

Lemaństwo, znaczy w naszych prawach mniejsze posiadłości w dobrach królewskich, ty-

magdeburskiego w VI. T. Maciejowskiego s. 411 zamieszczony.

[1]) Cerv. Tuchol. s 265.— [2]) Bandtkie Pr. Pryw. 140.
[3]) Cerv. Tuchol. s. 294.

tułem lennym posiadane szczególniej osady wojskowe [1]).

Legalitas, tak nazywano wymówkę na prawie opartą, od stawienia się w Sądzie.

Legiery, Składy towarów [2])

Legitima, dzisiejsza część obowiązkowa, którą w spadku koniecznie pewnym osobom zachować należało; także zwana „*zachowek*„ po dzisiejszemu.

Lata doskonałe, sprawne; oznaczały pierwsze pełnoletniość zupełną, drugie wiek zbliżający się do niej [3]).

Lecha, *bruzda*, to jest granica [4])

List żelazny, zob. Glejt.

Lice. *Poszlaka.*

Litkup, tak nazywano spijanie przy kupnie [5]).

List zapowiedni, to samo co *Inhibicyja*, to jest rozkaz wstrzymania się z sądzeniem sprawy.

List przypowiedni, Dozwolenie zaciągu.

Listy zaręczne, zakazy pod zakładem, pod zagrożeniem summy.

Libertacyje, uwolnienia w Miastach od dawania gospód, czyli kwater.

Lex curiata, tak nazwano postanowienie Izby Edukacyjnej (Izba *Curia*), które zakazywało jej członkom ubieganie się o nabycie dóbr pojezuickich.

---

[1]) V. L. VII. 37.— [2]) V. L. II. 1242.— [3]) V. L. III. 45.
[4]) Maciejowski l. c. III. 86.— [5]) Dyplom. Czerw. Rusk. z r. 1366. Stenzel Urkund. 273.

Leżenie ksiąg, to jest czas, w którym akta publiczne w Sądach ziemskich były dla publiczności otwarte.

Liberum veto, osławiona możność wstrzymania uchwały Sejmowej, i zerwania Sejmu przez głos sprzeciwiający się jednego posła.

Lóźny, tak zwano tego, co nie miał stałego zamieszkania; inaczej *hultaj* [1]).

Lucrum, Perlucrum, *Zysk*, *Przezysk*; pierwsze oznacza zapłatę w głównym przedmiocie orzeczoną wyrokiem; drugie wynagrodzenie szkód z nieuczynienia zadosyć wyrokowi wynikłych. [2]).

Liber beneficiorum, tak tytułowane Dzieło Długosza obejmujące spis funduszów kościelnych w Dyjecezyi Krakowskiej; obejmuje wiele ważnych szczegółów, a dotąd w Archiwum Kapituły Katedr. Krakowskiej w rękopiśmie przechowywane, obecnie z pod prassy drukarskiej wychodzi.

Liber retaxationum, obejmuje oszacowanie dochodów kościelnych w Archidyjecezyi Gnieźnieńskiej za Prymasa Łaskiego wykonane, w celu wymiaru podatku.

Obie te księgi pod jedném imieniem *libri beneficiorum*, otrzymały postanowieniem prawa

---

[1]) Maciejowski H. P. S. V. 12.

[2]) Maciejowski H. V. 96. i Konstytucya z r. 1588 r. V. L II. 1218

moc dowodu w sporach o *poświętne, fundus dotalis* i dziesięciny [1]).

Likwidacyja, tak zwano sprawdzenie i ustanowienie należności w wszystkich sprawach rachunkowych, a szczególniej w sprawach konkursowych „*potioritatis*“. Orzeczenie Sądu, która pretensyja miała być przyjęta, nazywało się *Decretum liquidationis*, a oznaczenie w jakiej kolei miały być należności w tabeli zamieszczone, nazywano *Decretum collocationis.*

Limita, *Zawieszenie, Odroczenie.* Sejm z *limity* był ten, który się po odroczeniu znowu agitował.

Łanowa piechota, tak nazywano piechotę wybieraną z pewnej liczby łanów z dóbr królewskich, na mocy postanowienia Stefana Batorego.

Manifest, także *Protestacyja, Żałoba*, jest to oświadczenie woli przed Aktami publicznemi, w celu zapobieżenia szkodzie publicznej lub prywatnej, lub w celu zaskarżenia zrobione. Manifest był niejako wstępem do processu i przerywał przedawnienie; lecz nie poparty pozwem tracił moc, i znaczenie w sprawach prywatnych. Jeżeli manifestujący godzi się, lub od swego kroku odstępuje, wtedy znosi manifest tak zwanym *Remanifestem*, lub *Recessem.*

[1]) V. L. III. 859.

Manus mortua, tak zwano fundacye kościelne, instytutowe, klasztorne, inaczej także *Communitates*, z tej przyczyny, że kapitały lub inne tego rodzaju fundusze, w ręku takim są niereprodukcyjne. Dla tego też alijenacyje *in manus mortuas* zakazane [1]).

Magdeburyja, Miasto prawem magdeburskiém nadane.

Przenośnie tak zwano akta miejskie [2]).

Mandat, tak nazywano pozwy przed Sąd Królewski i Sejmowy; tudzież znaczył plenipotencyją [3]).

Membrana, zob. *Cerograf*.

Metryka Koronna, tak się nazywała Kancelaryja Królewska, *Metrica Regni*. Była także i Litewska. Dzieliła się na *Metrica Major* zostająca pod nadzorem Kanclerza, i *Metrica Minor* pod Podkanclerzem. Przyjmowały zeznania wszelkiego rodzaju aktów i były Archiwami rządowemi.

Minores, którzy nie skończyli jeszcze lat 25. [4]) Minuta, prosta kopija bez pieczęci [5]).

Morganica, podarek uczyniony żonie po pierwszej nocy za utracone panieństwo [6]).

---

[1]) V. L. VII. 754.
[2]) V. L. VII. 407. VIII. 929.
[3]) V. L. III. 276. VII. 716.
[4]) Cervus Tuchol. s. 299.
[5]) V. L. I. 329.
[6]) Cervus Tuchol. s. 300.

Mortuarium, Puścizna [1]); lecz zob. *Kaduk.*

Municipium, Miasto; *Municipes*, Mieszczanie *Municipalis Magister*, Burmistrz [2]).

Munus, różne miał znaczenie: 1) Dar. 2) Urząd. 3) Brzemie [3]).

Mówienie, według Statutu Litewskiego Rozd. IV. art. 103. oznaczało pismo ułożone do wyroku z przedstawieniem obrazu całej sprawy, które w ciągu 3 dni Pisarzowi podać należało. W Koronie nazywało się takie pismo *podaniem kontrowersyi*, i znaczyło to samo, co w procedurze francuskiej „*Qualités* [4])."

Munimenta, nazywano tak *allegata* czyli załączniki, sprawę popierające.

Nawiązka, nawiązać, skazanie na wynagrodzenie za popełnione przestępstwo, nazwano ztąd, że nie mającego czém zapłacić, wiązano, i tak oddawano wierzycielowi.

Niestane, opłata za niestawienie się w Sądzie [5]).

Novum emergens, nowy wypadek, nie mający jeszcze reguły w prawie; także zwy-

---

[1]) Cervus Tuchol. s. 301.
[2]) Cervus Tuchol. s. 301.
[3]) Cervus Tuchol. s. 301.
[4]) V. L. II. 791. N. 72.
[5]) Kod. Mazow. r. 1454. N. 201 *a penis* (*paenis*) *sex marcarum nyestane et gednane.*

czaj jeszcze nie zatwierdzony przez Sejm *(consuetudo non invetarata)* [1]).

Nova, tak nazywano w postępowaniu sądowém nowe wnioski, nowe fakta, nowe dowody w wyższej instancyi przedstawione. Takie nowe żądania, tak w Koronie jak i w Litwie nie były w wyższej instancyi dopuszczone, jeżeli nie przeszły przez pierwszą [2]).

Namowa, dzisiejsze *deliberacyje*, to jest narada po wprowadzeniu sprawy i po ustąpieniu Stron, przez Sędziów odbywana.

Nawrociska, miejsce gdzie pług przy gruncie sąsiedzkim nawracał w oraniu [3]).

Nota, pismo Pisarza Sądowego.

Nowiny, grunta świeżo wydobyte, lub od czasów niepamiętnych nieuprawiane.

Oblaty, zob. *Acta.*

Oblig, zob. *Cerograf.*

Obumarszczyzna, zob. *Kaduk.*

Oduzdne, umawiane przy sprzedaży koni.

Ogonowe, umawiane przy sprzedaży bydła, trzody.

Obmowa, dzisiejsze *excypowanie*, to jest wyłączenie Sędziego od sądzenia sprawy [4]).

Obstagium, była to dodatkowa umowa, na zapewnienie skutku głównej obliczona, mo-

[1]) Maciejowski H. P. S. V. 27.
[2]) Czacki T. I. 107. o Lit. i Pols. Pr.
[3]) Bandtkie *Jus Polonicum* 385.
[4]) V. L. VI. 482. VII. 398.

cą której 1) albo dłużnik, lub jego poręczyciel zobowiązywał się, że w razie nie zapłacenia na terminie wierzytelności, po wezwaniu stawi się osobiście w miejscu oznaczoném i pod *infamiją* nie opuści takowego dopóty, dopóki nie będzie w stanie długu swego zaspokoić [1]); 2) albo wierzyciel sam lub z orszakiem przybywał do gospody Dłużnika *in hospitium*, i żył na jego koszcie, dopóki nie odebrał należytości [2]). W pierwszym razie obstagium, nazywano *Zakładem*, obses, *zakładnik* [3]).

Opole, *Gmina zbiorowa;* lubo Opole miało i inne znaczenie, ale to należy do wykładu samego prawa.

Oprawa, zob. Dotalitium.

Opowiedne, opłata sądowa przy rozpoczęciu sprawy.

Odprawa, w Litwie znaczyło przywiedzenie dekretu do skutku [4]).

Ojczyzna, znaczy także majątek ojczysty np. w Woluminie Legum II. 611. 613, a Kró-

---

[1]) Było to używane w średnich wiekach, i sami panujący zniewoleni do zaciągania długów nie wachali się *ad obstagium* zobowiązywać. Bandtkie P. P. P. s. 428. przytacza tego przykłady.

[2]) O tym rodzaju Obstagii zdaje się być mowa w Statucie Wiślickim V. L. I. 52.

[3]) Cervus Tuchol. s. 303. — Bandtkie l. c. s. 428.

[4]) V. L. II. 1299.

lestwo tamże znaczy prawo na dobrach królewskich. Dziś jeszcze grunta wzięte w spadku po ojcu nazywają górale karpaccy *ojczyzną*, a w spadku po matce *oracyną* [1]).

Obelne Prawo, to jest stan polityczny osady zwanej *Jedlnia* pod Radomiem. (Zob. s. 64.)

Ojczyce, tak nazywa Statut Litewski poddanych z jeńców pochodzących [2]).

Opiekalnik, to jest *Opiekun* dzisiejszy. Zwano go także *Opatrun* [3]).

Opolna ziemia, ziemia zostająca we wspólném użytkowaniu [4]).

Ortil, *Wyrok.*

Ordinarius loci, *Biskup Dyjecezalny* [5]).

Obligatio, znaczyło, to *zobowiązanie*, to rzecz w zastwaw daną; a obligatio bonorum nie znaczyło *zaciągania długów na dobra*, ale zastaw antichretyczny, przy którym wierzyciel wchodził w posiadanie dóbr zastawionych.

Oszczekiwać, Odszczekiwać. Pierwsze znaczyło to samo, co sromocić, beszcześcić; a drugie odwołanie zniesławienia na kogo niesłusznie rzuconego.

---

[1]) Maciejowski H. P. S. V. 508.

[2]) Czacki II. 173. 217.

[3]) Skarga ósme kazanie sejmowe. Cervus Tuch. s. 327.

[4]) Maciejowski H. P. S. I. 288.

[5]) V. L. I. 103. III. 858.

Paraphernalia, *Wyprawa ślubna*, którą żona obok posagu w dom męża wnosiła [1]).

Palestra, składali ją: Pisarze, Obrońcy sądowi, Rejenci, Susceptanci i Feryjanci (stopień najniższy Aplikantów) którzy wszyscy zaznajomieni byli z prawem [2]).

Perangaria, zob. *Angaria*. [3]).

Perlucra, zob. *Lucrum*.

Peremptorius terminus, *Zawity rok* [4]), znaczył termin niedający się odroczyć, konieczny.

Personatus, *Godność duchowna*, Starszeństwo duchowne [5]) bez juryzdykcyi.

Posuły, podarunek, inaczej *Kuban*, dawany Sędziemu dla ujęcia go w sprawie [6]).

Poświątne, pierwotnie znaczyło grunt na Kościół przeznaczony, *fundus dotatus*, *fundus Ecclesiae adiacens* [7]).

Podawca, *Kollator*, mający *jus collationis*, czyli *patronatus* [8]).

---

[1]) Cervus Tuch. s. 305.
[2]) Maciejowski H. P. S. V. 725.
[3]) Cervus Tuchol. s. 307.
[4]) Cervus Tuchol. s. 307.
[5]) V. L. I. 262. 263. Kod. Dypl. Rzysz. T. II. 593.
[6]) V. L. II. 1527. VI. 474.
[7]) V. L. I. 578. III. 798. 859.
[8]) V. L. II. 607.

Przysięga cielesna, *juramentum corporale* [1]), kiedy osobiście, nie przez zastępcę przysięgę wykonać należało.

Plebiscit, Wielkierz [2]).

Prescriptio, Dawność [3]).

Procurator, vel *Causidicus, Rzecznik* [4]).

Procuratorium, vel *Plenipotentia, Moc* [5]).

Pignoratio, brać ciążę, *fantować; oppignoratio*, w zastaw dać.

Puer, znaczyło: 1) Sługa, niewolnik. 2) Chłopiec małoletni. 3) Dziecko, bez różnicy płci, tak synowie jak i córki byle nieletni [6]).

Prasoł, rozwożący lub sprzedający sól.

Philistaei, Filistynowie [7]), Cygany.

Potioritas, *sprawy potioritatis, Pierwszeństwo*, sprawy o pierwszeństwo, to jest o porządek w jakim wierzyciele mieli być zaspokojeni z majątku nieruchomego, na którym wierzytelności były zabespieczone, bez oddania majątku w ich posiadanie (Hipoteka). *Potioritas* ta była urządzona Konstytucyją z r. 1588 [8]). Jeżeli majątek nieruchomy

---

[1]) V. L. II. 689.
[2]) Cervus Tuchol. s. 210.
[3]) Cervus Tuchol. s. 311.
[4]) Cervus Tuchol. s. 312.
[5]) Cervus Tuchol. s. 312.
[6]) Cervus Tuchol. s. 314.
[7]) Czacki tak ich zowie.
[8]) V. L. II. 1219.

był przeciążony nad swą wartość długami, i właściciel dłużnik robił *reces* czyli *odstąpienie* tegoż na rzecz wierzycieli, to się nazywała *potioritas recessuata;* a jeżeli prócz tego przysięgał że wszystko co miał oddał, to się nazywała *potioritas recessuata et abjurata.* Ponieważ jednak subhastacyja była nieznana, to jest nie sprzedawano w takim razie, jak dziś, dóbr obciążonych przez licytacyją, by zebrany szacunek na tej drodze rozdzielić między wierzycielów, przeto tylko dobra w porządku umieszczenia wierzycielom dawano. Dłużnik, którego majątek wierzycielom oddano, mógł doń wrócić, jeżeli w czasie przepisanym zdołał utrzymanych wierzycieli spłacić; nazywano to *relucyją.* Zaś *jus deterrimum*, była to możność wierzycieli nie umieszczonych na szacunku dóbr, to jest z tabelli spadłych, spłacenia *kollokowanych* i objęcia dóbr.

Praszczur, oznaczano tak dalekiego krewnego [1]).

Pokora, akt pokory, który odbywszy zbrodniarz, i zapłaciwszy głowszczyznę, miał sobie od rodziny zabitego darowaną karę. Samo upokorzenie nazywano *Pokutą*, a sposób wykonania czyli okazania tego upokorzenia, zwano *Pokorą* [2]).

---

[1]) Maciejowski H. P. S. V. 122.

[2]) Mikłosicza Słow. pod wyrazem „pokora.“

U Czechów później *głowszczyznę* czyli opłatę za zbrodnię zwano *pokutą*, a przeprosiny, nazywano *pokorą*.

Po mieczu, krewni z ojca (Agnati).

Po kądzieli, krewni z matki (Cognati).

Potyczek, inaczej *Zmatek*, nazywano tak potykanie się czyli zmylenie w powtarzaniu roty przysięgi; jeżeli bowiem przysięgający nie był w stanie roty czyli osnowy przysięgi przez Sąd ułożonej dosłownie powtórzyć, lecz trzy razy się pomylił, tracił sprawę. Jeszcze w XV. wieku, to nierozsądne postanowienie istniało na Mazowszu [1]).

Powód, *actor*, strona rozpoczynająca sprawę.

Pozwany, *Sąpierz*, strona broniąca się.

Pacta conventa, układy obejmujące warunki pod któremi Naród oddawał tron królowi obieranemu

Pamiętne, opłata sądowa, uiszczana za odsądzenie sprawy cywilnej [2]).

Przysądne, dawniejsze *pamiętne*, płacone od czasu Statutu Warteńskiego w sprawach trzydzieści grzywien przenoszących.

Paterna paternis, zasada spadkowa według któréj dobra z ojca spadłe szły na krewnych ojczystych, dobra po Matce na krewnych macierzystych.

---

[1]) Jus Polonicum Bandtkiego pod r. 1453. 1458. S. 446. 456.

[2]) Maciejowski H. P. S. III. 218.

Pertynencyje, *Przynależytości*, to jest rzeczy do nieruchomości wolą człowieka przyłączane.

Bandtkie (Pr. Prywat. 227.) odróżnia *Przynależytości* od *Przyległości;* do pierwszych zalicza ruchomości do dóbr ziemskich lub miejskich nieruchomych przyłączone przez przybicie, wmurowanie i t. p. *Przyległość* zaś nazywa nieruchomość mniejszą, z przeznaczenia dowolnego do większej należącą.

Pieczętarze, *Świadki*, tak zwani od kładzenia na Akcie względem którego świadczyli, swoich pieczęci.

Pososczyzna, opłata uiszczana na Litwie od sochy, jeżeli posiadacz wsi nie pełnił służby bądź rycerskiej, bądź dworskiej [1]).

Potępa [2]), tak zwano dawniej zobowiązanie dodatkowe dłużnika w celu zabezpieczenia wierzyciela, przez które dłużnik przyrzekał, że w razie nieuiszczenia się na terminie, stawi się osobiście w miejsce umówione, i nie wprzód odzyska wolność, aż dopóki nie uiści należytości. Zob. wyżej „Obstagium."

Praescriptio, zob. *Dawność.*

Przywianek, zob. *Dotalitium.*

Przysposobienie, *Adoptio.*

---

[1]) Maciejowski H. P. S. V. 328.

[2]) Maciejowski H. P. S. III. 93.

Przepad, pensyja dożywotnia na przepad, kiedy wierzycielowi płacony był procent większy od prawnego do jego śmierci, ale kapitał stawał się własnością obowiązanego do płacenia pensyi.

Porękawiczne, umawiane przy kontrakcie kupna-sprzedaży.

Poczesne, znaczy to samo co *Litkup*, tylko dawane było przez możnych którzy z przedawcą pić razem nie chcieli.

Proskrypcyja, zob. *Bannum*, *Bannicyja*.

Przypisy, tak nazywano niekiedy *Przywianki* [1]).

Punktacyja, inaczej *minuta*, czyli *punkta przedugodne* [2]).

Przechwałka, to jest użycie pogróżki, odgrozić się [3]). Prawo Litewskie w celu zapobieżenia Przechwałkom stanowiło, że jeżeli kto przechwalał się, że majętność czyją z dymem puści, zagrożony, zapisywał to w Księgi Grodzkie, a następnie w ciągu 10ciu tygodni, lub na pierwszych rokach żądał od Sądu, by przechwalający skazany był na danie poręki, że tego nie zrobi, czém grozi. Jeżeli śmiercią odgrażał, a nie mógł dać poręki, to go do więzienia wsadzono [4]).

---

[1]) Bandtkie Pr. Pryw. 351.
[2]) Bandtkie Pr. Pryw. 366.
[3]) Maciejowski H. P. S. V. 489.
[4]) Stat. Lit. XI. 40.

Puścizna, zob. *Kaduk.*

Przeprzeć prawem, Wygrać sprawę, *Convincere* [1]).

Rada, Panowie Rad, znaczyło nie tylko poradę, *consilium*, ale i *Zgromadzenie Radzące;* Panowie Rad, albo „My Rada" znaczyło Członków Rady np. Monarchy.

Rana krwawa, sina albo modra; pierwsze znaczyły to co *vulnera*, drugie zwały się *urażenia* (plagae) [2]).

Rapt, zwano gwałtowne uwiedzenie białogłowy [3]).

Reces, Odstąpienie dóbr wierzycielom przez dłużnika. Zaś w prawie publicznem nazywało się tak odłożenie jakiego przedmiotu do następnego Sejmu np. V. L. III. 19.

Rejestra, nazywały się Księgi kupców [4]). Tak zwano także wokandę to jest spis porządkowy spraw do jednego rodzaju należących.

Rękojemstwo chłopów, tak się nazywała na Mazowszu wolność chłopom służąca opuszczenia Gruntu na Ś. Marcin, za daniem poręczenia, że dziedzic za wszelkie należytości od chłopa przypadać mogące, bę-

---

[1]) Maciejowski H. P. S. VI. 411.
[2]) Maciejowski H. P. S. III. 161. V. 457.
[3]) V. L. III. 681.
[4]) V. L. I. 558.

dzie zaspokojony. Po połączeniu Mazowsza z Koroną, zwyczaj ten mazowiecki na żądanie Szlachty tamtejszej Konstytucyją Sejmową zniesiony został [1]); i chłopów mazowieckich zrównano z koronnemi.

Reclinatorium, zwano na Litwie dobra na schronienie obcym wychodźcom dane [2]); tudzież to miano nosiła fundacyja we Lwowie dla chorych żołnierzy [3]).

Reformacyja posagu, reforma, zob. *Dotalitium.*

Rękojmija, Rękojemstwo, *Fidejussio*, zaręczenie, poręka.

Retrakt, zob. *Bliższość.*

Resolutio fortunarum, zasada, przez którą spadki idące na krewnych pobocznych rozdzielano według tego zkąd majątek pochodził, by tam znowu wrócił. Zachowały ją zwyczaje w Koronie i Korrektura Pruska [4]).

Resignatio, *Wzdanie* [5]), znaczyło w prawie polskiém tyle co dzisiejsza sprzedaż, czyli pozbycie, i używano tego wyrazu przy kontrakcie kupna sprzedaży, bo oddzielnego nie stanowił. Było zwyczajem wyrażać się, że sprzedający *daje, daruje, rezygnuje* do-

---

[1]) V. L. II. 640.
[2]) V. L. V. 636.
[3]) V. L. V. 723.
[4]) Czacki II. 18. V. L. VI. 551.
[5]) Cerv. Tuchol. S. 318.

bra. Według Zawadzkiego, resignatio stanowiło przelanie prawa własności i użytkowania.

Relatio, dzisiejsze *Sprawozdanie*. znaczyło: 1) Ułożenie i przedstawienie Królowi jakiego aktu do podpisu [1]). 2) Zeznanie do Ksiąg Woźnego np. o położeniu pozwu [2]). 3) Sprawozdanie czyli przedstawienie sprawy; ztąd *Sądy Relacyjne* i *Referendarze*, gdzie Referendarz czynił Królowi relacyje; ztąd nazwa Sejmików relacyjnych, po Sejmach walnych odbywanych, na których Posłowie swym Wyborcom składali sprawę z tego, co miało miejsce na Sejmie.

Recognitio, Zeznanie osobiste aktu w Sądzie.

Roboratio, Stwierdzenie osobiste przez strony wchodzące do aktu, tegoż w Sądzie. Akt więc był pierwotnie gdzieindziej spisany. Te dwie czynności *Recognitio* i *Roboracyja* z trzecią *Oblata* (zob. Acta) stanowiły trzy sposoby uskutecznienia Wpisu aktu do Ksiąg Publicznych, czyli Inskrypcyi.

Roki, miał ten wyraz różne znaczenie: 1) To co dzisiejszy *termin*, to jest oznaczenie czasu, do stawienia się, do uczynienia czego itp. 2) Sądy, bo te odbywały się na pewnych terminach, kadencyjami, nie ciągle. 3) Ro-

---

[1]) Czacki I. 257. 258.

[2]) V. L. I. 575.

kować, znaczyło wezwać ustnie do Sądu. Dozwolone to było tylko w razie obrażonego bezpieczeństwa osobistego i w obrębie Trybunału, mogło nastąpić za decyzyją tego Sądu; nie mógł zaś tego dozwolić sam Prezydent Trybunału [1]). 4) Rok zawity (terminus peremptorius) oznaczał termin nie mogący być odroczonym.

Rosprawa ostateczna [2]), nazywała się ta, gdy strony po załatwieniu Akcessoryjów, przystąpiły do wywodu samej sprawy, czyli do *Indukt*, które stanowiły: żądanie Powoda, Replica i t. d. Dawniejsze zwyczaje dozwalały Powodowi trzech, pozwanemu dwóch pism, czyli głosów.

Rugi, nazywały się sprawdzenia legalności wyborów poselskich.

Rata, czasu oznaczenie do dania lub uczynienia czego.

Replica, *Replika*, nazywano tak odpowiedź strony pozwanej na indukt Powoda [3]).

Repressalia, „est potestas data alieni super suum debitorem vel spoliatorem, ut ab eo requirat in aliena sive in sua civitate — Moc stawować dłużnika“ [4]).

---

[1]) V. L. VII 700.
[2]) Ostrowski II. 158.
[3]) Ostrowski II. 159.
[4]) Cerv. Tuchol. 317.

Respublica, *Pospolita rzecz* [1]), publiczna, obchodząca lub dotycząca dobra ogółu, wszystkich. Używany był więc u nas ten wyraz nie na oznaczenie formy Rządu, ale w przeciwstawieniu do *prywaty*, to jest, do interesu prywatnego, pojedynczej osoby dotyczącego.

Rzecznik, Adwokat, Patron, obrońca, a często i prokurator.

Reindukcyja, tak zwano kontrakt odstąpienia rzeczy nabytej, napowrót temu, od którego była nabytą [2]).

Reasumpcyja, *ponowienie.*

Remissa, odesłanie wyroku równością głosów zapadłego (a raczej niezapadłego), do innego Sądu, po osądzenie [3]).

Rewers, zob. *Cerograf.*

Rogowe, umowa dodatkowa, przy sprzedaży bydła używana; tak jak *oduzdne* przy sprzedaży koni.

Rozbiór majątku, zob. *Konkurs.*

Rycerstwo, brane za: 1) Wojskowość; 2) Szlachta; 3) a że Szlachta tylko w skład Izby Poselskiej wchodziła, ztąd wyrażenie: „potrzeba zgody prócz Senatu i *stanu rycerskiego*“, znaczyło *Izbę Poselską.*

---

[1]) Cerv. Tuchol. 317.
[2]) Ostrowski II. 349.
[3]) Maciejowski H. P. S. V. 553.

Registrator, *Rejestrator*, *Pisarz aktowy*, sądowy; później toż samo co Rejent kancelaryi ziemiańskiej, Notaryjusz i Konserwator hipoteki [1]).

Rejent, zob. *Registrator*.

Rękotarzny, tak zwano na Mazowszu tego, który miał upodobanie w targach, handlowaniu [2]).

Rodzicowie, oznaczało dawniej nietylko Ojca i Matkę (Parentes), ale wszystkich krewnych po mieczu (Agnati). Tak tłumaczył ten wyraz Stanisław z Wojcieszyna, przy przekładzie Statutów Wiślickich [3]); w tém znaczeniu jest użyty ten wyraz i w spisie wyrazów prawa magdeburskiego [4]).

Ruszające się dobra, *Ruchomości*, rzeczy ruchome [5]).

Sąd, inaczej *Rok*. Sąd wiecowy, odbywany dawniej przez samego Króla wraz z pierwszemi Panami Duchownemi i Świeckiemi. Sąd Boży, czyli przez *ogień i wodę*. Sąd Dworski, wykonywany przez Króla samego, w czasach dawniejszych [6]). Sądy Gajone, tak zwane od tego, że w dawnych

---

[1]) Maciejowski H. P. S. V. 585.
[2]) „ „ V. 95.
[3]) §. 20 trzeciego Statutu.
[4]) Maciejowski VI. s. 411.
[5]) „ V. s. 14.
[6]) „ H. P. S. III. 182.

czasach odbywały się pod gołém niebem, a dla zasłonięcia od deszczu stawiano szopę z drzewa krzewistego [1]). Sądy Gorące, tak zwane u nas Sądy zwłoki niecierpiące; miały one miejsce szczególniej dla gości, cudzoziemców, to jest osób niemiejscowych, i ztąd inaczej nazywały się Sądy Gościnne.

Scabini, *Ławnicy*, tak zwani od siedzenia na ławach, Sędziowie w sądach miejskich; ztąd *Ława* za *Sąd* [2]).

Sierotny Człek, Przybysz.

Serwitoryjat, tak nazywano przywilej dawany przez Króla tym, którzy nie będąc szlachtą, uważani byli za należących do służby dworskiej królewskiej, i jako tacy wyjęci zpod zwierzchności niższych urzędów, odpowiadali tylko przed Sądem Królewskim.

Skojec, *scotus*, pieniądz, który różną miał wartość w różnych czasach [3]).

Scultetus, *Włodarz* albo *Sołtys* [4]).

Stan, oznaczał także w dawnym języku *Stan-*

---

[1]) Vocabula juris maydeburgensis, Maciejowski VI. 411. (Judicium bannitum).

[2]) Cervus Tuchol. S. 318.

[3]) Nie podajemy jego wartości tu, bo dla różności zdań, zostawiamy wyjaśnienie tego na właściwe miejsce.

[4]) Maciejowski H. P. S. VI. 412.

cyją, na oznaczenie prawnego zamieszkania [1]).

Statek, *ruchomości.*

Stawienie do czapki, znaczyło na Litwie zakład sądowy [2]).

Scartabellus, *Świerczałka* dawniej, później oznaczał nowo utworzonego szlachcica. W czasach dawniejszych Scartabellus zajmował pośrednie miejsce między rycerstwem z szlachty (milites famosi), a rycerstwem *ex cmethone* [3]). W czasach późniejszych wyraz ten przybrawszy inne znaczenie, używany był przy nobilitacyjach świeżo tworzonych. Uszlachcano bowiem „salvis juribus de scartabellis“, a wtedy świeży szlachcic dopiero w trzeciém pokoleniu miał prawo do urzędów; albo uszlachcano „praeciso scartabellatu“, a wtedy był zrównany z rodowitą szlachtą i odrazu dostępował wszelkich urzędów świeckich i duchownych. Dowodzi tego np. warunek zamieszczony w *Pacta Conventa* z r. 1669 [4]), „że nowo uszlachconym *officia et beneficia ad tertiam progeniem* nie będą dawane, ani też ci na legacyje posyłani.“ Lecz możność nabywania dóbr ziemskich zyskiwali.

---

[1]) Maciejowski H. P. S. III. 7.

[2]) Jaroszewicza Obraz I. 160, 223 etc.

[3]) Jus Polonic. Bandt. 90, 91, V. L. I. 37.

[4]) V. L. V. 22.

Sepowe, (dziesięciny) inaczej *małdry*, uiszczane w ziarnie; ztąd zwane także *worowe*.

Skrypt ręczny, zob. *Cerograf*.

Spisne, tak zwano opłatę dawaną wytykaczowi dziesięciny [1]).

Strawne, pieniężny datek, dawany w miejsce żywności w naturze dla urzędnika, który zjechał na Sądy [2]).

Substancyja spadkowa, to jest, massa spadkowa.

Subhastacyja, sprzedaż przez licytacyją publiczną na drodze przymuszonego wywłaszczenia; dopiero w ostatnich latach istnienia Państwa u nas zaprowadzona.

Swierzepice, konie bez różnicy płci, tylko jeszcze nieujeżdżone [3]).

Służba, tak nazywano pewną miarę ziemi, z której się odbywała powinność. Czacki [4]) liczy 3 włoki na służbę. *Strzeleckie służby* miały 2 włoki; *wojskowe służby* od 1 do 2 włok, podług dobroci gruntu. To wiedząc, można wytłumaczyć takie wyrażenie w prawie: „Stefan Batory nadaje Wasilowi Niewierze dwanaście służeb prawem wieczném (na własność) [5]).

---

[1]) V. L. I. 377.
[2]) Maciejowski H. P. S. III. 220.
[3]) „ „ III. 70.
[4]) Tom I. 223.
[5]) V. L. II. 1024.

Sluby Cywilne, to jest małżeństwa zawierane bez udziału kościoła i bez jego błogosławieństwa.

Slubem związać, Statut za Zygmunta I z r. 1540 [1]), tak stanowi: „Decernimus, ut nullus nobilis subditus noster sponsione fidei per nos obstringatur, nisi jure victus“. — Zygmunt August tak się podobnie wyraża: „Ślubem żaden szlachcic osiadły wiązany nie ma być od Nas, ani od żadnych urzędników Naszych, jedno wedle opisania Statutu 1540“ [2]). — Zawadzki mówi: „Par parem nobilis sponsione fidei nullo modo obstringere potest sub poena 60 marcarum“ [3]). W Statucie Litewskim w Rozd. I art. 9 stoi: „Ktoby ranił, ma być przez nas albo urząd nasz ślubem zawiązan do rosprawy, póki ten ranny z tych ran albo umrze albo żyw zostanie“. Podobnie w Rozd. II art. 6: „Obwiniony ma być do rosprawy ślubem zawiązan.“ Są, co to wyrażenie „*Ślubem związać*“ tłumaczą przez *znaglić do przysięgi* [4]); inni Autorowie, że *zawiązać ślubem* było zobowiązanie pod wiarą *sub fide*, że obwiniony nie oddali się z miejsca

---

[1]) V. L. I. 559.
[2]) V. L. II. 596.
[3]) In flosculis Practicis.
[4]) Moraczewski Historyja Polska T. VII. 250.

i na zawołanie Sądu stawi się; że zatem jest to podobne do *kaucyi juratoryjnej* [1]).

Scrutinium, *Śledztwo* np. Konstytucyja z r. 1588 tak się wyraża: „Mają być wyprawowane *scrutinia* tam ad actum quemvis criminalem quam civilem o głowę zabitą i zajednanie jej“ [2]).

Seniorat, ma związek z *pierworodztwem* i *majoratem* w spadkach. Spadek brał się przez pierworództwo, gdy go brał syn pierworodny tylko w całej swej linii, aż do jej wygaśnięcia, poczem przechodził spadek na potomstwo ich Stryja w tym samym porządku i t. d. *Majoratem* szedł spadek na najbliższego krewnego spadkodawcy, a oraz w rodzie swoim najstarszego; zaś Senioratem szedł spadek na najstarszego w całej rodzinie, nietylko w swoim rodzie czyli linii.

Sentencyjonarz, tak się nazywał rejestr czyli księga, do której Pisarz sądowy zapisywał w krótkości samą treść orzeczenia sądowego, na zasadzie której, umotywowany następnie wyrok redagował.

Służebność krokwi, tak nazywała się służebność rzymska „*Servitus tigni immitendi*“ oparcie belki na murze sąsiada.

---

[1]) Dutkiewicz „Program, Zesz. I. 35.

[2]) V. L. II. 1216.

Służebność wychodku, *servitus cloacam immittendi*, prawo wystawienia na spólnym gruncie wychodku.

Sowito, tak zwano wysokość wynagrodzenia szkody wyższą od w dwójnasób.

Susceptant, tak się nazywali podrzędni urzędnicy w kancelaryi Pisarza Sądowego, do których obowiązków należało pisać akta i te zachowywać.

Subdelegat, urzędnik w kancelaryi Pisarza Sądowego.

Sprawy taktowe, były to sprawy należące do kryminalnego rejestru w Trybunale, tak zwane od wyrażenia się prawa: „dum aliquis *tactus* recedet a jure“ [1]).

Sól suchedniowa, tak nazywano sól sprzedawaną Szlachcie Polskiej jako stanowi uprzywilejowanemu z kopalń rządowych, w Suchedni, po bardzo niskiej cenie.

Sąpierz, *pozwany*.

Sub lapsu, zob. *Przepad.* Także był rodzaj zastawów antichretycznych „inscriptio bonorum sub lapsu.“

Skrypt do Archiwum, tak nazywano pismo obejmujące rzeczy tajne, których przed spełnieniem nie można było rozgłaszać [2]).

Statio stativa, opłata na wojsko.

---

[1]) V. L. I. 328.

[2]) V. L. V. 340.

Stacyja, Stanowisko, czyli leże wojskowe.

Stan, tak nazywany był ciężar publiczny podejmowania bezpłatnie dworu monarszego podróżującego, gdzie zajechał.

Statut Aleksandra; spotykane to wyrażenie często w Woluminach Legum, oznacza postanowienie Aleksandra króla z r. 1504, którém przyrzekł nie zastawiać, ani nie rozdawać więcej dóbr królewskich [1]), a co było dane po tym Statucie, podlegało egzekucyi, to jest odebraniu, i skasowaniu nadania.

Statut Toruński, tak nazywano przywilej Szlachcie nadany, że w razie dopuszczenia się w mieście przez Szlachcica gwałtu, i ujęcia na gorącym uczynku, szlachcic nie był sądzony przez Sąd miejski zwykły, ale wspólnie przez Sąd miejski i Starostę; jeżeli jednak Starosta był innego zdania od Sądu miejskiego, to wstrzymywano wyrokowanie i donoszono Królowi. W razie niezachowania tego, Konsul i Prokonsul miasta karze śmierci ulegał [2]).

Strychowanie sukna, tak nazywano oznaczenie taksy, to jest ceny, według której miało być sprzedawane [3]).

---

[1]) V. L. I. 298.
[2]) V. L. I. 397. 398.
[3]) V. L. II. 12 i 2.

Solid, pieniądz, którego wartość z tej przyczyny, co powyżej skojca, oddzielnie i łącznie z inną monetą będzie oznaczona.

Świętopietrze, danina pieniężna uiszczana dla Stolicy Apostolskiej.

Sygilacyja, nazywano tém imieniem przywilej udzielony Gdańskowi cechowania sukna angielskiego i innych towarów zamorskich, poczem dopiero mogły wchodzić do kraju [1]).

Tontine, nazywano tak umowę, w której towarzystwo z więcej osób złożone daje kapitał na przepad pod warunkiem, że w razie śmierci którego z nich, procent jemu przypadający ma przyrastać i być płaconym przy życiu pozostałym.

Tranzakcyje, zob. *Inscriptio.*

Traditio, *tradycyja*, tak nazywano zajęcie dóbr na drodze sądowej i oddanie ich wierzycielowi, by z nich ściągnął przysądzone należytości.

Transfuzyja, odpowiada dzisiejszej *cessyi*, to jest zlewkowi praw, wierzytelności, skarg.

Transsumpt, zob. *Kopija.*

Turnus, sądzić *per turnum*, znaczy sądzić kolejno, jak na kogo z porządku wypada [2]).

Tynf, rodzaj pieniędzy; służy tu ta sama uwaga, co przy Solidzie i Skojcu.

---

[1]) V. L. III. 581. 939. IV. 11.

[2]) V. L. VII. 698.

Terrigena. W kodeksie Mazowieckim (Nr. 191 R. 1444) w skład Sejmu wchodzili, czyli wiecowali: Barones, milites, proceres, nobiles, zwani wszyscy razem *terrigenae.*

Talionis poena, nazywało się w polskiém prawie skazanie fałszywych potwarców na tę samą karę, którąby byli ponieśli spotwarzeni, w razie prawdziwości oskarzenia; *Prawo odwetu.*

Trzesne, zob. *Czesne.*

Ustęp, odpowiada ten wyraz dzisiejszemu *deliberacyja*, to jest naradzanie się po wprowadzeniu czyli przedstawieniu sprawy, nad wydać się mającym wyrokiem. W Litewskiém prawie zwano to *Namową.*

Uroczysko, Uroczyszcze, były to pewne miejsca w sprawach granicznych na Litwie szczególną nazwę mające, w Koronie *Nomenklaturą* zwane. Niekiedy uroczysko znaczną przestrzeń ziemi zajmowało [1]).

Vacantia, seu caduca bona, zob. Kaduk [2]).

Vadium, miało różne znaczenie; 1) *Zakład* to jest kara umowna, którą strony same umawiały, i którą miał płacić niewykonywający zobowiązania. 2) Zagrożenie zapłatą pewnej summy w razie niewykonania wyroku, lub w razie *przechwałek.* Pierwsze oznaczał

---

[1]) Np. V. L. II. 1669. VIII. 320.

[2]) Cerv. Tuchol. s. 327.

Starosta, i dlatego nazwane było *Vadium Capitaneale*, wysokości 120 grzywien. Drugie sam Król np. Bandt. Jus Polon. 303. „Dominus Rex tria millia marcarum interposuit.“ Na Litwie *vadium* nazywano to zaręczenie, to zakład [1]).

Wiano, zob. *Dotalitium.*

Wdowi stolec, tak nazywano na Mazowszu od XV wieku posag i wiano złączone i stanowiące dla wdowy fundusz utrzymania po śmierci męża.

Wieczność, *Jus perpetuum*, nazywano tak własność ziemską.

Wina, oznaczało *karę*, nie zaś czyn karygodny, np. w Woluminach Leg. II. 967 „aby był karany *winą* 50 grzywien“ — fol. 970 „Głowniki jaką *winą* mają być jure mediante karani.“ *Wina królewska*, regalis poena, siedmdziesiąt.

Wstecz sądzić; ponieważ dawniej Sędzia ustnie ogłaszał Stronom swój wyrok, a pisarz tylko krótką treść notował, przeto strony, miały prawo żądać, aby natychmiast, lub najdalej nazajutrz powtórzył wyrok, co się nazywało „*wstecz*“ sądzić.

Wyderki, Wyderkafy, tak nazywano: 1) zakupno czynszu czyli dochodu z nieruchomości w oznaczonej kwocie, a zakupienie

---

[1]) Stat. Lit. R. III. 31. IV. 74. I. 25. 26.

to można było odkupić, za zwrotem summy kapitalnej szacunkowej. W istocie rzeczy było to dawanie kapitału na procent; tylko że kapitał mógł wypowiadać jedynie płacący czynsz, nie zaś pobierający, i tej formy używano dla ominięcia wypożyczenia wprost pieniędzy na procent, co lichwą zwano. Postanowienie Zygmunta I [1]), którem uznał czynsze za niemogące być spłaconemi, nie odnosi się do tych czynszów; bo były w Polsce znane czynsze wieczyste, gdzie kapitał za nie dany, przepadał. 2) Tak nazywano także sprzedaż dóbr z pozostawioną możnością sprzedającemu odkupu za zwrotem danego szacunku. Względem takich sprzedaży zapadła konstytucyja w r. 1635 [2]).

Wieczysto lenne dobra, tak zwano dobra nadawane jure feudali na Sejmie, w których spadek szedł tylko w linii męzkiej, czyli po mieczu, a po wygaśnięciu mieczowych, wracały do dóbr królewskich. Nie mogły być alienowane, ani dzielone, chyba że je przemieniono na *dobra dziedziczne* np. w r. 1764. Dobra wieczysto-lenne Narowl, przemieniono „in naturam dóbr ziemskich dziedzicznych“ [3]).

---

[1]) V. L. I. 510.
[2]) V. L. III. 199.
[3]) V. L. VII. 179.

Wwiązanie, *Intromissyja*, a niekiedy *Introligatio*, zwane, było to wprowadzenie przez Woźnego w posiadanie nieruchomości, bądź nabywcę, bądź zastawnika. Od tego aktu zaczynał się upływ czasu przedawnienia. Czynność tasama nazywała się *tradycyją*, jeżeli następowała na drodze egzekucyi wyroku.

Wieża, tak nazywano więzienie, karę więzienia.

Wpis, tak zwano po wydaniu pozwu zaciągnięcie sprawy w Rejestr właściwy, o którym było wyżej.

Wierdunek, *Ferton*, pieniądz; służy tu ta sama uwaga, co przy Skojcach, Solidach i t. d.

Wlewek, to samo, co dzisiejsza *cessyja* [1]).

Wysady, znaczy nadanie urzędu, godności [2]).

Wazal, *Man* [3]), *lennik*.

Wyprawa, zob. *Paraphernalia*.

Zagłowne, była kara płacona przez tego, co wobec Króla, Arcybiskupa, Sądu, dobył miecza i nim bądź ranił, bądź nie. Zwała się *zagłowne* dlatego, że chociaż nie była *głową*, *głowszczyzną*, to jednak tém samém prawem co głowa, była sądzona [4]).

---

[1]) V. L. VI. 483. 488.
[2]) V. L. II. 593.
[3]) Cerv. Tuchol. s. 327.
[4]) Maciejowski III. 161.

Zajazd, znaczyło objąć dobra siłą, bez pomocy i pośrednictwa Sądu, zajechać. Takie zajazdy były u nas z reguły zakazane [1]). Wyjątkowo dozwolone były zajazdy w celu wydalenia dzierżawcy, któremu kontrakt expirował, to jest wyszedł; w celu wyrugowania zastawnika, któremu należytość złożoną została, a on nie chciał z dóbr zastawionych ustępować, i dla objęcia dóbr w razie *Inscriptionis debiti ad tempus certum obligati* [2]).

Zdać, tak nazywano *skazanie zaoczne.*

Żałoba, czyli *Skarga.*

Załoga, tak nazywano danie rzeczy ruchomej na zakład, na zapewnienie.

Zastawa, zaś było danie na zapewnienie rzeczy nieruchomej.

Zmatek, zob. *Potyczek.*

Zagaić, znaczyło *otwierać* Sąd, Zgromadzenie; odgaić, *zamykać* zgromadzenie. Nazwa ta utworzyła się z tego powodu, że w dawnej Polsce Sądy i tym podobne zgromadzenia publiczne odbywały się pod gołém niebem, by zaś od deszczu się zasłonić, stawiano szopę z krzewia; ztąd *gaić*, *zagajać*, znaczyło robić początek, rozpoczęcie Sądu.

[1]) V. L. V. 753.

[2]) V. L. VII. 604. VIII. 117.

Uwaga.

Spis powyższy terminów prawnych dawnych łacińsko-polskich zamieszczony został w Wiadomościach Wstępnych z tego powodu, że nieraz wydarzy się, iż rozpocząwszy czytanie dzieła, napotka się wyrażenia, termina, których się nie rozumie, i które dopiero w dalszym rozwoju dzieła wytłumaczone zostaną. By więc ułatwić natychmiastowe wytłumaczenie terminu nieznanego, przynajmniej w ogóle, ułożone zostały te termina alfabetycznie z podaniem ich znaczenia. W spisie tym tylko termina należące do Prawa Prywatnego miano przeważnie na względzie.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

O OSOBACH JAKO PODMIOTACH STOSUNKÓW PRAWNYCH.

Wstęp. Dział I. Osoba fizyczna. *Poddział I.* Prawa osobowe z istoty duchowej człowieka: *A.* Wolność. *B.* Cześć. *C.* Religija. *Poddział II.* Prawa osobowe z istoty zmysłowej człowieka *Rozdział I.* Prawa osobowe, bezwzględnie na stosunki jednostki z innemi: *A.* Życie. *B.* Płeć *C.* Wiek. *D.* Zdrowie. *Rozdział II.* Prawa osobowe jednostki w stosunkach z innemi: *A.* Pokrewieństwo. *B.* Krajowość. *C.* Stany. *Dział II.* Osoba Prawna.

WSTĘP.

Prawa osobowe są te, które wynikają z *istoty ludzkiej* i z tejże pochodzących *przymiotów* tak pojedynczej czyli *fizycznej*, jak i zbiorowej czyli *prawnej osoby.*

Ponieważ *prawa osobowe* wynikają z istoty ludzkiej i jej przymiotów, więc kto tylko jest człowiekiem, jest osobą, i temu powinny te prawa służyć; to jest *prawa osobowe* są wszystkim ludziom wspólne.

Wiadomo, że istota ludzka jest dwuskładowa: *duchowa* i *zmysłowa*. Z tej dwulicowości człowieka wynikają dwojakie jego przymioty; gdy zaś przymioty te są podstawami *praw osobowych* a przymioty wynikające z istoty zmysłowej człowieka, nie są u wszystkich ludzi jednakowe, przeto i prawa osobowe odnoszące się do istoty zmysłowej człowieka nie mogą być dla wszystkich jednakowe, lecz według różnic tych przymiotów, ulegają różnym odmiennościom.

Z powyższego przytoczenia wypada, że chcąc wyszczególnić *prawa osobowe* potrzeba je rozdzielić na płynące 1) z *istoty duchowej* człowieka, i tu należą prawa osobowe dotyczące: *Wolności*, *Cześci* i *Religii;* 2) *z istoty zmysłowej* człowieka. Że zaś tu człowiek ma przymioty, albo *a)* bezwzględnie na stosunki z innemi, czyli sam w sobie uważany, albo *b)* uważany w stosunkach z innemi, przeto i prawa osobowe tu odnoszące się można podzielić, zaliczając ad *a)* prawa osobowe dotyczące: *Życia*, *Płci*, *Wieku*, *Zdrowia;* ad *b)* prawa osobowe dotyczące *Pokrewieństwa*, tudzież podług dawniejszego uważania rzeczy prawa osobowe dotyczące *Krajowości* i *Stanów*. Mówię podług dawniejszego uważania rzeczy, gdyż w obecnych czasach źródło to praw osobowych i odmienności ich pomiędzy ludźmi, szczególniej pod względ-

dem Stanów, jako nie oparte na *istocie* ludzkiej, już wysycha.

Zakończamy powyższe myśli tą uwagą, że gdy *osobowość* jest początkiem i celem w ogóle Prawa, przeto *prawa osobowe* stanowią podstawę tak Prawa Prywatnego, jak i Publicznego; a ten ich przymiot bywa powodem dla wielu Autorów do niezgodności w zaliczaniu niektórych z tych praw, to do Prawa Prywatnego, to do Publicznego.

Poznajmy teraz i rozważmy, o ile pojęcia te na rozumowaniu oparte, były i jak w Prawie Polskiém uwzględnione.

DZIAŁ I.

Osoba Fizyczna.

PODDZIAŁ I.

Prawa Osobowe z istoty duchowej Człowieka.

A. Prawa Osobowe dytyczące **Wolności.**

Aby być *Osobą,* dosyć jest być człowiekiem, ale człowiekiem w całém znaczeniu tego wyrazu. To znaczenie osiąga się nietylko przez zaistnienie i byt człowieka, ale nadto istota jego duchowa wymaga, by miał *wolność*, to jest mo-

żność działania podług swej woli, jedynie w granicach prawa. Człowiek *wolny* dopiero jest *osobą* i jako taki *podmiotem prawa;* bowiem człowiek niewolny, jest tylko narzędziem cudzej woli, nie jest więc *osobą*, ale *rzeczą*, a w tém znaczeniu może zostać i własnością cudzą.

W Polsce dziejowo uważając, byli ludzie *wolni* i *niewolni*, niewolność ta przechodziła różne koleje i miała różne stopnie; ale to pewna, że nigdy nie równała się prawdziwej rzymskiej niewoli (servitus) i w żadnym czasie u nas człowiek nie był zrównany zupełnie z rzeczą, jak skoro najmniej wolnego prawo brało w opiekę, chroniąc jego życie przynajmniej *głowszczyzną*. Szczegóły tego przedmiotu poznamy bliżej, przy wykładzie praw osobowych dotyczących *Stanów*, bo był znany w Polsce taki stan ludzi, w którym znajdowali się i *niewolni*.

Dziś, przy wykształconych stosunkach, z uwagi na to znaczenie *wolności* w pojęciu *Osoby* jako podmiotu prawa, prawo bierze w opiekę swoją *wolność* tak dobrze, jak życie człowieka i uważa ją jako przedmiot dotyczący porządku publicznego. Nikt przeto nie może dziś przez umowę pozbawić się swej wolności, np. przez przyjęcie służby na całe życie, bo taki układ prawo dzisiejsze unieważnia. Prawo Polskie atoli w tym szczególe milczy.

B. Prawa Osobowe dotyczące **Cześci.**

Cześć należy się każdemu z samego bytu stanu moralnego osoby, a utrata jej tylko z winy następować może. Państwo popierające moralność, jak z jednej strony nie może żadnej osobie odmówić cześci, tak z drugiej kłaść ją może za warunek zdolności prawnej. Im większy cień rzucony jest na stronę moralną osoby, tém w wyższym stopniu pozbawienie jej zdolności prawnej następuje; zawsze atoli powody utraty cześci powinny być przez ustawę oznaczone, by zapobiedz dowolności Sędziego, a ustawa w oznaczaniu powodów utraty ma iść z opinią publiczną, jeżeli chce zapewnić sobie skuteczność.

Tych zasad trzymało się i prawodawstwo polskie, oznaczając wyraźnie *bezecność* inaczej infamiją na różne besprawia, a ilekroć dotykało nią fałszywie i niezgodnie z obyczajem Narodu, stawało się bezskutecznem.

I tak ulegali *infamii*:

1. Kortezanie wyzwani z Rzymu, a niewracający do beneficyjów [1]).
2. Cudzoziemcy, którzy otrzymawszy zamek lub dostojeństwo, po upomnieniu puścić takowych nie chcieli [2]).
3. Dygnitarze, starostwo sądowe przy dygnitarstwie w swej ziemi trzymający, i tako-

[1]) V. L. I. 528. 561.

[2]) V. L. I. 528.

kowego pomimo upomnienia, puścić niechcący [1]).

4. Zwady na Sejmie czyniący, którzy zabiwszy kogo z Korony uciekli [2]).
5. Zabijający ojca, braci, siostry, powinnych [3]).
6. Mężobójcy nieosiadli, za pozwem nie stawający [4]).
7. Gwałtownicy z Królestwa uciekający [5]).
8. Raptores virginum et foeminarum, prawem przekonani [6]).
9. Imający i więżący szlachtę sobie równą, którzyby za to kary wieży nie odsiedzieli [7]).
10. Broniący heretyków [8]).
11. Słudzy złodzieja nie goniący i zadawający infamiją tym, co go gonili [9]).
12. Słudzy odchodzący Pana w czasie wojennej wyprawy, lub w innej potrzebie [10]).
13. Hultaje łupieżcy [11]).
14. Złodzieje uciekający, a potem sobie Króla przejednający [12]).

---

[1]) V. L I. 527.
[2]) V. L. I. 393.
[3]) V. L. I. 26.
[4]) V. L. I 370.
[5]) V. L. I 273.
[6]) V. L. I. 275.
[7]) V. L. II. 1213.
[8]) V. L. I. 85.
[9]) V. L. I 300.
[10]) V. L. I. 300.
[11]) V. L. I. 27.
[12]) V. L. I. 33.

15. Pokonani o mężobójstwo, nie wysiadujący wieży przez czas w karze naznaczony [1]).
16. Dla bojaźni wieży z Korony uciekający [2]).
17. Przechowujący złodzieja, zbiega, utratnika i z niemi dzielący się [3]).
18. Trzykroć o złodziejstwo prawem przekonani [4]).
19. O potwarz czwarty raz pozwani [5]).

Prócz tego *bannicyja wieczna* pociągała także za sobą *infamiją*. Była zaś bannicyja czyli proskrypcyja dwojaka: *prosta* (bannitio simplex), albo *wieczna* (bannitio perpetua). Pierwsza następowała wskutek *kondemnaty*, to jest na drodze cywilnej za niestawiennictwo w Sądzie na terminie pozwu i za nieuczynienie zadość wyrokom sądowym. Druga miała miejsce za kryminały i prócz infamii, pociągała za sobą utratę praw tak politycznych jak i cywilnych, wygnanie z kraju, oddanie majątku spadkobiercom jak w razie śmierci, lub zabór tegoż na skarb; słowem równała się tak zwanej śmierci cywilnej w innych prawodawstwach. Skutki *bannicyi wiecznej* mógł tylko Sejm znieść, jak tego przykładem Sejm z r. 1581 [6]). Zniesienie skutków

[1]) V. L. II. 1215.
[2]) V. L. I. 274.
[3]) V. L. I. 33. II. 1329.
[4]) V. L. I. 46.
[5]) V. L. I. 252.
[6]) V. L. II. 1024.

prostej bannicyi zwane *sublewacyją, relaxacyją*, następowało przez wyrok sądowy prawomocny, lub wskutek nastąpionego pojednania z stroną przeciwną. *Relaxationem bannitionis* Kancellaryja Królewska wydawała [1]).

Skutek *infamii* czyli *bezecności* była utrata praw politycznych, a restytucyją tylko Sejm udzielał [2]).

Z wyliczonych przypadków, w których infamija zagrożoną była przez ustawę, wyszczególniony np. pod l. 12. jako proste naśladownictwo lenniczych urządzeń czeskich, u nas się przyjąć nie mogł i dlatego też wyszedł z zastósowania. Coś podobnego do *infamii* upatrywać także można w tych postanowieniach prawodawstwa naszego, mocą których Szlachcic oddający się zatrudnieniu miejskiemu, utracał szlachectwo [3]). Wszakże postęp Narodu w oświacie i ukształceniu obyczajów dłużej tego znieść nie mógł i r. 1775 Urządzenie to zniesiono [4]).

Od tej *infamii* ustawowej, o której dotąd była mowa, odróżnić należy infamiją przez opiniję publiczną do pewnych zatrudnień, chociaż potrzebnych, lub do pewnych położeń społecznych przywiązaną, jak to u nas miało miejsce względem katów, oprawców i dzieci z niepra-

[1]) V. L. II. 1220.
[2]) np. V. L II. 1024. 1377, III. 706. 823 etc.
[3]) V. L. I. 303. III. 806. V. 463.
[4]) V. L. VIII. 183.

wego łoża. W stosunkach prawnych było to atoli bez znaczenia; bo lubo dzieci nieprawe co do spadków były upośledzone, i szlachectwa rodowego nie otrzymywały, to jednak skutki te wypływały wcale z innych powodów, jak w właściwych miejscach poznamy.

C. Prawa Osobowe dotyczące **Religii.**

Religija w najściślejszym zostaje związku z duchową stroną człowieka. Rzecz sumienia, powinna być wypływem przekonania i wiary; a jako taka nie dopuszcza wszelkiego przymusu i uciemiężania. Z stanowiska więc prywatnego uważając, prawo winno wyznanie religijne i zmianę jego zostawić własnemu każdego przekonaniu; atoli z stanowiska publicznego interesu, rzecz się ma inaczej. Kościół zbyt ważne zajmuje miejsce w społeczności ludzkiej, by Państwo miało być obojętne na jego urządzenia i rozwój. Z tego powodu jeżeli Państwu mięszać się nie należy w rzeczy Religij dotyczące, o ile nie przekraczają granic prywatnej czci, to z interesu porządku publicznego, dla zabespieczenia spółistnienia odmiennych wyznań, i z celu Państwa, toż może przepisywać warunki publicznym objawom religijności.

Prawodawstwo polskie nie zawsze się trzymało tych zasad w rzeczach Religii. Przechowane do naszych czasów pomniki prawodawcze Piastowskie milczą w tym przedmiocie, ale za

to czasy Jagielońskie i Elekcyj powetowały odłogi na tej niwie.

Jakoż założyciel nowej dynastyi Władysław Jagiełło, przejęty całym zapałem nowonawróconego, pierwszy wystąpił przeciw nowościom religijnym z zachodniej strony granice Polski przekraczającym. Ustawy za jego panowania r. 1424 wydane, nakazują mieczem i ogniem niedopuszczać w granice Królestwa heretyków czeskich; pojmanych każą oddawać pod sądy Biskupie i Inkwizytorów Papieskich i nietylko samych heretyków, ale nawet tylko im sprzyjających, lub jedynie w podejrzenie herezyi popadłych i ich broniących, nakazują Urzędom i prywatnym chwytać i oddanych władzy właściwej jako winowajców obrażonego Majestatu królewskiego, karać. Nadto polecono, by bawiący w Czechach Polacy natychmiast do kraju wracali, pod karą konfiskaty majątku i infamii na całe potomstwo [1]).

Za tym przykładem poszedł i Aleksander Jagielończyk, a Łaski Kanclerz w zbiór praw przez Króla zatwierdzony, wciągnął już i papieskie tudzież cesarskie ustawy przeciw herezyi [2]).

Janusz Książe Mazowiecki wzbronił pobytu w swém księstwie nowowiercom pod karą śmierci i konfiskaty majątku.

[1]) V. L. I. 85 i 86.
[2]) V. L. I. 105 i 109.

Panowanie Zygmunta I i Zugmunta Augusta powróciło na właściwy tor ustawodawstwo w rzeczach religii, a po śmierci Zygmunta Augusta Stany skonfederowane w Warszawie dnia 28 stycznia 1573 przyrzekły sobie pod wiarą, uczciwością i sumieniem, „iż którzy jesteśmy *dissidentes de religione*, pokój między sobą zachować, a dla różnej wiary i odmiany w kościelech krwie nie przelewać, ani się penować (karać) *confiscatione bonorum*, poczciwością *carceribus et exilio* i zwierzchności żadnej, ani Urzędowi do takowego progressu żadnym sposobem nie pomagać“ [1]).

To atoli mądre postanowienie niedługo było zachowywane, a panowanie Zygmunta III szczególniej odznaczyło się gorliwością w prześladowaniu Dyssydentów. Nazwa ta odnosiła się do Lutrów, Kalwinów i Dysunitów, którém to ostatniém mianem poczęto nazywać Greków tych, co po przystąpieniu do jedności z Kościołem Rzymskim Metropolity Kijowskiego, Arcybiskupa Płockiego i czterech Biskupów, to jest: Włodzimirskiego, Łuckiego, Chełmskiego i Pińskiego r. 1595 w Łucku, do tej unii nie przyłączyli się.

Od tego to już panowania zaczęło się wykłuwać pojęcie Religii panującej i tolerowanej. Następnie zapadły ustawy zabraniające Kanclerzom przykładania pieczęci na listy królewskie

[1]) V. L. II. 841.

wydawane dla Dyssydentów, z ubliżeniem Katolikom [1]); zakazujące stawianie nowych zborów; dozwalające im tylko prywatne nabożeństwo po domach bez śpiewów i kazania, pod karą najprzód pieniężną, potem więzienia, a nakoniec wygnania [2]).

Roku 1733 zapadło ważne prawo, pozbawiające Dyssydentów możności wyboru do Izby Poselskiej, Trybunałów i Komissyj [3]); oraz nie dopuszczono ich do urzędów wojewódzkich, ziemskich i grodzkich, tak w Koronie jak i Litwie. Gdy zaś r. 1766 reassumowano *in toto et per omnia* dawniejsze prawa, powyżej cytowane z r. 1717, 1733, 1736 i 1764 [4]), Dyssydenci zawarli przeciw temu związek, koronni w Toruniu, Litewscy w Słucku, a następnie i Zagranica w tę sprawę mięszać się poczęła. Jakoż traktatem z Rossyją zawartym zapewniono wolność wyznania Grekom nieunitom i Dyssydentom, lecz nie zniesiono nim kary wygnania postanowionej na odszczepieńców od religii katolickiej i unickiej [5]). W tym także roku jako prawo kardynalne uznano Religiją katolicką za *panującą*. Powtórny traktat z Rossyją z roku 1775 znów ścieśnił nieco te zwolnienia i r. 1717

[1]) V. L. VI. 242.
[2]) V. L. VI. 253. 254. VII. 201.
[3]) V. L. VI. 581.
[4]) V. L. VII. 436.
[5]) V. L. IV. 1029. VII. 3.

postanowił za normalny w pretensyjach religijnych [1]); uznano że prawa przeciw heretykom ogłoszone, nie ściągają się do Dyssydentów i Nieunitów; zakazano używania ohydnych nazwisk w drukach i pismach publicznych [2]) i pozwolono naprawę dawnych tudzież budowę nowych kościołów [3]); zabroniono jednak budować dzwonnić po wsiach [4]); w dni świąt katolickich pozwolono pogrzeby tylko bardzo rano, albo po nabożeństwie; po zniesieniu traktatem z r. 1775. *Judicium Mixtum*, do którego należało rozsądzanie spraw małżeńskich, dozwalanie zwoływania Synodów i stanowienia Konsystorzów, przeniesiono te funkcyje do Sądów Assessorskich [5]); pozwolono zakładać drukarnie i drukować książki nabożne w miastach królewskich, *praevio consensu regio* [6]); Pastorów i Popów porównano pod względem podatków publicznych z duchowieństwem katolickiém, a od danin i wyderkaufów *partykularnych* uwolniono [7]); zapewniono *jus patronatus* i bezpłatne *prezenty* [8]); w zapewnieniu w r. 1768 *capacitatis omnium*

---

[1]) V. L. VII. 572.
[2]) V. L. VII. 573.
[3]) V. L. VII. 574.
[4]) V. L. VIII. 61.
[5]) V. L. VIII. 576.
[6]) V. L. VII. 578.
[7]) V. L. VII. 579.
[8]) V. L. VII. 585.

honorum et beneficiorum, zaszła zmiana w r. 1775; wyłączono bowiem Dyssydentów z Senatu i Ministerstw, dozwolono wyboru ich do Izby Poselskiej tylko w liczbie trzech, po jednemu z każdej prowincyi, a do reszty urzędów zostali dopuszczeni [1]); prawa mieszczan dyssydenckich zrównano z katolickiemi [2]); członkom Magistratu Toruńskiego przyznano nawet zdolność do urzędów ziemskich [3]); rozwody między małżonkami, z których jedna strona była katolicką oddano Konsystorzom katolickim [4]); nakoniec pozwolono zawierać małżeństwa między Katolikami a Dyssydentami z zastrzeżeniem, by synowie w religii ojca, córki w religii matki były wychowane i by ślub, duchowny według wyznania panny młodej dawał [5]).

W ten sposób były urządzone stosunki różnowierców chrześcijańskich.

Co do Aryjanów jeszcze za Jana Kazimierza z kraju wygnanych, ponawiano ciągle zakazy ich powrotu [6]), a w r. 1764 dawniejsze ustawy grożące karą śmierci i konfiskaty Aryjanom, Kwakrom, Mennonistom i Anabaptystom, potwierdzone zostały [7]).

---

[1]) V. L. VII. 585. VIII. 60.
[2]) V. L. VII. 586.
[3]) V. L. VII. 588.
[4]) V. L. VIII. 61.
[5]) V. L. VII. 578.
[6]) V. L. IV. 515, 585, 691, 829. V. 59, 26. VI. 581.
[7]) V. L. VII. 3.

Co do Machometanów, wogóle prawa nasze były względniejsze. Wprawdzie czasy panowania Jezuitów nie zapomniały i o nich, bowiem w r. 1616 zabroniono im małżeństw z Chrześcijanami pod karą śmierci [1]), i zakazano trzymać służących chrześcijan prócz słodowników, browarników i woźniców; nie pozwolono im dzierżawić ceł i myt pod karą 200 grzywien [2]) i zabroniono im stawiać nowe meczety [3]); to wszakże później dobra ich ziemskie od ciężarów i przechodów wojska uwolniono [4]), zrównano ich co do obowiązków i wolności z szlachtą [5]), budowę nowych i naprawę dawnych meczetów [6]), nabywanie dóbr ziemskich i trzymanie sług katolickich dozwolono [7]).

Co do Żydów podobna była w prawodawstwie polskiém łagodność. W całej Europie prześladowani znaleźli w Polsce nietylko przytułek, ale nawet przywileje, które ich wyżej nad krajowców stawiały. Dosyć przytoczyć przywilej Bolesława Księcia Kaliskiego z r. 1264, o którym obszerniej pomówimy na właściwém miejscu, a ten zatwierdzony został i pomnożono im

---

[1]) V. L. III. 309.
[2]) V. L. V. 585.
[3]) V. L. IV. 1048.
[4]) V. L. V. 529.
[5]) V. L. V. 642. VI. 680.
[6]) V. L. VII. 751.
[7]) V. L. VIII. 650.

praw za Kazimierza W. Przywilej Kaliski wszedł w Statut Aleksandra Jagielończyka z r. 1505 i według niego przytaczając co z większa, Żydzi wyjęci zostali z pod Sądów zwyczajnych, a poddani pod wyłączną opiekę i Sąd Króla samego lub jego Wojewody; za zabicie Żyda konfiskata majątku i kara słuszna; za znieważenie ich szkoły, cmentarza i mogiły surowe kary; za odwodzenie dziecka żydowskiego, ta kara co za kradzież; w razie nocnego gwałtu na żydzie, nakazano im pomoc pod karą pieniężną; świadectwo samego Chrześcijanina przeciw Żydowi uznano za niedostateczne; pozwolono im pobierać lichwę od lichwy, a zabroniono im dawać pieniędzy na karty ręczne i zapisy itd. [1]).

Później wszakże, poczęści i z winy tudzież nieumiarkowania samych Żydów, poczęto im te prawa i przywileje ścieśniać. I tak w r. 1496 postanowiono, że Żydzi nie mogą mieć większych prerogatyw jak Chrześcijanie [2]). Zabroniono r. 1538 im udziału w dostojeństwach [3]). Przywileje nadane im przez Kazimierza W. o ile które z nich przeciwiły się prawu Boskiemu lub Ziemskiemu, zniesiono [4]). Zabroniono im dzierżawy myt, ceł, zup, podatków publicznych

[1]) V. L. I. 312 i następne.
[2]) V. L. I. 254.
[3]) V. L. I. 524.
[4]) V. L. I. 254.

i Starostw [1]). Nakazano im używanie odmiennej sukni od Chrześcijan [2]). Dozwolono im handlu po miastach podług zawarcia umowy [3]), z wyjątkiem jednak handlu końmi pod karą kofiskaty takowych i szubienicy [4]). Zagrożono im szubienicą za sprzedaż rzeczy skradzionych, jeżeli stawić nie mogli ewiktora [5]). Tych którzy mieszkali po wsiach i miasteczkach szlacheckich, wyłączono zpod królewskiej jurysdykcyi, a pod zwyczajną Panów poddano [6]). Zakazano im trzymać Chrześcijan służących, pod karą stu grzywien na żyda, a sześciu niedziel wieży na służącego, z wyjątkiem tylko co do woźniców, browarników i wołowników [7]). Zabroniono im uprzedzania w kupnie Chrześcijan, jeżeli nie ma jarmarku [8]). Oznaczono, że lichwę najwyżej do 20 od 100 pobierać mogli pod nieważnością umowy [9]). Wszelako nie dozwolono ich prześladować, obrażać, ich szkoły nachodzić pospólstwu, pod karą na gwałcicieli bespieczeństwa publicznego, i rozbójników [10]), a dla zachęcenia ich

[1]) V. L. II. 691. 771. V. 820. VII. 207.
[2]) V. L. I. 525.
[3]) V. L. II. 725. VII. 755.
[4]) V. L. II. 607.
[5]) V. L. I. 525.
[6]) V. L. I. 550.
[7]) V. L. II. 691. V. 820.
[8]) V. L. II. 1243.
[9]) V. L. V. 77.
[10]) V. L. VI. 319.

do rolnictwa, tych którzyby się temu oddali, uwolniono na zawsze od pogłównego, a od innych podatków na lat sześć [1]).

Wreszcie co do Żydów dodać należy, że niemożność łączenia się Katolików związkiem małżeńskim z niemi, od daty przyjęcia postanowień Koncylium Trydenckiego w Polsce, nie ulegała wątpliwości.

PODDZIAŁ II.

Prawa Osobowe z istoty zmysłowej człowieka.

ROZDZIAŁ I.

Prawa Osobowe bezwzględnie na stosunki jednostki z innemi.

A. Prawa Osobowe dotyczące Życia.

Każden człowiek jest *osobą*, a jako taki, jest i uzdolniony do praw, czyli ma *zdolność prawną*. Zdolność ta prawna zaczyna się jednocześnie *z zaistnieniem* człowieka, a to rozpoczyna się nie dopiero z *urodzeniem*, ale już z samém *poczęciem;* tylko że przez bieg czasu od poczęcia do urodzenia, *zdolność prawna* jest *warunkowa*, to jest zostaje pełną i skuteczną dopiero,

[1]) V. L. VIII. 147.

jeżeli nastąpi *poród dojrzały*. Prawo więc opiekuje się *płodem* już od chwili jego poczęcia, bądź to zabespieczając jego istnienie jak np. przez ustawy karne przeciw zatracie płodu wymierzone; bądź zabespieczając mu prawa prywatne, przed jego urodzeniem otwarte, jak np. w spadkach.

Prawo Polskie w obu tych względach opiekowało się płodem jeszcze w żywocie matki zostającym. Bowiem według Statutu Litewskiego nie można wykonywać wyroku śmierci na kobiecie brzemiennej, ani ogłaszać jej tego wyroku, by bojaźń nie wpłynęła na stan zdrowia płodu [1]). Tenże Statut karze potrącenie niewiasty ciężarnej i z tej przyczyny pochodzące stracenie płodu, zapłatą winy podług stanu potrąconej, więzieniem, i wyznawaniem publicznem zbrodni z obietnicą poprawy [2]).

Dla zabespieczenia zaś praw spadkowych dziecięcia spodziewanego, Statut Litewski zabrania wdowie iść za mąż przed upływem sześciu miesięcy od śmierci nieboszczyka męża [3]). Te przepisy zastępowały brak podobnych w Koronie.

Przez bieg czasu od poczęcia do urodzenia wszystko jest warunkowe, warunkowość tę atoli

---

[1]) Rozd. XI. Art. 34. Statutu III. Rozd. VII. art. XXII. Statutu I.

[2]) Rozd. XI. Art. 15. Statutu III.

[3]) Rozd. V. Art. 13. Statutu III.

znosi nie tylko samo urodzenie, ale potrzebne jeszcze do tego są trzy wymogi: 1) Urodzenie musi nastąpić dziecięcia *żywego*. Dowodem tego są oznaki naturalne, których wskazanie i objaśnienie należy do Nauki Lekarskiej. Czyli zaś w razie wątpliwości domniemanie ma być, że każdy poród wydaje dziecie żyjące, lub nie, nie ma zgody ani na polu nauki, ani w prawodawstwach [1]). Prawo Polskie wyraźnego w tym przedmiocie postanowienia nie ma. 2) Dziecie urodzić się musi w *postaci ludzkiej*. Prawo Polskie podobnie jak wiele i dziś w Europie obowiązujących Kodeksów cywilnych o *Potworach* milczy, wypada więc w takich wypadkach postąpić stósownie do reguł, o których była mowa na stronicy 305 powyżej, w §fie 2. „*O zastósowaniu źródeł prawa polskiego*“ a zapatrując się na to pytanie rozumowo, zgodzić się należy, że tu nie tyle powierzchowne zboczenia w ukształtowaniu

---

[1]) Przykładem tego jest Walter: „System des gemeinen deutschen Privatrechts, Bonn 1855 s. 53.“ który domniemania życia nie przypuszcza, lecz każe dowodzić temu, któremu na tém zależy. Inni Autorowie, a mianowicie Glück: „Pandekten“ II. §. 115, jest innego zdania, a i Kodeksy Austryjacki i Bawarski przeciwnie stanowią, zaś Francuski przy Art. 725. gdzie o tém mowa nie wyraża się co do tej wątpliwości; powszechne atoli zdanie francuskich prawników jest, że w razie wątpliwości domniemanie życia nie zachodzi.

postaci ludzkiej cielesnej, ile jej duchowa strona, na uwagę braną być winna, i że zawsze dopókąd płód potworny żyje, nadzieja zbliżenia się tegoż do zwyczajnej postaci ludzkiej istniećby powinna, a ztąd i powód do zatraty upada. — Zabytki dawnej praktyki polskiej nie wyjaśniają, jak postępowano w tych zdarzeniach u nas.— 3) Urodzenie nastąpić musi dziecięcia *żywotliwego*, to jest zdolnego do życia. Niezdolność ta do życia nie tylko uważa się przy poronieniach, to jest urodzeniach nieżywych przedwczesnych, ale i przy urodzeniach żywego i jakiś czas nawet żyjącego dziecięcia, jeżeli to urodzenie nastąpiło przed upływem czasu, na trwanie najkrótszej ciąży przez naukę lekarską w liczbie 180 dni oznaczonego; tudzież jeżeli nawet dziecie urodziło się po upływie prawidłowego czasu ciąży, ale któremu brakowało jakiego organu do życia koniecznego, lub zachodziła w takim organie istotna wadliwość, co wszystko od ocenienia biegłych zależy. Przeciwnie, chociażby dziecie urodzone żywotliwe, zaraz po urodzeniu umarło, już było zdolne do nabycia praw i następnie do ich przeniesienia. W zachodzących wątpliwościach, czyli dziecie urodzone żywe urodziło się i żywotliwe, przy braku środków dowodzenia, wypadałoby przypuszczać domniemanie żywotliwości [1]), że zaś Prawo Polskie nie miało wyraź-

[1]) Tego zdania są francuscy prawnicy komentujący Art. 725. kod. Napoleona, gdzie o tém mowa.

nego w tym względzie oznaczenia, przeto zdanie powyższe, z uwagi na to cośmy powyżej o *zastósowaniu źródeł Prawa Polskiego* powiedzieli przyjąć należy.

Uzdolnienie prawne ustaje z końcem bytu człowieka, czyli z jego śmiercią *naturalną* lub *cywilną* o której ostatniej było wyżej. Domniemanie śmierci naturalnej chyba tylko po upływie czasu, najdłuższemu życiu od natury przeznaczonego, przypuszczone być może.

Urodzenie tworzy związek jednostki z rodziną, śmierć zrywa ten związek; ważném przeto jest oznaczenie na to dowodów. Dowody takie, dziś *aktami stanu cywilnego* zwane w dawnej Polsce stanowiły tak zwane *Księgi Parafijalne*, przez Plebanów *curam animarum* mających utrzymywane. Początku ich szukać należy w owym jeszcze czasie, kiedy po zaprowadzeniu Religii Chrześcijańskiej w Polsce prawo kanoniczne wpływ swój na kształcenie się w półdzikiej społeczności wywierało i Duchowieństwu wiele stosunków życia czysto świeckiego podlegało. Jedyny przepis jaki względem tych Ksiąg w prawach polskich znajdujemy, jest postanowienie Konfederacyi Generalnej r. 1764. by Plebanie *curam animarum* mający corocznie, zaraz po Nowym Roku, *metryki baptisatorum* we właściwych aktach grodzkich oblatowali [1]); a za powód tego rozpo-

[1]) V. L. VII. 37.

rządzenia podano częste zaniedbywanie wpisywania aktów do Ksiąg parafijalnych.

W braku tego rodzaju dowodów, przypuszczone być winny inne w prawie cywilném znane.

B. Prawa Osobowe dotyczące **Płci.**

Rozumowo uważając, *różnica płci* inne ma znaczenie w prawie publiczném, a inne w prywatném. W prawie publiczném tylko płeć męzka *z reguły* ma *zdolność prawną* [1]), a wyjątkowo jedynie płeć żeńska; ale w prawie prywatném różnica płci nie powinna mieć żadnego wpływu na tę zdolność. W stosunkach bowiem prawnych, publiczném prawem urządzonych, zachodzi bardzo wiele i często takich przypadków, że sama natura czyni płeć żeńską nieudolną, chociażby nawet możność nabycia praw, nie była jej wzbronioną; co w stosunkach prawa prywatnego nie zachodzi.

Tymczasem w dawnej Polsce inaczej się rzecz miała. Wprawdzie niewiasta nigdy u nas nie była w stosunkach społecznych lekceważoną, upośledzaną, ni pozbawianą swobody, ale w stosunkach

[1]) *Zdolność prawną*, nie należy brać za jedno ze *zdolnością działania*, bo np. małoletni ma zdolność prawną do nabywania bądź przez spadki, bądź na innej drodze, bądź do processowania się, ale za pośrednictwem Opiekuna; nie ma zaś zdolności do działania osobiście. Toż żona ma zdolność do nabycia czegoś przez umowę notaryjalnie zawartą, a nie ma zdolności do zawarcia tej umowy bez upoważnienia od męża.

prawnych stała niżej od mężczyzny. Ustawy nasze wyraźne i zwyczaje, podobnie jak prawo rzymskie, i innych narodów, przypisują płci żeńskiej *niedołężność rozumu* imbecillitatem sexus, albo jak Kazimierz W. się wyraża fragilitatem sexus [1]).

Z tej przyczyny jako słabe umysłowo, wyłączone były kobiety od urzędów, godności i spraw publicznych, poddane ciągłemu prawie opiekowaniu się niemi [2]). Póki bowiem za mąż nie poszły, a niezostawały pod władzą rodzicielską, opiekowali się niemi krewni linii męzkiej, a po zamęzciu, mężowie [3]), i bez ich zezwolenia lub wpływu, prawnie działać nie mogły. W stanie nawet małżeńskim były ciągle zawisłe od swoich krewnych płci męzkiej, bo potrzebowały ich zezwolenia na uczynienie mężowi zapisu, lub do uwolnienia dóbr męża od zapisów [4]). Po śmierci męża, przechodziły znów pod Kuratora stósownie do Konstytucyi jeszcze z roku 1775 [5]).

Dla słabości płci i ztąd, że do posiadania ziemi był przywiązany u nas obowiązek służby wojskowej, wyłączono kobiety od możności jej mienia i dozwalano nawet dalszym krewnym płci

---

[1]) V. L. I. 6. „De dominabus etc.“
[2]) V. L. I. 75.
[3]) V. L. II. 1021.
[4]) V. L. I. 326. 417.
[5]) V. L. VIII. 183.

męzkiej oneż skupować [1]). Bracia, a nawet dalsi krewni płci męzkiej byli mocni trzymać dobra ziemskie im należące, póki za mąż nie poszły [2]); a w późniejszym czasie nastały nie równe działy, przeznaczając siostrom zwyczajem z Węgier przyjętym *czwarcizny*, i poddając kobiety w działach, zdaniu i rozsądkowi krewnych męzkich [3]).

O tém wszystkiém wywody szczegółowe będą miały miejsce przy wykładzie pojedynczych, związek z tém mających, stosunków prawnych.

C. Prawa Osobowe dotyczące **Wieku.**

Odróżniając *zdolność prawną* od *zdolności działania prawnie* [4]), wiek nie ma żadnego wpływu na pierwszą, lecz inaczej się rzecz ma co do drugiej.

Pełnoletność, to jest *zdolność* zupełna *do działania* stósownie do prawa prywatnego polskiego nabywała się dopiero z 24tym rokiem skończonym. Tej nie mający byli mniej więcej ograniczeni według tego, o ile wiek ich zbliżał się do pełnoletności. W tym względzie znane były trzy stopnie, tak zwane: 1) *annі pubertatis;* 2) *anni discretionis;* 3) *anni competentiae;* których znaczenie poznamy przy wykładzie ustawy o Opiece nad małoletniemi.

---

[1]) V. L. I. 45. 74. 75.
[2]) V. L. I. 45. 75.
[3]) V. L. II. 1212.
[4]) Niemieckie „Rechtsfähigkeit i Handlungsfähigkeit.“

Po dojściu do lat 15tu uzupełniano wiek przywilejami królewskiemi (Adiudicatio sive addictio annorum discretionis et legitimae aetatis [1]).

Był także znany w prawie naszém *wiek dziecińśtwa* i *wiek starosci*, stanowiące ważne różnice bądź pod względem przypisalności winy, bądź co do przyznania pewnych praw i przywilejów.

Pewna liczba lat stanowiła dalej o zdolności do zawarcia małżeństwa i wpływała na inne jeszcze stosunki prawne, o czém wszystkiém na właściwém miejscu.

D. Prawa Osobowe dotyczące **Zdrowia.**

Zdrowie lub choroba nie ma żadnego wpływu na *zdolność prawną*, ale stanowi różnicę pod względem *zdolnosci działania.*

Różne stopnie choroby umysłowej pociągały za sobą niezdolności do działania i oddawały nią dotkniętą osobę pod *kuratelę* [2]). Toż samo co do marnotrawcy. Choroby ciała prawnie udowodnione uwalniały od pełnienia osobistego różnych obowiązków służby publicznej [3]).

Starość podeszłą porównano także z chorobą [4]).

---

[1]) V. L. VIII. 145.
[2]) V. L. III 952.
[3]) V. L. I. 572. 392. II 900.
[4]) V. L. VI. 405.

Pod te przepisy podciągnąć należy i te obowiązki z prawa prywatnego, które z obowiązkami publicznemi są porównane np. sprawowanie *opieki nadanej;* o czém szczegóły poznamy na właściwém miejscu.

ROZDZIAŁ II.

Prawa Osobowe jednostki w stosunkach z innemi.

A. Prawa Osobowe dotyczące Pokrewieństwa.

Pokrewieństwo i powinowactwo wywierające wpływ swój pod względem małżeństw, spadkowości i opiek, miała swoje w Prawie Polskiém Prywatném bliższe oznaczenia, które ważne skutki pociągały.

Poznamy je szczegółowo przy wykładzie nadmienionych stosunków prawnych, gdzie o nich z istoty rzeczy mówić wypadnie, a tu się tylko o tém wzmiankę kładzie, jako o stosunku należącym do *Prawa Osobowego.*

B. Prawa Osobowe dotyczące Krajowości.

Państwo, jako środek ułatwiający dopięcie celów ostatecznych *Ludzkości*, jak z jednej strony zapewnia członkom swoim korzyści, tak z drugiej wymaga od nich udziału w ciężarach niezbędnie z istnieniem Państwa połączonych. Tu spoczywa

zasada do odmiennego uważania pod względem *zdolności prawnej* Krajowców od Cudzoziemców, tudzież do oznaczenia innych reguł w tym względzie co do *zdolności prawnej* w prawie prywatném, a innych w prawie publiczném.

Różnica ta atoli między Krajowcami a Cudzoziemcami w dawniejszych czasach w różnych krajach bardzo wielka, dziś coraz więcej traci na swej dobitności, a to z licznych powodów. Przedewszystkiem między innemi nauka chrześcijańska zbliżająca wszystkich bez różnicy ludzi do braterstwa, rozszerzona po Europie, mocno na to wpłynęła; dalej interesa handlu i z innych powodów własny interes utrzymywania i pomnażania związków z obcemi krajami, skłania Państwa do tego; wreszcie dla zjednania wzajemności na korzyść własnych obywateli od Zagranicy, ułatwia Państwo pobyt u siebie Cudzoziemcowi, i tegoż pod względem *zdolności prawnej* do swoich obywateli zbliża.

W Polsce różnica między Krajowcami a Cudzoziemcami była znaczna; znaczniejsza zwłaszcza w prawie politycznem, ale nigdy nie dosięgła tego stopnia, na jakim zostawała w dawnej Grecyi i Rzymie, a nawet w późniejszych Niemczech. Dla zrobienia sobie dokładniejszego w tym przedmiocie obrazu, wypada odróżnić pojęcia *krajowości* od *narodowości*, a od obu pojęcie *cudzoziemskości;* następnie te trzy pojęcia roz-

ważyć pod względem prawa *prywatnego* i *politycznego*.

Pojęcie *narodowości polskiej* nie potrzebuje objaśniania; jedne tu są zasady dla wszystkich na naturze rzeczy oparte, przez *Filozofiją Prawa* zgłębione, z tożsamości *języka*, *obyczaju*, *prawa* wypływające. Osiąga się lub cechuje i stwierdza solidarnością dziejowo poświadczoną, w wszelkich kolejach Narodu, tak w pomyślnościach jak i w nieszczęściach stale i niezachwianie zachowaną, a nie idzie za interesami chwilowej korzyści, ni okazuje się słodkiemi słówkami, niby na czasie wygłaszanemi.

Krajowcami zaś (Indigena, Terrigena), byli u nas, nie tylko należący do narodowości polskiej z pochodzenia, ale i *Niemcy* różnych odcieni, od najdawniejszych czasów w kraju polskim osiadli; *Tatarzy* w Augustowskiém, Podlaskiém, i Litwie przeważnie zamieszkali; *Ormijanie* na Rusi Czerwonej koło Pokucia, i *Żydzi* po całym kraju.

Do *Cudzoziemców* zatém (Alienigena) liczono w Polsce tych mieszkańców czasowych którzy na innej ziemi zrodzeni, chwilowo, dłużej lub krócej, u nas przebywali.

Ormijanie i *Tatarzy* zupełnie się zlali i zjednoczyli z narodowością polską. *Ormijanie* złączyli się pod względem Religii z Rzymem; zachowano im ich prawa, o których mówiliśmy przy wykładzie *Źródeł Prawa Polskiego*; zosta-

wiono im własne *Sądy*, o których była mowa w Oddziale Wiadomości Wstępnych o „Sądownictwie Polskiém;“ i mieli własny obrządek. Zresztą nie było żadnej różnicy co do nich pod względem *zdolności prawnej*.

O *Tatarach* mówiliśmy, co do ich *zdolności prawnej* przy Prawach Osobowych dotyczących Religii, bo oni zachowali swoje wyznanie machometańskie, a ci co je zmienili na chrześcijańskie, zrównali się i co do tych różnic z Polakami, o jakich tam była mowa ze stanowiska Religii. To tylko godne jest uwagi, że Tatarom różnica wyznania nie przeszkodziła do zlania się z narodowością polską.

Co do *dawnych rodzin Niemieckich* z czasów jeszcze piastowskich, jagiellońskich i późniejszych, te powiększej części zlały się także z Narodem, a gdzie to nie nastąpiło i trzymali się odrębnie, to zostawali pod prawem Niemieckiém i toż ich *stosunki prawne prywatne* urządzało.

Stosunki prawne *Żydów* dotyczące jak były urządzone w Polsce, o tém mówiliśmy także powyżej, przy wykładzie *Praw Osobowych* dotyczących *Religii*.

Do *Krajowców* policzyć należy jeszcze *Olendrów* to jest osadników wiejskich z Hollandyi do nas przybyłych. Bardzo mała ich liczba, lecz jest o nich wzmianka w Prawodawstwie Polskiém np. w Uniwersale Poborowym z roku

1578 [1]); tudzież *Wołochów* po wsiach w dzisiejszej Galicyi Wschodniej na prawie wołoskiém osiadłych. Jest o nich także zawsze wzmianka w Uniwersałach Poborowych [2]).

Nakoniec w Kraju naszym przebywali *Cygani*, plemie ludu najnędzniejsze, sami nic nie wiedzą o swoim początku, a przyswajają sobie język narodu wśród którego żyją. Niewiadomo kiedy usadowili się nad Dunajem i z tamtąd dostali się od Wołoszczyzny i Spiżu do Polski, zdaje się że za panowania Aleksandra Jagiellończyka, bo już w r. 1501 pierwszą wzmiankę w aktach spotyka się [3]). Gdy się między niemi zagęściły rozboje, podpalania i kradzieże szczególniej na pograniczu Szląska, wywołano ich po raz pierwszy r. 1557 z kraju [4]); r. 1563 ponowiono z naciskiem ten nakaz, a r. 1578 ostrzeżono, że przechowujący ich, karany będzie „tam-

---

[1]) V. L. II. 982.

[2]) Zob. Aleksander Hr. Stadnicki „O Wsiach Wołoskich.“

[3]) Czacki I. 257. zaś W. A. Maciejowski przytacza pozew z r. 1550. znajdujący się w Archiwum Sieradzkiém (Księga XX. s. 20.) przeciw Kapitule Uniejowskiej o to, że żałącemu się na Cyganów, w jej jurysdykcyi mieszkających nie wymierzyła sprawiedliwości (occasione non administrationis iustitiae cum Ethiopis alias Czigany). H. P. S. IV. 307.

[4]) V. L. II. 608.

quam complex banniti [1]).“ Obok więc takich przepisów wyraźnych, nie ma co mówić o ich stanowisku prawném u nas; nadmienić tylko należy, że pomimo przywiedzionych ustaw, potrafili się oni ciągle w kraju naszym przechowywać, a nawet gdy ich liczba zmniejszyła się, gdy niektórzy zmienili dawne dzikie obyczaje i Władza Prawodawcza zapomniała o nich, a dla utrzymania jakiegoś nadzoru policyjnego nad niemi, wychodziły nawet z kancelaryi królewskiej nominacyje ich rządzców. W Statucie Litewskim drugim był zakaz przyjmowania ich do wojska (R. II art. XVII), gdy zaś później prawa wspólne z koroną wypędzenie ich nakazały, przeto ten artykuł już nie wszedł do trzeciej redakcyi Statutu.

Co do *Cudzoziemców;* ci pod względem *Prawa Politycznego* nie mogli dostąpić dygnitarstw, urzędów, ani zarządu Zamków pod karą konfiskaty majątków i infamii [2]); nie mogli sprawować poselstw do obcych Dworów [3]); nie mogli otrzymać Królewszczyzn i Prelatur [4]) „salvis quatuor doctoralibus praebendis.“ Królowie obieralni cudzoziemcy obowiązywali się nie trzymać ich na swoim Dworze, nie dawać im opatrzenia, nie

---

[1]) V. L. II 972.
[2]) V. L I. 37. — 528.
[3]) V. L. I. 57 528. IV. 840. VI. 270.
[4]) V. L. II. 1062. VII. 203. V. 17.

używać ich do swojej straży, nie używać ich do swojej Rady [1]). Mieszający się *ad materias status* podlegali karom kryminalnym, *ad cujusvis instantiam* [2]). W czasie bezkrólewiów nie wolno było więcej nad dziesięciu cudzoziemców do usług trzymać [3]), a prowadzący onych na Elekcyją, za nieprzyjaciela ojczyzny był uważany [4]).

Pod względem *Prawa Prywatnego*, wyłączeni byli od kupna dóbr ziemskich [5]); nie mogły być im dane *Kaduki* [6]); w miastach nie osiadli, i prawa miejskiego nie dostępujący, nie mogli prowadzić handlu [7]); w r. 1768 dozwolono im wypuszczać prawem *emfiteutyczném* place i grunta puste, i tacy po trzech latach nabywali *krajowości* [8]). Pod względem prawa *spadkowego*, miało dawniej co do nich miejsce *jus alibinagii*, (Droit d'aubaine), u nas *Kadukiem* zwane, według którego spadki po Cudzoziemcach zmarłych *bezpotomnie* i *bez testamentu* szły na Króla; dopiero r. 1768 i powtórnie r. 1778 postanowiono znieść takie kaduki i dopuszczono spadkobier-

---

[1]) V. L. II. 862. 900. 1098.9. 1598. 1632. III. 765. IV. 85. 195. VI. 625. VII. 203.
[2]) V. L. V. 14.
[3]) V. L. II. 1051.
[4]) V. L. II. 1063.
[5]) V. L. II. 1270. 1510. V. 15.
[6]) V. L. II. 1598.
[7]) V. L. II. 623. 633. i 690.
[8]) V. L. VII. 599.

ców cudzoziemskich do dziedziczenia, pod warunkiem opłaty 10tej części panu miejsca, lub miastu, i to tylko do lat trzech. Po upływie bowiem tego terminu, pomimo ogłoszeń otwarcia się spadku gazetami bezskutecznie, przypadały spadki cudzoziemskie już *fisco regio* [1]). Prócz tego, tylko krewni cudzoziemscy do ósmego stopnia dziedziczyć mogli [2]). Traktatem z r. 1775 otrzymali u nas Cudzoziemcy prawo robienia testamentów co do wszelkiej pozostałości, a spadkobierców wywożących majątek podciągnięto pod opłatę dziesięć od sta [3]). Przed tém bowiem wywóz majątku z kraju przez Cudzoziemców bezwzględnie był wzbroniony i dozór nad tém Starostom polecony [4]); zaś w r. 1590 postanowiono, że wywożący majątki z Krakowa, Poznania, Wilna i Lwowa, 10ty procent na rzecz tych miast opłacać mieli [5]), co i do innych miast królewskich rozciągano.

Te były główne urządzenia stosunków prawnych Cudzoziemców dotyczących w Polsce.

Za zasadę przyjęto, że każdy Cudzoziemiec miał pobyt u nas dozwolony, byle zastósował się do przepisów policyjnych i zachował powyżej wymienione ustawy; co do reszty stosunków

[1]) V. L. VII. 601.
[2]) V. L. VIII. 955.
[3]) V. L. VIII. 57. §. 12. — 72. §. 7.
[4]) V. L. II. 690.
[5]) V. L. II. 1346.

prawnych zostawiono mu swoje prawo, zwane u nas „Prawem Gościnném [1]),“ i tém prawem wymierzali im sprawiedliwość bezwłocznie, nie czekając na kadencyje, po miastach i dobrach królewskich Starosta lub Dzierżawca, w dobrach i miastach prywatnych Dziedzic, w Stolicy Sąd Potoczny.

Prócz tego każdy Cudzoziemiec miał drogę otwartą do narodowości polskiej za pomocą *indygenatu*, dopełniwszy warunków ustawami o nim przepisanych. W czasach dawniejszych, mianowicie za Piastów, póki władza królewska nie była ograniczona, podobnie jak z nobilitacyją miała się rzecz u nas z *indygenatem;* wola Króla w tym względzie stanowiła, a nawet ciągłe zamieszkanie i trwałe *tacite* ten skutek pociągało [2]). Gdy atoli w r. 1578 zapadło prawo sejmowe stanowiące o udzielaniu *nobilitacyi* tylko na Sejmie, lub w Wojsku i gdy w r. 1588 dwóm braciom Batorym, a w r. 1593 dwóm Bekieszom Sejm udzielił indygenat z tém zastrzeżeniem, że tylko zagraniczna szlachta do tego może być dopuszczaną, zapadła w r. 1601 osobna ustawa sejmowa, według której chcący Indygenatu Polskiego musieli czynić o to kroki na Sejmikach u Szlachty i otrzymać zalecenie przez Posłów na Sejmie [3]);

---

[1]) V. L. II. 681. 6. — Statut Litews. R. IV. art. 28.
[2]) Tak bywało za Chrobrego według Marcina Galla.
[3]) V. L. II. 1516.

następnie r. 1607, że bez pozwolenia Sejmujących Stanów obojga Narodów indygenaty nie mogły być wydawane z Kancellaryi Królewskiej pod nieważnością [1]). Przepisano dalej warunki do możności uzyskania indygenatu, mianowicie: prawnie udowodnione szlachectwo; zasługi rycerskie lub cywilne; posiadanie dóbr ziemskich i przysięga wierności. W roku 1775 oznaczono, że własność dóbr, do uzyskania dyplomu potrzebna, z wyjątkiem zasłużonych na polu wojenném wynosić ma najmniej 200.000 Złp. i zastrzeżono niemożność pozbycia tychże przed 20 laty [2]). — Przydano warunek wyznawania wiary św. Rzymsko-katolickiej [3]). Zobowiązano cudzoziemców zyskujących *indygenat*, by się do Polski przesiedlali [4]) *intra triennium*, albo *intra sexennium* [5]). Gdy zaś w r. 1764 stanęło prawo sejmowe, by większością głosów o udzielaniu *indygenatu* roz-

---

[1]) V. L. II. 1634.— IV. 11.— V. 407. 446.

[2]) V. L. VIII. 293:

[3]) V. L. V. 133.— IV. 870.— V. 129.— 673—730 W roku 1736 nawet zawarowano, „ze Akatolicy którzyby w dawnej *perseverant* sekcie przeciwko deklaracyi przyjęcia religii katolickiej, ut ad pristinum redeant statum“ V. L. VI. 677. W Prusach jednak tego warunku nie przestrzegano, a nawet nie wymagano tam cudzoziemskiego szlachectwa.

[4]) V. L. III. 827. i IV. 384.

[5]) V. L. IV. 385.

strzygano [1]), nie podobało się to ościennym Państwom, bowiem ztąd na sile Polska wzmagać się mogła i traktatem z r. 1768 jednomyślność głosów tudzież wywód szlachectwa od dziada zawarowano [2]). Z tego zaś powodu, ze *indigenati*, była to dawna szlachta, tylko cudzoziemska, nie *novi homines*, mieli zatem zdolność do wszelkich godności i urzędów odrazu, nie tak jak nowo-uszlachceni, którzy stósownie do przepisów o Skartebellacie, poprzednio kilku rodami oczyścić się musieli; o czém na właściwém miejscu.

Tyle o *indygenacie szlacheckim*. Aby zaś uzyskać obywatelstwo miejskie, czyli niejako *indygenat miejski*, i mieć prawo wykonywania zarobku miejskiego, należało w mieście zamieszkać, prawo miejskie przyjąć, przysięgę Królowi i Miastu wykonać, ciężary miastowe ponosić i zarządzenia władzy miejskiej wykonywać [3]).

Na zakończenie tego przedmiotu nadmieniamy, że do ocenienia innych jeszcze *stosunków prawnych* Cudzoziemców dotyczących, które wymienionemi przepisami Prawa Polskiego objęte nie zostały, służą te reguły, o których była mowa na stronnicy 309 w §fie 2gim „o zastósowaniu źródeł Prawa Polskiego.“

---

[1]) V. L. VII. 203.
[2]) V. L. VII. 602.
[3]) V. L. II. 623. 633. 690.

C. Prawa Osobowe dotyczące **Stanów.**

Stan jest to klassa osób połączonych z sobą przez jedność położenia społecznego, lub zatrudnień i z tém związek mających praw i urządzeń.

Stósownie do tego i jednostkowie uważając, *Stan*, jest to osobowość człowieka.

Według dzisiejszych wyobrażeń, zgodnie z istotą człowieka, *Stany* w obliczu prawa, a szczególniej *prywatnego* co raz mniejsze mają znaczenie i różnica między ludźmi podług *Stanów* pod względem *zdolności prawnej* znika, atoli inaczej się rzecz miała w dawnej Polsce.

Przedewszystkiém uprzedzamy wykład tego ważnego przedmiotu tą uwagą, że należy on do tych które są mieszanej natury; bo wchodzi w zakres Prawa *Prywatnego* i *Publicznego*. Należy do Prawa *Prywatnego*, bo dotyczy *osobowego* prawa; należy także i do Prawa *Publicznego*, a nawet przeważnie, raz już dlatego, że wszystkie prawa osobowe są podstawą wszelkiego prawa, powtóre z tego powodu, że urządzenia stanowe, są to powiększej części urządzenia dotyczące zwierzchności, lub stosunków zachodzących między rządzącemi a rządzonemi. By przeto nie wchodzić w zakres Praw Publicznych, ograniczamy się w wykładzie tego przedmiotu o ile możebne, tylko na tém co dotyczy Prawa *Prywatnego*.

Prawo Polskie znało oprócz Króla dwa *Stany*: 1) *szlachecki* i 2) *nieszlachecki*. Należących do pierwszego nazywano: *Szlachta*, *Panowie*, *Rycerstwo*, *Ziemianie*; należących do drugiego: *Gmin*, *Plebejusze* [1]). Do tego drugiego Stanu liczyli się tak dobrze **a)** *Włościanie* jak i **b)** *Mieszczanie*, bo kto nie był Szlachcicem, był Plebejuszem.

I. Szlachta.

Jaki był początek *Szlachty* w Polsce; — jaka była różnica między *Szlachtą* Nobiles, a *Rycerstwem* Milites: — czy była równość między *Szlachtą*; — jakie były stopnie między *Rycerstwem*; na czém polegały; — kiedy nastąpiło i z jakiej przyczyny zlanie się w jedno znaczenie *Szlachty* Nobiles z *Rycerstwem* Milites i używanie nadal pospolicie tylko wyrażenia pierwszego; — jakie były sposoby nabycia i utraty *Szlachectwa*; — jak się wywodziło *Szlachectwo*; to są pytania, których rozwiązanie należy do wykładu Prawa *Publicznego* i jego historyi. Nadmienić wszakże wypada, że pierwsi rozkrzewiciele wiary chrześcijańskiej zastali już u nas różnicę Stanów i ta sięga głęboko w przeszłość pogańską [2]). Różnica atoli między Szlachtą a nieszlach-

[1]) Nie mówię tu o trzecim Stanie *Królu* bo to jest już przedmiotem wyłącznie Prawa *Publicznego*.

[2]) Szafarzyk I. 694. „Wszyscy Słowianie byli wprawdzie w pierwotnej dobie, co do swobód i praw, jedni drugim równi; jednakże zdaje się,

tą dawniej i w pierwszych wiekach po zaprowadzeniu Chrześcijaństwa w Polsce nie była tak rażącą, jak się stała później. Wprawdzie Szlachta stojąc najbliżej tronu, miała sposobność łatwiejszą dostępowania dostojeństw, urzędów, zaszczytów i nagród; ale wszyscy jeszcze byli wolni; wszyscy pod jednaką opieką Króla lub Jego urzędników; wszyscy mogli nabywać ziemię, a że do ziemi był przywiązany obowiązek służby wojskowej, przeto tę pełniąc, wszyscy mogli stawać się uczestnikami przywilejów prawa rycerskiego i szlachectwa. Z rozrostem atoli majątków u Szlachty, do czego jak się rzekło, daleko łatwiej przyjść mogła jak nieszlachta, długo ten stan rzeczy trwać nie mógł; bo zwyczajnym biegiem ludzkich stosunków, człowiek nagromadzone zasoby chciałby w swym rodzie uwiecznić. Drogą do tego było ustalenie rodów przez przybieranie nazwisk rodzinnych czyli familijnych i herbów. Zatem poszła przemiana Szlachty osobistej na dziedziczną,

że różnica stanu i dziedziczność najwyższego dostojeństwa w ziemi, bez ujmy ludowładztwu, już bardzo wcześnie wkorzeniły się u niektórych pokoleń, a szczególniej też u tych, które z Niemcami sąsiadowały i z niemi się mieszały. Rzeczą jest pewną, że w najdawniejszych czasach, czyli w niniejszym okresie, poddaństwo i niewola, w tém znaczeniu, w jakiém później słów tych używano, w ogólności mówiąc, u Słowian całkiem miejsca nie miały.“— Mówi zaś o okresie poprzedzającym Vty wiek po Chrystusie.

a w następstwie dalszém, skutki niezmiernej doniosłości. Stanął już odtąd wał nieprzebyty między Szlachtą a nieszlachtą; kto bowiem nie urodził się w stanie szlacheckim, już nie mógł przejść do tego stanu jak przed tém przez nabycie ziemi, lecz jedyną drogą była łaska Monarchy, a i ta później przeszła na Sejmy. Mógł jeszcze każdy służyć w wojsku, bo mógł jeszcze każdy nabyć ziemię; ale szlachcic już teraz rodowy z góry patrzał na człowieka gminu, i nie chciał z nim w jednym stać szeregu. Musiało zatem upaść *prawo rycerskie*, jus militare, i obronę kraju za przywilej Szlachty wyłącznie uznano. Zatem znów poszły dalsze następstwa, gdyż Szlachta krwią własną broniąc kraju, słusznie chciała za to nagrody i uwolnienia od innych ciężarów publicznych, do czego przemiana dynastyi po śmierci Kazimierza Wgo otwarła Jej pole. Ludwik bowiem Król Węgierski i Polski dla zyskania następstwa tronu dla córki, uwolnił Szlachtę od wszystkich podatków, i nadal ponoszenie ich od Jej woli zawisło [1]).

Ponieważ obowiązek służenia wojskowo przywiązany był dotąd do ziemi, a po ustaleniu się szlachty rodowej, ta nabyła wyłącznego przywileju obrony kraju, przeto dla usunięcia sprzeczności między temi urządzeniami zachodzącej w r. 1496

---

[1]) Przywilej w Koszycach z r. 1374. V. L. I 55.

ograniczono dalej możność nabywania dóbr ziemskich tylko do szlachty [1]).

Przyszedłszy już do tego, z łatwością pozostało Szlachcie sięgnąć dalej i nie zatrzymała się też, aż stanęła na tym stopniu, że przy Królu pozostawiła tylko cień władzy, siebie uważała tylko za Naród, siebie tylko uczyniła wyłącznie przedmiotem troskliwości władzy prawodawczej, w swe ręce ujętej, a jeżeli stanowiła jakie prawa które dotyczyły i nieszlachty, to tylko w tym celu, by tych ostatnich ucisnąć, ograniczyć i odjąć im to, co mieli z szczęśliwszej jeszcze przeszłości.

Dowodem tego są wszystkie ustawy po XV. wieku zapadające, a chcąc uzasadnić szczegółowo co się przytoczyło, trzebaby jednę po drugiej przywodzić kolejnie ustawę, zapewniającą Szlachcie jakiś przywilej z krzywdą reszty Narodu. Ustawy

[2]) V. L. I. 271. Przytaczamy słowa tej Ustawy dla wykazania jej powodów: „Statuimus, quod civibus et plebeis undecunque existentibus, oppida, villas, praedia et bona alia juri Terrestri supposita emere, tenere possidereque perpetuo vel obligatorio modo liceat minime ex eo, quod in profectionibus bellicis et aciebus ordinatis, locum inter nobiles competentem non haberent, quodque illi, bonis talibus habitis, occasiones quaerere consueverunt, a bellicis expeditionibus se liberandi, et insuper cum ipsi domos et bona in iure civili sita nobilibus non admittant resignari, eadem vicissitudine et illis bonorum in iure Terrestri sitorum exemptio videtur esse non ab re prohibenda.“

atoli te i w ogóle cały ten przedmiot należy do historyi Prawa Publicznego w Polsce, bo prawa to polityczne na wyłączną korzyść Szlachty zapadające sprawiły, że ona sama miała tylko *zdolność prawną* według Prawa Polskiego Prywatnego, czyli że Prawo Prywatne Polskie prawie ją tylko dotyczyło. Ograniczymy się więc na przywiedzeniu tylko tego co następuje.

Głównym powodem złego był ów najniepolityczniejszy przywilej Koszycki z r. 1374 gdyż odtąd Szlachta o każden grosz na potrzeby Państwa musiała być proszoną, a nie udzieliła go, bez wyzyskania nowej dla siebie prerogatywy. Na tej drodze przyszła do dwóch bardzo ważnych ustaw: pierwszej z r. 1454. za Kazimierza Jagielończyka [1]), drugiej z r. 1505 za Aleksandra [2])

---

[1]) V. L. I. 254. „Pollicemur, quod nullas novas constitutiones faciemus, neque terrigenis ad bellum moveri mandabimus, absque conventione communi in singulis terris instituenda.“

[2]) V. L. I. 299. „Quoniam jura communia et constitutiones publicae non unum sed communem populum afficiunt, itaque in hac Radomiensi conventione cum universis regni nostri praelatis, consiliariis, baronibus, et nuntiis terrarum, aequum et rationabile censuimus ac etiam statuimus, ut deinceps futuris temporibus perpetuis, nihil novi constitui debeat per nos et successores nostros sine communi consiliariorum et nuntiorum terrestrium consensu, quod fieret in praejudicium gravamenque reipublicae et damnum atque incommo-

zapadłej, które w Jej ręce władzę prawodawczą złożyły. Teraz myślała tylko o swej *prywacie*, o sobie. Wyliczając te tylko urządzenia, które dotyczą stosunków prawnych z Prawa Prywatnego, lub na te stosunki przeważny wpływ wywierają, oprócz wyżej przytoczonych zapadły następujące ustawy:

1) Nabywszy, jak się wyżej nadmieniło, prawa wyłącznego do mienia własności dóbr ziemskich, *przywłaszczyła* sobie kolejno i nieznacznie wszelką jurisdykcyją nad poddanemi (potestas in subditos glebae adscriptos), co za czasów Jana Alberta już w powszechném było wykonaniu, jak to wypływa z Ustawy Jego, że magistraty miejskie nie mogą poddanych Szlachty za długi więzić, lub ich rzeczy grabić, lecz że poddanych należy poszukiwać przed *jurisdykcyą dziedzica* [1]). Władza ta rozciągała się nie tylko do spraw cywilnych, ale i kryminalnych, jak skoro dopiero konstytucyje z r. 1726 i 1768. „jus vitae et necis z rąk Dziedziców odebrały“ i Sądom Ziemskim, Grodzkim lub Miejskim oddały [2]). Wprawdzie sami Królowie Polscy nadawali niekiedy

---

dum cujuslibet privatum, ad invocationemque juris communis et publicae libertatis.“

[1]) V. L. I. 261.

[2]) V. L. VII. 600.

prywatnym Właścicielom jurisdykcyją cywilną i kryminalną, nad poddanemi; ale to bardzo rzadko czynili i niechętnie; i parę tylko dyplomatów tej osnowy przeszłość nam dochowała.

2) Nieograniczoną własność i do wnętrza ziemi czyli prawo do kopalń [1]).

3) Prawo polowania, jako dawniej wyłącznie Królom służące, za szczegółowemi przywilejami tylko udzielane Szlachcie, późniéj, a zwłaszcza po przywileju Koszyckim służyło Jéj tylko powszechnie.

4) Prawo propinacyi, jako to już *wyraźnie* z Ustawy Jana Alberta z r. 1496 wypływa [2]); o którego znaczeniu szczegółowo na swojém miejscu.

5) Uwolnienie od opłaty *cła*, *myta*, *czopowego* po miastach, i *kwaterunkow* [3]); które z powodu wielkiego uszczerbku w dochodach publicznych, dopiero w r. 1775 zupełnie zniesione zostało [4]).

6) Prawo wyłączne do spadków bezdziedzicznych po krajowcach i cudzoziemcach [5]).

7) Prawo „Neminem captivabimus nisi jure victum, aut in crimine deprehensum“ jeszcze

[1]) V. L. II. 920.
[2]) V. L. I. 269.
[3]) V. L. I. 249. 261. 9. 360. 376. 517. i t. d.
[4]) V. L. VIII. 149.
[5]) V. L. II. 1210.

przez Władysława Jagiełłę ogólnie wydane, a następnie tylko do Szlachty osiadłej ścieśnione i przez wszystkich Królów ponawiane [1]). Tudzież toż samo co do *konfiskaty dóbr* [2]).

8) Oddzielne Sądownictwo.

9) Prawo mienia nieruchomości po miastach, bez ulegania w sprawach ztąd wynikających miejskim magistratom [3]).

10) Prawo robienia urzędowego testamentu przed delegatem królewskim, w razie choroby w domu [4]).

11) Obowiązek Króla nadawania tylko Szlachcie dóbr skonfiskowanych [5]).

12) Przywilej nabywania soli z kopalń skarbowych po zniżonych cenach [6]).

Jeżeli wreszcie przejrzemy jakie bądź Ustawy, które stosunki prawne do zakresu Prawa Prywatnego należące od XV. wieku urządzają, to znajdziemy w nich mowę tylko o Szlachcie, jak o tém przekonamy się szczegółowo przy dalszym wykładzie tegoż Prawa.

---

[1]) V. L. I. 93. VII. 200. 597.
[2]) V. L. I. 83. VII. 229.
[3]) V. L. III. 26. „O ludziach luźnych".
[4]) V. L. II. 598. §. 39.
[5]) V. L. II. 620.
[6]) V. L. IV. 450. VII. 235.

II) Nieszlachta.

***a)* Włościanie.**

Przedewszystkiem uprzedzić musimy podobną uwagą, jaką zrobiliśmy powyżej przy wykładzie rzeczy o Szlachcie, że wywód początku podziału ludności nieszlacheckiej na wolną i niewolną, a tych znów na różne klassy i stopnie, powody tego i różne odmiany koleją czasu zaszłe, zostawiamy tam gdzie należy, to jest do wykładu Prawa Publicznego i jego historyi; tu chcemy przedmiotu tego dotknąć najogólniej i o tyle tylko, ile potrzebne jest do wyrozumienia wpływu różnicy stanowej na zdolność prawną.

Nie jednakie było położenie *ludności włościańskiej* w Polsce koleją czasu uważając, i najniesłuszniej obrzucają zagraniczni pisarze przodków naszych zarzutem, że się odznaczyli srogością postępowania z tą ludnością. Toż samo działo się i za granicą, a nawet w wielu razach gorzej; różnica cała zachodzi co do czasu, bo kiedy los włościan zagranicznych w całej Europie Zachodniej polepszać się zaczął, u nas przeciwnie zwiększało się ich prześladowanie.

Przez pierwsze pięć wieków od zaprowadzenia Chrześcijaństwa w Polsce i ugruntowania się Państwa licząc, a zatem do XV. wieku, położenie Włościan, jak to już mówiąc o Szlachcie nadmieniliśmy, było swobodne. Równi byli w obliczu prawa z Szlachtą, zostawali z Nią pod jedną jego opieką, pod jednemi Sądami,

a niewyłączeni od służby wojennej i ,możności nabywania ziemi, mieli ułatwione przejście do Stanu Szlacheckiego. To jest ogólny charakter tej pięciowiekowej Epoki czasu co do Włościan.

Były wszakże już i wtedy odcienia między Niemi i różnice, które rozpatrując się w przechowanych do naszych czasów pomnikach praw, a więcej dyplomatów, sprowadzić się dadzą do dwóch głównych oddziałów. Do pierwszego należeli ci Włościanie, których w nadmienionych pomnikach nazywano *Cmethones*, *Villani*, *Plebei*, *Rustici*, *Ruricolae*, *liberi*, *ignobiles;* drugich nazywano *Servi*, *illiberi*, *adscriptitii*, *originarii*, i t. d. Najogólniej i najpowszechniej używano jednak na oznaczenie pierwszej Klasy Włościan wyrazu *Kmieć*, Cmetho [1]) — a na oznaczenie drugiej Klassy *Poddany*, Subditus. Cecha pierwszej Klassy Włościanina była *wolność*, drugiej, *ograniczenie wolności*, ale nigdy *niewola* w rzymskiém znaczeniu Servitutis.

Kmiecie albo byli *Właścicielami* ziemi, z której żyli, albo *czynszownikami*. To trwało do owej ustawy z r. 1496 [2]) zabraniającej nieszlachcie własności ziemi, bo odtąd Kmiecie byli tylko czynszownikami, a dawniejsi Kmiecie Wła-

[1]) Kmieć jednak miał dziejowo uważając bardzo rozmaite znaczenie, i od znaczenia wysokiego Radcy Monarchy (Pieśń Libuszy) zeszedł na prostego rolnika; ale rzecz ta nie tu należy.

[2]) V. L. I. 271.

ściciele przeszli w znaczenie Szlachty zwanej *drobną*, *zagonową*, *Szaraczkową* i t. d. Stosunki prawne w owej Epoce takich czynszowników, względem dziedziców czyli właścicieli ziemi czynszowej były te, jakie dziś powstają z umowy.

Poddani w najznaczniejszej części pochodzili z jeńców wojennych i z kupna ludzi, pierwotnie jeszcze używanego; a zatrudnieniem ich była służba w dworze dziedzica, lub uprawa roli za pańszczyznę, lub za wykarczowanie, a potem za pańszczyznę albo inny obowiązek. Nie była zaś i tym przecięta możność przejścia w stan Kmiecia czynszownika, a następnie i właściciela.

Do tych to Kmieci Czynszowników i Poddanych stosują się postanowienia Statutów Wiślickich o opuszczaniu przez nich roli, stanowiące kiedy wszyscy, a kiedy tylko po dwóch rocznie mogą wieś opuszczać; kiedy i w jakim czasie należy zbiegów poszukiwać i do powrotu znaglać, a kiedy ci mogą się wykupić od powrotu [1]).

Nadmienić wypada jeszcze o jednej Klassie Włościan w tej Epoce powstałej, o której częste wzmianki w prawach naszych, to jest o *Sołtysach*. Biorą oni u nas początek w tym czasie, kiedy i wprowadzenie do Polski Prawa Niemieckiego miało miejsce. Jest to bowiem jego instytucyja. *Sołtys* (Schultheiss) Scultetus czyli *Wójt* (Voigt) był niemieckim gminnym urzędni-

[1]) V. L. 29. 49.

kiem, dzierżącym władzę sądową i policyjną nad gminą, niezawiśle od władzy dziedzica dóbr. W nagrodę za swe obowiązki mieli nadawaną sobie *wieczyście* ziemię, niekiedy w znacznej obszerności, z obowiązkiem opłaty czynszu, lub pewnych posług, które dały początek *Sołtystwom* i *Wójtostwom*. Odbywali oni służbę wojenną podobnie jak Kmiecie właściciele (Milites de scultheto) i różnili się od nich tylko lepszym stanem majątkowym, oprócz urzędu. Mogli ziemię swą wydzierżawiać, zastawiać, a nawet sprzedawać.

Tak było do XV. wieku. Odtąd wszystko zaczęło się zmieniać dla Włościan na gorsze, a powody tego, oraz, jak to stopniowo postępowało z początku, wykazaliśmy powyżej, mówiąc o Szlachcie. By się więc nie powtarzać, odwołujemy się do tamtych przytoczeń, a tu dodajemy tylko więcej szczegółów, wyłącznie Włościan dotyczących.

Ująwszy Szlachta w ręce swoje Władzę Prawodawczą, oddaliwszy Nieszlachtę od możności mienia dóbr ziemskich, stanowiła teraz prawa coraz bardziej zdolność prawną Włościan ograniczające i ścieśniające ich wolność.

Przywłaszczoną sobie już wcześniej *jurisdykcyją* cywilną i kryminalną nad Włościanami, w pierwszem zaraz bezkrólewiu po śmierci Zygmunta Augusta w r. 1573 na Konfederacyi Generalnej Warszawskiej wyraźną Ustawą stwier-

działa i to w granicach najarbitralniejszych [1]). W czém zaszła zmiana częściowa dopiero w r. 1768, przez odebranie Szlachcie „*Jus vitae et necis*“ nad poddanemi i oddanie tegoż Sądom Ziemskim, Grodzkim i Miejskim [2]).

Według Statutów Wiślickich i praw późniejszych, zabicie Włościanina rozmyślne tak dobrze karane było głowszczyzną, jak i zabicie rozmyślne Szlachcica; różnica cała była w wysokości okupu większej za głowę szlachecką, jak za włościańską. Później śmiercią karano zabójstwo Szlachcica, a głowszczyznę zostawiono tylko za głowę włościańską; dopiero w r. 1726 [3]) i 1768 [4]) różnicę tę zniesiono, lubo w sposób bardzo niedostateczny i karę śmierci za każde zabójstwo rozmyślne postanowiono.

Jak była urządzona możność przesiedlania się i opuszczanie gruntów, Statutami Wiślickiemi, o tém było wyżéj. Za Jana Alberta najprzód ograniczono wolność opuszczania wsi corocznie tylko do jednego [5]). Syn jedynak miał obowiązek zostać przy dziedzinie i prowadzić sposób życia rodziców na miejscu; jeżeli było więcej synów, to mógł jeden odejść na naukę lub do rzemiosła, zawsze jednak za pozwoleniem Pana.

---

[1]) V. L. II. 842. §. 4
[2]) V. L. VII. 600.
[3]) V. L. VI. 784.
[4]) V. L. VII. 600.
[5]) V. L. I 267.

w wsiach Szlacheckich; Zwierzchności Duchownej, Starosty, lub Tenutaryjusza w Królewskich i Duchownych. Te postanowienia Olbrachtowskie, potwierdzone zostały za Aleksandra i Zygmunta I. [1]). Wszakże w r. 1511 jeszcze za zbyt rażące takie ograniczenie wolności osobistej wydawało się, i uznano za stósowne zmianę Olbrachtowskich Statutów na przyszłym Sejmie przedsięwziąść [2]), co jednak nigdy nie nastąpiło. Co do zamężcia niewiast włościańskich, prawo Zygmunta I. z r. 1511 chciało, by Włościanin nieosiadły, pojmując córkę Kmiecia osiadłego, lub wdowę takąż, u niej na osiadłości mieszkał; toż samo, by córka lub wdowa po nieosiadłym włościaninie osiadłemu zaślubiona, szła za nim [3]). Jeżeli jednak było jeszcze jakie umiarkowanie za Jagielonów, to i to po zejściu ostatniego, znikło. Cóż bowiem mogło więcej jeszcze arbitralnej władzy udzielić Panom nad Włościanami, jak owa ustawa Konfederacyi Warszawskiej, po śmierci Zygmunta Augusta w r. 1573 odbytej, przez którą granice władzy tej, sumieniu tylko każdego Szlachcica zostawiono? [4]). Mnóstwo też

[1]) V. L. I. 293. 367.

[2]) V. L. I. 379. „De filiabus colonorum“ ustęp pierwszy.

[3]) V. L. I. 379. ustęp drugi.

[4]) V. L. II. 842. §. 4. Przytaczamy dosłownie tę ustawę, bo na niej wszystkie nadużycia, które wyczytujemy w różnych Autorach jako zwycza-

teraz napotykać można po *Woluminach Legum* przepisów o dochodzeniu zbiegłych Włościan jak własności rzeczy. Po ustawie Aleksandrowskiej [1]) nakazującej wydawanie zbiegłych pod karą 3 grzywien dla ścigającego, a 3 na rzecz Sądu i zwrot zbiega, roku 1532 polecono Starostom i Urzędom Miejskim zbiegłych poddanych, tak czynszowników Kmieci, zagrodników, jako też wszelkich innych, przytrzymywać, do robót służebniczych w czasie tego przynaglać, i Panom zgłaszającym się za pierwszą rekwizycyją, po otrzymaniu za utrzymanie każdego zbiega i dozór po 12 groszy, oddawać [2]). Roku 1543 nakazano Kmiecia „*Kmethonem possessionatum vel haeredem*“ [3]) przyjętego, lub zbiegłego zwracać z ca-

---

jami wprowadzone, dadzą się uzasadnić: „Wszakże przez tę Konfederacyją naszę, zwierzchności żadnej nad poddanemi ich, tak panów duchownych, jako i świeckich, nie derogujemy, i posłuszeństwa żadnego poddanych przeciwko panom ich nie psujemy, i owszem jeśliby takowa licencya gdzie była sub pretextu religionis, tedy jako zawsze było, będzie wolno i teraz każdemu panu poddanego swego nieposłusznego, tam in spiritualibus, quam in secularibus, *podług rozumienia swego skarać.*“

[1]) V. L. I. 253.

[2]) V. L. I. 503.

[3]) Przytaczamy dosłownie z tekstu ustawy te wyrazy, bo przypomniawszy sobie to cośmy wyżej powiedzieli o różnicy między włościanami da-

łem jego mieniem i rodziną i bez możności zapłaty za jego wolność. Jeżeli zwrot następował dopiero za wyrokiem, nakazano prócz tego płacić karę statutową; a jeżeli Kmieć umarł, to zwracać pozostałą po nim rodzinę i dobytek [1]). Później oszacowano poddanego zbiega z żoną i dziećmi już jak rzecz na pięćset grzywien polskich [2]). Zacytowaćby można jeszcze wiele ustaw w tym przedmiocie [3]), nieprzepomniano i o ułatwieniu dochodzenia, bo oznaczoną dawniej właściwość sądową w tego rodzaju sprawach dla Grodów [4]), rozszerzono później i do Sądów Ziemskich [5]), a później i do innych Sądów, a mianowicie do miejskich [6]).

Cóż mówić o jakim dobytku, o jakiej własności ludu włościańskiego, kiedy tak z osobą samą postępowano. Niemógł nawet być *nobilitowany* bez wiedzy i pozwolenia dziedzica [7]), boby przez to uszczerbek poniósł ostatni w majątku.

---

wniej zachodzącej, wskazują nam one, że już w tym czasie z którego ustawa, tę różnicę zacierano, i wszystkich włościan *poddanemi albo chłopami* nazywano.

[1]) V. L. I. 575.
[2]) V. L. II. 1243.
[3]) V. L. II. 974. 1243. IV. 704. V. 753. VI. 63.
[4]) V. L. I. 158.
[5]) V. L. I. 259. 304.
[6]) V. L. II. 975.
[7]) V. L. II. 1502.

Przed XV. wiekiem podstawą powinności Kmieci była umowa, później wola Szlachty, bo sama dzierżycielka władzy prawodawczej, według upodobania stanowiła w tym względzie przepisy. W r. 1520 za normę dla całego kraju postanowiono, że Włościanie nieopłacający czynszu pieniądzmi, mają jeden dzień pańszczyzny odrabiać dla dziedzica tygodniowo [1]). Później powiększono tę liczbę dni do dwóch, trzech, aż wreszcie cały tydzień zajęto na rzecz dziedzica [2]), w czém okolicami różne były zwyczaje [3]).

Te nadużycia miały taki skutek, że od XVII. wieku zatarły się wszelkie różnice dawniejsze między Włościanami; Kmieć, Sołtys [4]) poddany, wszyscy się zrównali i wszystkich nazwano *chłopami*, lubo zawsze stan chłopów w Królewszczyznach był znośniejszy, a pośrednie miejsce trzymał w dobrach Duchowieństwa.

Trwał ucisk ludu włościańskiego aż do Konstytucyi 3. Maja, mocą której rozciągnięto nad

---

[1]) V. L. I. 396.

[2]) Smiglecki XXVI. ed. z r. 1640. s. 48. Maciejowski H. P. S. Ed. pierw. III. 174. Lelewel „Consider. 290“ także V. L. II. 600. 1.

[3]) Ostrowski I. 51.

[4]) Dwie ustawy szczególniej wpłynęły na zmianę dawnego znaczenia Sołtysów: 1) z r. 1420. (I. 79.) upoważniająca Szlachtę do ich skupowania i 2) z r. 1510. (I. 374.) zabraniająca im sprzedaży gruntów i młynów bez pozwolenia dziedziców.

nim opiekę prawa; jednak nieodwarzono się jeszcze na zniesienie *pańszczyzny*, ani na wyrzczenie zasady *równości w obliczu Prawa.*

b) Mieszczanie.

Inszy stan był Mieszczan w Polsce przed XIII. i XIV. wiekiem, to jest przed wprowadzaniem i upowszechnianiem u nas Prawa Niemieckiego po miastach, a inny po tym peryjodzie czasu; dalej w tym drugim peryjodzie należy mieć na baczeniu różnicę między miastami *Królewskiemi*, *Duchowieństwa* i *Szlacheckiemi;* między *miastami*, a *miasteczkami.*

Przed XIII wiekiem mniej więcej miasta w Polsce były narodowości czysto polskiej i do nich w tym czasie należy to zastósować, cośmy powiedzieli o Włościanach przed XV wiekiem. Zostawały pod opieką prawa, pod zarządem urzędników przez Króla wyznaczanych, Kasztelanów i tych wyręczycieli (iudices Castellanorum). Mieszkańcy ich używali wolności, lubo nie mieli jeszcze właściwej organizacyi gminnej, która gdzieindziej w Europie z naśladownictwa instytucyj municypalnych rzymskich już istniała. Ale po podziale kraju przez Krzywoustego, wynikłych ztąd zatargach i otwartych wojnach między dzielnicami; po napadach Mongolskich i po nastąpioném w skutek tego wszystkiego wyludnieniu, gdy dla zachęty do osiadania w Polsce cudzoziemców, a szczególniej Niemców, zezwalać

trzeba było na używanie przez Nich ich praw; gdy zatém poszło, że Prawo Niemieckie tak się w kraju rozszerzyło, iż rzadkim wyjątkiem było istnienie jakiego w Polsce miasta nie na Prawie Niemieckiém — zmieniła się postać rzeczy. Odtąd bowiem u nas, do walki społecznej między Szlachtą a nieszlachtą, przybyła jeszcze jedna podnieta, to jest wstręt do obcej narodowości.

Nie wdając się, jako do rzeczy tu nienależącej, w organizacyję rządu wewnętrznego miast, w prawa ich polityczne, czy miały które jaki udział w rządzie i prawodawstwie Państwa, jakie były w tym przedmiocie koleje zmian i powody tego, wymieniemy tu tylko te urządzenia, które przeważnie *na zdolność prawną* Mieszczan pod względem *Prawa Prywatnego Polskiego* wpływ wywierały.

Najprzód zastósować tu należy to, cośmy powyżej mówiąc o Szlachcie powiedzieli, a mówiąc o Włościanach napomknęli w tym względzie; mianowicie co było powodem i jak to kolejno następowało, że nie istniejąca co do *zdolności prawnej* przed tém różnica między Polakami, w XV wieku powstała, i zkąd to takie ograniczenie podług Prawa Polskiego *zdolności prawnej* nieszlachty, a zatem tak Włościan jako i Mieszczan nastąpiło.

Samo się przez się rozumie, że jeżeli miasto ulegało Prawu Niemieckiemu, to toż Prawo

o *zdolności prawnej* jego mieszkańców stanowiło, jeżeli tylko wchodzili w stosunki prawne, Prawu Polskiemu nieulegające; i w ten przedmiot nie mieszamy się. Ale jeżeli Mieszczanie osadzeni na Prawie Niemieckiém przedsiebrali czynność ulegającą Prawu Polskiemu, albo jeżeli chodziło o Mieszczan nie nadanych Prawem Niemieckiém, wtedy *zdolność prawna* Mieszczan ulegała ograniczeniu większemu lub mniejszemu, według tego, czy miasto było *Królewskie*, *Duchowieństwa* lub *prywatne; większe* lub *mniejsze.*

I tak *Miastom Królewskim* służyło najwięcej wyjątków od tych ograniczeń zdolności prawnej, które dotykały całą *nieszlachtę*; a lubo najwięcej tych wyjątków dotyczy Prawa Publicznego, to jednak i z Prawa Prywatnego miały miejsce następne:

Najprzód już z tego powodu, że Miasta Królewskie nie były *własnością prywatną*, odpadły co do nich te wszystkie ograniczenia *zdolności prawnej*, które z tego tytułu co do Włościan miejsce miały.

Nieulegały dalej sprawy ich Mieszczan powyżej opisanej jurisdykcyi Szlachty, lecz w Iej instancyi sądzone były przez własne Sądy obiorcze, w 2ej przez Sądy Assessorskie.

Uwolnione zostały od stacyj wojskowych, hybern, chlebów wojskowych, *ab exofficiis* Posłów i Deputatów [1]).

Służyło im prawo propinacyi, a nie cytując wielolicznych dawniejszych w tym przedmiocie ustaw, o których szczegółowo i tak w dalszym wykładzie prawa prywatnego na właściwém miejscu będzie mowa, powołujemy tu tylko ostatnią co do tego Konstytucyją z r. 1775 uroczyście im i miastom Duchowieństwa toż prawo przyznającą [2]).

Niektóre z tych Miast były wyjęte z pod ogólnej niezdolności prawnej nieszlachty do nabywania dóbr ziemskich. I tak Konstytucyja z r. 1611 za Zygmunta III. ponawiając ten zakaz co do innych Miast, wyraża się „*salvis privilegiis civitatum, Cracoviensis et Pruthenicarum*, w których mieściech wedle prawa wolno *privatis civibus* dobra kupować, ale te kupna Miastom należeć nie mają“ [3]). Wilno i Lwów zy-

---

[1]) V. L. VII. 81. 151. 753

[2]) V. L. VIII. 144.

[3]) V. L. III. 14. Kraków uzyskał ten przywilej od Ludwika Węgierskiego r. 1378. na okrąg dwumilowy, a Władysław Jagiełło rozciągnął go na cały kraj r. 1397; co jednak później znów do 10. milowego okręgu ograniczono. Załuski „Mémoire sur le Gouvernement“ etc. 1759. s. 4.

skały ten przywilej za Jana III. r. 1676 [1]), a Magistrat m. Lublina w r. 1703 [2]).

Miasta prywatne Szlacheckie były znów dwojakie: jedne przywilejami Królewskiemi lub Konstytucyjami Sejmowemi zrównane co do praw i swobód z *Królewskiemi*, lub i Prawem Niemieckiém nadane; drugie, które tego wszystkiego nieuzyskały. Do miast pierwszej kategoryi stosuje się to wszystko cośmy powiedzieli o Miastach Królewskich i o nadanych prawem niemieckiém [3]). Miasta drugiej kategoryi, nie różniły się od wsi, wyjąwszy, jarmarkami lub jeżeli które uzyskało od Dziedzica nadaniem jakie zwolnienie i należały zwykle do tak zwanych miasteczek.

Stan Miast własnych Duchowieństwa był ten sam, co i miast do Szlachty należących.

Konstytucyja dopiero 3 Maja poprawę stanu miast z gruntu postanowiła. Zrównawszy bowiem w zasadzie prawa Mieszczan i Szlachty, zostawiła Mieszczan co do praw cywilnych i karnych przy dotychczasowych tylko dopóty, dopóki nowe Kodeksy jedne dla całego kraju, wygotowane nie zostaną; tymczasowo zaś dawne ograniczenia wolności osobistej, wolności nabywania dóbr ziemskich i t. d. zniesiono.

---

[1]) V. L. V. 363.

[2]) V· L. VI. 107.

[3]) Rezolucyja Rady nieust. r. 1781. d. 9. Lutego Nr. 65.

Taki był wpływ *różnicy stanowej* na *zdolność prawną* według *Prawa Prywatnego* w Polsce. Wyraźne zaś czynimy zastrzeżenie, że w tém przedstawieniu mieliśmy na względzie tylko *Prawo Prywatne* [1]) i że co do samego Prawa Prywatnego dotknęliśmy tylko te stosunki prawne, które do dania obrazu jak różnica stanowa na *zdolność prawną* u nas wpływała, były konieczne. Zostawiliśmy zaś wiele innych stosunków szczególniej dotyczących małżeństwa, spadków, testamentów i t. d., w których urządzeniu różnica stanowa jeszcze się dobitnie uwydatniała, oddzielnemu wykładowi, gdy przyjdzie kolej na te przedmioty, już to dla uniknienia powtarzań, już też z uwagi, że tam szczegółowiej będą mogły być przedstawione.

---

[1]) Różne są zdania Autorów co do miejsca wykładu przedmiotu *o Stanach*. *Weiss* w swoim *System des Staatsrechts*, 1843. §. 282. rzecz tę odsyła do Prawa Prywatnego. *Zacharia* „*Staats- und Bundesrecht* I. 1841. s. 259.“ postąpił przeciwnie. Inni opuszczają całkiem ten przedmiot, a *Maurenbrecher* mówi o nim w obu prawach zarówno. *Gerber* „*System des deutschen Privatrechts*, Jena, 1853.“ wykłada go w prawie prywatném tylko o tyle, o ile wpływ wywiera na *zdolność prawną* według tego Prawa.

DZIAŁ II.

Osoba Prawna.

Ludzkość postępując na drodze prowadzącej do *doskonałości*, często zakłada sobie takie cele, których ani siły pojedynczej *osoby fizycznej*, nie są w stanie dopiąć, ani czas istnienia takiej osoby do tego wystarcza. Rozum i potrzeba zaradzają tej ograniczoności człowieka, przez obmyślenie takich instytucyj, w których siła na połączeniu zyskuje potęgę, i w których trwałość bytu przez uzupełnianie ubytków jest zapewniona. Instytucyje takie dają początek tak zwanej *Osobie Prawnej*, *którą zatem stanowi wszelka idealna jedność osób w pewnym rozumnym celu: politycznym*, *moralnym*, *naukowym*, *przemysłowym* i t. d. *utworzona* U takich Osób Prawnych *majątek* jest częścią stosunku prawnego, ale nie koniecznie główną; zależy to od celu istnienia osoby prawnej, n. p. gdy dla Towarzystwa Naukowego majątek ma bardzo podrzędne znaczenie, dla Towarzystwa Przemysłowego stanowi cel główny.

Istotna różnica *Osoby Prawnej* od *Fizycznej*, zachodzi w tém, że dla *Osoby Prawnej* nie istnieją te wszystkie stosunki prawne, które biorą początek z zmysłowej natury *Osoby Fizycznej*, jako to: *wieku*, *zdrowia*, *stosunków rodzinnych*, *pokrewieństwa* i na tém opierającego się *dziedziczenia ustawowego*.

Ze względu na *cel* bytu, można *Osoby Prawne* rozklassyfikować i wyliczyć jak następuje:

a) z celem politycznym: *Państwo*, *Gmina*, i między temi pośrednio bytować mogące ciała polityczne;

b) z celem religijnym: *Kościół*, różne *religijne korporacyje*;

c) z celem moralnym: *Zakłady* i *Fundacyje dobroczynne*, jako to: Szpitale, domy ubogich, sierot i t. p.;

d) z celem naukowym: *Zakłady Naukowe*, *artystyczne*, *wychowawcze*;

e) z celem przemysłowym: *Stowarzyszenia* i *zakłady przemysłowe* i *handlowe*.

Ze względu na stosunek w jakim zostaje jednostka w skład osoby Prawnej wchodząca, do *idealnej jedności osób*, Osobę Prawną stanowiącej, mianowicie pod względem majątku, zachodzić mogą następne rodzaje *Osób Prawnych*.

a) Może być taka instytucyja, że jedynym podmiotem uprawnionym majątku jest w niej *owa ideałna jedność osób*, a jednostki nie mają żadnej wyłącznej własności,

Odpowiada to rzymskiej *Universitas*, niemieckim *Corporationen*. Mianowicie tu należą wszelkie takie instytucyje, w których członkowie są przemijającemi czasowemi użytkownikami, a przy ustaniu bytu takiej Osoby Prawnej, jej majątek nie rozdziela się między ówczasowe jednostki Osobę Prawną składające, ale idzie na rzecz Państwa.

b) Mogą znów jednostki *Osobę Prawną* tworzące, być uprawnionemi podmiotami majątku, jak to ma miejsce w wszelkich spółkach handlowych, przemysłowych i t. p., gdzie zatem majątek na podstawie *spółwłasności* między jednostki rozdziela się, przy końcu istnienia.

c) Może być jeszcze tego rodzaju instytucyja, w której *Osoba Prawna* i *Fizyczna*, są jednocześnie w rozmaitych względach podmiotami praw. Pojęcie to nie jest atoli bez zarzutów [1]), Przeciwnicy jego utrzymują, że coś podobnego nie da się pomyśleć; że w podobnym stosunku albo zachodzi *Universitas*, w której i pojedynczym członkom pojedyncze prawa służą, lecz albo niejednocześnie, albo nie do tego samego przedmiotu; lub też jest *Communio* z trwałym celem, w której prawa pojedynczych członków, celowi całości są podporządkowane

[1]) Do przeciwników liczą się Gerber, Thöl i Walter; stronnicy jego są: Bluntschli, Beseler i inni.

przez umowę, i przez tęż ograniczone. Obrońcy zaś jego twierdzą, że w tego rodzaju instytucyi zachodzi wewnętrzne organiczne zjednoczenie obu przeciwnych instytucyj *Universitas* i *Communio*, że to ma miejsce w małżeństwie, gminie, w wielu cechach i bractwach i że cechą właściwą takiej instytucyi jest to, że dopiero przy końcu jej bytu, członkowie jej są uprawnieni do działu majątku.

Z istoty i celu Państwa wypływa, że temuż przyznać należy władzę zezwalania na byt, organizacyję i trwanie wszelkiego rodzaju Osób Prawnych cele doczesne mających — tudzież wypływające ztąd prawo nadzoru.

Z powyższego przedstawienia pojęcia Osób Prawnych wypada, że one w każdém Państwie zachodzić muszą. Dla tego też miały miejsce i w Polsce, a przepisy urządzające ich stosunki prawne należące do zakresu *Prawa Prywatnego* poznamy na właściwych miejscach przy wykładzie mianowicie; *stosunków majątkowych między małżonkami*, *prawa własności*, *testamentów*, *kontraktu spółki*, *kupna-sprzedaży*, *dzierżaw* i t. d.

Rozkład przedmiotów Tomu Pierwszego.

Wiadomości Wstępne.

ODDZIAŁ I.

Str.

§. 1. Pojęcie prawa prywatnego w ogóle, a w szczególności polskiego . . . . . 1.

§ 2. Odgraniczenie tegoż od pojęć bliskoznacznych . . . . 3.

§. 3. Jego dzisiejsze zadanie i użyteczność 5,

ODDZIAŁ II.

§. 1. Źródła Prawa Polskiego.

Uwaga wstępna . . . . . 12.

I. Źródła Główne.

A) Pomniki Praw (zwyczajowych i ustawowych).

a) Ogólne, to jest na całe Państwo.

Autentyczne zbiory:

1. Statuta Wiślickie inaczej Statuta Kazimierza W. . . . . 21.

2. Zbiór praw Jana Łaskiego z r. 1506 . . . . . 31.

3. Wolumina Legum . . . . . 33.

b) Szczegółowe, czyli prowincyjonalne autentyczne.

1. Statuta Mazowieckie . . . . . 42.

2. Constitutiones terrae Lanciciensis generales de a. 1418 et 1419 . . . . . 49.

3. Statut Białoruski . . . . . 50.

4. Statut Ormijański . . . . . 50.

5. Statut Litewski . . . . . 52.

6. Ordynacyje, Konstytucyje i przywileje ziem pruskich; i tak zwana Korektura Pruska z r. 1598 . . . . . 59.

c) Ustawy Kościoła w Polsce.

Kościół rzymsko-katolicki.

aa) Ustawy Synodów prowincyjonalnych . . . . . 62.

Str.
bb) Ustawy Synodów dyjecezyjalnych . . . . . 70.
Kościół unicki grecko-katolicki . . . . . 91.
Kościół protestancki . . . . . 92.
Cerkiew wschodnia . . . . . 93.
d) Dzieła prywatne, mogące służyć bądź do uzupełnienia źródeł autentycznych pod *a*, *b*, *c*, wyszczególnionych, bądź do poprawienia ich tekstu na drodze naukowej . . 99.
e) Pisma naukowe o prawie . . . . . 114.
B) Dyplomata i wszelkie urzędowe pisma.
a) Zbiory ogólne na całe Państwo autentyków.
aa) Archiwum Krajowe . . . . . 130.
b) Zbiory szczególne autentyków dotyczących bądź jednej prowincyi, ziemi, bądź jakiego instytutu, korporacyi, lub pojedynczych rodzin
aa) Archiwum główne akt dawnych polskich w Krakowie . 214.
bb) Archiwum jeneralne akt dawnych polskich we Lwowie . 226.
cc) Archiwa Wielkopolskie . . . . . 229.
dd) Archiwa różnych miast, korporacyj, instytutów i pojedynczych rodzin . . . . . 230.
c) Kodeksy dyplomatyczne prywatne — ogólne na całe Państwo . . . . . 232.
d) Kodeksy dyplomatyczne prywatne — szczególne — lub innego przedmiotu dzieła dyplomata zawierające:
aa) Wielkopolskie . . . . . 238.
bb) Litewskie i Litewsko-Ruskie . . . . . 239.
cc) Szląskie . . . . . 240.
dd) Pruskie . . . . . 241.
ee) Pomorskie 241
ff) Liber beneficiorum i retaxationum . . . . . 242.
gg) Zbiór przywilejów Akademii Krakowskiej . . . . . 243.
hh) Zbiór dyplomów Klasztoru Mogilskiego . . . . . 243.
Dzieła innemu przedmiotowi poświęcone, obejmujące dyplomata 244.
e) Wypisy z ksiąg sądowych . . . . . 247.

II. Źródła pomocnicze.

A). Swojskie.
a) Numismatyka . . . . . 251.
b) Sfragistyka, Epigrafika, Hieroglyfika, Heraldyka . . . 253.
c) Roczniki, Kroniki, Historyja . . . . . 258.
d) Jeografija . . . . . 263.
e) Archeologija . . . . . 264.

Str.
f) Źródła językowe . . . . . 266.
g) Przysłowia Ludu . . . . . 267.
h) Pieśni ludowe . . . . . 268.
i) Klechdy, gadki, podania i powieści ludowe . . . . . 269.
B) Obce.
a) Prawa obce.
aa) Prawa obce obowiązujące w Polsce.
1. Prawo Niemieckie . . . . . 270.
2. Prawo Kanoniczne . . . . . 290.
bb) Prawa obce nieobowiązujące w Polsce.
1. Prawo Rzymskie . . . . . 292.
2. Prawa innych Słowian . . . . . 293.
b) Dyplomata innych Słowian . . . . . 300.
c) Niemieckie pomniki 303
d) Średniowieczne języki . . . . . 303.
e) Źródła do wywodu początku Słowiańszczyzny . . 304.
§ 2. O zastósowaniu Źródeł Prawa Polskiego.
A) Reguły stósowania źródeł głównych 306
B) Reguły stósowania źródeł pomocniczych . . . . 313.

ODDZIAŁ III.

§. 1.

Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego we względzie politycznym przed pierwszym rozbiorem w r. 1773 nastąpionym.

A) Podział Państwa na trzy Prowincyje zwane niekiedy niewłaściwie Narodami . . . . . 315.
B) Podział Państwa na dwie części zwane Korona i W. Ks. Litewskie . . . . . 316.
C) Podział każdej Prowincyi na Województwa, Ziemie, a niektórych i na Księstwa; zaś Województw na Powiaty lub Ziemie; podział Ziem niektórych także na Powiaty.
a) Wielko-Polska . . . . . 317.
b) Mało-Polska . . . . . 322.
c) Wielkie Księstwo Litewskie . . . . . 324.

§. 2.

Podział terrytoryjalny Państwa Polskiego we względzie politycznym, przed drugim rozbiorem w r. 1793 wykonanym . . . . . 327.

§. 3.

Podział terytoryjalny Państwa Polskiego we względ-

Str.

dzie politycznym przed ostatnim (trzecim) rozbiorem w r. 1795 spełnionym . . . . . 328.

§. 4.

Podział Państwa Polskiego we względzie kościelnym . . . . . 329.

§. 5.

Wyjaśnienie, do których Polskich Województw należały dzisiejsze (z przed r. 1848) Cyrkuły Galicyjskie 331.

ODDZIAŁ IV.

§. 1.

Peryjod pierwszy. Organizacyja Władzy Prawodawczej od ustalenia Monarchii za Mieczysława I. do śmierci Kazimierza W. . . . . 333.

§. 2.

Peryjod drugi. Organizacyja Władzy Prawodawczej od śmierci Kazimierza W. a właściwie od r. 1374, to jest od przywileju Ludwika Króla w Koszycach z d. 17 Września t. r. do r. 1454, to jest do Sejmu Nieszawskiego w tym roku za Kazimierza Jagielończyka . . . . . 335.

§. 3.

Peryjod trzeci. Od r. 1454 do 1795, to jest do końca Państwa Polskiego . . . . . 337.

ODDZIAŁ V.

Uwaga wstępna o Organizacyi Sądownictwa . . . . . 339.

I. Sądy Szlacheckie lub mięszane.

A) Sądy Niższe (I. Instancyi).

a) Sądy Ziemskie . . . . . 340.
b) Sądy Grodzkie . . . . . 342.
c) Sądy Potoczne . . . . . 343.
d) Sądy Zjazdowe, czyli Kondescensyje . . . . . 344.
e) Sądy Podkomorskie . . . . . 344.
f) Sądy Marszałkowskie . . . . . 345.
g) Komissyje Skarbowe . . . . . 345.
h) Komissyja Edukacyjna . . . . . 346.
i) Sądy Pograniczne . . . . . 346.

B) Sądy Wyższe (niekiedy II. Instancyi).

a) Sądy Relacyjne . . . . . 347.
b) Sądy Assessorskie . . . . . 349.
c) Sądy Referendarskie 350

C) Sądy Najwyższe (niekiedy III. Instancyi).
Uwaga o Sądach Kapturowych, Wiecach, czyli Rokach Walnych i o Judicia Deputata seu locata . . . . . 351.
a) Sądy Sejmowe . . . . . 353.
b) Trybunały . . . . . 355.
II. Sądy Nieszlacheckie.
a) Sądy Miejskie . . . . . 357.
b) Sądy Włościańskie . . . . . 358.
c) Sądy Ormijańskie . . . . . 359.
d) Sądy Żydowskie . . . . . 360.
III. Sądownictwo Duchowne . . . . . 360.
IV. Sądownictwo Uniwersytetu Krakowskiego . . . 362.

ODDZIAŁ VI.

§. 1. O metodzie . . . . . 364.
§. 2. O Systemie . . . . . 366.
§. 3. O Stylu . . . . . 376.

ODDZIAŁ VII.

§ 1.

Literatura w ogóle Prawa Polskiego w obszerniejszém znaczeniu . . . . . 378.

§. 2

Literatura Prawa Polskiego Prywatnego w ściślejszém znaczeniu.
a) Dzieła obejmujące wykład Prawa Polskiego Prywatnego w całości . . . . . 379.
b) Dzieła obejmujące wykład znaczniejszych szczegółowych części Prawa Polskiego Prywatnego . . . . . 382.
c) Broszury i Czasopisma . . . . . 383.

ODDZIAŁ VIII.

Terminologija prawna dawna łacińsko-polska . . . . . 385.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

O osobach jako podmiotach stosunków prawnych . . . . . 446.
Wstęp . . . . . 446.

DZIAŁ I

Osoba Fizyczna.

PODDZIAŁ I.

Prawa Osobowe z istoty duchowej Człowieka.

A) Prawa Osobowe dotyczące Wolności . . . . . 448.

Str.
B) Prawa Osobowe dotyczące Części . . . . . 450.
C) Prawa Osobowe dotyczące Religii . . . . . 454.

PODDZIAŁ II.

Prawa Osobowe z istoty zmysłowej Człowieka.

ROZDZIAŁ I.

Prawa Osobowe bezwzględnie na stosunki jednostki z innemi.

A) Prawa Osobowe dotyczące życia . . . . . 463.
B) Prawa Osobowe dotyczące Płci . . . . . 468.
C) Prawa Osobowe dotyczące Wieku . . . . . 470.
D) Prawa Osobowe dotyczące Zdrowia. . . . . 471.

ROZDZIAŁ II.

Prawa Osobowe jednostki w stosunkach z innemi.

A) Prawa Osobowe dotyczące Pokrewieństwa . . . . . 472.
B) Prawa Osobowe dotyczące Krajowości . . . . . 472.
C) Prawa Osobowe dotyczące Stanów . . . . . 483.
I. Szlachta . . . . . 484.
II. Nieszlachta.
a) Włościanie . . . . . 492.
b) Mieszczanie . . . . . 501.

DZIAŁ II.

Osoba Prawna . . . . . 507.

Skrócenia cytat częściej powtarzanych.

D. P. X. W. T. I. s. 24. znaczy: Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, Tom 1. stronnica.

D. P. K. P. T. X. s. znaczy: Dziennik Praw Królestwa Polskiego, Tom X. str.

Zawadzki St. P. C. K. P. T. I. s. znaczy: Zawadzki Stanisław, Prawo Cywilne Król. Polsk. Warszawa 1860, Tom I. stron... który wszystkie późniejsze przepisy, do prawa prywatnego odnoszące się po dacie zaprowadzenia Kodeksu Napoleona w swém dziele zebrał i dla tego nieraz do niego powoływać się będziemy.

K. C. Król. Pols. znaczy: Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego.

Z A. Helcel Str. P. P. p. s. znaczy: Zygmunt Antoni Helcel „Starodawne Prawa Polskiego pomniki, stronnica... Kraków 1856.

Raczyński Kod Dypl. W. P. znaczy: Kodeks Dyplomatyczny Wielko-Polski i t. d., wydany przez Edwarda Hr. Raczyńskiego w Poznaniu 1840 r. T. I.

V. L. I. 250. znaczy: Volumen Legum Iszy, stronnica 250 wydania pijarskiego.

W. A. Maciejowski H. P. S. T. I. s. 60. znaczy: Wacław Aleksander Maciejowski, Historyja Prawodawstw Słowiańskich Tom I. str. 60. Wydanie drugie.

Bentkowski I. 163. znaczy: Historyja Literatury polskiej Bentkowskiego. (Warszawa 1814. Tom II.) Tom I. Str. 163.

Działyński Tyt. Hr. Z. P. L. Pozn. 1841. znaczy: Działyńskiego Tytusa Hr. Zbiór Praw Litewskich w Poznaniu 1841.

Czacki Tad. T. I. s. 10. znaczy: Czacki Tadeusz w wydaniu Edwarda Hr. Raczyńskiego „Dzieła Tad Czackiego, w trzech tomach. Poznań 1843.“ Tom I. stronnica 10.

C. p. P. i U. p. znaczy: „Czasopismo poświęcone Prawu i Umiejętnościom politycznym, wydawane pod redakcyją Członków Wydziału Prawa w Uniwersytecie Krakowskim“ w latach 1863, 1864 i 1865 w Krakowie.

B. O. III. 344 znaczy: „Biblijoteka Ossolińskich“ – Tom III. str. 344. Czasopismo wychodzące pod tym tytułem we Lwowie.

K. D. P. Rz. I. 236. znaczy: „Kodeks Dyplomatyczny Polski“ przez Rzyszczewskiego Leona i Muczkowskiego Antoniego w Warszawie 1847. — Tom I strona 236.

Jocher III. 312. znaczy: „Obraz bibliograficzno-historyczny Literatury i Nauk w Polsce“ przez Adama Jochera. Wilno 1840. Tom III str. 312

Lengnich I. 53, znaczy: „Prawo Pospolite Królestwa Polskiego przez Godfryda Lengnicha. Kraków 1761.“ Tomów dwa.

Jus Pol. Bandt. znaczy: Jus Polonicum codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis edidit J. V. Bandtkie, Varsaviae 1831.

Cervus Tucholiens. znaczy: Farraginis actionum Juris Civilis etc. per Joannem Cervum Tucholiensem collecti. Cracoviae 1540.

Ostrowski II. 27. znaczy: „Prawo Cywilne Narodu Polskiego przez Ks. Teodora Ostrowskiego, tom II str. 27.

Szafarzyk I. 694 znaczy: „Sławiańskie Starożytności P. J. Szafarzyka, przekład Dra H. N. Bońkowskiego, Poznań 1842 Tomów II.

Wykaz alfabetyczny imion własnych osób powołanych w Tomie I

(Liczba arabska oznacza stronnicę dzieła).

A.

Ahrens. 367, 372.
Albertrandy. 249, 253.
Aleksander Jagielończyk 52, 274, 288.
Andrzej z Duby. 294.
Archidyjakon Gnieźnieński, 249.

B.

Baliński Karol. 269.
Baliński Michał. 265, 276.
Bandtkie Jan Wincenty. 15, 21, 23, 33, 36, 41, 44, 50, 58, 93, 97, 127, 245, 276, 283, 293, 380.
Bandtkie Jerzy Samuel. 157 252.
Bandtkie Kazimierz. 253
Barszczewski Jan 269.
Baszko. 267.
Batowski. 48.
Bentkowski. 33, 36, 107, 108, 110, 127.
Berger. 3, 367.
Beseler. 509.
Bętkowski Feliks. 253.
Bielowski August. 239, 247, 258, 305.
Bluntschli. 509.
Braun. 108, 109, 252.
Bröker. 38, 122.
Bursyjusz Adam. 274
Burzyński Stanisław. 112.

C.

Cerazyn Jan. 278.
Cesarski Sąd Nadworny. 120.
Chwałkowski Mikołaj 120.
Czacki Tadeusz. 14, 21, 22, 32, 40, 48, 53, 57, 108, 127, 252, 253, 283, 382, 476.

D.

Dahnert. 241.
Damalewicz Stefan 244.
Daniłowicz Ignacy. 50, 113, 239, 384.
Długosz. 14, 103, 242, 259, 263.
Dogiel Maciej. 232, 263.
Dreger. 241.
Drezner Tomasz. 121, 381.
Duńczewski Józef. 256.
Dutkiewicz Walenty. 381.
Działyński Tytus Hr. 52, 53, 113

F.

Filip Biskup Firmaneński. 66.
Fredro Andrzej Maksymilijan. 268.
Fryderyk II. 18.
Fulko Arcyb. 62, 66

G.

Gacki Ks. 64
Galaska Stanisław. 57
Gallus. 267, 480.
Gasztold Albert Marcinowski. 53.
Gatterer 305.
Gawarecki. 246
Gawłowicki Bartłomiej. 55.
Gentilis Kard. 67.
Gerber. 368, 371, 506, 509.
Glück. 465.
Gładyszewicz. 14, 246.
Gołembiowski Łukasz. 264, 268.
Goryński Piotr. 44, 45, 105.
Grabowski Ambroży. 247, 265.
Grimm Jakób. 123.
Groicki Bartłomiej. 277.
Grünhagen Colmar. 241.
Grzegorz z Szamotuł. 291.
Guidon Kard. 66.

H.

Hanów. 282.
Hasselbach K. F. W 242.
Hauenstein Jan Henryk etc. 282.
Hawpt 269.
Heidenstein Reinold 61.
Heinekcyjusz Jan Gotlib. 290.
Helcel Antoni Zygmunt. 13, 26, 47, 70, 96, 247, 384.
Herbort Jan 104, 108.
Hoffman J. D. 107.
Hoffman Karol. 384.
Hozyjusz Stan. 282.
Hube Romuald. 96, 384.

J.

Jabczyński Kanonik. 70, 97, 246.
Jacobson. 70.
Jakób Archid. Leodyjski Legat. 63.
Jakób Arcyb Gnież. 66.
Jan Albert. 18.
Jan z Czarnkowa. 249.
Jan z Głogowy. 291.
Janisław Arcyb. Gnież. 67.
Janocki 48, 249.
Janusz Arcyb. 66.
Januszowski Jan. 110
Jarosław Arcyb. Gnież. 67.
Jaskier Mikołaj. 274, 276.
Idliński. 246.
Jekel Fr. Józ. 125
Jocher. 93, 97, 127
Jungmann Józef. 304.

K.

Kadłubek 14, 267.
Kazimierz Jagielończyk. 52, 287.
Kazimierz Sprawiedliwy. 14
Kazimierz Wielki. 20, 21. 114
Kmita Piotr. 103.
Knapski Grzegorz. 268.
Kochowski Wespazyjan. 262.
Kojałowicz Albert. 261.
Kołłontaj Hugo. 127.
Konarski Stan. 29, 33.
Konopka Józef. 268.
Korowicki Aleksander. 383
Kottficz Mikołaj. 291.
Kownacki Hipolit. 22, 47, 48, 49, 118.
Kożuchowski Stanisław. 111.
Krasiński Jan. 120, 263.
Kromer Marcin. 119, 261, 263.
Krupowicz Maurycy. 240.
Kuropatnicki Ewaryst. 256.

Kurowski Mikołaj Arcyb. Gn. 68.
Kwiatkowski K. 40.

L.

Lelewel Joachim, 22, 58, 107. 113 127, 246, 252, 255, 305, 382, 500.
Lengnich. 37, 123, 122.
Linde J. E 55, 125.
Linde Samuel. 303.
Lipiński Józef. 268.
Lipiński Tymoteusz. 251, 265, 276.
Lipski Andrzej. 121. 286, 291, 383.

Ł.

Łabęcki Hieronim. 384.
Ładowski Maciej Marc. 38.
Łaski Jan. 15, 20, 21, 31, 68, 274, 283, 287.
Łepkowski Józef. 265.
Łęczycki Zjazd. 14.
Łętowski Biskup. 70.
Łochowski Stanisław. 383.
Łoziński 268.

M.

Maciejowski Franciszek. 293.
Maciejowski Wacław Aleksander 13, 23, 30, 36, 46, 49, 52, 53, 58, 64, 105, 113, 127, 247, 264, 284, 293, 294, 379, 384, 476, 500.
Małachowski Piotr. 257.
Marewicz Winc. Ign. 268.
Maurenbrecher. 506.
Mecherzyński Karol. 286.
Miechowita Maciej. 260.
Mikłosicz Franciszek. 304,
Mioduszewski Ks. 268.
Modrzewski Jędrzej Frycz. 119.
Moszczeński Marcin. 123.
Muczkowski Antoni. 234.
Muczkowski Józef. 284.

N.

Naruszewicz Adam. 127.
Neuman. 269.
Niesiecki Kasper. 244, 255.
Nikisz Bogumir. 106.
Niszczycki Krzysztof. 63.

O.

Oelrich Karol. 107.
Ohryzko Jan. 37.
Okolski Szymon. 244, 254.
Orzechowski Paweł Bogusł. 292.
Orzechowski Stanisław. 261.
Ossoliński. 107, 127.
Ostroróg Jan. 117.
Ostrowski Teodor. 39, 122, 381, 500.

P.

Paciorkowski Marcin. 383.
Palacki. 294.
Paprocki Bartłomiej. 244, 254.
Piasecki Paweł. 291.
Piotrkowczyk Andrzej. 111.
Potocki Franciszek Hr. 251.
z Prażmowa Wawrzyniec. 105.
Przeszkodziński. 251.
Przezdziecki Aleks. hr. 246, 262.
Przyborowski. 248.
Przyłuski Jakób. 107.

R.

Raczyński Edward. 15, 22, 33, 118. 239, 246, 264, 269.
Raczyński Kazimierz. 238.

Rajmund Neapolitańczyk 32.
Repgów. 274.
Roepell Ryszard. 25. 276.
Rogalski Leon. 50.
Rojsius Piotr. 55, 292.
Rongon. 241.
Rostkowski. 246.
Rysiński Salomon. 268.
Rzesiński Jan Kanty. 286.
Rzyszczewski. 15, 234.

S.

Sapiecha Lew. 55.
Sarnicki Stanisław. 109. 263.
Savigny. 16, 310, 367.
Schifordegher. 241.
Schlötzer. 305.
Segny Ksawery. 251.
Siarczyński. 93 384.
Siemieński Lucyjan. 269.
Sieniński. 122.
Sierakowski Józef Hr. 22, 50.
Skrzetuski Wincenty. 123.
Śliwnicki Maciej. 104.
Smiglecki Marcin. 125, 500.
Smolerja. 269.
Sommersberg. 246, 271.
Stadnicki Aleksander Hr. 29, 383, 384, 476.
Starowolski. 55, 70, 263, 291, 292.
Stefan Batory. 45, 288.
Steiner. 122. 123, 126.
Stenzel. 97, 240.
Stritter Jan. 305.
Stroband Henryk. 282.
Stronczyński. 25, 251, 284.
Stryjkowski Maciej. 261.
Surowiecki Wawrzyniec. 305.
Świdziński Konstanty. 105.
Święcki Tomasz. 264.
Świętosław z Wojcieszyna. 29.
Szafarzik. 305, 484.
Szaniawski Ks. 384.
Szczerbicz. 55, 103, 111, 278.
Szymanowski. 384.
Szymański Paweł. 251.

T.

Tacitus Cornelius. 305.
Tarnowski Jan. 109.
Taszycki Mikołaj. 103.
Theiner Augustyn Ks. 98, 236.
Thöl. 509.
Trąba Mikołaj Arcyb. Gniez. 68.
Trębicki Antoni. 112.
Trembicki Antoni. 38.
Tschoppe. 240.
Tucholczyk Cervus Jan. 117.
Tyszkiewicz Eustachy. 264.

U.

Unger. 3, 367.
Uchański Jakób. 68.

W.

Wacław z Oleska. 268.
Wächter. 3, 312.
Waga Teodor. 39.
Walter. 371, 465, 509.
Wattenbach. 241.
Watzerad. 304.
Weiss. 506.
Verein für Geschichte und Alterthum Schlesiens. 241.
Wężyk Jan Arcyb. Gnieź. 69.
Wielądek Wojciech. 256.
Wiktoryn z Wszehrd. 294.
Wiszniewski Michał. 246, 284.
Władysław Jagiełło. 52.
Władysław Łokietek. 15.
Wodyński Stefan. 48.
Wojcicki Kazimierz. 51, 63, 268, 269.
Wojciech Biskup Inflantski. 287.

Wolański Tadeusz 264
Vossberg F A. 254
Wutke Henryk. 239

Z.

Zaborowski Stanisław. 118.
Zacharia. 506
Zagórski Ignacy 253
Załaszowski Mikołaj 122, 291, 381.
Załuski Józef 33, 38, 504
Zamojski Andrzej 106.
Zawadzki Ignacy Rogala 268.
Zawadzki Stanisław 7.
Zawadzki Teodor. 111, 122, 383.
Żebrawski Teofil 253.
Żeglicki Arnolf Kazimierz. 38, 268.
Żegota Pauli. 264, 268.
Zeiszner Ludwik. 268.
Żelechowski Benedykt 278.
Zielonacki Józefat. 293, 372.
Zygmunt I. 52, 100, 115, 278.
Zygmunt August. 52, 104, 288
Zygmunt III 54, 288

Wykaz alfabetyczny nazw rzeczy, o których mowa w Tomie Pierwszym.

(Liczba arabska oznacza stronnicę Dzieła).

A.

Abdicare. 385
Abolitio actionis. 385.
Abortivus, Niedochodziec. 385.
Abrenuncyjacyje. 385.
Acceptilatio. 385.
Accessoria. 385.
Accusator, Żałobnik. 387.
Acticatio, acta. 387.
Actor, Powód. 387
Addictio annorum. 387, 471.
Adiudicata, Przysądy. 388.
Agappa, Stypa. 388.
Akademii Krakowskiej Dyplomata. 243.
Akta stanu cywilnego. 467.
Akta Sądowe 250.
Amici, Krewni. 388.
Amittinus, Ciotrzanek. 388
Angaria. 389.
Annaty. 388.
Anni decrepitus. 389.
Anni majorennitatis, discretionis et competentiae. 388, 470.
Annuaty. 388.
Annus gratiae. 388.
Annus jubileus. 389.
Annulus signatorius. 389.
Antichresis. 389.
Antistes. 389.
Apostoli. 390.
Arbiter. 390
Archeologija. 251. 264.
Archiwum Palackiego. 294.
Archiwum. 390.
Archiwum Krajowe. 39. 129.
Archiwum Kapituły Ormijańskiej. 51.
Archiwum akt dawnych polskich w Krakowie. 214.
Archiwum Sekretne. 132.
Archiwum Zadworne. 132.
Archiwum Jeneralne akt daw. pols. we Lwowie. 226
Archiwa Wielkopolskie. 229.
Archiwa różnych miast, rodzin, instytutów. 230.
Arenda. 390.
Arenga. 390.
Argentarius. 390.
Arrestum. 391.

Aryjanie. 459.
Assessorskie Sądy. 28.
Athenaeum. 246.
Austryjacki Rząd. 38. 11.
Autentyczne zbiory praw. 20.
Autorare, Autorament. 391.

B.

Bannicyja. 391. 452.
Bartnie Prawo. 63.
Bezecny, infamis. 391. 450.
Bezpośrednie źródła prawa. 18.
Bękart. 391.
Białoruski Statut. 50.
Biblijoteka Warszawska. 24. 30. 246. 269. 384.
Biblijoteka Ossolińskich. 40 51. 117. 384
Biblijoteka Załuskich. 40. 48. 56.
Biblijoteka XX. Dominikanów Wars. 48.
Biblijoteka Petersburska. 48.
Biblijoteka Wilanowska. 48.
Biblijoteka Komissyi Archeologicznej w Petersburgu. 51.
Biblijoteka Ordynacyi Zamojskich 53.
Biblijoteka w Korniku. 56.
Biblijoteka Sieniawskich. 60.
Biblijoteka Raczyńskich w Poznaniu. 243.
Biblijoteka Krakows. Akademii. 285.
Blizkowanie. 391.
Bośniackie Prawa. 298.
Broszury. 384.
Bulgarskie Prawa. 298.
Bulgarskie i Bośniackie Dyplomata 301.

C.

Cathedraticum. 391.
Cerkiew Wschodnia. 20. 93.
Cerograf. 392.
Chełmińskie Prawo. 59 275. 279.
Chełmińska Dyjecezyja. 89.
Chełmska Dyjecezyja. 84.
Chłop. 500.
Ciąża. 392.
Ciemnica. 392.
Ciężary rzeczowe. 372.
Colloquia. 392.
Columbatio. 392.
Communio. 509.
Condemnata. 392.
Contestatio litis. 393.
Contumacyja. 392.
Corporationen. 509.
Cortesani. 392.
Corulus. 392.
Creditor, Iściec 393.
Crinile 393. 4.
Cudzoziemcy. 477.
Cygani. 476.
Cyrkuły Galicyjskie. 331.
Cywilne Prawo. 1.
Czarnogórskie Prawa. 298.
Czarnogórskie Dyplomata. 301.
Czasopisma. 384.
Czeskie Dyplomata. 300.
Czeskie Prawa 293.
Czesne. 393.
Cześć. 450.
Czwarcizna. 393.
Czynszownicy. 493.

D.

Dalmackie Dyplomata. 302.
Darowizna. 374.
Dawność. 393.
Dogmatyczna Metoda. 364.
Domus. 393.
Donatio. 395.
Dos. 393.

Dotalitium. 393.
Dożywocie. 396.
Dyjaryjusze Sejmowe. 40.
Dylacyja. 396.
Dyplomata. 12. 129. 300.
Dyssydenci. 396. 456.
Dysunici. 456.
Dzieckowanie. 395.
Dziennik Literacki. 48. 384.
Dziesięcina in gonitwam. 396
Dzwon Literacki 24.

E.

Egzegietyczna Metoda. 364.
Epigrafika. 253.
Epistolae Załuscianae. 245. 262.
Evasio. 396.
Evictio. 397.
Ewikcyjonalne summy. 397.
Evocatio. 396.
Excepta Ducatus Masoviae. 44. 45
Excrescencyje. 397.
Exdywizyja. 397.
Exekucyja. 398.
Exofficyja. 398.
Exorbitancyje. 398.
Expulsyje. 398.

F.

Facionatus terminus 398.
Falcidia lex. 398.
Fantować 399.
Fatalność. 399.
Feryjarz. 399.
Feryje. 399.
Feudum. 399
Flamińskie Prawo. 59.
Fołdrować 399.
Foralia. 400.
Forum annale. 400.
Frymarczyć 399.

G

Gabella. 400.
Gabinety numizmatyczne. 251.
Gades. 400.
Gadki. 269.
Gajony Sąd. 401.
Gazety Lwowskiej dodatki. 246. 384.
Generał. 400.
Gerada. 400.
Glejt. 401.
Głos. 401.
Głownik. 401.
Głowszczyzna. 401
Gnieźnieńska Dyjecezyja. 70.
Godło. 401.
Godne. 402.
Gołota. 401.
Górników prawa Leszka Białego. 14.
Granicies. 401.
Grodzieński Sejm. 35.
Grzywny. 402.

H.

Hala. 276
Handlowe Prawo. 4.
Hasta potioritatis. 402.
Haereditas. 402.
Heraldyka. 253.
Heretycy. 455.
Hiberna. 403.
Hieroglyfika. 253.
Hipoteka. 403.
Historyja Prawa. 4.
Historyja Prawodawstwa. 4.
Historyja Nauki Prawa. 5.
Historyja Prawa Zewnętrzna. 13.
Historyja. 258.
Honorarium. 403.

I.

Jeografija. 263.
Illacyja. 404.
Incola. 405.
Indigena. 405.
Indukta. 404.
Indygenat. 480.
Indykcya. 405.
Inekwitacya. 403.
Infamija. 403.
Inflanckie Prawa. 61.
Inflancka Dyjecezyja. 88.
Inhibicyje. 405.
Inquilinus. 405.
Inscriptio. 404.
Instygator. 404.
Intercyza. 404.
Intromissyja. 405.
Inwentarze Woluminów Leg. 38.
Inwentarz Stat. Lit. 57.
Inventarium diplomatum ex 1682. 237.
Iściec. 404.
Judicia Deputata s. Locata. 351.
Jus albinagii. 405.
Jus communicativum. 405.
Jus militare. 486.

K.

Kaduk. 405. 478.
Kamieniecka Dyjecezya. 85.
Kanoniczne Prawo. 290.
Kaptur. 407.
Kara siedmdziesiąta i pietnadziesta przez Bolesława i Przemysława Ks. Wielkopolskich r. 1242 na łupiących Klasztor Lubiński. 15.
Kijowska Dyjecezyja. 86.
Klechdy. 269.
Kmieć. 411. 493.
Koc. 407.
Kodeks Napoleona. 7. 465.
Kodeksy Dyplomatyczne pryw. ogólne. 232.
Kodeksy Dyplom. pryw. szczególne. 238.
Kodyfikacyja Prawa Pols. 106.
Kolano. 410.
Kommissyje Skarbowe. 345.
Kommissyja Edukacyjna. 346.
Komplanacyja. 408.
Kompozycyje. 408.
Kompromis. 408.
Kondescensyje. 344. 408.
Kondyktowy dekret. 407.
Konfederacyja. 409.
Konfessaty. 407.
Konfiskaty. 491.
Konkurs. 410.
Konstytucyja. 408.
Konstytucyja 3. Maja. 35. 500. 505.
Kopalnie. 490.
Korrektura Pruska. 20. 61. 281.
Korczyńskie Prawo. 275.
Korzeniści. 410.
Kościół Rzymsko-Katolicki. 20. 62.
Kościół Unicki Grecko-Katolicki. 20. 91.
Kościół Protestancki. 20. 92.
Kościelne Prawo Polskie. 94.
Kościoła Polskiego Ustawa immunitatis około 1210 r. 14.
Kościoła Katedr. Krakows. przywilej swobód z r. 1255. 15.
Koszycki przywilej. 488.
Krajowość. 472.
Kraków. 504.
Krakowska Dyjecezyja. 78.
Kroackie Dyplomata. 302.
Król. 484.
Królestwo Polskie. 38.
Kroniki. 258.

Krwawe 410.
Księgi Sądowe. 247.
Kujawska Dyjecezyja. 81.
Kupała. 407.
Kuna 407.
Kuratela. 410. 469.
Kwartalnik Naukowy. 384.
Kwarta. 408.

L.

Lapsus. 411.
Lata doskonałe. 412.
Lauda cracoviensia. 62.
Laudum. 411.
Lecha. 412.
Legalitas. 412.
Legiery. 412.
Legitima. 412.
Legitymacyja Szlachectwa. 10.
Lemaństwo. 411.
Lenne Prawo. 287.
Lennictwa. 10.
Lenności Państwowe. 287.
„Lex obligat in futurum". 8.
Lex curiata 412.
Leżenie ksiąg. 413.
Liber beneficiorum i retaxationum 242. 413.
Liberum veto. 337. 413.
Libertacyje. 412.
Libuszy pieśń. 493.
Lice. 412.
Likwidacyja. 414.
Limita. 414.
List przypowiedni. 412.
Listy zaręczne 412.
List żelazny. 412.
List zapowiedni. 412.
Litewski Statut. 52.
Litewskie i Litewsko-Ruskie dyplomata. 239.
Literatura Prawa Polskiego 378.
Litkup. 412.
Laesio, laesum jus naturae. 411.
Łożny 413
Lubeckie Prawo 59. 283.
Lublin 505.
Lucrum, Perlucrum. 413.
Ludwika króla przywilej. 335.
Lwów. 504.
Lwowska Dyjecezyja. 83.

Ł.

Łanowa piechota. 414.
Łęczyckie Konstytucyje 20. 49.
Łęczycki Zjazd z r. 1178. 14.
Łucka Dyjecezyja. 84.

M.

Machometańskie wyznanie. 460.
Magdeburyja. 415.
Magdeburskie Prawo 270. 276.
Majątkowe stosunki Małżonków. 371.
Mandat. 415.
Manifest. 414.
Manus mortua 415.
Materiae Status. 338.
Mazowieckiego Księs. Kodeks dyplomat. 239
Membrana. 415
Metoda Wykładu Prawa. 364.
Metryka Koronna i Litewska 132. 415.
Miasta królewskie, Duchowieństwa, szlacheckie. 505. 501.
Miasteczko. 501
Miechovia 244.
Miejskie obywatelstwo. 482.
Mieszczanie. 484. 501.
Milites. 484.

Minores. 115.
Miscellanea Cracoviensia 245.
Moc obowiązująca Statutu Litewskiego. 57.
Moc obowiązująca Prawa Kanonicznego. 94.
Mogilskiego Klasztoru Dyplomata. 243.
Morawskie Dyplomata. 301.
Morawskie Prawo. 295.
Marganica. 415.
Mortuarium. 416.
Mówienie. 416.
Możnowładzców psoty. 103.
Multańskie Prawa. 61.
Municipium. 416.
Munimenta. 416.
Munus. 416.

N.

Nadane Prawo. 12.
Namowa 417.
Naukowe Prawo. 13. 114.
Nawiązka. 416.
Nawrociska. 417.
Nieładu w Prawodawstwie przyczyna. 337.
Niemieckie Prawo. 270. 475. 502.
Niemieckie Pomniki. 303.
Niestane. 416.
Nota. 417.
Nova. 417.
Nowiny. 417.
Noworoczniki. 269.
Nowotarskie Prawo 275.
Novum emergens 416.
Numismatyka. 251.

O.

Obelne Prawo. 64. 419.
Oblaty. 417.
Oblig. 417.
Obligatio. 119.
Obmowa. 417.
Obstagium. 417.
Obumarszczyzna. 417.
Odprawa. 418.
Oduzdne. 417.
Ogólna Część. 366.
Ojczyce. 419.
Ojczyzna. 418.
Olendry. 475.
Opiekalnik. 419.
Opole. 418.
Opolna ziemia. 419.
Opowiedne. 418.
Oprawa. 394. 418.
Ordinarius loci. 419.
Ormijański Statut. 50. 474.
Ortyle. 284. 419
Osoba Fizyczna. 446.
Osoba Prawna. 1. 507.
Osoba Moralna. 1.
Osoba jako podmiot prawa. 370. 446
Osoba jako przedmiot prawa. 370.
Osobowe prawo. 446.
Oszczekiwać. 419.

P.

Pacta conventa. 423.
Palestra. 420.
Pamiętne. 423.
Pamiętnik Religijno-Moralny. 64.
Pamiętnik Warszawski. 48. 58. 384.
Pamiętnik Wileński. 384.
Pańszczyzna. 500.
Parafijalne kięgi. 467.
Paraphernalia. 420.
Paterna paternis. 423.
Perangaria. 420.
Peremptorius terminus. 420.

Perlucra 420
Personatus 420.
Pertynencyje. 424
Philistaei 421.
Pieczętarze. 424.
Pignoratio. 421.
Pieśń o Boga-Rodzicy. 267
Pieśni ludowe. 268
Plebejusze. 484.
Plebiscit. 421.
Płeć. 468.
Płocka Dyjecezyja. 80.
Poczesne. 425
Poczęcie. 463.
Podania. 269.
Podatek na naprawę mostu w Kaliszu pr. Władysława Łokietka 15.
Podawca. 420.
Poddani. 489. 493.
Podział terrytoryjalny Polski polityczny. 315.
Podział Polski w względzie kościelnym. 329.
Po kądzieli. 423.
Pokora. 422.
Pokrewieństwo. 472
Polowanie. 10. 490
Po mieczu. 423.
Pomocnicze źródła Prawa. 250
Pomorskie Dyplomata. 241.
Pomniki Praw. 20.
Porękawiczne. 425.
Posiadanie. 372.
Pososczyzna. 424.
Poświątne. 420.
Posuły. 420.
Potępa. 424.
Potioritas. 421.
Potwory. 465.
Potyczek. 423.
Powaga Korrektury Pruskiej. 61.
Powaga Woluminów Legum 37
Powieści ludowe. 269
Powód. 423.
Poznańska Dyjecezyja. 82. 243
Poznańskiego W Ks Kodeks Dyplomat. 239
Pozwany. 423.
Praktyka dzisiejsza Sądowa co do Prawa Polskiego w Galicyi. 8.
Praktyka dzisiejsza Sądowa co do Prawa Polskiego w W. Ks. Poznańskiém. 9.
Praktyka dzisiejsza Sądowa co do Prawa Polskiego w Królestwie Polskiém. 9
Prasoł. 421.
Praszczur. 422.
Prawodawczej Władzy organizacyja. 333.
Praescriptio. 421.
Procedura Sądowa. 4.
Procurator. 421.
Procuratorium. 421.
Projekta prawne dzisiejsze. 6.
Propinacyja. 490. 504.
Proskrypcyja. 425.
Pruskich Ziem prawa. 20. 59.
Pruski Rząd. 38.
Pruskie Dyplomata. 241.
Pruskie miasta. 504.
Pruthenicum Jus. 60.
Prywatne Prawo Polskie. 1.
Przechwałka. 425.
Przedawnienie. 373.
Przegląd Poznański. 384.
Przegląd Warszawski. 24.
Przemyślska Dyjecezyja. 83.
Przepad. 425.
Przeprzeć prawem. 426.
Przesiedlenie włościan. 496.
Przyjaciel ludu. 269.
Przypisy. 425.

Przysądne. 423.
Przysięga cielesna. 421.
Przysłowia ludu. 267.
Przysposobienie 424
Przywianek. 394. 424
Przywilej Ludwika Króla w Koszycach 335
Psałterz Król. Małgorzaty. 267.
Publiczne Prawo. 3
Puer. 421
Punktacyja. 425
Puścizna. 426.

R.

Rada, Panowie Rad 426.
Rana krwawa. 426.
Rapt. 426.
Rata. 429.
Reasumpcyja. 430.
Reces. 426.
Reclinatorium. 427.
Recognitio 428.
Reformacyja posagu. 427.
Reforma posagu. 394.
Registrator. 431.
Rejent. 431.
Rejestra. 426.
Reindukcyja. 430.
Rękojemstwo chłopów. 426
Rękojmija. 427.
Rękotarzny. 431.
Relatio. 428.
Religija. 454. panująca, tolerowana. 456.
Remissa. 430.
Replica. 429.
Repressalia. 429.
Resignatio 427.
Resolutio fortunarum. 427
Respublica. 430
Retrakt. 427.
Rewers. 430.
Rezolucyje Rady Nieustającej. 40.
Roboratio. 428.
Roczniki 258.
Rodzicowie. 431
Rodzinne Prawo. 370.
Rogowe 430.
Roki walne. 351.
Roki Nadworne. 351.
Roki. 428.
Rosprawa ostateczna. 429.
Rossyjskie Prawa. 296
Rossyjskie Dyplomata. 301
Równość w obliczu Prawa 339.
Rozbiór majątku. 430.
Rozmaitości Krakowskie. 128.
Rugi. 429.
Ruszające się dobra. 431.
Rycerstwo. 430.
Rzadkie Druki. 107. 108.
Rzecznik. 430
Rzymskie Prawo. 292.

S.

Sąd Boży. 431.
Sąd Gajony. 431.
Sądownictwo Duchowne. 360.
Sądownictwo Uniwersytetu Krakowskiego. 362.
Sądownictwa organizacyja. 339.
Sądy Ziemskie. 340.
Sądy Grodzkie. 342
Sądy Potoczne. 343.
Sądy Zjazdowe. 344.
Sądy Podkomorskie. 344.
Sądy Marszałkowskie. 345.
Sądy Pograniczne. 346.
Sądy Gorące. 432.
Sądy Gościnne 432
Sądy Relacyjne. 347.
Sądy Assessorskie. 349.
Sądy Referendarskie. 350.
Sądy Kapturowe. 351.

Sądy Sejmowe. 353.
Sądy Miejskie. 357.
Sądy Włościańskie 358.
Sądy Ormijańskie 359.
Sądy Żydowskie. 360.
Sądy Wiecowe. 431.
Sąpierz. 437.
Scabini. 432.
Scartabellus. 433
Scrutinium. 436.
Scultetus. 432.
Seniorat. 436.
Sentencyjonarz. 436.
Sepowe. 434.
Serbskie Prawa 298
Serbskie Dyplomata. 301
Serwitoryjat. 432.
Sfragistyka. 253.
Sierotny człek. 432.
Skojec. 432
Skrypt do Archiwum. 437.
Skrypt ręczny. 434.
Ślubem związać. 435.
Śluby cywilne. 435.
Słowiańszczyzny Początki. 304.
Słowniki Wyrazów prawnych. 117.
Słownik Polski. 303.
Słownik Czesko-Niemiecki 304.
Słownik Staro-Czeski. 304.
Słownik Rossyjski. 304
Służba. 434.
Służebności. 10
Służebność krokwi. 436
Służebność wychodku. 437.
Solid. 439.
Sól suchedniowa. 437. 491.
Sołtys. 494. 500.
Sowito. 437.
Spadkowe Prawo 371.
Spisne. 434.
Sprawy taktowe. 437.
Średniowieczne Języki. 303.
Stacyja 438
Stanów stosunki Prawne. 372. 483.
Stan. 438.
Statek 433.
Statuta Wiślickie. 20. 21.
Statuta Mazowieckie. 20. 42
Statut Białoruski 20. 50.
Statut Ormijański. 20 50.
Statut Litewski. 20. 52.
Statut Krakowski. 24.
Statuta Wiejskie. 64.
Statut Aleksandra. 438.
Statut Toruński. 438.
Statio stativa. 437.
Stawienie do czapki 433.
Stósowanie źródeł prawa 305.
Stracenie płodu. 464.
Strawne 434.
Strychowanie sukna. 438.
Styl. 376.
Styryjskie Dyplomata. 302
Subdelegat. 437.
Subhastacyja. 434.
Substancyja spadkowa. 434
Susceptant. 437.
Świerzepice. 434.
Świętopietrze. 439.
Sygilacyja. 439.
Synody Prowincyjonalne. 20. 62
Synody Dyjecezalne 20. 70.
System wykładu Prawa. 366.
Szlachta. 484.
Szlązkie górnicze Prawo. 59
Szlązkie Dyplomata. 240.
Szlązkie Prawa. 295.
Szredzkie Prawo. 275.

T.

Tabula Galicyjska 10.
Talionis paena. 440.
Targowe wolności w dobrach Klasztoru Lubińskiego z r. 1242, 15.

Targowicka Konfederacya. 35.
Tatarzy. 471.
Teki Naruszewicza. 245. 262.
Temida Warszawska. 384
Terrigena 440
Theutonicum Jus. 271
Tinecia. 244.
Tłumaczenie Prawa. 41.
Tomicyjana. 244. 262
Tontine. 439.
Traditio. 439.
Transfuzyja. 439.
Transsumpt. 439.
Tranzakcyje. 439.
Trybunał. 19. 355.
Trzesne. 440.
Turnus. 439.
Tygodnik Petersburski. 24.
Tynf. 439.

U.

Umiejętny Wykład Prawa. 364.
Unija Lubelska. 52.
Uniwersytet Krakowski. 114.
Universitas. 509.
Uroczysko. 440.
Ustęp. 440.
Ustawowe Prawo. 12.
Ustawy Kościoła. 20.
Uzurpacyja Możnowładztwa we Władzy Prawodawczej 333.
Użyteczność Prawa Polskiego dzisiejsza. 6

W.

Vacantia. 440.
Vadium. 440.
Warmińska Dyjecezyja. 88.
Wazal. 443.
Wdowi Stolec. 441.
Węgierskie Prawo. 299.
Węgierskie Dyplomata. 302.
Wekslowe Prawo. 289.
Wendeńska Dyjecezyja. 88.
Wiano. 394, 441
Wieca. 351.
Wieczność. 441
Wieczysto-lenne-dobra. 442.
Wiek. 470.
Wielkopolskie dyplomata. 238.
Wierdunek 443
Wieża. 443.
Wileńska Dyjecezyja 86.
Wilkirze. 275.
Wilno. 504.
Wina. 441.
Wlewek. 443.
Własność włościańska. 499.
Włościanie. 492.
Wójt. 494.
Wolność. 448
Wolumina legum. 20, 21, 33.
Wołochy. 476.
Wołoskie prawo. 61, 476.
Wpis. 443.
Wrocławska Dyjecezyja. 90.
Wrocławskie Prawo. 275.
Wstecz sądzić 441.
Wstępne wiadomości. 368.
Wwiązanie. 443.
Wyderki, Wyderkafy. 441.
Wykład Prawa Polskiego na Uniwersytetach w Krakowie, Warszawie i Lwowie. 11.
Wyprawa. 443.
Wysady. 443.

Z.

Zagaić. 444
Zagłowne. 443.
Zajazd. 444.
Załoga. 444.
Żałoba. 444.
Zastaw. 372.

Zastawa 444.
Zbiory Praw. 12, 20, 31.
Zdać. 444
Zdolność prawna. 468
Zdolność działania. 468
Zdrowie. 471.
Ziemianie. 484.
Ziemskich dóbr własność 485, 6, 493, 504
Zmatek. 444.
Żmudzka Dyjecezyja. 87.
Źródła Językowe. 266
Źródła Prawa Polskiego 12.
Zwierciadło Saskie. 274.
Zwyczajowe Prawo 7, 12, 100. 250
Życie 463
Żydowski Przywilej Bolesława Ks. Kaliskiego 15.
Żydowskie wyznanie 460, 475
Żywotliwość. 466

Cena egzemplarza Tomu I. w Krakowie Złr. 5 w. a.
„ „ „ we Lwowie Złr. 5 c. 10 w. a
„ „ „ w Warszawie Rs. 3.
„ „ „ w Poznaniu Tal. 2 sgr. 20.

Skład główny i sprzedaż jest w Krakowie w Drukarni Uniwersyteckiej przy Ulicy Grodzkiej pod L. 71 — zaś miejsce sprzedaży we Lwowie, Warszawie i Poznaniu później gazetami miejscowemi doniesione będzie.